A 918588

Małgorzata Kułakowska

W POSZUKIWANIU SPÓJNOŚCI WSPÓLNOTOWEJ

POLITYKA RZĄDU BRYTYJSKIEGO W LATACH 2001-2010

W poszukiwaniu spójności wspólnotowej

Polityka rządu brytyjskiego w latach 2001-2010

SOCIETAS

seria pod redakcją
BOGDANA SZLACHTY

115

Małgorzata Kułakowska

W poszukiwaniu spójności wspólnotowej Polityka rządu brytyjskiego w latach 2001-2010

Kraków 2018

© Copyright by Małgorzata Kułakowska, 2018

Recenzent
prof. dr hab. Jan Garlicki

Redakcja
Irena Gubernat

Projekt okładki
Paweł Sepielak

ISBN 978-83-7638-909-7
DOI 10.12797/9788376389097

Publikacja dofinansowana przez
Wydział Studiów Międzynarodowych i Politycznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego

KSIĘGARNIA AKADEMICKA
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków
tel./faks: 12 431 27 43, 12 421 13 87
e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:
www.akademicka.pl

A
Bibl. Jagiell
2018 EO 1392 | 6

Spis treści

Wstęp	7
Podziękowania	13
Część I. Kontekst społeczno-kulturowo-polityczny	15
1. Refleksje terminologiczne	17
1.1. Spójność	18
1.2. Wielokulturowość	19
1.3. Etniczność	23
1.4. Religijność	26
2. Społeczeństwo brytyjskie 2001-2010	29
2.1. Populacja Zjednoczonego Królestwa. Migracje międzynarodowe	32
2.2. Narody Zjednoczonego Królestwa	38
2.3. Grupy etniczne	41
2.4. Religie Zjednoczonego Królestwa	49
Część II. Projekt spójności wspólnotowej (<i>community cohesion</i>)	55
1. Uwagi teoretyczne i metodologiczne	57
2. Narodziny projektu	67
2.1. Wnioski i rekomendacje wynikające z raportów	69
2.2. Wyzwanie konceptualizacji projektu	79
2.3. Podsumowanie	89
3. Przyjęte rozwiązania 2001-2005	91
3.1. Próby operacjonalizacji pojęcia	92
3.2. Kolejne kroki – program Community Cohesion Pathfinder	100
3.3. Koniec osobnych światów? Raport zespołu CCP	106
3.4. Pięcioletni plan strategiczny 2004-2008	110
3.5. Improving Opportunity, Strengthening Society	112
3.6. Podsumowanie	117
4. Rozwój projektu 2005-2006	121
4.1. Ataki terrorystyczne z lipca 2005	121
4.2. Strategia Improving Opportunity, Strengthening Society – rok po uruchomieniu	125
4.3. Strong and Prosperous Communities	129
4.4. Podsumowanie	130

5. Działalność Komisji ds. Integracji i Spójności – CIC	133
5.1. Pierwszy raport CIC	133
5.2. ‘What Works’ in Community Cohesion?	140
5.3. „Our Shared Future” – końcowy raport CIC	143
5.4. Podsumowanie	158
6. Projekt spójności wspólnotowej w latach 2007-2010	163
6.1. Strategia Improving Opportunity – raport po dwóch latach	163
6.2. Odpowiedź rządu na raport Komisji ds. Integracji i Spójności	164
6.3. Cohesion Delivery Framework	166
6.4. Improving Opportunity, Strengthening Society. A Third Progress Report.....	170
6.5. Podsumowanie	171
7. Konkluzje.....	173
Zakończenie	185
Bibliografia	189
Spis tabel	201
Spis rysunków	202
Aneksy	203
Indeks nazwisk.....	213

Wstęp

Niniejsza praca poświęcona jest brytyjskiemu projektowi politycznemu wdrażanemu w latach 2001-2010 pod nazwą „Community Cohesion”. Najtrafniejszym polskim tłumaczeniem wydaje się określenie „spójność wspólnotowa”, dla odróżnienia od pojemniejszej znaczeniowo koncepcji spójności społecznej (*social cohesion*).

Projekt spójności wspólnotowej można analizować jako przykład odpowiedzi na wyzwania związane z brytyjską dynamiką zmian kulturowych ostatnich dekad, jak również w kontekście wciąż aktualnych europejskich prób poszukiwania odpowiednich modeli integracyjnych.

Publikacja ta powstała na podstawie monografii doktorskiej, przygotowanej w Zakładzie Teorii Polityki i Państwa pod kierunkiem Pani Profesor Barbary Krauz-Mozer i obronionej w listopadzie 2010 roku. Uwzględnione zostały w niej nie tylko cenne uwagi i wskazówki Recenzentów, za które serdecznie dziękuję, lecz również najnowsze prace badawcze poświęcone tej tematyce oraz aktualne dane statystyczne dotyczące omawianego okresu. Fragmenty monografii opublikowane wcześniej w formie artykułów zostały przywołane jedynie skrótowo.

Podstawowe dla niniejszej pracy terminy to – oprócz wspomnianej wyżej spójności wspólnotowej – pojęcia, takie jak spójność, wielokulturowość (rozumiana w opozycji do multikulturalizmu) oraz etniczność.

Perspektywa teoretyczna i metodologia pracy

Przyjęta w publikacji perspektywa teoretyczna to nowy instytucjonalizm – kluczowy dla autorki jest proces konstruowania i wprowadzania do polityki kategorii, wartości i znaczeń. Analizie zostały poddane najważniejsze dokumenty

związane z projektem spójności wspólnotowej opublikowane przez brytyjską administrację w omawianym czasie. W pracy wykorzystano metodologię studium przypadku, celami były opis projektu oraz analiza zmian, jakim podlegał w ostatniej dekadzie. Analiza koncentruje się na źródłach zastanych w postaci dokumentów opublikowanych i przygotowanych przez brytyjskie instytucje państwowe. Do ich interpretacji zostały wykorzystane zarówno procedury i techniki badań historycznych, jak i narzędzia badań socjologicznych¹. Analiza obejmuje dokumenty z lat 2001-2010 opublikowane przez administrację publiczną, odnoszące się do projektu spójności wspólnotowej. Zastosowano celowy dobór źródeł – zamiarem autorki było możliwie najpełniejsze prześledzenie rozwoju projektu.

Przegląd literatury

Projekt spójności wspólnotowej nie doczekał się dotychczas systematycznej analizy w literaturze polskiej, należy jednak koniecznie wspomnieć najnowsze opracowania sporządzone przez polskich badaczy odnoszące się do tematyki społeczeństwa brytyjskiego, prace poświęcone wprost tematyce integracji i inkluzji migrantów, takie jak *Inkluzja polityczna imigrantów we współczesnej Europie* Magdaleny Lesińskiej², prace dotyczące integracji polskich migrantów w Zjednoczonym Królestwie, między innymi teksty Michała Garapicha, Pauli Pustułki czy Pauliny Treveny³, jak również prace poświęcone przemianom

¹ Zob. A. Sułek, *Ogród metodologii socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002; J. Topolski, *Wprowadzenie do historii*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1998.

² M. Lesińska, *Inkluzja polityczna imigrantów we współczesnej Europie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013.

³ M. Garapich, *London's Polish Borders: Transnationalizing Class and Ethnicity among Polish Migrants in London*, Ibidem-Verlag, Stuttgart 2016; S. Heath, D. McGhee, P. Trevena, *Continuity Versus Innovation: Young Polish Migrants and Practices of „Doing Family” in the Context of Achieving Independence in the UK*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2015; Nic o nas bez nas. *Partycypacja obywatelska Polaków w Wielkiej Brytanii*, red. J. Kucharczyk, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013; P. Pustułka, *Transnational Educational Strategies of Polish Migrant Mothers Parenting in Great Britain*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2016; P. Trevena, *A Question of Class? Polish Graduates Working in Low-Skilled Jobs in London*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2011. Bardzo cennym źródłem na temat publikacji dotyczących zjawiska polskiej migracji w Zjednoczonym Królestwie, zarówno polsko-, jak i anglojęzycznych, jest repozytorium utworzone przez

nom brytyjskich instytucji politycznych, procesowi dewolucji czy brytyjskim partiom politycznym⁴. Jest to temat wyraźnie zakorzeniony w literaturze brytyjskiej, na czele z niejako „ojcem” koncepcji Tudem Cantle’em; *stricte* o spójności wspólnotowej pisali również Derek McGhee, David Robinson, Pnina Werbner czy Paul Thomas⁵.

prof. Anne White na stronie UCL School of Slavonic and East European Studies, UCL, Polish Migration, [on-line:] <https://www.ucl.ac.uk/ssees/research/polish-migration> (30 XII 2017).

⁴ Zob. P. Biskup, *Prawno-polityczna ewolucja brytyjskiej doktryny suwerenności*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2007; idem, *Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, [w:] *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej*, t. 2, red. K. A. Wojtaszczyk, M. Poboży, Liber, Warszawa 2013; M. Kaczorowska, *Dewolucja systemu politycznego: istota, wpływ i znaczenie – casus Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, [w:] *Ewolucja, dewolucja, emergencja w systemach politycznych*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2007; L. Rajca, *Reformy samorządu terytorialnego w Anglii w latach 1997-2010*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Łysomice 2012; E. Sadowska, *Brytyjski samorząd lokalny po 1945 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014; *Od Thatcher do Blaira: Wielka Brytania na przełomie XX i XXI wieku*, red. B. H. Toszek, T. Czapiewski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010; A. Zięba, *Współczesne brytyjskie doktryny polityczne*, Temida 2 przy współpracy Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2001; A. Zięba, T. Wieciech, *Parlament Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2014.

⁵ Zob. T. Cantle, *Community Cohesion: A New Framework for Race and Diversity*, Palgrave Macmillan, Basingstoke – New York 2008; *Community Cohesion in Crisis? New Dimensions of Diversity and Difference*, eds. J. Flint, D. Robinson, The Policy Press, Bristol 2008; D. McGhee, *Moving to 'Our' Common Ground – A Critical Examination of Community Cohesion Discourse in Twenty-First Century Britain*, „The Sociological Review” Vol. 51, 2003, No. 3; idem, *Getting 'Host' Communities on Board: Finding the Balance Between 'Managed Migration' and 'Managed Settlement' in Community Cohesion Strategies*, „Journal of Ethnic and Migration Studies” Vol. 32, 2006, No. 1; idem, *The New Commission for Equality and Human Rights: Building Community Cohesion and Revitalizing Citizenship in Contemporary Britain*, „Ethnopolitics” Vol. 5, 2006, No. 2; D. Robinson, *The Search for Community Cohesion: Key Themes and Dominant Concepts of the Public Policy Agenda*, „Urban Studies” Vol. 42, 2005, No. 8; P. Thomas, *Youth, Multiculturalism and Community Cohesion*, Palgrave Macmillan, New York 2011; P. Werbner, *The Translocation of Culture: 'Community Cohesion' and the Force of Multiculturalism in History*, „The Sociological Review” Vol. 53, 2005, nr 4.

Cele pracy i pytania badawcze

Celem pracy jest analiza projektu spójności wspólnotowej. Wiodącą perspektywą teoretyczną jest instytucjonalizm. W tym kontekście zostaną podjęte rozważania nad kontekstem narodzin projektu, conceptualizacją i operacjonalizacją pojęcia spójności, jak również przeprowadzona będzie analiza rozwoju projektu w omawianej dekadzie.

Należy zauważyć, że mamy tutaj do czynienia z formą swoistej inżynierii społecznej – próbą zarządzania skomplikowanym obszarem rzeczywistości społecznej. Analiza politycznego projektu, oparta przede wszystkim na dokumentach opublikowanych przez organy administracji państwowej, jest z konieczności ograniczona i jednostronna, a kompleksowe badanie skuteczności czy trafności projektu przekracza rozmiary tej pracy.

Społeczno-polityczny kontekst podejmowanych zagadnień

Analizowany projekt spójności wspólnotowej ma w założeniu odpowiadać na wyzwania związane z integracją brytyjskich mniejszości etnokulturowych (przede wszystkim etnicznych i religijnych), choć oficjalnie sformułowanie „wspólnota/społeczność” (*community*) nie jest terminem związanym *stricto* z różnicami kulturowymi – może odnosić się do wszelkiego rodzaju społeczności (lokalnych czy szkolnych). W tym kontekście ten projekt wpisuje się w szerszy nurt badań, projektów oraz literatury dotyczącej poszukiwań optymalnych modeli polityki integracyjnej.

Struktura pracy

Praca składa się ze wstępu i zakończenia, dwóch części analitycznych oraz dziewięciu właściwych rozdziałów. Pierwsza część, składająca się z dwóch rozdziałów, zawiera omówienie podstawowych dla analizy propozycji terminologicznych, wielokulturowości, etniczności oraz wprowadzenie do pojęcia spójności, przedstawia również charakterystykę społeczeństwa brytyjskiego w analizowanej dekadzie.

Druga część, składająca się z siedmiu rozdziałów, jest analityczna. Początkiem rozważań będzie zagadnienie pojęcia „spójności wspólnotowej” (*community cohesion*), jako alternatywnego wobec szerszej koncepcji spójności społecznej (*social cohesion*). Omówiony zostanie również termin „społeczność/wspólnota”⁶ (*community*), jako charakterystyczny dla brytyjskiego dyskursu wielokulturowości. Bardzo istotne są tutaj okoliczności zachodzenia omawianych zmian w brytyjskiej debacie publicznej. Latem 2001 roku w Wielkiej Brytanii dały znać o sobie niepokoje społeczne, doszło do gwałtownych aktów przemocy. W ich następstwie powołano szereg komisji w celu przygotowania raportów przedstawiających analizę sytuacji oraz, co istotne, konkretnych postulatów zaradczych. Jednym z pierwszych opublikowanych raportów był raport „Community Cohesion”⁷ i właściwie ten moment traktuje się jako początek popularności tego terminu⁸. W kolejnych rozdziałach omówiono dalszą fazę rozwoju projektu, od roku 2005 do 2010. W tej części przedstawiono analizę danych źródłowych – w formie dokumentów przygotowanych przede wszystkim przez agendy rządowe. Celem analizy raportów jest przedstawienie podstawowych założeń projektu.

Rozwiązania zastosowane w Wielkiej Brytanii, chociaż unikalne i właściwe dla specyfiki i historii tego kraju, winny być śledzone uważnie, gdyż pytanie o to, jak zapewnić pokojowe współistnienie wielokulturowych społeczności, nierzadko rządzących się różnymi prawami⁹ i wyznających różne systemy wartości, jest pytaniem istotnym dla całego współczesnego świata. Konkretnie rozwiązania zastosowane w danym kraju, choć nie powinny nigdy być bezrefleksyjnie kopiowane, mogą stać się bodźcem do namysłu nad praktyką prawn-administracyjną w innych społecznościach.

⁶ Poddana analizie zostanie również kwestia doboru polskich odpowiedników. Termin *community* może być, jak się zdaje, tłumaczony zarówno jako „społeczność”, jak i „wspólnota”, a obie propozycje niosą ze sobą odpowiednie konotacje znaczeniowe.

⁷ *Community Cohesion: A Report of the Independent Review Team*, Home Office, 2001.

⁸ *Por. Building Cohesive Communities: A Report of the Ministerial Group on Public Order and Community Cohesion*, Home Office, 2001.

⁹ Chodzi tu zwłaszcza, choć nie tylko, o normy zachowywane w społeczności, a opisujące takie zachowania, jak ożenek, oświadczyń, relacje ze starszymi, wychowywanie dzieci czy dotyczące roli edukacji. Kwestia ta staje się jeszcze bardziej skomplikowana, gdy uwzględni się przypadki, w których normy przestrzegane w danej społeczności będą sprzeczne z prawem państwowym. Mam na myśli między innymi zagadnienia dotyczące praw kobiet i dzieci.

Podziękowania

Chciałabym serdecznie podziękować Pani Profesor Barbarze Krauz-Mozer, promotorce rozprawy, na której opiera się niniejsza monografia, za wsparcie i inspirację, nieocenioną pomoc przy opracowywaniu zagadnienia, wzbogacające dyskusje i wskazówki, oraz Recenzentom rozprawy doktorskiej za cenne wskazówki i komentarze. Chciałabym również złożyć podziękowania Panu Profesorowi Piotrowi Borowcowi za pomoc i wsparcie okazane przy pracy nad tą książką.

Podziękowania należą się także ogromnej liczbie osób, które towarzyszyły mi w tej naukowej wędrówce, pracownikom i doktorantom Instytutu Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Jagiellońskiego, Przyjaciołom z Polski i ze Zjednoczonego Królestwa – za niekończące się rozmowy i wszelką okazaną pomoc, a także Rodzicom, bez których wsparcia praca ta nigdy by nie powstała.

Jestem również wdzięczna za szansę wyjazdu do Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej w ramach programu finansowanego przez Unię Europejską, czyli European Voluntary Service, w roku 2007.

Wydanie tej publikacji nie byłoby możliwe bez wsparcia finansowego Wydziału Studiów Międzynarodowych i Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego w ramach *Konkursu na dotację na badania naukowe dla młodych pracowników nauki do 35. roku życia na WSMiP UJ*.

Część I

Kontekst społeczno-kulturowo-polityczny

1. Refleksje terminologiczne

Celem tego rozdziału jest przedstawienie podstawowych dla problematyki pracy pojęć wraz z propozycjami autorki dotyczącymi rozwiązania ewentualnych problemów definicyjnych. Analizie poddane zostaną zatem takie terminy, jak: „wielokulturowość”, „etniczność” oraz „religijność”. Pojęcie spójności wspólnotowej zostanie szczegółowo zanalizowane w drugiej części pracy, tutaj natomiast pojawi się jedynie krótki zarys zagadnienia spójności społecznej.

Warto zwrócić uwagę na trzy logicznie możliwe podejścia do definiowania pojęć w naukach społecznych. Po pierwsze, możemy mieć do czynienia z definicjami, które próbują „uchwycić zastany sens wyrażenia”¹, czyli w miarę wiernie odwzorować, jak dany termin jest rozumiany. Będą to tak zwane definicje sprawozdawcze. Najczęściej określony zostaje język, w ramach którego przeprowadzona jest analiza mająca na celu zdefiniowanie danego pojęcia – może być to język polski, w odróżnieniu od języka angielskiego czy francuskiego, język potoczny czy też matematyczny². Ten rodzaj definicji znajduje swe zastosowanie zwłaszcza w przypadku terminów prostych, mało abstrakcyjnych, które swe znaczenie mają głęboko zakorzenione w praktyce społecznej („mama”), lub też w przypadku terminów z języka przyrodniczego, takich jak „jabłko”, „trawa”³.

Gdy jednak nie istnieje w danym języku definicja pewnego terminu lub też, co częstsze, sposoby rozumienia tego słowa przykładowo w języku potocznym wzajemnie się wykluczają, badacz może się zdecydować na zaproponowanie własnej definicji, która w zupełnie nowatorski sposób ujmie dane pojęcie.

¹ T. Pawłowski, *Tworzenie pojęć i definiowanie w naukach humanistycznych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 18.

² *Ibidem*, s. 17-26.

³ Oczywiście zasadna jest uwaga, że w przypadku jakiegokolwiek terminu należącego do danego języka pierwotna wobec słowa była intencja odpowiedniego nazwania wybranego obiektu. Innymi słowy, ktoś kiedyś podjął decyzję, żeby nazwać jabłko „jabłkiem”.

Będzie to wtedy definicja projektująca, w myśl idei, że badacz projektuje swoje własne rozumienie terminu⁴.

Trzecia możliwość niejako łączy w sobie cechy definicji sprawozdawczej i projektującej, jest to mianowicie podejście badacza, który analizując zastany sens danego wyrażenia, wyprowadza na jego bazie nową definicję, zachowując zarówno elementy już obecne w zastanym sposobie jego pojmowania, jak i dodając elementy nowe, często w istotny sposób zawężając sens tego terminu. Powstaje w ten sposób definicja regulująca⁵.

Większość definicji, które zostaną przedstawione na kartach tej pracy, będzie miała charakter regulujący. Najważniejszym punktem odniesienia staną się język nauk społecznych i sposoby rozumienia danych wyrażen obecne w tym języku. W tym sensie można uznać, że będą to próby skonstruowania definicji o charakterze sprawozdawczym. Jednak nierzadko konieczne okaże się doprecyzowanie danych pojęć, związane z faktem, że definicje w naukach społecznych często odzwierciedlają punkt widzenia konkretnego badacza oraz jego zainteresowania badawcze. Dodatkowym utrudnieniem jest równoległe istnienie w różnych krajach odmiennych języków nauk społecznych – punktem odniesienia w tej pracy są literatura polska i brytyjska. Niektóre zatem pojęcia będą definiowane w języku polskim przy odwołaniu do zastanego sensu ich rozumienia również w języku angielskim. Dlatego wydaje się zasadne twierdzenie, że ostateczne ustalenia terminologiczne będą miały charakter regulujący.

Zagadnienie spójności wspólnotowej łączy się przede wszystkim z poszukiwaniem spójności społecznej w wielokulturowym społeczeństwie. W kontekście brytyjskim warto z tej perspektywy przyrzeć się najpierw pojęciu „spójność”, a następnie określeniu „wielokulturowość”.

1.1. Spójność

Jak piszą Stanisława Golinowska i Ewa Kocot, „spójność społeczna w najprostszym sensie oznacza, że istnieje jakaś więź (spoiwo), która powoduje, że ludzie czują się członkami danej społeczności, mogą mówić o sobie «my» i podejmo-

⁴ T. Pawłowski, *op. cit.*, s. 18-19.

⁵ *Ibidem*, s. 18-26.

wać razem działania na rzecz wspólnego dobra”⁶. Dodają zarazem, że źródła tej spójności mogą być różne:

- przynależność do danej wspólnoty lokalnej czy regionu,
- podzielenie tych samych wartości i zasad społecznych,
- to samo wyznanie czy religia,
- wspólne dzieciństwo i dorastanie,
- wspólne doświadczenia edukacyjne,
- wspólna praca,
- przynależność do dużej rodziny, a nawet narodu,
- wspólne interesy i cele⁷.

Celowo wyodrębniłam te tak różne źródła spójności, aby porównać je z koncepcją spójności wspólnotowej oraz z szeroką koncepcją spójności/wspólnoty, gdyż brytyjskie wspólnoty mogą mieć właśnie tak wiele wymiarów – mogą być lokalne czy regionalne, związane ze wspólnym doświadczeniem edukacyjnym – społeczności szkolne, z uprawianym zawodem, mogą być to również społeczności etniczne czy religijne. Bardziej wnikliwa analiza pojęcia spójności wspólnotowej – w porównaniu do spójności społecznej – będzie zamieszczona w drugiej części pracy, gdyż istotne wydaje się jej wyraźne osadzenie w kontekście społeczno-politycznym roku 2001.

1.2. Wielokulturowość

Przy analizie zagadnienia wielokulturowości konieczne są pewne wstępne rozważania na temat sposobu rozumienia tego pojęcia w niniejszej pracy⁸. „Wielokulturowość” jest bowiem terminem nad wyraz wieloznacznym, jak zresztą szereg kluczowych dla współczesności pojęć: tożsamość, demokracja, wolność, kultura, a nawet państwo. Wielokulturowość może być rozumiana zarówno w kategoriach opisujących – jako stwierdzenie faktu zamieszkiwania

⁶ S. Golinowska, E. Kocot, *Spójność społeczna. Stan i perspektywy rozwoju społecznego kraju w przekrojach regionalnych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013, s. 14.

⁷ *Ibidem*.

⁸ Por. M. Kułakowska, *Wieloznaczność wielokulturowości*, [w:] *Kwestie narodowościowe w świetle procesów integracyjnych w Europie*, red. D. Mikucka-Wójtowicz, R. Kopeć, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej, Kraków 2009.

jednego obszaru (państwowego) przez przedstawicieli różnych kultur, jak również w kategoriach normatywnych, porządkujących czy wręcz zalecających konkretne rozwiązania ustrojowo-prawne, mające tą wielokulturowością w możliwie najlepszy sposób zarządzać⁹. Z racji (współ)istnienia tak wielu różnych kontekstów interpretacyjnych pojęcia „wielokulturowość” i, dodatkowo, pewnych niejasności (wynikających z różnych systemów językowych) postuluje się niekiedy tłumaczenie angielskiego słowa *multiculturalism* jako „multikulturalizm”, w znaczeniu ideologicznej, normatywnej koncepcji, w celu odróżnienia od „wielokulturowości” w znaczeniu opisowym¹⁰.

Autorka stosować będzie w pracy termin „wielokulturowość” w ujęciu opisowym na oznaczenie współistnienia obok siebie różnych wspólnot czy społeczności złączonych wspólnymi praktykami i/lub ideami kulturowymi. Oddzielenie tych dwóch możliwych warstw znaczeniowych owego terminu, normatywnej i opisowej, wydaje się konieczne także z racji istnienia różnych modeli prowadzenia polityki zarządzania wielokulturowością, stosowanych w rozmaitych kontekstach polityczno-instytucjonalnych. Często przywołuje się, czy wręcz przeciwstawia, różnorakie rozwiązania przyjęte w krajach Europy, przykładowo porównując strategie integracyjne Francji i Wielkiej Brytanii¹¹.

W ujęciu proponowanym przez autorkę wszystkie kraje, w których można spotkać mniejszości kulturowe, będą nazywane wielokulturowymi. Różnić się będą przyjętymi modelami zarządzania ową wielokulturowością: od tych kładących nacisk na upodobnienie się środowisk imigranckich do społeczeństwa przyjmującego, do tych podkreślających konieczność wzajemnego dopasowania się (czy nawet ustępstw) zarówno społeczeństwa przyjmującego, jak i społeczności nowo przybyłych.

Przyjęcie na kartach niniejszej pracy opisowego rozumienia pojęcia „wielokulturowość” wymaga jednak pewnego doprecyzowania. Przywoływaną często w polskiej literaturze koncepcją tego terminu jest propozycja Mariana Golki, zgodnie z którą wielokulturowość oznaczać ma „współwystępowanie na tej samej przestrzeni (...) dwóch lub więcej grup społecznych o odmien-

⁹ Zob. R. Baubock, *Cultural Minority Rights for Immigrants*, „International Migration Review” Vol. 30, 1996, No. 1, s. 203-250.

¹⁰ M. Buchowski, *Antropologiczne kłopoty z multikulturalizmem*, [w:] *Czy klęska wielokulturowości?*, red. H. Mamzer, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2008, s. 15-44.

¹¹ Zob. *Studia nad wielokulturowością*, red. D. Pietrzyk-Reeves, M. Kułakowska, Księgarnia Akademicka, Kraków 2010, Societas 22.

nych cechach dystynktywnych: wyglądzie zewnętrznym, języku, wyznaniu religijnym, układzie wartości itd., które przyczyniają się do wzajemnego przestrzegania odmienności z różnymi tego skutkami”¹². Można by powiedzieć, że chodzi tutaj o współwystępowanie na tej samej przestrzeni co najmniej dwóch grup różniących się kulturą. Zatem wyjaśnienia domagają się przynajmniej trzy człony tak zaproponowanej definicji: przestrzeń, grupa oraz kultura. Dodatkne ich rozważenie, czy choćby ograniczony przegląd rozwiązań zaproponowanych w literaturze, przekracza rozmiary i ambicje tej pracy, na użytek której analizowana „przestrzeń” będzie odnosić się do obszaru pod jednolitą jurysdykcją polityczną¹³, z kolei „zbiorowość” zostanie ujęta jako kategoria społeczna, związana obiektywnie i społecznie istotnymi cechami oraz poczuciem subiektywnej przynależności¹⁴, natomiast „kultura” dotyczyć będzie zespołu wspólnych znaczeń i wzorów kulturowych, akceptowanych i odtwarzanych w ramach danej zbiorowości.

Tak rozumiana „wielokulturowość” ma z pewnością wymiar kontekstowy, zatem kluczowa okaże się analiza różnic kulturowych, które mają znaczenie polityczne na analizowanym obszarze.

Tariq Modood w swojej książce *Multiculturalism*¹⁵ zawęży tytułowe pojęcie do politycznej odpowiedzi na wyzwania związane z współobecnością w ramach tej samej przestrzeni politycznej mniejszości uformowanych przez zjawisko międzynarodowych migracji. Precyzuje, że chodzi mu przede wszystkim o migracje społeczności spoza Europy do jej krajów, co więcej, wskazuje jednoznacznie na społeczności różniące się od społeczeństw przyjmujących kolorem skóry (niebiałe zbiorowości)¹⁶.

¹² M. Golka, *Oblicza wielokulturowości*, [w:] *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*, red. M. Kempny, A. Kapciak, S. Łodziński, Oficyna Naukowa, Warszawa 1997, s. 54.

¹³ Najczęściej polityka zarządzania wielokulturowością realizowana jest na szczeblu państwowym, jednak może się też pojawić na szczeblach regionalnym czy lokalnym. W przypadku społeczeństwa brytyjskiego, w związku z postępującymi procesami dewolucyjnymi, analizowana przestrzeń będzie miała wymiar regionalny/krajowy.

¹⁴ P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2006, s. 182-196.

¹⁵ T. Modood, *Multiculturalism: A Civic Idea*, Polity Press, Cambridge-Malden, MA 2007.

¹⁶ W oryginale Modood pisze: „I shall here mean by multiculturalism the political accommodation of minorities formed by immigration to western countries from outside the prosperous West”. *Ibidem*, s. 5. W polskim tłumaczeniu kolejnego wydania tej pozycji (z roku 2014) tłumaczka Izabela Kołbon proponuje: „(...) ja pod pojęciem multikulturalizmu rozumieć będę tutaj polityczną akomodację mniejszości, które wyłoniły się za sprawą migracji

Bhikhu Parekh w pracy zatytułowanej *Rethinking Multiculturalism: Cultural Diversity and Political Theory*¹⁷, pisząc o różnorodności kulturowej, wyróżnia jej trzy odmiany – (1) różnorodność subkulturową, reprezentowaną przez osoby, które w dużym stopniu „podzielają kulturę ogólną”¹⁸, nie zgadzając się jednak z wszystkimi jej elementami lub też wytwarzając w jej ramach swoisty sposób życia (do tej kategorii należą zarówno społeczności gejowskie, jak i rybacy, górnicy czy artyści); (2) różnorodność perspektywistyczną, reprezentowaną przez osoby krytyczne wobec elementów dominującej kultury i pragnące ją zmienić niejako „od środka” (tutaj Parekh zalicza feministki, osoby sprzeciwiające się sekularyzmowi współczesnej kultury oraz aktywistów ekologicznych); oraz (3) różnorodność **wspólnotową**, tworzoną przez wspólnoty z charakterystycznym dla nich systemem przekonań i praktyk kulturowych, takie jak społeczności imigrantów, wspólnoty żydowskie i inne społeczności religijne, regionalne mniejszości, na przykład Baskowie czy Katalończycy. To trzeci rodzaj różnorodności jest, w jego rozumieniu, fundamentalny dla tematyki wielokulturowości i multikulturalizmu¹⁹. Warto w tym kontekście przywołać wprowadzenie tego samego autora do słynnego „Raportu na temat przyszłości wieloetnicznego Zjednoczonego Królestwa”, w którym wyraźnie stwierdził, że społeczeństwo brytyjskie jest „zarówno wspólnotą obywateli, jak i wspólnotą wspólnot, społeczeństwem zarówno liberalnym, jak i wielokulturowym”²⁰.

W tym kontekście wydaje się zasadne twierdzenie, że różnice konstytuujące brytyjską wielokulturowość są przede wszystkim związane z pochodzeniem etnicznym oraz z religią. Ważne miejsce w brytyjskiej debacie publicznej dotyczącej społeczeństwa wielokulturowego będą mieć również zagadnienia związane z dyskryminacją na tle rasowym. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że nie są to jedyne różnice o wymiarze kulturowym obecne w społeczeństwie brytyjskim, w którym duże znaczenie polityczne ma współobecność czterech narodów – angielskiego, szkockiego, walijskiego i irlandzkiego. Oficjalny dyskurs nazywać będzie tę ostatnią różnorodność narodową (*national diversity*),

do krajów zachodnich spoza obszaru bogatego Zachodu”. T. Modood, *Multikulturalizm*, tłum. I. Kołbon, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014, s. 17.

¹⁷ B. C. Parekh, *Rethinking Multiculturalism: Cultural Diversity and Political Theory*, Palgrave Macmillan, Basingstoke – New York 2006.

¹⁸ M. Buchowski, *op. cit.*, s. 25.

¹⁹ B. C. Parekh, *Rethinking Multiculturalism...*, s. 3-6. Przy tłumaczeniu kategorii korzystałam z omówienia Michała Buchowskiego. Por. M. Buchowski, *op. cit.*, s. 25-28.

²⁰ B. C. Parekh, *Preface*, [w:] *The Future of Multi-Ethnic Britain. Report of the Commission on the Future of Multi-Ethnic Britain*, Profile Books, London 2000, s. ix.

w odróżnieniu od różnorodności etnicznej (*ethnic*) i religijnej (*religious*)²¹, co wskazuje ponownie na wyraźne ukontekstowanie kulturowych podziałów²².

1.3. Etniczność

Warto z tej perspektywy przyjrzeć się rozumieniu pojęcia „etniczność”²³. Brytyjski socjolog Anthony Giddens pisze, że etniczność odnosi się do „kulturowych praktyk i zapatrywań danej społeczności ludzkiej, które odróżniają ją od innych społeczności”²⁴, wspominając przy tym, iż „różnice etniczne są w pełni wyuczone”²⁵. Trudno przyjąć tę perspektywę bez zastrzeżeń, zwłaszcza że ten sam autor wskazuje, iż jedną z najważniejszych sfer, w których grupy etniczne się różnią, są, obok języka czy obyczajów, historia i „prawdziwe bądź legendarne”²⁶ pochodzenie. Giddens dotyka tym samym (nie definiując go wprawdzie) fundamentalnego rozróżnienia w koncepcjach etniczności, różnicy pomiędzy koncepcjami prymordialistycznymi i instrumentalnymi.

Ewa Nowicka, odwołując się do Anthony’ego Smitha, przedstawia koncepcję prymordialistyczną, zgodnie z którą etniczność widziana jest „jako trwały, wieczny i niezbywalny element życia społecznego”, związana niejako z odwiecznym poszukiwaniem oparcia w ludziach podobnych do nas pod względem „kulturowym, genealogicznym, charakterologicznym i terytorialnym”, gdzie ta „genealogiczna i kulturowa wspólnota jest najczęściej pojmowana w kategoriach związanych z pokrewieństwem i wspólnotą biologiczną”²⁷. Natomiast koncepcję instrumentalną Nowicka ukazuje jako tę, w której „podstawą

²¹ *Life in the United Kingdom: A Journey to Citizenship*, TSO, London 2007.

²² Przykładowo Polacy nie będą traktowani w społeczeństwie brytyjskim jako mniejszość narodowa (*national*), tylko etniczna.

²³ Por. M. Kułakowska, *Kategorie „etniczności” oraz „rasy”, [w:] Mozaiki przestrzeni transnarodowych. Teorie – metody – zjawiska*, red. Ł. Krzyżowski, S. Urbańska, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2010.

²⁴ A. Giddens, *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 633.

²⁵ *Ibidem*.

²⁶ *Ibidem*.

²⁷ E. Nowicka, *Świat człowieka – świat kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 387. Por. W. Żelazny, *Etniczność. Ład, konflikt, sprawiedliwość*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006, s. 85-118.

tworzenia się, pobudzania czy wręcz kreowania więzi etnicznej” jest „świadome działanie elit i liderów etnicznych”²⁸. Podobną tematykę rozwija Walter Żelazny, uwzględniając również stanowisko Fredrika Bartha, ujmującego etniczność jako zjawisko „dynamiczne i płynne”²⁹. Nie negując „obiektywnego istnienia różnic między ludźmi i grupami w sensie etnicznym”³⁰, Barth zwraca uwagę na granice pomiędzy poszczególnymi grupami, widząc w grupach etnicznych „kategorie określane poprzez akty przypisywania i identyfikacji”³¹, akty dokonywane przez działających aktorów społecznych.

Z perspektywy tej pracy istotne będą zatem przede wszystkim sposoby, w jaki zagadnienie etniczności konstruowane jest w oficjalnych brytyjskich dokumentach, oraz to, jakie grupy są nazywane w debacie publicznej „mniejszościami etnicznymi”³². W publikacji przygotowanej przez Office for National Statistics w roku 2003 „Ethnic Group Statistics. A Guide for the Collection and Classification of Ethnicity Data”³³ czytamy, że „definiowanie i mierzenie etniczności i narodowej tożsamości nigdy nie było proste, zwłaszcza że to, do czego odwołują się te terminy, bezustannie się zmienia”, jest jednak sprawą niezwyklej wagi, aby mierzyć je „i to w sposób rozważny, delikatny, odpowiedni, a zarazem użyteczny”³⁴. Autorzy dokumentu przyznają, że „uzyskiwanie danych na temat etniczności jest trudne z powodu subiektywnej, wieloaspektowej i zmiennej natury identyfikacji etnicznej, a także z powodu tego, iż brak jest zgody w kwestii tego, co konstytuuje «grupę etniczną»”³⁵, dlatego też od-

²⁸ E. Nowicka, *op. cit.*, s. 388.

²⁹ W. Żelazny, *op. cit.*, s. 102.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ F. Barth, *Grupy i granice etniczne. Społeczna organizacja różnic kulturowych*, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej – kontynuacje*, red. M. Kempny, E. Nowicka, tłum. M. Głowacka-Grajper, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 349.

³² Z konieczności w sposób skrócony odwołuję się tutaj do rozważań opublikowanych w następujących tekstach: M. Kułakowska, *Kategorie „etniczności”...*; eadem, *Rozwiązania dotyczące przynależności etnicznej i narodowej przyjęte w spisach powszechnych Polski i Wielkiej Brytanii*, [w:] *Kwestie spisowe a tożsamość etniczno-kulturowa autochtonicznych mniejszości na pograniczach*, red. S. Jackiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012; eadem, *Konstruowanie tożsamości za pomocą działań instytucjonalnych – możliwości i ograniczenia*, [w:] *Odmiany współczesnej nauki o polityce*, t. 1, red. P. Borowiec, R. Kłosowicz, P. Ścigał, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.

³³ *Ethnic Group Statistics: A Guide for the Collection and Classification of Ethnicity Data*, The Office for National Statistics, 2003.

³⁴ *Ibidem*, s. 4.

³⁵ *Ibidem*, s. 7.

rzucają rozwiązanie postulujące obiektywną i sztywną kategoryzację jako niepraktyczne. To, co z punktu widzenia tej pracy wydaje się niezmiennie istotne, to fakt, że, jak piszą autorzy dokumentu, w praktyce brytyjskiej administracji „mniejszości etniczne” były wyróżniane na podstawie takich czynników, jak „rasa”, kolor skóry, pochodzenie narodowe i regionalne oraz język. Ogólnie zaś podzielane założenie brzmiało³⁶, że „większość etniczna” jest biała, mówiąca po angielsku i pochodzenia brytyjskiego. Drugą bardzo istotną sprawą omawianą w tym dokumencie jest uznanie, że członkostwo w danej grupie etnicznej opiera się na subiektywnej identyfikacji, czyli podstawą danych uzyskanych w wyniku przeprowadzenia spisu jest subiektywne stwierdzenie (czy też opowiedzenie się) danego respondenta³⁷. Kategorie etniczne zastosowane w brytyjskim spisie powszechnym zostaną szczegółowo omówione w kolejnym rozdziale.

Warto zaznaczyć, że termin „rasa” mimo swojej kontrowersyjności i powszechnego odrzucenia przez naukę³⁸ jest wciąż bardzo wyraźnie obecny w brytyjskiej debacie publicznej. Widać to w nazewnictwie ustaw regulujących relacje pomiędzy społecznościami etnicznymi³⁹, w dyskusjach o dyskryminacji, jak również w kategoriach używanych w dyskursie – przykładowo kategorie etniczne użyte w spisie powszechnym jeszcze w roku 2011 to ludność biała, osoby pochodzące ze związków mieszanych etnicznie, ludność pochodzenia azjatyckiego, ludność czarna oraz inne grupy etniczne. Mimo że nastąpiły pewne zmiany w języku publicznej debaty i zauważono, iż ludność biała nie stawia monokulturowej i monoetnicznej kategorii, a najnowsze ustawodawstwo koncentruje się na prawie do równości wszystkich grup i społeczności⁴⁰, zaś Komisja ds. Równości Rasowej (*Commision for Racial Equality*) została

³⁶ Omawiany dokument został zmodyfikowany w następstwie szerokiej dyskusji dotyczącej klasyfikacji etnicznych i narodowych, która towarzyszyła również zmianom w formularzach spisowych. Aktualna wersja odwołuje się do ustaleń z roku 2015, stąd decyzja, aby w pracy dotyczącej lat 2001-2010 uwzględnić dokumenty wcześniejsze. Por. Ethnic Group, National Identity and Religion – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/methodology/classificationsandstandards/measuringequality/ethnicgroupnationalidentityandreligion> (28 XII 2017).

³⁷ Oczywiście respondent będzie każdorazowo ograniczony dostępnymi dla niego odpowiedziami przedstawionymi jako „do wyboru”. Zob. ibidem; Ethnic Group Statistics..., s. 1-11.

³⁸ Piszę o tym więcej w: M. Kułakowska, *Kategorie „etniczności”*... Zob. również: K. Kumar, *Why Race?*, „Critical Review of International Social and Political Philosophy” Vol. 1, 1998, No. 1.

³⁹ Zob. Race Relations Act 1976 (Repealed); Race Relations (Amendment) Act 2000.

⁴⁰ Zob. Equality Act 2006; Equality Act 2010.

zastąpiona Komisją ds. Równości i Praw Człowieka (*Commision for Equality and Human Rights*), to nie można jednak zaprzeczyć, że termin „rasa” jest wciąż głęboko zakorzeniony w brytyjskich dyskusjach o wielokulturowości.

1.4. Religijność

Religia i jej relacje z kulturą i życiem społeczno-politycznym to wątek fascynujący i niezmiernie bogaty. Jego omówienie przekracza jednak z pewnością rozmiary niniejszej pracy. Nie jest ambicją autorki, nawet w sposób wyczerpujący, przedstawienie rozważań na temat tego, w jakim stopniu religia współtworzy brytyjską wielokulturowość. Interesować nas tutaj będzie przede wszystkim religijność jako kategoria społeczna, a właściwie polityczna, to znaczy: w jakim stopniu przynależność religijna członków społeczeństwa brytyjskiego jest ważnym elementem współtworzącym kontekst projektu spójności wspólnotowej.

Konieczne jest jednak zaprezentowanie kilku uwag definicyjnych. Religia to fenomen niezmiernie złożony, w którym immanentnie zawarte jest odwołanie do rzeczywistości pozaempirycznej, bytu lub bytów transcendentnych. Co więcej, odgrywać będzie ona inną rolę w społeczeństwach i kulturach monowyznaniowych, gdzie może stać się główną determinantą indywidualnej i grupowej tożsamości, inną zaś w społeczeństwach religijnie pluralistycznych⁴¹. Warto również zwrócić uwagę na odmienne perspektywy badawcze w studiach nad religią w naukach empirycznych, inne od tych obecnych w ramach filozofii czy teologii religii⁴². Przez niektórych nauki empiryczne są wręcz nazywane redukcjonistycznymi, gdyż koncentrują się na tym, co w religii kulturowe, traktując człowieka jako podmiot kreujący i wytwarzający religię, pomijają zaś „całkowicie jej stronę przedmiotową, czyli to, w co się wierzy w religii i dzięki czemu ona istnieje”⁴³. Taką nauką „redukcjonistyczną” będzie w tym ujęciu socjologia religii, gdyż z założenia pomija rozważania nad genezą i istotą reli-

⁴¹ Zob. M. Libiszowska-Zółtkowska, *Kultura religijna jako determinanta tożsamości*, [w:] *Kultury religijne. Perspektywy socjologiczne*, red. A. Wójtowicz, Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza, Warszawa-Tyczyn 2005.

⁴² Zob. M. Rusecki, *Istota i geneza religii*, Wydawnictwo Diecezjalne, Lublin-Sandomierz 1997.

⁴³ *Ibidem*, s. 93.

gii, koncentrując się na zewnętrznych przejawach życia religijnego⁴⁴. Zdaniem niektórych socjologia religii nie bada właściwie religii, a jedynie religijność⁴⁵.

Powstaje pytanie, jak mierzyć owe zewnętrzne przejawy. Zagadnienie to podejmuje Władysław Piwowski w swojej książce zatytułowanej *Socjologia religii*⁴⁶, we fragmencie poświęconym operacjonalizacji pojęcia „religijność”. Po pierwsze, odnosi się do wymiaru instytucjonalnego religii jako najbardziej uchwytnego w badaniach empirycznych. Po drugie, wspomina o kontekście społeczno-kulturowym, wyznaczającym choćby rozumienie przedmiotu *sacrum*. Pokazuje, że „treściowa definicja religijności formułowana przez socjologów w naszym kontekście społeczno-kulturowym ma znaczenie tylko dla tradycji judeo-chrześcijańskiej, chrześcijańskiej lub nawet tylko dla katolickiej”⁴⁷, zatem nie „można jej (...) stosować do innych kultur”⁴⁸ pozachrześcijańskich. Innymi słowy, określony kontekst wyznacza ramy sensownej operacjonalizacji pojęcia religijności. Rodzi to wątpliwość natury metodologicznej, dotyczącą zagadnienia: jak skutecznie badać religijność w społeczeństwach tak zróżnicowanych pod względem religijnym jak współczesne społeczeństwo brytyjskie? Można by zaryzykować stwierdzenie, że możliwe jest to na dwóch poziomach, poziomie ogólnym – obejmującym wszelkie wyznania, zarówno chrześcijańskie, jak i inne, poprzez ograniczenie badania religijności do przynależności religijnej (przykładowo dzięki pytaniu respondentów o subiektywną identyfikację) – oraz na poziomie bardziej szczegółowym, ograniczonym do jednego wyznania czy wręcz wspólnoty kulturowej (przy uwzględnieniu tym samym różnic pomiędzy społecznościami, które łączyć będzie religia, a dzielić kultura). Badanie na poziomie ogólnym będzie z konieczności stosunkowo powierzchowne, kłopotliwe może być również określenie, wśród jakich wyznań respondent ma wybierać – w przypadku pytań zamkniętych. Podczas badań w obrębie jednej wspólnoty warto, jak się wydaje, zastosować badania o charakterze jakościowym w celu wypracowania, a następnie zweryfikowania odpowiednich wskaźników religijności.

⁴⁴ Zob. W. Piwowski, *Wprowadzenie*, [w:] *Socjologia religii. Antologia tekstów*, red. W. Piwowski, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 1998; K. Świąś, *Religijność współczesnych Polaków*, [w:] *Człowiek i jego religijność*, red. A. Żurek, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2006.

⁴⁵ Zob. A. Bronk, *Podstawy nauk o religii*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2003, s. 211-225.

⁴⁶ W. Piwowski, *Socjologia religii*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996, s. 45-66.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 48.

⁴⁸ *Ibidem*.

Piwowarski proponuje następującą definicję religijności: „jest to podzielany i spełniany przez grupę ludzi zbiór instytucjonalnych wierzeń, wartości i symboli oraz związanych z nimi zachowań, które wynikają z rozróżnienia rzeczywistości empirycznej i pozaempirycznej oraz z przyporządkowania co do znaczenia spraw rzeczywistości empirycznej rzeczywistości pozaempirycznej”⁴⁹. Autor rozważa również zagadnienie możliwych parametrów i wskaźników tego zjawiska. Omówione w tekście parametry dotyczą między innymi indywidualnego doświadczenia religijnego, wiedzy religijnej, praktyk religijnych czy wymiaru wspólnoty religijnej⁵⁰.

Powyższy fragment miał jedynie zasygnalizować, jak złożonym fenomenem jest religia, nawet ujmowana w stosunkowo wąskiej perspektywie socjologicznej. Właściwa analiza religijności Brytyjczyków przekracza rozmiary tej pracy, dlatego zaprezentowane zostaną jedynie dane dotyczące przynależności religijnej, uzyskane podczas ostatnich spisów powszechnych. Dane te stanowią jeden z punktów odniesienia dla instytucji władzy politycznej, jako źródło informacji na temat tego, jakie religie instytucjonalne funkcjonują na danym obszarze. Omówienie zagadnienia religii zaprezentowane w niniejszej pracy jest z konieczności skrótowe. Jak się wydaje, temat ten w ostatnich latach został w dużej mierze upolityczniony, a w debacie nad zjawiskiem wielokulturowości redukowany bywa wręcz do wyzwania związanego z radykalnym fundamentalizmem islamskim. Takie ujęcie niewątpliwie pomija bogactwo odcieni indywidualnej religijności.

⁴⁹ *Ibidem*, s. 49.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 58-66.

2. Społeczeństwo brytyjskie 2001-2010⁵¹

W rozdziale poprzednim omówione zostały podstawowe dla problematyki wielokulturowości pojęcia, takie jak „multikulturalizm” czy „etniczność”. Niniejszy rozdział ma natomiast odnieść te rozważania do sytuacji konkretnego społeczeństwa, a mianowicie społeczeństwa brytyjskiego w okresie pierwszej dekady XXI wieku.

Brytyjska debata nad multikulturalizmem ma wyraźne podłoże migracyjne, czyli jako mniejszości rozumiane są przede wszystkim społeczności o korzeniach imigranckich, w większości wywodzące się z krajów współtworzących ongiś imperium brytyjskie. Nie są natomiast jako mniejszości etniczne postrzegani przedstawiciele społeczności szkockich czy walijskich, chociaż *de facto* stanowią oni mniejszości kulturowe w całości społeczeństwa Zjednoczonego Królestwa. Dodatkowo złożona jest sytuacja społeczności irlandzkich. Wiąże się to oczywiście z historią trudnych relacji angielsko-brytyjsko-irlandzkich, ale również – na poziomie semantycznym – ze złożonością określeń „Brytania” oraz „brytyjski”. Właściwie winno się je odnosić wyłącznie do terytorium Wielkiej Brytanii, czyli większej z dwóch Wysp Brytyjskich, zatem łącznie ujmowanych terytoriów Szkocji, Walii oraz Anglii. Takie rozumienie tych pojęć znajduje swoje odzwierciedlenie w oficjalnej nazwie państwa – Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej. Wynikałoby z niego, że skoro terytorium Irlandii Północnej nie należy do Wielkiej Brytanii, jej mieszkańcy nie są Brytyjczykami. Z drugiej jednak strony nie istnieje inne określenie na całokształt obywateli Zjednoczonego Królestwa – są oni

⁵¹ Zagadnienia omówione w tym rozdziale poruszałam wcześniej w: M. Kułakowska, *Presentation of Ethnic Minority Groups in the United Kingdom, with Focus on Educational Issues*; eadem, *Społeczeństwo obywatelskie a mniejszości etniczne. Analiza sytuacji Wielkiej Brytanii*, [w:] *Samotność idei? Społeczeństwo obywatelskie we współczesnym świecie*, red. B. Krauz-Mozer, P. Borowiec, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2007.

obywatelami brytyjskimi⁵². Pojawia się tutaj rozdźwięk pomiędzy brytyjskością w znaczeniu grupy etnicznej czy narodowej a brytyjskością rozumianą jako przynależność do wspólnoty politycznej.

Dodatkowe utrudnienie wynika ze złożoności systemu politycznego Zjednoczonego Królestwa. Otóż jest to kraj unitarny⁵³, w skład którego wchodzi cztery części: Anglia, Szkocja, Walia (tworzące Wielką Brytanię⁵⁴) oraz Irlandia Północna. Struktura Zjednoczonego Królestwa wpływa w sposób bezpośredni na sposób prowadzenia polityki wewnętrznej – poszczególne części administracyjne mają bowiem swoje własne organy ustawodawcze (uchwałodawcze) i administracyjne, osobne systemy edukacyjne czy zdrowotne⁵⁵.

Zaprezentowane w niniejszej pracy studium projektu spójności wspólnotowej odnosi się przede wszystkim do terytorium Anglii. Wynika to z dwóch powodów. Po pierwsze, zdecydowana większość członków mniejszościowych społeczności etnicznych zamieszkuje wspomniane terytorium⁵⁶, po drugie zaś, jest to polityka realizowana przez rząd Zjednoczonego Królestwa, sprawujący w sposób bezpośredni i wyłączny władzę właściwie jedynie na tym terytorium. Wiąże się to z procesem dewolucji, czyli „szczególnym rodzajem decentralizacji władzy”⁵⁷, mającym obecnie miejsce na Wyspach Brytyjskich. Chodzi o „przekazywanie podporządkowanemu organowi pochodzącemu z wyborów przeprowadzanych według kryteriów geograficznych [na określonym terytorium, tutaj na terytorium Szkocji, Walii bądź Irlandii Północnej –

⁵² Por. F. Bechhofer, D. McCrone, *Being British: A Crisis of Identity?*, „Political Quarterly” Vol. 78, 2007, No. 2, s. 253.

⁵³ Mimo że ze względu na procesy dewolucji jest to unitaryzm o swoistym charakterze. Por. P. Biskup [et al.], *Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, [w:] *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej. T. 2*, red. K. A. Wojtaszczyk, M. Poboży, Liber, Warszawa 2013; E. Sadowska, *Brytyjski samorząd lokalny po 1945 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.

⁵⁴ W języku polskim zwyczajowo stosuje się pojęcie „Wielka Brytania” na oznaczenie całego kraju, jednak w celu uzyskania precyzji w niniejszej pracy nazwa „Wielka Brytania” będzie określać jedynie łącznie ujmowane terytorium Anglii, Szkocji oraz Walii. Z perspektywy tej rozprawy jest to istotne przy omawianiu oficjalnych danych statystycznych – część z nich dotyczy obszaru całego Zjednoczonego Królestwa, część zaś jedynie terenu Wielkiej Brytanii lub też Anglii.

⁵⁵ Jest to rezultat specyfiki brytyjskich procesów decentralizacyjnych, o których więcej dalej.

⁵⁶ Dokładniejsze dane zostaną zaprezentowane w dalszej części tego rozdziału.

⁵⁷ M. Kaczorowska, *Dewolucja systemu politycznego: istota, wpływ i znaczenie – casus Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, [w:] J. Szymanek, M. Kaczorowska, A. Rother, *Ewolucja, dewolucja, emergencja w systemach politycznych*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2007, s. 11.

przyp. M.K.] funkcji wykonywanych dotychczas przez ministrów i Parlament Zjednoczonego Królestwa”⁵⁸. W efekcie tego procesu zostały powołane odpowiednie organy wykonawcze oraz ustawodawcze⁵⁹, sprawujące władzę w zakresie przekazanym im przez Parlament Zjednoczonego Królestwa (zachowujący władzę suwerenną⁶⁰) na terytoriach szkockim, walijskim oraz na obszarze Irlandii Północnej⁶¹.

W tym rozdziale zostaną zatem przedstawione główne grupy etniczne i religijne przede wszystkim z terytorium Wielkiej Brytanii, a w jej obrębie: Anglii. Takie zawężenie tematu wymuszone jest również przez formę dostępnych danych statystycznych. W poszczególnych częściach Zjednoczonego Królestwa spis powszechny przeprowadzają różne instytucje, stosowane są różne formy kwestionariusza⁶². Ogranicza to możliwość porównywania danych z poszczególnych części.

Podstawowym źródłem danych będą raporty Office for National Statistics, przedstawiające dane z dwóch spisów powszechnych, przeprowadzonych odpowiednio w roku 2001 oraz 2011.

Zgodnie z wcześniej zaproponowanym rozumieniem wielokulturowości uwaga zostanie skupiona na mniejszościach etnicznych i religijnych, jednak w kontekście szerszych zmian społeczno-politycznych dotyczących społeczeństwa brytyjskiego uwzględnione będą również dane dotyczące tożsamości narodowych oraz migracji międzynarodowych.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 111.

⁵⁹ Na mocy ustaw z roku 1998 zostały powołane odpowiednio: Parlament Szkocki oraz Zgromadzenie Walijskie i Zgromadzenie Północnoirlandzkie. Zob. *ibidem*, s. 107-122.

⁶⁰ Na temat specyfiki systemu brytyjskiego, w którym suwerenność w wymiarze prawnym przynależy do parlamentu, zob. P. Biskup, *Prawno-polityczna ewolucja brytyjskiej doktryny suwerenności*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2007.

⁶¹ Warto podkreślić, że proces dewolucji nie jest procesem symetrycznym, uprawnienia poszczególnych organów nie są porównywalne, co więcej, proces ten właściwie nie objął terytorium Anglii – poza aglomeracją londyńską, gdzie została wyodrębniona wybieralna władza Londynu – Greater London Authority, zob. M. Kaczorowska, *Dewolucja systemu politycznego...*, s. 134. Zob. również: eadem, *Proces dewolucji w Wielkiej Brytanii – między regionalizacją a federalizmem*, [w:] *Dylematy państwowości*, red. K. Trzcinski, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2006, s. 51-71.

⁶² Zob. M. Kułakowska, *Rozwiązania dotyczące przynależności...*

2.1. Populacja Zjednoczonego Królestwa.

Migracje międzynarodowe

Według szacunków na rok 2016 na terytorium Zjednoczonego Królestwa mieszka ponad 65 milionów ludzi⁶³, z czego w Anglii prawie 55 milionów, w Walii około 3 milionów, w Szkocji ponad 5 milionów, a na terytorium Irlandii Północnej prawie 2 miliony osób⁶⁴. Jak jednak zobaczymy dalej, podział na poszczególne kraje/części państwa brytyjskiego nie przekłada się w sposób automatyczny na liczebność poszczególnych kategorii narodowych.

Populacja Zjednoczonego Królestwa rosła w ciągu ostatnich lat. Po pierwsze, jest to związane z wydłużeniem średniej długości życia (i towarzyszącym mu starzeniem się społeczeństwa), po drugie, z dodatnim przyrostem naturalnym, jednak przede wszystkim wynika to z dodatniego salda migracji⁶⁵.

Tabela 1. Populacja Zjednoczonego Królestwa. Ujęcie historyczne⁶⁶

Populacja Zjednoczonego Królestwa	2001	2011	2016	Zmiana 2001-2010
Anglia	49 138 831	53 012 456	55 268 100	3 873 625 (+8% populacji z 2001)
Walia	2 903 085	3 063 456	3 113 200	160 371 (+5% populacji z 2001)
Szkocja	5 062 011	5 295 403	5 404 700	233 392 (+5% populacji z 2001)
Irlandia Północna	1 685 267	1 810 863	1 862 100	+125 596 (+7% populacji z 2001)

⁶³ Na podstawie szacunków Office for National Statistics, opublikowanych w połowie roku 2016. United Kingdom Population Mid-Year Estimate – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/populationestimates/timeseries/ukpop/pop> (4 VI 2017).

⁶⁴ Population Estimates for UK, England and Wales, Scotland and Northern Ireland – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/populationestimates/bulletins/annualmidyearpopulationestimates/mid2016> (10 VII 2017).

⁶⁵ Overview of the UK Population – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/populationestimates/articles/overviewoftheukpopulation/mar2017> (5 VII 2017).

⁶⁶ Opracowanie własne na podstawie: 2016 Mid Year Population Estimates for Northern Ireland, [on-line:] <https://www.nisra.gov.uk/publications/2016-mid-year-population-estimates-northern-ireland> (5 VII 2017); [ARCHIVED CONTENT] 2001 Census: Ethnicity and Identity in the UK. A Guide to Comparing 1991 and 2001 Census Ethnic Group Data –

Tematyka migracji do Zjednoczonego Królestwa i z niego oczywiście jest zagadnieniem wielowątkowym, którego choćby skrótowe omówienie wymagałoby osobnej pracy⁶⁷. Niniejszy tekst skupia się na pewnym politycznym planie rządu brytyjskiego, dla którego zmiany wynikające z międzynarodowych migracji są jedynie tłem. Mimo że zmiany te i ich odbiór społeczny mogą stać się *de facto* czynnikami w istotny sposób wpływającymi na skuteczność polityk rządowych, zostaną one na kartach niniejszej pracy z konieczności omówione w sposób nad wyraz skrótowy i ograniczone właściwie do ujęcia liczbowego salda migracji (zob. tab. 2 na następnej stronie).

Na podstawie danych o przepływach migracyjnych w okresie 1964-2015 można stwierdzić, że aż do końca lat siedemdziesiątych dominowało ujemne saldo migracji, w latach osiemdziesiątych ten trend zaczął się powoli odwracać, ale dodatnie saldo migracji przewyższające 100 tysięcy osób rocznie pojawiło się po raz pierwszy dopiero w roku 1998⁶⁸. Już na podstawie tej prostej tabeli widać, że pierwsza dekada wieku XXI była okresem nasilonych strumieni migracyjnych i stosunkowo wysokiego dodatniego salda migracji netto. Warto również zwrócić uwagę na niedoszacowanie migracji, zwłaszcza z krajów Europy Środkowo-Wschodniej, z czego przede wszystkim wynikały rozbieżności – udokumentowane w ostatniej kolumnie tabeli – pomiędzy szacunkami pochodzącymi sprzed spisu powszechnego a późniejszymi obliczeniami⁶⁹.

ONS, [on-line:] <http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20160129234952/> / <http://www.ons.gov.uk/ons/publications/re-reference-tables.html?edition=tcmm%3A77-50846> (10 VII 2017); *Census 2011. Key Statistics for Northern Ireland*, grudzień 2012; KS001 (Usual resident population) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2001/ks001> (5 VII 2017); KS102EW (Age structure) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/ks102ew> (5 VII 2017); Population Estimates for UK..., s. sco; Scotland's Census 2011 – National Records of Scotland Table KS201SC – Ethnic group all people.

⁶⁷ Por. D. Goodhart, *The British Dream: Successes and Failures of Post-War Immigration*, Atlantic Books, London 2014.

⁶⁸ Long-Term International Migration into...

⁶⁹ Dokładne dane dotyczące rozbieżności w zakresie migracji dostępne są w opracowaniu Quality of Long-Term International Migration Estimates from 2001 to 2011, [on-line:] <http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20160105222721/> / <http://www.ons.gov.uk/ons/rel/migration1/long-term-international-migration/quality-of-long-term-international-migration-estimates-from-2001-to-2011/sty-quality-of-ltim.html> (26 VII 2017). Wyjaśnienia dotyczące aktualności rozliczeń, przedstawiające również inne czynniki, które zdaniem demografów wpłynęły na rozbieżności, są natomiast dostępne w: Methods Used to Revise the National Population Estimates for Mid-2002 to Mid-2010, 13 grudnia 2012 – Office for National Statistics.

Tabela 2. Saldo migracji w Zjednoczonym Królestwie (w tysiącach)⁷⁰

Rok	Liczba osób przyjeżdżających	Liczba osób wyjeżdżających	Saldo migracji	W tym obywatele brytyjskich	W tym osób spoza Unii Europejskiej	W tym osób z Unii Europejskiej	Saldo migracji zgodnie z danymi zaktualizowanymi przez ONS ⁷¹ (różnica)
2000	479	321	+158	-62	+214	+6	
2001	481	309	+171	-48	+213	+7	+179 (+8)
2002	516	363	+153	-88	+234	+7	+172 (+19)
2003	511	363	+148	-91	+224	+15	+185 (+37)
2004	589	344	+245	-104	+265	+84	+268 (+23)
2005	567	361	+206	-88	+197	+96	+267 (+61)
2006	596	398	+198	-124	+218	+104	+265 (+67)
2007	574	341	+233	-97	+204	+127	+273 (+40)
2008	590	427	+163	-87	+187	+63	+229 (+66)
2009	567	368	+198	-44	+184	+58	+229 (+31)
2010	591	339	+252	-43	+217	+77	+256 (+4)
2011	566	351	+215	-70	+204	+82	+205 (-10)
2012	498	321	+177	-63	+157	+82	
2013	526	317	+209	-57	+142	+123	
2014	632	319	+313	-55	+194	+174	
2015	631	299	+332	-40	+189	+184	
2016	588	339	+248	-60	+175	+133	

⁷⁰ Opracowanie własne na podstawie: Long-Term International Migration – Frequently Asked Questions and Background Notes – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/internationalmigration/methodologies/longterminternationalmigrationfrequentlyaskedquestionsandbackgroundnotes> (12 VII 2017); Long-Term International Migration into and out of the UK by Citizenship, 1964 to 2015 – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/internationalmigration/adhocs/006408longterminternationalmigrationintoandoutoftheukbycitizenship1964to2015> (12 VII 2017); Migration Statistics Quarterly Report: May 2017 – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/internationalmigration/bulletins/migrationstatisticsquarterlyreport/may2017> (12 VII 2017).

⁷¹ Dane od 2001 do 2011 roku zostały zaktualizowane na podstawie informacji uzyskanych ze spisu powszechnego przeprowadzonego w roku 2011, niestety aktualizacja dotyczyła jedynie salda migracji. Więcej informacji na ten temat w: Quality of Long-Term International Migration Estimates...

Dynamikę zmian ostatnich dwóch dekad obrazują również dwie infografiki przygotowane przez Office for National Statistics (zob. rys. 1 i 2).

Przez cały omawiany w niniejszej pracy okres saldo migracji obywateli brytyjskich było ujemne, od początku XXI wieku na mniej więcej stałym wysokim poziomie utrzymywało się dodatnie saldo migracji osób spoza Unii Europejskiej, natomiast w miarę dynamicznie rosło saldo migracji obywateli unijnych. Warto przyjrzeć się zatem ilustracji (rys. 3) przygotowanej przez Office for National Statistics, prezentującej liczbowy procentowy udział obywateli poszczególnych regionów Unii. W związku z rozszerzeniem Unii w roku 2004 prawo swobodnego wjazdu i pracy na terytorium Zjednoczonego Królestwa zyskali obywatele ośmiu krajów tak zwanej nowej Unii (w tym Polski), określani w oficjalnej debacie krajami A8 lub EU8⁷². Od stycznia roku 2014 podobne uprawnienia zyskali obywatele dwóch nowych państw członkowskich: Bułgarii i Rumunii, opisywanych jako EU2⁷³ – dane pokazują wyraźny wzrost migracji obywateli tych krajów od roku 2013⁷⁴.

⁷² Obywatele Malty i Cypru już wcześniej mieli takie prawa. Zob. *Barriers Still Exist in Larger EU*, 2005, 1 V; EU Migration to and from the UK, [on-line:] <http://www.migrationobservatory.ox.ac.uk/resources/briefings/eu-migration-to-and-from-the-uk/> (30 XII 2017); E. Gillingham, *Understanding A8 Migration to the UK since Accession*, Office for National Statistics, 2010.

⁷³ W przypadku tych krajów rząd Zjednoczonego Królestwa zdecydował się na wprowadzenie czasowych, siedmioletnich ograniczeń. Jeżeli chodzi o obywateli Chorwacji, to w dalszym ciągu obowiązują ograniczenia. Zob. *Croatia – Employment, Social Affairs & Inclusion* – European Commission, [on-line] <http://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=1067&langId=en> (30 XII 2017).

⁷⁴ Long-Term International Migration into...

Rysunek 1. Migracja międzynarodowa o charakterze długoterminowym, 1970-2014⁷⁵

⁷⁵ Migration Statistics Quarterly Report: May 2016 – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/internationalmigration/bulletins/migrationstatisticsquarterlyreport/may2016> (12 VII 2017).

Rysunek 2. Saldo migracji międzynarodowej (z uwzględnieniem obywatelstwa), 1975-2016⁷⁶

Rysunek 3. Saldo migracji międzynarodowej (z uwzględnieniem obywatelstwa), 2007-2016⁷⁷

⁷⁶ Migration Statistics Quarterly Report: May 2017..., ryc. 3.

⁷⁷ Ibidem, ryc. 5.

Zagadnienie migracji stało się jednym z ważniejszych społecznie zagadnień z początkiem wieku XXI i odcisnęło piętno na brytyjskiej polityce ostatnich dekad, w znacznym stopniu uwarunkowując brytyjską politykę zagraniczną i jej relację z zagranicznymi partnerami, w tym przede wszystkim z Unią Europejską (sprawa Brexitu). Problematyka ta wykracza jednak poza tematykę niniejszej publikacji⁷⁸.

2.2. Narody Zjednoczonego Królestwa

Spisy powszechne dają swoisty wgląd w różnorodność etniczno-narodową danego społeczeństwa. Jakość uzyskanych w ten sposób informacji uwarunkowana jest z jednej strony świadomym podejściem członków konkretnej społeczności oraz zaufaniem do struktur i instytucji odpowiedzialnych za przeprowadzenie spisu, a z drugiej – kontekstem instytucjonalnym oraz samym narzędziem – kategoriami spisowymi dostępnymi w ramach kwestionariuszy spisowych. O spisie jako przestrzeni gry politycznej pisałam w tekstach analizujących kategorie spisowe dotyczące etniczności i narodowości, jak również omawiających kampanie prowadzone przez społeczność irlandzką na Wyspach Brytyjskich związane z wprowadzeniem kategorii irlandzkiej w ramach grup etnicznych⁷⁹.

Na kartach niniejszej publikacji ograniczę przedstawienie złożonych tożsamości brytyjsko-narodowych do krótkiego zreferowania wyników ostatniego spisu powszechnego przeprowadzonego w roku 2011, kiedy to po raz pierwszy pojawiły się (obok pytania o obywatelstwo) pytania o tożsamość narodową (*national identity*), przy czym respondenci mieli możliwość wybrania więcej niż jednej tożsamości.

Jak widać na przykładzie tabeli 3 (na stronie 40), brytyjskie tożsamości narodowe nie pokrywają się bezpośrednio z obszarami poszczególnych brytyjskich krajów, lecz jednak są przez tę przynależność w dużej mierze uwarunko-

⁷⁸ Zob. *Explore 50 Years of International Migration to and from the UK* | Visual.ONS, [online:] <http://visual.ons.gov.uk/explore-50-years-of-international-migration/> (26 VII 2017). Por. M. Kułakowska, *Kwestia migracji w kampanii referendalnej dotyczącej brytyjskiego członkostwa w Unii Europejskiej*, „Politeja” Vol. 46, 2017, nr 1.

⁷⁹ Zob. M. Kułakowska, *Rozwiązania dotyczące przynależności...*; eadem, *Konstruowanie tożsamości...*

wywane. W każdym z poszczególnych krajów dominowała bowiem tożsamość narodowa właściwa dla tego obszaru – w Anglii angielska, w Szkocji szkocka, w Walii walijska, w Irlandii Północnej irlandzka. Przypadek irlandzki jest wyjątkowo ciekawy, pojawiają się bowiem dwie tożsamości związane kulturowo i symbolicznie z tym obszarem – irlandzka oraz północnoirlandzka, co więcej, tożsamość irlandzka jest uznawana za tożsamość poniekąd niebrytyjską (zgodnie z sugestią zawartą w nazwie brytyjskiego państwa, czyli Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej). Omówienie tych symbolicznych i politycznych kontekstów w Irlandii Północnej przekracza ambicje tej pracy⁸⁰.

⁸⁰ Por. J. Nagle, *The Right to Belfast City Centre. From Ethnocracy to Liberal Multiculturalism?*, „Political Geography” Vol. 28, 2009, No. 2; P. Nolan, D. Bryan, *Flags: Towards a New Understanding*, QUB: Institute of Irish Studies, Belfast 2016; A. T. O'Donnell [et al.], *'Something that Unites Us All': Understandings of St. Patrick's Day Parades as Representing the Irish National Group*, „Journal of Community & Applied Social Psychology” Vol. 26, 2016, No. 1.

Tabela 3. Brytyjskie tożsamości narodowe w świetle danych ze spisu powszechnego 2011 roku⁸¹

	Anglia		Szkocja		Walia		Irlandia północna	
Tożsamość brytyjska	15 527 733	29,3%	1 520 385	28,7%	806 115	26%	876 527	48,4%
W tym wyłącznie	10 171 834	19,2%	443 275	8,4%	519 165	16,9%	722 379	39,9%
Tożsamość angielska	37 178 397	70,1%	228 598*	4,3%	424 219	13,8%	17 986	1,0%
W tym wyłącznie	32 007 983	60,4%	120 990	2,3%	343 752	11,2%	10 931	0,6%
Tożsamość szkocka	555 171	1%	4 376 925	82,7%	19 512	1%	9 310	0,5%
W tym wyłącznie	419 774	0,8%	3 306 138	62,4%	15 177	0,5%	6 771	0,4%
Tożsamość irlandzka (w tym północno-irlandzka)	519 549	1%	62 542	1,2%	16 816	0,5%	1 007 592	55,6%
W tym wyłącznie	449 442	0,8%	38 720*	0,7%	14 128	0,5%	855 881	47,3%
Tożsamość walijska	409 582	0,8%	14 481	0,3%	2 017 681	66%	1 713	0,1%
W tym wyłącznie	291 746	0,6%	7 747	0,1%	1 761 673	57,5%	1 171	0,1%
Inne niebrytyjskie tożsamości (wyłącznie)	4 418 877	8,3%	212 115	4,0%	105 283	3,4%	52 580	2,9%
Razem	53 012 456	100%	5 295 403	100%	3 063 456	100%	1 810 863	100%

⁸¹ Opracowanie własne na podstawie: Data Warehouse | Census Data Explorer | Scotland's Census, [on-line:] <http://www.scotlandscensus.gov.uk/ods-web/data-warehouse.html#additionaltab> (27 VII 2017); KS202EW – National Identity, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/KS202EW/view/2092957699?cols=measures> (26 VII 2017); Northern Ireland Statistics and Research, Census 2011, [on-line:] <http://www.nisra.gov.uk/public/Theme.aspx?themeNumber=136&themeName=Census+2011> (27 VII 2017).

* Przedstawione dane nie pozwalają do końca odróżnić grupy. Przykładowo w udostępnionych zestawieniach pojawiają się kategorie łączne, takie jak „inne tożsamości oraz co najmniej jedna nie-szkocka, a brytyjska tożsamość narodowa”.

Krajem o najsilniej zarysowanej tożsamości narodowej w roku 2011 była Szkocja, co jest oczywiście zgodne z tendencjami niepodległościowymi widocznymi na jej terenie. Niemniej jednak należy uwzględnić fakt, że sześć lat upływających od ostatniego spisu powszechnego było dla Szkocji okresem niezmiernie burzliwym i ciekawym, związanym z dominacją na szkockiej scenie politycznej Szkockiej Partii Narodowej, referendum w sprawie niepodległości Szkocji przeprowadzonym w roku 2014 oraz dyskusją na temat przyszłości Szkocji po wyjściu Zjednoczonego Królestwa ze struktur Unii Europejskiej⁸².

Dyskusje o niepodległości Szkocji, o procesach dewolucyjnych, o politykach multikulturalizmu i integracji mniejszości narodowych wymuszają również refleksję w Anglii nad dystynkcją pomiędzy tym, co brytyjskie, a tym, co angielskie. Z drugiej strony stosunkowo wysoki odsetek tych mieszkańców Anglii, którzy Anglikami się nie czują (ani za takich nie są uznawani) i wybierają w zamian tożsamość brytyjską, wiąże się ze strategiami akulturacyjnymi mniejszości etnicznych. Podczas gdy osoby określające się jako członkowie brytyjskich społeczności etnicznych w zdecydowanej większości wybrali jako jedyną opcję tożsamościową tożsamość angielską (71,8%), podobnego wyboru dokonało jedynie 13% etnicznych Irlandczyków, 11% Azjatów, 12% Indusów, 15% Pakistańczyków i tylko 8% Bengalczyków, mieszkających na terytorium Anglii. Najwyższy odsetek wśród przedstawicieli mniejszości etnicznych, którzy zdecydowali się na wybór angielskiej tożsamości narodowej, to członkowie tak zwanych grup mieszanych, których rodzice pochodzą z dwóch różnych grup etnicznych⁸³.

2.3. Grupy etniczne

Podobnie jak w przypadku tożsamości narodowych informacje na temat tożsamości etnicznych uzyskane z danych spisowych uwarunkowane są katego-

⁸² Zob. S. Carrell, *Nicola Sturgeon Shelves Second Scottish Independence Referendum*, „The Guardian” 2017, 27 VI; T. Czapiewski, *Miedzy niepodległością a Unią Europejską. O paradoksach postawy Szkockiej Partii Narodowej wobec Brexitu*, „Politeja” Vol. 47, 2017, nr 1.

⁸³ Na podstawie: DC2202EW (National identity by ethnic group) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/dc2202ew> (28 VII 2017).

riami spisowymi, a pośrednio oficjalnym dyskursem dotyczącym mniejszości⁸⁴. W Zjednoczonym Królestwie debata na temat mniejszości w drugiej połowie XX wieku toczyła się w dużej mierze w kontekście postkolonialnym, a głównymi kategoriami odróżniającymi „większość” od „mniejszości” były te związane z pojęciem „różnic rasowych”, czyli „odmian fizycznych wyodrębnionych przez członków społeczności lub społeczeństwa jako społecznie znaczących”⁸⁵. I tak podstawową dystynkcją używaną w dyskursie był podział na białych (*White*) i nie-białych (*non-White*), a podstawowymi aktami prawnymi regulującymi relacje międzyetniczne – tak zwane *Race Relations Acts*⁸⁶, czyli ustawy dotyczące relacji rasowych. Ta sytuacja zaczęła się powoli zmieniać w pierwszej dekadzie XXI wieku, kiedy przykładowo Komisję ds. Równości Rasowej (*Commission for Racial Equality*) zastąpiono Komisją ds. Równości i Praw Człowieka (*Equality and Human Rights Commission*), jednak naznaczony kryteriami rasowymi język jest wciąż widoczny w kategoriach spisowych. Pytanie o przynależność etniczną pojawiło się w kwestionariuszach spisów powszechnych dopiero w roku 1991, i to jedynie na terytorium Wielkiej Brytanii, w kolejnych spisach z roku 2001 i 2011 było już obecne na terytorium całego państwa⁸⁷. Wcześniej natomiast pytano o kraj urodzenia.

Warto dodać, że spisy powszechne są na terytorium Zjednoczonego Królestwa przeprowadzane w ten sam dzień, ale przez trzy różne instytucje: Office for National Statistics (ONS) w Anglii i Walii, General Register Office for Scotland (GROS) w Szkocji oraz Census Office for Northern Ireland (CONI) w Irlandii Północnej, co więcej – formularze spisowe są jedynie konsultowane, nie zaś uniformizowane, co nierzadko prowadzi do różnic w zadawanych pytaniach⁸⁸. W roku 1991 na terytorium całej Wielkiej Brytanii pojawiły się identyczne pytania o przynależność etniczną – respondenci proszeni byli

⁸⁴ Badania pokazują, że zmiany w dostępnych kategoriach spisowych mogą powodować zmiany w autoidentyfikacji respondentów. Zob. L. Simpson, S. Jivraj, J. Warren, *The Stability of Ethnic Identity in England and Wales 2001-2011*, „Journal of the Royal Statistical Society: Series A (Statistics in Society)” Vol. 179, 2016, No. 4.

⁸⁵ A. Giddens, *op. cit.*, s. 632.

⁸⁶ Zob. *Education for All: The Report of the Committee of Inquiry into the Education of Children from Ethnic Minority Groups*, Stationery Office Books, London 1985; D. Mason, *Race and Ethnicity in Modern Britain*, Oxford University Press, Oxford 2000.

⁸⁷ *A Quick Guide to 1991 and Earlier Censuses* – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/census/2001censusandearlier/aquickguideto1991andearlierencensuses> (28 VII 2017).

⁸⁸ Por. M. Kułakowska, *Rozwiązania dotyczące przynależności...*

o wybór jednej spośród następujących kategorii: Biały, Czarny pochodzenia karaibskiego, Czarny pochodzenia afrykańskiego, Czarny innego pochodzenia, Indus, Pakistańczyk, Banglijczyk, Chińczyk lub o deklarację przynależności do innej grupy etnicznej i sprecyzowanie, o jaką grupę chodzi. Natomiast już w roku 2001 pojawiły się spore rozbieżności pomiędzy formularzami spisowymi zastosowanymi w poszczególnych krajach Zjednoczonego Królestwa, które uniemożliwiają prostą agregację danych na poziomie całego państwa.

Niniejsza praca skupia się na projekcie realizowanym przede wszystkim na terytorium Anglii, co wyznacza sposób prezentacji danych dotyczących grup etnicznych. Przedstawione zostaną dwa ujęcia tabelaryczne – pierwsze (zob. tab. 4), z konieczności uproszczone, zilustruje mniejszości etniczne na terytorium całego Zjednoczonego Królestwa oraz dynamikę zmian pierwszej dekady XXI wieku, drugie (zob. tab. 5), pogłębione, przedstawi jedynie sytuację na terytorium Anglii. Problematyczne jest również tłumaczenie nazw poszczególnych kategorii spisowych na język polski, gdyż niektóre z nich nie mają polskich odpowiedników.

Już uproszczona ilustracja (zob. tab. 4) pozwala zidentyfikować podstawowe wymiary brytyjskiej różnorodności etnicznej. Po pierwsze, Anglia jest nie tylko krajem najliczniejszym (w roku 2001 mieszkało na jej terytorium ponad 83%, w 2016 według szacunków już ponad 84%), o największym przyroście ludności (uwarunkowanym, jak wspomniano wcześniej, w dużej mierze saldem migracji międzynarodowych), ale i najbardziej zróżnicowanym etnicznie. Po drugie, klasyfikacje używane na terytorium Zjednoczonego Królestwa wciąż w dużej mierze opierają się na widocznych odmiennościach fizycznych, w tym kolorze skóry, co nie pozwala w sposób precyzyjny zidentyfikować takich mniejszości jak irlandzka czy polska.

Tabela 4. Grupy etniczne na terytorium Zjednoczonego Królestwa, 2001 i 2011⁸⁹

		Zjednoczone Królestwo		Anglia		Walia		Szkocja		Irlandia Północna	
Biali	2001	54 153 898	92,12%	44 679 361	90,92%	2 841 505	97,88%	4 960 334	97,99%	1 672 698	99,25%
	2011	55 010 359	87,1%	45 281 142	85,3%	2 925 468	95,5%	5 080 195	95,9%	1 778 449	98,2%
Grupa mieszaną ⁹⁰	2001	677 117	1,15%	643 373	1,31%	17 661	0,61%	12 764	0,25%	3 319	0,20%
	2011	1 250 229	2,0%	1 192 879	2,3%	31 521	1,0%	19 815	0,4%	6 014	0,3%
Indusi	2001	1053 411	1,79%	1 028 546	2,09%	8 261	0,28%	15 037	0,30%	1 567	0,09%
	2011	1 451 862	2,3%	1 395 702	2,6%	17 256	0,6%	32 706	0,6%	6 198	0,3%
Pakistańczycy	2001	747 285	1,27%	706 539	1,44%	8 287	0,29%	31 793	0,63%	666	0,04%
	2011	1 174 983	1,9%	1 112 282	2,1%	12 229	0,4%	49 381	0,9%	1 091	0,1%
Banglijczycy	2001	283 063	0,48%	275 394	0,56%	5 436	0,19%	1 981	0,04%	252	0,01%
	2011	451 529	0,7%	436 514	0,8%	10 687	0,3%	3 788	0,1%	540	0,0%
Inni Azjaci	2001	247 664	0,42%	237 810	0,48%	3 464	0,12%	6 196	0,12%	194	0,01%
	2011	861 815	1,4%	819 402	1,5%	16 318	0,5%	21 097	0,4%	4 998	0,3%
Czarni lub Czarni	2001	1 148 738	1,95%	1 132 508	2,30%	7 069	0,24%	8 025	0,16%	1 136	0,07%
Brytyjczycy ⁹¹	2011	1 904 684	3,0%	1 846 614	3,5%	18 276	0,6%	36 178	0,7%	3 616	0,2%
łącznie											

⁸⁹ Opracowanie własne na podstawie: Focus on Ethnicity and Identity Summary Report, [on-line:] <http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20150905055655/>; [on-line:] <http://www.ons.gov.uk/ons/reel/ethnicity/focus-on-ethnicity-and-identity/focus-on-ethnicity-and-identity-summary-report/index.html> (31 VII 2017); KS201UK (Ethnic group) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/ks201uk> (1 VIII 2017).

⁹⁰ W oryg. *Mixed* – chodzi o osoby urodzone ze związków osób pochodzących z różnych grup etnicznych.

⁹¹ W oryg. *Black British*.

2. Społeczeństwo brytyjskie 2001-2010

		Zjednoczone Królestwo		Anglia		Walia		Szkocja		Irlandia Północna	
Chińczycy	2001	247 403	0,42%	220 681	0,45%	6 267	0,22%	16 310	0,32%	4 145	0,25%
	2011	433 150	0,7%	379 503	0,7%	13 638	0,4%	33 706	0,6%	6 303	0,3%
Inne grupy etniczne	2001	230 615	0,39%	214 619	0,44%	5 135	0,18%	9 571	0,19%	1 290	0,08%
	2011	580 374	0,9%	548 418	1,0%	15 278	0,5%	14 325	0,3%	2 353	0,1%
Razem	2001	58 789 194	100%	49 138 831	100%	2 903 085	100%	5 062 011	100%	1 685 267	100%
	2011	63 182 178	100%	53 012 456	100%	3 063 456	100%	5 295 403	100%	1 810 863	100%

Tabela 5. Grupy etniczne na terytorium Anglii, 2001 i 2011⁹²

	2001	2001	2011	2011
Biali	44 679 361	90,9%	45 281 142	85,4%
• W tym Biali Brytyjczycy	42 747 136	87,0%	42 279 236	79,8%
• W tym Biali Irlandczycy	624 115	1,3%	517 001	1,0%
• W tym Biali Inni	1 308 110	2,7%	2 430 010	4,6%
Grupa mieszana (<i>Mixed</i>)	643 373	1,3%	1 192 879	2,3%
• W tym osoby ze związków osób białych i czarnych pochodzenia karaibskiego	231 424	0,5%	415 616	0,8%
• W tym osoby ze związków osób białych i czarnych pochodzenia afrykańskiego	76 498	0,2%	161 550	0,3%
• W tym osoby ze związków osób białych i osób pochodzenia azjatyckiego	184 014	0,4%	332 708	0,6%
• W tym inne osoby ze związków mieszanych etnicznie	151 437	0,3%	283 005	0,5%
Azjaci/Brytyjczycy pochodzenia azjatyckiego	2 248 289	4,6%	3 763 900 ⁹³	7,1%
• W tym Indusi	1 028 546	2,1%	1 395 702	2,6%
• W tym Pakistańczycy	706 539	1,4%	1 112 282	2,1%
• W tym Banglijczycy	275 394	0,6%	436 514	0,8%

⁹² Opracowanie własne na podstawie: KS006 (Ethnic group) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2001/ks006> (2 VIII 2017); KS201EW (Ethnic group) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/ks201ew> (2 VIII 2017). Por. Ethnicity and National Identity in England and Wales – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/culturalidentity/ethnicity/articles/ethnicityandnationalidentityinenglandandwales/2012-12-11> (2 VIII 2017). Dane liczbowe dotyczące ludności białej w roku 2011 nie sumują się, gdyż – w celu zapewnienia większej porównywalności – nie zostały uwzględnione społeczności romskie i wędrownie (społeczności te liczyły w 2011 roku 54 895 osób, natomiast w roku 2001 nie zostały uwzględnione w spisie jako osobna kategoria etniczna).

⁹³ Chińczycy w roku 2001 nie byli uwzględniani w sekcji osób pochodzenia azjatyckiego. Zatem liczebność tej kategorii – w celu zapewnienia porównania z rokiem 2001 – została celowo pomniejszona o społeczność chińską, tak aby zachować ciągłość tabeli. W oryginale wynosiła 4 143 403 osoby, czyli 7,8% populacji.

	2001	2001	2011	2011
• W tym inne osoby pochodzenia azjatyckiego	237 810	0,5%	819 402	1,5%
Czarni/Czarni Brytyjczycy	1 132 508	2,3%	1 846 614	3,5%
• W tym Czarni pochodzenia karaibskiego	561 246	1,1%	591 016	1,1%
• W tym Czarni pochodzenia afrykańskiego	475 938	1,0%	977 741	1,8%
• W tym Czarni inni	95 324	0,2%	277 857	0,5%
Chińczycy	220 681	0,4%	379 503	0,7%
Inne grupy etniczne	214 619	0,4%	548 418	1,0%
Razem	49 138 831	100%	53 012 456	100%

W przypadku Anglii (zob. tab. 5) jest możliwość przedstawienia dokładniejszych danych i kategorii etnicznych. Przyjęty w roku 2001 formularz spisowy proponował respondentom pięć sekcji, były to: ludność biała, osoby pochodzące ze związków mieszanych etnicznie, ludność pochodzenia azjatyckiego, ludność czarna oraz piąta sekcja obejmująca społeczność chińską i inne grupy etniczne. Respondenta proszono o wybór jednej z sekcji, a następnie zaznaczenie jednej z poszczególnych subkategorii (przykładowo w ramach ludności białej – etniczności brytyjskiej, irlandzkiej lub innej, w ramach ludności czarnej wyboru pochodzenia karaibskiego, afrykańskiego lub innego)⁹⁴. Podobnie podczas spisu przeprowadzonego w roku 2011 respondent proszony był o wybór jednej z pięciu sekcji, a następnie – w jej ramach jednej kategorii⁹⁵. Zaproponowane w roku 2011 sekcje i kategorie były podobne do tych z roku 2001, główne zmiany dotyczyły symbolicznej rozbudowy kategorii Białego Brytyjczyka na (Białego) Anglika/Walijczyka/Szkota/Północno-Irlandczyka/Brytyjczyka⁹⁶, przeniesienia społeczności chińskiej do sekcji ludności pochodzenia azjatyckiego oraz dodania kategorii ludności arabskiej w ramach ostatniej sekcji – innych grup etnicznych.

Podsumowując przywołane dane, warto zwrócić uwagę na malejące społeczności Białych Brytyjczyków i Białych Irlandczyków (zarówno w ujęciu procentowym, jak i liczbowym – są to jedyne dwie kategorie/zbiorowości, które

⁹⁴ Odpowiedni fragment tego formularza został w wersji oryginalnej umieszczony w aneksie do niniejszej pracy.

⁹⁵ Analogicznie – odpowiedni fragment formularza spisowego z roku 2011 został umieszczony w aneksie.

⁹⁶ Zmiana miała charakter bardziej symboliczny i nie wpływała na kategoryzację respondenta.

zmniejszyły swoją liczebność w ciągu pierwszej dekady XXI wieku)⁹⁷ oraz wysoki przyrost liczebności społeczności Białych Innych (bez wątplenia związany z poakcesyjną migracją z Europy Środkowo-Wschodniej).

Spis powszechny przeprowadzony w roku 2011 pozwolił na dokładniejszą identyfikację mniejszości narodowych i etnicznych poprzez wprowadzenie pytania o tożsamość narodową oraz dalszą rozbudowę zaproponowanych kategorii spisowych – mimo że zmiany kategoryzacji w samym formularzu można uznać za kosmetyczne, to zmianie uległ też sposób raportowania danych, przykładowo portal Nomis umożliwił prezentację społeczności etnicznych uwzględniającą 251 kategorii⁹⁸.

Należy jednak uznać, że kategorie dotyczące etniczności obecne w formularzach spisowych nie umożliwiają właściwej identyfikacji wielu społeczności etnokułturowych. Przywoływana w pierwszym rozdziale publikacja ONS, pod tytułem „Ethnic Group Statistics. A Guide for the Collection and Classification of Ethnicity Data”⁹⁹, próbując zdefiniować grupę etniczną, odwoływała się między innymi do propozycji M. Bulmera, zgodnie z którą „grupa etniczna to zbiorowość (...) o wspólnym realnym lub domniemanym pochodzeniu, wspólnej pamięci zbiorowej oraz nacisku kulturowym na jeden lub więcej elementów o charakterze symbolicznym definiujących tożsamość grupy, takich jak pokrewieństwo, religia, język, wspólne terytorium, narodowość czy wygląd fizyczny. Członkowie grupy etnicznej są świadomi swojej odrębności etnicznej”¹⁰⁰. Nie wracając już do teoretycznej dyskusji o koncepcjach etniczności, należy zauważyć, że takie kategorie spisowe jak „ludność czarna pochodzenia afrykańskiego” nie odnoszą się w żadnym wypadku do jednorodnej grupy etnicznej, grupują bowiem mieszkańców całego kontynentu tylko ze względu na kolor skóry. Co więcej, nawet kategorie pozornie bardziej jednolite, jak Chiń-

⁹⁷ Mimo że w przypadku społeczności irlandzkiej mogły mieć na to wpływ różnice w sformułowaniu kategorii spisowych, to odnotowane przepływy wskazywałyby na wybór kategorii Białych Brytyjczyków, zatem *de facto* nie zmieniają wniosku o malejącej liczebności obu społeczności. Zob. L. Simpson, S. Jivraj, J. Warren, *op. cit.* Na temat złożonych autoidentyfikacji społeczności irlandzkich zob. również: M. Kułakowska, *Konstruowanie tożsamości...*

⁹⁸ QS211EW (Ethnic group [detailed]) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/qs211ew> (2 VIII 2017).

⁹⁹ Ethnic Group Statistics...

¹⁰⁰ M. Bulmer, *The Ethnic Group Question in the 1991 Census of Population*, [w:] *Ethnicity in the 1991 Census of Population*, eds. D. Coleman, J. Salt, HMSO, 1996, [cyt. za:] *Ethnic Group Statistics...*, s. 7-8.

czy, Pakistańczycy czy Banglijczycy odnoszą się raczej do społeczności imigranckich pochodzących z tych krajów, nie zaś do konkretnych grup etnicznych (przykładowo nie rozróżniają Pasztunów od Pendżabczyków).

2.4. Religie Zjednoczonego Królestwa

Zgodnie z tabelą Summary of Census Topics 1801-2011¹⁰¹ kwestia religii nie była właściwie obecna w formularzach spisowych aż do roku 2001¹⁰². Nie jest to do końca prawdą, gdyż pytanie o kwestie religijne pojawiło się na terytorium Irlandii Północnej wcześniej. Na terenie Wielkiej Brytanii jednak dopiero spis przeprowadzony w roku 2001 odnosił się do tego zagadnienia¹⁰³. W Anglii i Walii było to wówczas pytanie nieobowiązkowe, a respondenta poproszono o wybór jednej spośród przedstawionych opcji: brak religii, wyznanie chrześcijańskie (łączna kategoria obejmująca anglikanizm, katolicyzm, protestantyzm oraz wszystkie inne wyznania chrześcijańskie), buddyzm, hinduizm, judaizm, islam, sikhizm oraz inne wyznanie (z prośbą o uzupełnienie). Pytanie to w niezmienionej formie zostało powtórzone w roku 2011¹⁰⁴.

W Irlandii Północnej w roku 2001 pytanie to zostało znacznie rozbudowane oraz obudowane filtrami – respondent proszony był o stwierdzenie, czy identyfikuje się jako członek jakiegokolwiek wyznania¹⁰⁵. Jeżeli odpowiedział twierdząco, proszony był o wybranie jednej z zaproponowanych opcji: religia rzymskokatolicka, Prezbiteriański Kościół Irlandii (kalwinizm), Kościół Irlandii (anglikanie), Kościół Metodystyczny Irlandii oraz inne (z prośbą o uzupełnienie). Jeśli respondent nie identyfikował się obecnie z żadną religią, proszony był o podanie informacji, w jakiej religii został wychowany (tutaj obok przywołanych wyżej kategorii pojawiła się możliwość wyboru braku religii).

¹⁰¹ A Quick Guide...

¹⁰² Z ciekawym wyjątkiem roku 1851, kiedy to – według autorów opracowania – była przedmiotem osobnego badania na terytorium Wielkiej Brytanii.

¹⁰³ S. Bruce, *Politics and Religion in the United Kingdom*, Routledge, London – New York 2012, s. 20.

¹⁰⁴ *Census Forms*, [on-line:] <https://census.ukdataservice.ac.uk/use-data/censuses/forms> (28 VII 2017).

¹⁰⁵ *Ibidem*. W oryginale pytanie brzmiało: „Do you regard yourself as belonging to any particular religion?”.

W szkockim formularzu zastosowanym w roku 2001 przyjęto podobne do irlandzkiego rozwiązanie, z tym że respondent proszony był o udzielenie odpowiedzi na oba pytania (bez pytania filtrującego) – do jakiego wyznania obecnie należy, a w jakim został wychowany. Zaproponowane kategorie (poza opcją brak wyznania) z jednej strony wprowadzały rozróżnienie pomiędzy Kościołem Szkocji a Kościołem rzymskokatolickim (inaczej niż w Anglii i Walii), z drugiej proponowały wybór wyznań niechrześcijańskich, takich jak buddyzm, hinduizm, judaizm, islam czy sikhizm (inaczej niż na terytorium Irlandii Północnej). W roku 2011 w Szkocji w formularzu spisowym pojawiło się już tylko jedno pytanie dotyczące przynależności religijnej, co więcej, podobnie jak w Anglii i Walii, było to już pytanie nieobowiązkowe. W Irlandii Północnej w roku 2011 pozostawiono dwa obowiązkowe pytania – dotyczące obecnej przynależności religijnej oraz doświadczenia wychowania w wyznaniu religijnym¹⁰⁶.

Ze względu na tak dużą różnorodność pytań w formularzach spisowych przyjętych w omawianym okresie jest praktycznie niemożliwe porównanie danych uzyskanych na poziomie całego Zjednoczonego Królestwa w formie zagregowanej. Z tego powodu ograniczę się w niniejszej pracy do przedstawienia danych zebranych na terytorium Anglii.

Tabela 6. Grupy religijne na terytorium Anglii, 2001 i 2011¹⁰⁷

	2001		2011	
Chrześcijananie	35 251 244	71,7%	31 479 876	59,4%
Buddyści	139 046	0,3%	238 626	0,5%
Hinduiści	546 982	1,1%	806 199	1,5%
Żydzi	257 671	0,5%	261 282	0,5%
Muzułmanie	1 524 887	3,1%	2 660 116	5,0%
Sikhowie	327 343	0,7%	420 196	0,8%
Inne wyznanie	143 811	0,3%	227 825	0,4%
Brak identyfikacji religijnej	7 171 332	14,6%	13 114 232	24,7%
Brak informacji	3 776 515	7,7%	3 804 104	7,2%
Razem	49 138 831	100%	53 012 456	100%

¹⁰⁶ *Ibidem*.

¹⁰⁷ KS007 (Religion) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2001/ks007> (6 X 2017); KS209EW (Religion) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/ks209ew> (6 X 2017).

Jeżeli mniejszościowe grupy etniczne i religijne miały posłużyć za egzemplifikację brytyjskiej wielokulturowości, warto przyrzeć się również, w jaki sposób te omówione wyżej podziały czy klasyfikacje nakładają się na siebie¹⁰⁸.

Biali Brytyjczycy, czyli dominująca kategoria etniczna (w roku 2001 stanowili 87% mieszkańców Anglii, w roku 2011 prawie 80% tej populacji), to w przeważającej mierze chrześcijanie – w roku 2001 ponad 76% osób z tej kategorii wybrało to wyznanie. Pozostałe osoby w większości określiły się jako osoby niewyznające żadnej religii (ponad 15%) lub też nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie (ponad 7%). Wyznawcy innych religii stanowili jedynie 1% kategorii etnicznej Białych Brytyjczyków. Podobna sytuacja zaistniała w roku 2011, gdzie znów większość Białych Brytyjczyków określiła się jako chrześcijanie, była to jednak mniejsza grupa – 64%. Prawie dwukrotnie wzrosła liczba osób niewyznających żadnej religii – do ponad 27%. Podobnie jak podczas poprzedniego spisu około 7% Białych Brytyjczyków zdecydowało się nie udzielać odpowiedzi na to pytanie. Minimalnie – jeśli chodzi o udział procentowy – wzrosła zbiorowość wyznawców innych religii pośród Białych Brytyjczyków, nie przekraczając jednak wciąż 1,5%.

Biali Irlandczycy oraz osoby klasyfikowane jako Biali Inni podobnie jak Biali Brytyjczycy identyfikowali się przede wszystkim jako chrześcijanie, jednak można już tutaj zauważyć pewne znaczące różnice. Biali Irlandczycy w większym stopniu niż inne białe zbiorowości określili się jako osoby religijne (jedynie 6% w roku 2001 i 10% w roku 2011 zadeklarowało się jako osoby niewyznające żadnej religii), natomiast w ramach kategorii Białych Innych pojawiła się paroprocentowa społeczność muzułmanów (w roku 2001 stanowili oni prawie 9% wspomnianej zbiorowości, jednak w roku 2011 ten udział spadł do 5%¹⁰⁹).

¹⁰⁸ Następujące omówienie dokonane na podstawie dwóch tabel, DC2201EW (Ethnic group by religion) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/dc2201ew> (6 X 2017); ST104 (Ethnic group by religion) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2001/st104> (6 X 2017).

¹⁰⁹ Ta omawiana społeczność muzułmańska (w ramach kategorii etnicznej Białych Innych) liczniebnie wzrasta, jednak jest to wzrost nieznaczny (z 115 tysięcy do 130 tysięcy), co – przy uwzględnieniu faktu, że zbiorowość identyfikowana jako Biali Inni wzrosła skokowo w przeciągu omawianej dekady (z 1,3 miliona do prawie 2,5 miliona osób), a duża część nowo przybyłych (wzrost ten jest oczywiście związany z tak zwaną migracją postakcesyjną osób z nowych krajów członkowskich UE) określała się jako chrześcijanie – przełożyło się na niższy procentowy udział muzułmanów w ramach kategorii etnicznej Białych Innych w roku 2011.

Także wśród ludności czarnej największą społeczność stanowili chrześcijanie (ponad 71% w roku 2001, ponad 69% w roku 2011), obok rosnącej społeczności muzułmańskiej (ponad 9% w 2001 i ponad 14% w roku 2011)¹¹⁰.

Wśród osób pochodzących ze związków mieszanych etnicznie również najliczniejszą społecznością byli chrześcijanie (jednak w roku 2011 przestała być to grupa większościowa – jej udział spadł z 53% w roku 2001 do 46% w roku 2011), podobnie jak w przypadku białych zbiorowości rosła liczba osób niewyznających żadnych religii (z 23% w 2001 do 32% w 2011 roku), pomiędzy 8% a 9% kształtował się udział społeczności muzułmańskiej w ramach tej kategorii.

Wśród społeczności azjatyckich¹¹¹ największą społeczność (prawie połowę) stanowili muzułmanie (ponad 45% w roku 2001, ponad 43% w roku 2011), około $\frac{1}{5}$ tej populacji hinduiści (21% w 2001, ponad 18% w 2011), a około 10% sikhowie (ponad 12% w 2001, prawie 9% w 2011). Jedynie niewielki (choć rosnący) udział pośród tych społeczności stanowili chrześcijanie (niecałe 6% w roku 2001, ponad 10% w roku 2011).

Omawiając z kolei poszczególne wspólnoty religijne, można stwierdzić, że dominująca społeczność chrześcijan w Anglii jest stosunkowo jednolita – w roku 2001 ponad 96% stanowiły osoby z białych społeczności, ponad 92% Biali Brytyjczycy. Z pozostałych 4% ponad połowę stanowiły osoby z czarnych społeczności, niecały 1% osoby pochodzące ze związków mieszanych etnicznie. W roku 2011 sytuacja uległa nieznacznej zmianie, osoby z ludności białej to 92% mieszkających w Anglii chrześcijan, Biali Brytyjczycy stanowili 85% tej społeczności, do 5% wzrósł udział osób ze społeczności Białych Innych. Z pozostałych 8% chrześcijan nienależących do ludności białej podobnie ponad połowę stanowiły osoby z ludności czarnej (wzrost z 2,3% do 4%), wzrósł również udział społeczności azjatyckich i osób ze związków mieszanych.

Mniejszościowa społeczność muzułmanów jest z drugiej strony w większości zdominowana przez społeczności azjatyckie – ponad 73% muzułmanów mieszkających w Anglii w roku 2001 i ponad 67% w roku 2011 stanowiły osoby

¹¹⁰ Pozostałe 15-20% tej populacji to przede wszystkim osoby niewierzące lub te, które zdecydowały się nie udzielić odpowiedzi na to pytanie.

¹¹¹ Tutaj kłopotliwe w analizie porównawczej okazały się zmiany w klasyfikacji: społeczność chińska w tabeli z roku 2001 prezentowana była osobno. Dane przedstawione wymagały zatem osobnej kalkulacji – udział procentowy poszczególnych społeczności liczony był w roku 2001 dla łącznie ujmowanych kategorii tabelarycznych: „Asian: Total” oraz „Chinese or Other Ethnic Group: Chinese”. Zob. ST104 (Ethnic group by religion) – Nomis – Official Labour Market Statistics.

pochodzenia azjatyckiego, przede wszystkim Pakistańczycy i Banglijczycy. Pozostałe 30% stanowiły przede wszystkim wspomniane już osoby ze społeczności Białych Innych (ponad 7,5% – 2001, prawie 5% – 2011), osoby z czarnych społeczności (prawie 7% w 2001, ponad 10% w 2011) oraz ludność arabska (ponad 6% w roku 2011¹¹²). Jeszcze mniej różnorodna jest społeczność hinduistyczna – w roku 2001 prawie 97%, a w roku 2011 ponad 95% tej społeczności stanowiły osoby pochodzenia azjatyckiego, przede wszystkim Indusi.

Obok dominującej liczbowo kategorii chrześcijan, najliczniejsze zarówno w roku 2001, jak i w 2011 były kategorie osób niewyznających żadnej religii (ponad 14% w roku 2001 i prawie 25% w roku 2011) oraz osoby, które nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie (około 7% zarówno w roku 2001, jak i w 2011). Nie są to z pewnością jednolite wspólnoty, mimo że na podstawie danych spisowych można orzec, iż w ramach tych kategorii zdecydowanie dominują Biali Brytyjczycy (w roku 2001 stanowiąc 86% spośród osób, które nie udzieliły odpowiedzi na to pytanie, i ponad 90% spośród niewierzących, w roku 2011 odpowiednio 79% i 89%).

Warto uzupełnić obraz wyłaniający się ze statystyk spisowych o dane uzyskane z sondaży British Social Attitudes (BSA)¹¹³, korzystając z opracowania danych z roku 2010 autorstwa Lucy Lee. Należy wspomnieć o znacznych rozbieżnościach pomiędzy wynikami uzyskanymi z BSA a danymi spisowymi – w roku 2001 zgodnie z informacjami uzyskanymi ze spisu powszechnego 72% brytyjskiej populacji identyfikowało się jako chrześcijanie, natomiast według przeprowadzonego w tym samym roku sondażu BSA takie wyznanie zadeklarowało jedynie 43% respondentów¹¹⁴. Lucy Lee tłumaczy te rozbieżności w wynikach przynajmniej częściowo poprzez różnicę w sformułowanym pytaniu, dostępną dla respondenta kafeterię oraz kontekst, w którym te pytania były zadawane. Odwołuje się przy tym do pracy Davida Voasa i Steve'a Bruce'a,

¹¹² Możliwość autoidentyfikacji w roli reprezentanta społeczności arabskiej pojawiła się dopiero w roku 2011.

¹¹³ L. Lee, *Religion. Losing Faith?*, [w:] *British Social Attitudes 28*, Sage, Sage 2012.

¹¹⁴ Zob. *ibidem*, s. 174. Warto zaznaczyć, że dane przywoływane w niniejszym podrozdziale dotyczyły jedynie terytorium Anglii, natomiast dane BSA dotyczą Wielkiej Brytanii (zatem Anglii, Walii oraz Szkocji), niemniej jednak procentowy udział chrześcijan w tej populacji był właściwie identyczny i wyniósł 71,8% (na terytorium Anglii 71,7%). Gdy porównano populację Anglii i Walii, różnica pomiędzy wynikami BSA a spisu powszechnego z roku 2001 wciąż była znacząca i wyniosła 71,7% (spis) oraz 54,2% (BSA). Zob. D. Voas, S. Bruce, *Research Note: The 2001 Census and Christian Identification in Britain*, „Journal of Contemporary Religion” Vol. 19, 2004, No. 1.

którzy wprost wyjaśniają rozbieżności czynnikami kulturowymi (a nie *stricte* religijnymi), pisząc o „obawach związanych z tożsamością narodową”¹¹⁵. Uwzględniając fakt, że ponad połowa osób, które określiły się w sondażu BSA jako wyznawcy określonej religii lub też zostały w wybranej religii wychowane, nie bierze udziału w religijnych nabożeństwach¹¹⁶, należy stwierdzić, iż dane uzyskane ze spisów powszechnych na temat religijności Brytyjczyków trzeba traktować z niezwykłą ostrożnością. Warto również pamiętać o wyższym poziomie religijności wśród mniejszości etnicznych oraz wyznawców religii niechrześcijańskich¹¹⁷.

¹¹⁵ D. Voas, S. Bruce, *op. cit.*, s. 23.

¹¹⁶ Pomijając takie uroczystości jak chrzest, ślub czy pogrzeb. Zob. L. Lee, *op. cit.*, s. 177.

¹¹⁷ Zob. S. Bruce, *op. cit.*, s. 143; A. Crockett, D. Voas, *Generations of Decline: Religious Change in 20th-Century Britain*, „Journal for the Scientific Study of Religion” Vol. 45, 2006, No. 4, s. 579-581; L. Lee, *op. cit.*, s. 177.

Część II

Projekt spójności wspólnotowej (*community cohesion*)

1. Uwagi teoretyczne i metodologiczne

Rozdział ten rozpoczyna główną analityczną część pracy. Przedstawione zostanie w niej **studium przypadku** brytyjskiego projektu spójności wspólnotowej (*community cohesion*). W ramach wprowadzenia zaprezentowano podstawowe rozważania na temat studium przypadku¹, zarysowano również perspektywę teoretyczną pracy oraz przyjęte podejście metodologiczne. Studium przypadku należy rozumieć jako pogłębioną analizę wybranego przypadku właśnie, którym może być zarówno pojedyncze wydarzenie, jak i proces czy program². Podstawowym zagadnieniem jest określenie ram badanego zagadnienia, przykładowo poprzez oznaczenie ram czasowych czy też oparcie na kryterium geograficznym (przypadek ograniczony do konkretnego miejsca). Istotne jest również dookreślenie charakteru danego studium przypadku. Jak piszą Pamela Baxter i Susan Jack w swoim artykule zatytułowanym *Qualitative Case Study Methodology: Study Design and Implementation for Novice Researchers*³, odwołując się między innymi do pracy Roberta K. Yina z roku 2003⁴, można kategoryzować studia przypadku jako deskryptywne, zmierza-

¹ W tym miejscu autorka chciałaby serdecznie podziękować Wojciechowi Musiałowi za cenne wskazówki bibliograficzne i inspirujące dyskusje na temat zagadnienia studium przypadku.

² Miles i Huberman definiują przypadek jako „jednostkę analizy”, „pewnego rodzaju zjawisko zachodzące w kontekście o ustalonych granicach” (M. B. Miles, A. M. Huberman, *Analiza danych jakościowych*, tłum. S. Zabiełski, Trans Humana, Białystok 2000, s. 26). Zob. również: P. Baxter, S. Jack, *Qualitative Case Study Methodology: Study Design and Implementation for Novice Researchers*, „The Qualitative Report” Vol. 13, 2008, No. 4, s. 544-559.

³ P. Baxter, S. Jack, *op. cit.*

⁴ Chodzi tutaj o następującą pozycję: R. K. Yin, *Case Study Research: Design and Methods*, Sage, Thousand Oaks, CA 2003. Praca ta ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersyte-tu Jagiellońskiego w roku 2015 pod tytułem *Studium przypadku w badaniach naukowych*.

jące do wyjaśnienia danego zagadnienia (eksplanacyjne) lub też o charakterze eksploracyjnym. Baxter i Jack przywołują również podział autorstwa Stake'a⁵ na studia przypadku typu wewnętrznego (*intrinsic*), instrumentalnego (*instrumental*) i zbiorowego (*collective*). Typ wewnętrzny studium przypadku sugerowany jest przez Stake'a badaczom, których zamiarem jest przede wszystkim pogłębione zrozumienie przypadku, nie zaś zbudowanie bardziej ogólnej teorii. W analizie typu instrumentalnego badany przypadek staje się punktem wyjścia do budowy ogólniejszej teorii bądź poszerzenia wiedzy na temat wybranego zagadnienia, innymi słowy, traktowany jest instrumentalnie, jako środek do osiągnięcia innego celu. Typ zbiorowy Baxter i Jack przyrównują do analizy złożonych przypadków (*multiple-case studies*) – polega on bowiem na równoległej analizie porównawczej więcej niż jednego przypadku⁶.

Niniejsze studium przypadku łączy w sobie, jak się wydaje, elementy typu eksploracyjnego i opisowego⁷, a właściwym odpowiadającym mu typem będzie kategoria typu wewnętrznego. Zamiarem jest przedstawienie analizy projektu spójności wspólnotowej oraz procesów jego wdrażania na terytorium Wielkiej Brytanii (a przede wszystkim w Anglii) w latach 2001-2010. Celem jest opisanie charakterystycznych cech projektu, przy przyjętym założeniu, że ma on charakter unikalny, a wiedza na temat jego ewolucji oraz implementacji nie może być w bezpośredni sposób przełożona na kontekst inny niż brytyjski. Wynika to i z unikalności zjawiska brytyjskiej wielokulturowości, i szczególnych dla Zjednoczonego Królestwa cech systemu politycznego. Ramy czasowe studium określone są przede wszystkim przez powody obiektywne, narodziny projektu spójności wspólnotowej datuje się bowiem na rok 2001 i wiąże z niepokojami społecznymi, jakie utrzymywały się w niektórych angielskich miastach latem tego roku⁸. Data końcowa związana jest z przejściem władzy przez koalicyjny gabinet konserwatystów i liberalnych demokratów kierowany przez Davida Camerona, utworzony w następstwie wyborów powszechnych 6 maja 2010 roku⁹.

Projektowanie i metody – jest to tłumaczenie piątego wydania, opublikowanego w oryginale w roku 2014.

⁵ Zawartą w: R. E. Stake, *The Art of Case Study Research*, Sage, Thousand Oaks, CA 1995.

⁶ Zob. P. Baxter, S. Jack, *op. cit.*, s. 545-550.

⁷ Zob. również: E. R. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 110-113.

⁸ Wydarzenia te zostaną szerzej omówione w kolejnych rozdziałach pracy.

⁹ Zob. Omówienie wyborów na stronach BBC News, *BBC NEWS | UK | UK Politics | UK Election*, [on-line:] http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/politics/election_2010/default.stm (20 V 2017).

Kluczowe znaczenie w analizie studium przypadku ma perspektywa teoretyczna ukierunkowująca badacza. Miles i Huberman piszą o ramach pojęciowych, określających „kto i co będzie (albo nie będzie) badane”¹⁰, pełniących zatem funkcje precyzowania granic i celu danego studium¹¹. Na znaczenie podejścia badawczego porządkującego pracę zwracają również uwagę autorzy pracy *Doing Case Study Research: A Practical Guide for Beginning Researchers*¹² – Dawson Hancock i Bob Algozzine, pisząc, że wybór odpowiedniej perspektywy związany jest z celem analizy, charakterystyką danego studium lub orientacją naukową badacza¹³. W tej pracy perspektywę teoretyczną wyznacza podejście instytucjonalne, omówione pokrótce poniżej.

Instytucjonalizm jako podejście teoretyczne przeżył w pewnym sensie renesans – w formie tak zwanego „nowego instytucjonalizmu”, jednak należy pamiętać, że jest to nurt teoretyczny o stosunkowo szerokim zakresie, łączący w sobie szereg różnych wątków i podejść¹⁴. Dla rozważań podjętych w niniejszej pracy właściwa wydaje się perspektywa zarysowana przez Marcha i Olsena, wskazująca na rolę instytucji w procesach konstruowania wspólnej tożsamości politycznej¹⁵. Vivien Lowndes łączy propozycję Marcha i Olsena z tak zwanym instytucjonalizmem normatywnym¹⁶, który przyjmuje, że „instytucje polityczne wpływają na zachowanie aktorów społecznych, kształtując ich «wartości, normy, interesy, tożsamości i przekonania»”¹⁷. Lowndes przedstawia następnie najważniejsze cechy łączące różne nurty nowego instytucjonalizmu: instytucje pojmowane są w nim stosunkowo szeroko, nieutożsamiane

¹⁰ M. B. Miles, A. M. Huberman, *op. cit.*, s. 20.

¹¹ Zob. również: P. Baxter, S. Jack, *op. cit.*, s. 553.

¹² D. R. Hancock, B. Algozzine, *Doing Case Study Research: A Practical Guide for Beginning Researchers*, Teachers College Press, New York 2006.

¹³ *Ibidem*, s. 31.

¹⁴ Przykładowo Rosa Mulé, analizując instytucjonalizm w ujęciu Williamsona oraz Marcha i Olsena, wskazuje na szereg istotnych rozstrzygnięć różnicujących te dwie propozycje teoretyczne. Zob. R. Mulé, *New Institutionalism: Distilling Some 'Hard Core' Propositions in the Works of Williamson and March and Olsen*, „Politics” Vol. 19, 1999, No. 3, s. 145-151.

¹⁵ *Ibidem*, s. 147.

¹⁶ Zob. V. Lowndes, *Instytucjonalizm*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, red. D. Marsh, G. Stoker, tłum. J. Tegnerowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 89-107.

¹⁷ *Ibidem*, s. 94. Cytowany fragment pochodzi z pozycji autorstwa J. Marcha i J. Olsena, zatytułowanej *Rediscovering Institutions*. Książka ta ukazała się w Polsce: J. March, J. Olsen, *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

z organizacjami politycznymi, a raczej rozumiane jako „zespoły reguł, które sterują zachowaniem poszczególnych aktorów społecznych i ograniczają je”¹⁸. W obrębie zainteresowania znajdują się zatem również nieformalne konwencje i reguły. Podkreśla się także dynamiczny charakter instytucji. Uznaje wyraźne zakorzenienie struktur rządzenia w wartościach politycznych. Zakładając złożony charakter instytucjonalnych relacji w danym systemie, nie traktuje się go jako spójną i jednolitą całość, którą można by badać jako jeden organizm, i tym samym odchodzi się – jak pisze Lowndes – od holistycznego pojęcia instytucji. Ważne jest dodatkowo swoiste „zakorzenienie” instytucji w kontekście, usytuowanie ich w konkretnym miejscu i czasie¹⁹.

March i Olsen w klasycznej już pozycji zatytułowanej *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*²⁰ zwracają uwagę między innymi na to, że polityka „oprócz lub zamiast dokonywania wyborów (...) zorganizowana [jest] wokół konstruowania i interpretowania znaczenia”²¹, zaś „działania podejmowane przez instytucje polityczne oraz w samych instytucjach zmieniają rozkład politycznych interesów, zasobów i reguł, (...) ustalając zasady stosownego zachowania”²². W tym ujęciu „instytucje wpływają na sposób aktywizowania jednostek i grup (...), na poziom zaufania, (...) sposób rozumienia i normy wspólnoty, jak również na znaczenie takich pojęć, jak: demokracja, sprawiedliwość, wolność i równość”²³.

Wracając do specyfiki studium przypadku, warto odwołać się w tym miejscu ponownie do pracy Hancocka i Algozzine’a, opisujących konieczne ustalenia teoretyczno-metodologiczne. Punktem wyjścia jest, jak już wspomniano, określenie „tego, co chcemy analizować”²⁴. Hancock i Algozzine w pewnym sensie rozbijają ten wstępny etap na osobne części: po pierwsze – wypracowanie interesujących pytań badawczych, po drugie – sprecyzowanie wybranej metody analizy, czyli studium przypadku, po trzecie wreszcie – wskazanie, co dokładnie podlegać będzie analizie, czyli wybranie badanego przypadku – w niniejszej pracy jest to projekt spójności wspólnotowej. Kolejnym krokiem są decyzje dotyczące tego, jakie informacje będą zbierane i jak będą one anali-

¹⁸ V. Lowndes, *op. cit.*, s. 97.

¹⁹ Zob. *ibidem*, s. 96-101.

²⁰ J. G. March, J. P. Olsen, *op. cit.* Tak jak wspomniano wcześniej, jest to tłumaczenie książki z roku 1989, zatytułowanej *Rediscovering Institutions*.

²¹ *Ibidem*, s. 197.

²² *Ibidem*, s. 203.

²³ *Ibidem*.

²⁴ D. R. Hancock, B. Algozzine, *op. cit.*, s. 4. Por. R. K. Yin, *op. cit.*

zowane²⁵. Poszczególne decyzje muszą być podejmowane na podstawie określonych ram teoretycznych projektu.

Niniejsza praca koncentruje się na politycznym projekcie promowania i wdrażania spójności wspólnotowej (*community cohesion*). Zaproponowane są następujące pytania badawcze:

- W jakich okolicznościach w polityce brytyjskiej pojawiają się projekt i pojęcie spójności wspólnotowej?
- W jaki sposób pojęcie spójności wspólnotowej jest konceptualizowane i operacjonalizowane? Jakie sposoby pomiaru i wskaźniki spójności obecne są w oficjalnych analizach i dokumentach rządowych?
- Jakie podmioty i jacy aktorzy odpowiedzialni są za realizację projektu?
- Jakim zmianom podlega projekt spójności wspólnotowej w czasie omawianej dekady?
- W jaki sposób projekt spójności wspólnotowej uzupełnia inne polityki publiczne?

Analizowane są przede wszystkim dokumenty opublikowane i przygotowane przez brytyjskie instytucje państwowe²⁶. Rodzi to oczywiście szereg pytań i konieczność konkretnych rozstrzygnięć. Analiza nie może ograniczyć się jedynie do warstwy czysto językowej, gdyż rozstrzygnięcia zawarte w tych dokumentach mają konkretne odniesienie do opisywanej rzeczywistości, nierzadko zaś zawierają postulaty, rekomendacje czy zobowiązania, mające wpływ na konkretne działania kolejnych instytucji. Z drugiej strony relacja pomiędzy rzeczywistością istniejącą obiektywnie a światem opisywanym, wręcz konstruowanym przez owe dokumenty, nie jest jasna i oczywista.

Pomocne będą tutaj refleksje metodologiczne historyków i socjologów. Jak pisze Jerzy Topolski we *Wprowadzeniu do historii*²⁷, „nie znajdujemy w źródłach «odbicia» przeszłości, możemy jedynie z nich, stawiając im (...) odpowiednie pytania, uzyskiwać informacje różnego rodzaju, mające jakiś związek z przeszłością”²⁸. Co więcej, uzyskane informacje „nie są neutralne, (...) od początku obarczone interpretacją historyka, (...) posiadają swoje założenia, wszystko natomiast wtopione jest w język”²⁹. Próbuąc zrekonstruować świat

²⁵ D. R. Hancock, B. Algozzine, *op. cit.*, s. 4.

²⁶ Por. *About Community Cohesion*, [on-line:] <http://tedcantle.co.uk/about-community-cohesion/> (1 XII 2017).

²⁷ J. Topolski, *Wprowadzenie do historii*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1998.

²⁸ *Ibidem*, s. 36.

²⁹ *Ibidem*, s. 37.

odzwierciedlony w dokumentach, możemy również korzystać z „doświadczeń analizy treści przekazów masowych”³⁰ i zadawać pytania dotyczące treści, czyli tego, co jest przedstawione w danym dokumencie, formy, czyli tego, jak jest on zbudowany, „jakich w nim użyto środków językowych”³¹, celu – czyli „jakie są cele wytwarzania tego dyskursu? czy cele są jawne czy ukryte?”³², cech nadawcy, odbiorcy, kontekstu – „w jakich warunkach społecznych, w jakiej kulturze, w jakiej sytuacji medialnej realizowany jest dyskurs?”³³ – oraz rezultatów danego przekazu. Warto zwrócić tutaj uwagę, że Małgorzata Lisowska-Magdżiarz, autorka pracy, z której pochodzą powyższe pytania – czyli *Analiza tekstu w dyskursie medialnym*³⁴, skupia się na cechach językowych danego tekstu, nas natomiast interesować będą zarówno płaszczyzna językowa, jak i płaszczyzna konkretnego działania politycznego, realizowanego czy opisywanego przez język. Antoni Sułek w swej książce zatytułowanej *Ogród metodologii socjologicznej*³⁵ opisuje tę podwójną jakby rolę dokumentów, które nie tylko zapisują, ale i kreują zachowania – stają się w tej perspektywie „„konstrukcjami», produktami procedur społecznych, (...) faktami społecznymi”³⁶, czyli *de facto* „samodzielnym przedmiotem badań”³⁷.

Przy analizie dokumentów urzędowych bardzo istotne znaczenie ma również ocena ich wiarygodności. Przywoływany wcześniej Antoni Sułek, za Jerzym Giedyminem, wśród cech wiarygodnego informatora wymienia między innymi świadome dążenie „do uzyskania i przekazania prawdziwej informacji”³⁸ i analizuje następnie ocenę wiarygodności poprzez „badanie wartości i środków poznawczych autora”³⁹. Zasadnicze znaczenie ma, według Sułka,

³⁰ A. Sułek, *Ogród metodologii socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002, s. 107.

³¹ M. Lisowska-Magdżiarz, *Analiza tekstu w dyskursie medialnym. Przewodnik dla studentów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006, s. 31.

³² M. Lisowska-Magdżiarz definiuje pojęcie „dyskursu” jako „celowe, nieprzypadkowe użycie języka do komunikowania się w sytuacjach społecznych”. *Ibidem*, s. 15.

³³ *Ibidem*, s. 31.

³⁴ *Ibidem*.

³⁵ A. Sułek, *op. cit.*

³⁶ *Ibidem*, s. 132.

³⁷ *Ibidem*, s. 128.

³⁸ *Ibidem*, s. 133. Antoni Sułek powołuje się w tym miejscu na dwie prace J. Giedymina: *Wiarygodność informatora. Próba eksplikacji dwóch pojęć z analizy i krytyki źródeł historycznych* („Studia Źródłoznawcze” 1962, nr 7) oraz *Problemy, założenia, rozstrzygnięcia* (Wydawnictwo Naukowe PWN, Poznań 1964, cz. 2: *Wiarygodność informatora*).

³⁹ *Ibidem*.

etap zbierania danych – tutaj autor wyróżnia ich dwa rodzaje: te, które charakteryzują otoczenie instytucji, oraz te, które opisują działalność instytucji i jej wyniki. Sułek, odwołując się do pracy Marcelego Handelsmana⁴⁰, proponuje następującą listę pytań jako narzędzie oceny wiarygodności dokumentów urzędowych charakteryzujących otoczenie instytucji. Po pierwsze, istotny jest sposób zebrania danych – czy informacje pochodzą z obserwacji funkcjonariuszy, czy też od osób postronnych, które mogłyby być zainteresowane udzieleniem fałszywych informacji, „kierując się swym interesem praktycznym lub panującymi wartościami”⁴¹. Po drugie, ważne jest, czy instytucję ocenia się na podstawie zgromadzonych przez nią informacji. Po trzecie, warto zwrócić uwagę na to, czy zebrane fakty są jednoznacznie określone, czy też można je różnorako interpretować, inaczej klasyfikować i definiować. Sułek podaje przykład rejestrowania przez instytucję zachowań dewiacyjnych, bo jeśli definicja dewiacji pochodzi również od tejże instytucji, to właściwie w pewnym sensie właśnie ona „konstruuje” zachowania odbiegające od normy, zamiast je mierzyć. Ostatnie pytanie dotyczy kontroli procesu zbierania danych. Jeśli chodzi o informacje opisujące działalność instytucji, to tutaj dodatkową rolę odgrywają struktura organizacyjna, zależności służbowe oraz konflikty interesów pomiędzy poszczególnymi poziomami czy szczeblami, które również mogą wpływać na przepływ informacji⁴².

Odnosząc powyższe rozważania do przedmiotu badań niniejszej publikacji, należy powiedzieć, że skoro analizie zostaną poddane przede wszystkim dokumenty urzędowe sporządzone przez administrację brytyjską, to właściwe będzie uwzględnienie krytycznych uwag dotyczących wiarygodności informatora. Z jednej strony, jako że mamy do czynienia ze źródłem urzędowym, nie jest potrzebna dalsza weryfikacja autentyczności materiałów, z drugiej zaś należy koniecznie uwzględnić ograniczenia, jakim podlegać będzie proces ich tworzenia. Wydaje się celowe traktowanie oficjalnych dokumentów jako właściwego źródła znaczeń i koncepcji związanych z projektem spójności wspólnotowej, jednak uzasadniony będzie również stosunkowo duży sceptycyzm przy ocenie przydatności tego źródła do analizy skuteczności konkretnych podjętych przez administrację kroków. Pytanie zatem, czy wprowadzenie idei spójności wspólnotowej było pomysłem właściwym i skutecznym, nie znajdzie

⁴⁰ Chodzi tutaj o pracę M. Handelsmana: *Historyka. Zasady metodologii i teorii poznania historycznego*, wyd. 2, Gebethner i Wolff, Warszawa 1928.

⁴¹ A. Sułek, *op. cit.*, s. 141.

⁴² Zob. *ibidem*, s. 132-147.

satysfakcjonującej odpowiedzi na kartach tej pracy. Wynikać będzie to z określonego doboru źródeł, ale i również ze świadomości autorki, dotyczącej tego, jak skomplikowaną materię przyszedłoby jej oceniać, gdyby takie zadanie przed sobą postawiła. Co więcej, określenie skuteczności i trafności danego projektu opierać się musi na konkretnych kryteriach i wynikać z wyborów aksjologicznych⁴³, których na gruncie naukowym udowodnić niepodobna.

Ta część pracy poświęcona jest analizie projektu spójności wspólnotowej, realizowanego przez rząd brytyjski od 2001 do 2010 roku. Analiza będzie mieć charakter studium przypadku, a jako główną perspektywę teoretyczną obrano podejście instytucjonalne, zwracające uwagę na proces konstruowania znaczeń i wartości. Należy dodać, że mimo iż nowy instytucjonalizm stosunkowo szeroko ujmuje pojęcie „instytucji”, nie utożsamiając ich z organizacjami, a raczej traktując jako zespoły reguł, to na użytek tej pracy analiza zostanie ograniczona do działań administracji rządowej jako organu, na którym spoczywa główna odpowiedzialność za prowadzenie polityki. Pominęto tutaj również działalność takich instytucji jak media czy organizacje obywatelskie – ujmowane są one bowiem przede wszystkim jako odbiorcy tej polityki. Zostaną przeanalizowane dokumenty sporządzone przez administrację brytyjską (w tym również dokumenty przygotowane przez powołane przez tę administrację komisje) poświęcone projektowi spójności wspólnotowej. Dobór materiałów jest celowy, gdyż zamiarem autorki było dotarcie do wszystkich najważniejszych dokumentów wprowadzających ideę spójności do brytyjskiej polityki⁴⁴. Nacisk położony jest przede wszystkim na proces konceptualizacji pojęcia oraz ewolucji projektu.

W rozdziale drugim niniejszej części przedstawione są narodziny projektu. Wiąże się go z niepokojami społecznymi roku 2001, jakie miały miejsce w angielskich miastach. Szczegółowo omówione zostaną raporty mające na celu ustalenie przyczyn tych zamieszek oraz wypracowanie konkretnych postulatów i rekomendacji dalszych działań. W tej części przywołane będą rów-

⁴³ Pewnym rozwiązaniem byłaby analiza – jako kryterium oceny skuteczności projektu – stopnia realizacji założonych celów i rezultatów, określonych przez projektodawców. Może jednak być tak, że cele te będą – w sposób celowy lub nieświadomie – określone na tyle mgliście i niewyraźnie, iż ocena ich realizacji będzie albo niemożliwa, albo wymagać będzie dodatkowych interpretacji.

⁴⁴ Przy doborze materiałów autorka korzystała przede wszystkim ze stron brytyjskiego Ministerstwa ds. Społeczności i Władz Lokalnych – Department for Communities and Local Government (DCLG) oraz Institute for Community Cohesion. Lista najważniejszych uwzględnionych w pracy dokumentów znajduje się w aneksie.

niez wyzwania związane z brakiem szczegółowej konceptualizacji pojęcia na pierwszym etapie projektu.

Rozdział trzeci opisuje pierwsze próby wcielania projektu w życie. Ważną funkcję pełnią tutaj próby wyznaczenia wskaźników spójności wspólnotowej oraz dokumenty i opracowania uszczegóławiające projekt. W tym okresie widoczny jest nacisk na wypracowanie najlepszych praktyk – działań i programów wspierających i promujących spójność brytyjskich społeczności. Istotne jest zwrócenie uwagi na szczególną cechę projektu – ma on z założenia przenikać i uzupełniać inne programy społeczne, nie zaś być traktowany jako osobna gałąź działalności rządowej.

Rozdział czwarty poświęcony jest wydarzeniom roku 2005 – londyńskim atakom terrorystycznym i ich wpływowi na projekt spójności wspólnotowej. Rozdział piąty omawia działalność Komisji ds. Integracji i Spójności powołanej w roku 2006. Rozdział szósty obejmuje ustalenia i rozwiązania przyjęte w ramach projektu w latach 2007-2010. Analiza ma zatem charakter w dużej mierze chronologiczny, kolejno analizowane są wydarzenia i dokumenty związane z projektem. Nacisk położony jest tutaj na działalność rządu brytyjskiego i jego agend. W ostatniej części pracy, w rozdziale siódmym, następuje podsumowanie wątków analitycznych w kontekście zarysowanych w niniejszym rozdziale pytań badawczych.

2. Narodziny projektu⁴⁵

Pojęcie spójności wspólnotowej⁴⁶ (*community cohesion*) zdobywa popularność w brytyjskiej debacie publicznej dopiero w roku 2001⁴⁷. Jego pojawienie się analizuje w interesujący sposób David Robinson, który w artykule pod tytułem *The Search for Community Cohesion: Key Themes and Dominant Concepts of the Public Policy Agenda*⁴⁸ zwraca uwagę, że taka polityka wytworzyła się w następstwie zamieszek i niepokojów społecznych, jakie miały miejsce w Anglii latem 2001 roku⁴⁹. Badacze, których poproszono o analizę tych wydarzeń, w raportach wskazywali na „rozłamy w lokalnych społecznościach” oraz na „osobne światy” (*parallel lives*) różnych społeczności, które „żyją, pracują i uczestniczą w życiu społecznym osobno”⁵⁰. Rząd odpowiedział projektem spójności wspólnotowej i ideą, aby wprowadzać go w życie w ramach podejmowania innych działań – w obrębie polityki mieszkaniowej, społecznej czy edukacyjnej.

Wydarzenia roku 2001 opisuje raport „Building Cohesive Communities”⁵¹ (dalej nazywany raportem Denhama) przygotowany przez ministerialną gru-

⁴⁵ Por. M. Kułakowska, *The Concept of Community Cohesion*, „LCC Liberal Arts Studies” Vol. 1, 2008, s. 155-168.

⁴⁶ Pojęcie *community* można tłumaczyć zarówno jako „społeczność”, jak i „wspólnotę”. Termin „spójność wspólnotowa” zostanie szerzej omówiony na dalszych kartach tego rozdziału.

⁴⁷ D. Robinson w omawianym niżej artykule pisze wprost: „spójność wspólnotowa nie istniała w słowniku teorii urbanistycznych czy polityki publicznej przed wydarzeniami roku 2001”. D. Robinson, *The Search for Community Cohesion: Key Themes and Dominant Concepts of the Public Policy Agenda*, „Urban Studies” Vol. 42, 2005, No. 8, s. 1412.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 1411-1427.

⁴⁹ Zob. również: R. Berkeley, *Foreword*, [w:] *Cohesion, Community and Citizenship: Proceedings of the Runnymede Conference of May 2002 Held at the London School of Economics*, Runnymede Trust, London 2002.

⁵⁰ D. Robinson, *op. cit.*, s. 1411.

⁵¹ *Building Cohesive Communities. A Report of the Ministerial Group on Public Order and Community Cohesion*, Home Office, 2001.

pę ds. porządku publicznego i spójności wspólnotowej pod przewodnictwem Johna Denhama (Ministerial Group on Public Order and Community Cohesion), powołaną 10 lipca 2001 roku, w celu zbadania, „co rząd może zrobić, żeby zminimalizować ryzyko dalszych zamieszek i pomóc w budowie silniejszych, bardziej spójnych społeczności”⁵².

Niepokoje i zamieszki, które pojawiły się w trzech miastach północnej Anglii: Bradford, Burnley i Oldham, określone zostały jako „jedne z najgorszych w ostatnich 20 latach”⁵³, towarzyszyły im również wydarzenia mniejszej rangi w wielu innych miejscach, głównie na północy Anglii. W zamieszkach brało udział łącznie prawie 1,5 tysiąca ludzi, głównie młodych, aresztowano prawie 400 osób, obrażenia odniosło ponad 400 policjantów i prawie 50 (innych) cywilów, łączne zaś straty w tych trzech miastach wyceniono na 10 milionów funtów. Pierwsze niepokoje społeczne miały miejsce w Bradford 15 kwietnia, później w Oldham 26-29 maja, w Burnley 24-26 czerwca i ponownie w Bradford między 7 a 10 lipca 2001. Zakłócenia w porządku publicznym wystąpiły też w Leeds 5 czerwca i w Stoke-on-Trent 14-15 lipca. Raport grupy Denhama wyróżnia cechy charakterystyczne wspólne – w mniejszym lub większym stopniu – dla wszystkich tych wydarzeń. Przydarzyły się one w jednych z najuboższych dzielnic w kraju, tych często z niskimi wynikami placówek szkolnych z danego obszaru. Uczestnikami byli przeważnie młodzi miejscowi mężczyźni (aresztowani mieli w większości pomiędzy 17 a 26 lat) z białych społeczności oraz z mniejszości etnicznych – głównie pochodzenia pakistańskiego i bengalskiego. Zamieszki wybuchały w okolicach, gdzie wewnętrznie podzielone (na tle rasowym, pokoleniowym, kulturowym i religijnym) społeczności z rzadka nawiązywały ze sobą kontakt. W wielu przypadkach niepokoje były następstwem trwających nawet miesiącami napięć na tle rasowym i ataków pomiędzy społecznościami białymi i azjatyckimi. Sytuację pogarszała aktywność skrajnie prawicowych organizacji⁵⁴.

Raport „Building Cohesive Communities” wykorzystał ustalenia lokalnych analiz z Oldham – chodzi tutaj o Oldham Independent Panel Review⁵⁵, Burnley – Burnley Task Force⁵⁶, oraz raport analizujący podziały wśród lo-

⁵² Ibidem, s. 1.

⁵³ Ibidem, s. 7.

⁵⁴ Ibidem, s. 7-9.

⁵⁵ Zob. Oldham Independent Review. *One Oldham One Future*, 2001.

⁵⁶ Zob. Burnley Task Force Report, 2001; zob. również streszczenie tego raportu w dokumencie: *Burnley Speaks, Who Listens...? A Summary of the Burnley Task Force Report on the Disturbances in June 2001*, Burnley Task Force.

kalnych społeczności w Bradford⁵⁷. Odwoływał się również do ustaleń zespołu Community Cohesion Review Team pod przewodnictwem Teda Cantle'a. Cel powołania tych zespołów i grup badawczych przybliżył sam Denham we wstępie do raportu⁵⁸ zespołu Cantle'a. Pierwszą kwestią było ustalenie przyczyny zamieszek. Lokalne zespoły powołane w Oldham i Burnley śledzić miały konkretne okoliczności, które przyczyniły się do niepokojów społecznych, zaś wspomniana już Ministerialna Grupa ds. Porządku Publicznego i Spójności Wspólnotowej miała na celu „zbadanie, (...) w jaki sposób polityka prowadzona na szczeblu krajowym może przyczyniać się do większej spójności wspólnotowej, opartej na wspólnych wartościach i pochwalę różnorodności”⁵⁹. Natomiast zespół badawczy Cantle'a zapoznać miał się z poglądami mieszkańców miast dotkniętych zamieszkami, jak również innych części Anglii, na temat zagadnień, według nich, kluczowych dla spójności społecznej. Chodziło także o „identyfikację najlepszych praktyk”⁶⁰ – sposobów działania promujących spójność, skutecznych na poziomie lokalnym.

2.1. Wnioski i rekomendacje wynikające z raportów

Przedstawione zostaną dwa najważniejsze raporty w kolejności, w jakiej zostały przygotowane. Najpierw ukończono raport zespołu Teda Cantle'a – dalej nazywany raportem Cantle'a, raport Denhama odnosił się do zawartych w nim ustaleń i rekomendacji. Opublikowane zostały jednocześnie, 11 grudnia 2001 roku⁶¹.

⁵⁷ Community Pride Not Prejudice – Making Diversity Work in Bradford, The Bradford District Race Review, 2001.

⁵⁸ Chodzi tutaj o Community Cohesion: A Report of the Independent Review Team, Home Office, 2001. Dalej nazywany raportem Cantle'a.

⁵⁹ J. Denham, *Foreword*, [w:] Community Cohesion: A Report..., s. 1.

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ Zob. D. Robinson, *op. cit.*, s. 1413.

2.1.1. Raport Community Cohesion Review Team (CCRT) pod przewodnictwem Teda Cantle'a

Zespół Cantle'a miał na celu dotarcie bezpośrednio do mieszkańców Anglii i zapoznanie się z ich poglądami na temat spójności. Badacze odwiedzili nie tylko miasta dotknięte zamieszkami, czyli Oldham, Burnley oraz Bradford, ale również Southall, Birmingham i Leicester⁶².

Jako pierwsze z ustaleń raportu pojawia się szeroko komentowany fragment:

nie zostaliśmy zaskoczeni fizycznym stopniem segregacji na osiedlach mieszkaniowych i w gorszych dzielnicach miast, ale głębią polaryzacji naszych miast i miasteczek. Stopień, w którym te fizyczne podziały uzupełniane są przez tak wiele innych aspektów naszej codzienności, był bardzo widoczny. Osobne placówki edukacyjne, osobne organizacje wspólnotowe czy społeczne (*community or voluntary bodies*), osobne miejsca pracy i kultu, osobne języki, osobne sieci społeczne i kulturowe, to wszystko oznacza, że wiele społeczności żyje w równoległych światach. Często te światy wydają się ze sobą wcale nie stykać, nie mówią już o przenikaniu się czy jakichkolwiek znaczących kontaktach⁶³.

Dalej autorzy piszą o potrzebie otwartego dialogu i przełamaniu niechęci do konstruktywnego zmierzania się z problemami. Wspominają również, że brakowało prób wypracowania wartości wspólnych dla obywateli współczesnego „wieloetnicznego”⁶⁴ Zjednoczonego Królestwa⁶⁵, przy utrzymujących się tęsknotach za rzekomo idealnymi czasami monokulturowego społeczeństwa lub też poszukiwaniach tożsamości w kulturze kraju pochodzenia. Wskazują na to, że programy, które miały pomóc najuboższym czy pokrzywdzonym, nierzadko zdawały się instytucjonalizować problemy, zamiast je rozwiązywać – wzmacniając podziały i poczucie niesprawiedliwości. Część społeczno-

⁶² Pełna lista organizacji, z którymi kontaktowali się członkowie Community Cohesion Review Team (CCRT), znajduje się w Appendix A, [w:] Community Cohesion: A Report...

⁶³ Community Cohesion: A Report..., s. 9.

⁶⁴ W oryginale użyte jest sformułowanie *multi-racial*, czyli wielorasowy.

⁶⁵ Tutaj w oryginale zostało użyte słowo *Britain* – powszechnie używane na oznaczenie zarówno Wielkiej Brytanii, jak i Zjednoczonego Królestwa. Zob. przykładowo oficjalny portal dla turystów podróżujących po Zjednoczonym Królestwie pod nazwą *VisitBritain*, czyli *Odwiedź „Brytanię”*; *VisitBritain*, [on-line:] <https://www.visitbritain.com/gb/en> (17 X 2017). Z drugiej strony słowo *Brytania* w języku polskim łączone jest z rzymską okupacją Wysp Brytyjskich. W tej pracy dla zachowania spójności i precyzji językowej określenie *Britain* autorka tłumaczyć będzie jako Zjednoczone Królestwo, zdając sobie jednak sprawę, że jest to rozwiązanie arbitralne.

ści etnicznych miała poczucie, że różnice pomiędzy nimi nie są wystarczająco dostrzegane i w rezultacie traktowane są one w całości jako „problem”. Z kolei część społeczności białych czuła się wyłączona z programów skierowanych w stronę mniejszości. Autorzy raportu dostrzegli również utrzymujące się nierówności, zwłaszcza jeśli chodzi o dostęp do edukacji, rynku mieszkaniowego czy też możliwości zatrudnienia⁶⁶.

Jako swój cel badacze podają konieczność „promowania spójności wspólnotowej, opartej na większej wiedzy o kontakcie pomiędzy i szacunku dla różnych kultur, które teraz czynią Wielką Brytanię takim bogatym i różnorodnym narodem”⁶⁷. Konieczne jest również wzmocnienie idei obywatelskości, opartej na wspólnych zasadach, które są „podzielane i przestrzegane przez wszystkie części społeczności”⁶⁸, ale jednocześnie na poszanowaniu i docenieniu różnic kulturowych.

Prezentując ustalenia raportu, badacze wskazują, że udało się zidentyfikować pewne praktyki, które stosowano w obszarach niedotkniętych zamieszkami, a których brak na terenach, gdzie te niepokoje społeczne się wydarzyły. Autorzy wymienili tutaj takie czynniki, jak duma z faktu bycia członkiem szerszej społeczności, umiejętność celebrowania różnorodności, a także współpraca pomiędzy liderami różnych wspólnot (także z policją). Ważne okazały się również uwarunkowania strukturalno-ekonomiczne: miejsca o wysokim poziomie bezrobocia i biedy nie charakteryzowały się wysokim poziomem spójności wspólnotowej⁶⁹. Z powodu braku precyzyjnej definicji spójności (o czym szerzej dalej) trudno oprzeć się wrażeniu, że – na użytek raportu zespołu Cattle’a – miejsca o wysokim poziomie spójności definiowane są jako te, w których niepokoje społeczne *de facto* nie miały miejsca, lub też są określane jako takie na podstawie bliżej nieokreślonych intuicji badaczy.

Autorzy raportu odnoszą się również do – obecnego we wszystkich odwiecznych społecznościach – problemu handlu narkotykami i skorelowanych z nim (choć już niekoniecznie wszędzie) wojen gangów. Wskazują oni także na niski poziom reprezentacji osób z mniejszościowych grup etnicznych w służbach policyjnych i w instytucjach władz lokalnych. Odnoszą się ponadto do pozytywnych przykładów praktyk międzykulturowych, między

⁶⁶ Community Cohesion: A Report..., s. 9-10.

⁶⁷ W oryginale użyte sformułowania to *Great Britain* oraz *nation*. Zob. ibidem, s. 10.

⁶⁸ W oryginale: „common principles (...) shared and observed by all sections of the community”. Zob. ibidem.

⁶⁹ Ibidem, s. 15-16.

innymi w społecznościach szkolnych. Jednak równolegle zauważone są szkoły z uczniami pochodzącymi w większości z jednej grupy etnicznej lub też takie, w których uczniowie praktycznie nie nawiązują głębszych relacji z dziećmi z innych grup. Badacze wskazują na konieczność aktywnej roli władz lokalnych w promowaniu różnorodności i walce z rasizmem, a także włączania organizacji trzeciego sektora⁷⁰ do udziału w procesach decyzyjnych. Wzajemne zaufanie i współpraca pomiędzy władzami lokalnymi, policją a przywódcami religijnymi osłabiają siłę grup ekstremistycznych i ułatwiają radzenie sobie z urazami i pretensjami poszczególnych grup. Duże znaczenie ma zachowanie mediów, które czasem poprzez publikację rasistowskich listów od anonimowych czytelników lub jednostronne przedstawianie osób z mniejszościowych grup etnicznych mogą przyczyniać się do dalszych podziałów społecznych⁷¹.

Rozdział piąty raportu poświęcony jest 67 rekomendacjom i propozycjom sformułowanym przez zespół Cantle'a, pogrupowanym w tematyczne kategorie. Pierwsza kategoria, pod hasłem „ludzie i wartości”, dotyczy potrzeby otwartej debaty ustalającej prawa i obowiązki każdego brytyjskiego obywatela – takie same dla członków wszystkich wspólnot. Podkreślając kluczowe znaczenie szacunku dla różnych kultur, akceptacji czy wręcz celebracji różnorodności, autorzy zwracają uwagę na to, że potrzebne jest ustalenie pewnych wspólnych elementów obywatelstwa. Nie narzucając tutaj żadnych konkretnych ustaleń (jako że mają się one wyłonić w następstwie debaty publicznej), przywołują istotne, według nich, zagadnienia: powszechność języka angielskiego, prawa kobiet, (wyższą) reprezentację polityczną członków mniejszości, problematykę związaną z wymogami rynku pracy oraz wypracowanie skutecznego modelu obywatelstwa⁷². Kolejna kategoria dotyczy spraw przywództwa i władz lokalnych. Jednym z pierwszych postulatów w tej dziedzinie jest sugestia, aby Local Government Association (LGA) – stowarzyszenie skupiające brytyjskie władze lokalne – przygotowało wytyczne dotyczące dobrych praktyk w zakresie promowania spójności wspólnotowej. Władze lokalne z kolei powinny – w ramach opracowywanych przez siebie planów (tzw. *community plans*) – przygotowywać strategie dotyczące spójności wspólnotowej – *Community Cohesion Strategies*. Powinnością⁷³ władz lokalnych jest również z jednej stro-

⁷⁰ Organizacje te są określane jako *community and voluntary organisations*.

⁷¹ *Community Cohesion: A Report...*, s. 16-17.

⁷² *Ibidem*, s. 18-21.

⁷³ Tutaj autorzy raportu odwołują się między innymi do ustawy regulującej stosunki etniczne (rasowe), czyli *Race Relations (Amendment) Act* z roku 2000.

ny przeciwstawianie się rasizmowi, z drugiej zaś promowanie „pozytywnego i wspierającego podejścia do różnorodności”⁷⁴. Troska o spójność wyrażona w strategii lokalnej powinna przenikać działania władz dotyczące edukacji, świadczeń socjalnych i innych strategicznych rozwiązań. Badacze sugerują wręcz, aby zobowiązanie do aktywnego wspierania spójności było warunkiem uzyskania funduszy i innej pomocy od rządu centralnego i pozostałych agencji. Bardzo ważna jest wspomniana wcześniej aktywna partycypacja przedstawicieli poszczególnych społeczności poprzez różnego rodzaju fora i platformy konsultacyjne⁷⁵. Ze sprawą władz lokalnych łączy się następna kategoria, obejmująca zagadnienia związane z instytucjami politycznymi. Autorzy raportu wyrażają swoje niezadowolenie ze sposobu prowadzenia polityki na szczeblu lokalnym w niektórych obszarach, apelując o większą przejrzystość procesów wyłaniania lokalnych reprezentantów. Pojawia się tutaj też sugestia uzgodnienia przez główne partie polityczne jednolitych zasad postępowania w zakresie relacji pomiędzy różnymi społecznościami. Kolejna kategoria dotyczy rozmaitych funduszy i programów społecznych. Autorzy zwracają uwagę na niezmiernie szkodliwy aspekt rywalizacji społeczności, apelują o holistyczne podejście oraz o projekty jednoczące osoby z różnych wspólnot⁷⁶.

Analizując skomplikowany charakter podziałów między społecznościami (z których część wynikać może z indywidualnych wyborów osób pragnących zamieszkać wśród innych członków własnej wspólnoty, część jednak będzie efektem partykularnej polityki mieszkaniowej na danym obszarze czy też ograniczeń wynikających ze złej sytuacji finansowej), autorzy zwracają uwagę na konieczność przeciwdziałania ignorancji i niewiedzy wynikających z izolacji niektórych społeczności. Badacze podkreślają znaczenie pracy z młodymi ludźmi i na ich rzecz. W kategorii poświęconej kwestii edukacji dotyczącej zagadnienia monokulturowych i monoreligijnych szkół. Pokazują, że wyzwaniem dla wszystkich placówek powinno być krzewienie zrozumienia i szacunku dla innych kultur – sugerują, aby każda szkoła próbowała zmniejszyć liczbę uczniów z jednej wspólnoty kulturowej czy grupy etnicznej do maksymalnie 75% całej szkolnej populacji, jak również angażowała się w projekty obejmujące

⁷⁴ Community Cohesion: A Report..., s. 21.

⁷⁵ Ibidem, s. 21-23. Kwestia zmodernizowania strategii komunikacyjnej podnoszona jest również w szerzej nieomawianej kategorii obejmującej zinstytucjonalizowane partnerstwa strategiczne oraz zagadnienia włączania społeczności w procesy decyzyjne. Zob. ibidem, s. 24-25.

⁷⁶ Ibidem, s. 23-28.

uczniów z innych szkół i społeczności. Takie projekty o charakterze łączącym różne wspólnoty powinny mieć pierwszeństwo w zakresie uzyskiwania funduszy publicznych, także jeśli chodzi o sektor organizacji społecznościowych (tzw. *community organizations*). Chodzi o to, żeby promować i wspierać budowanie sojuszy wokół wspólnych interesów. Ważne jest również, aby unikać wzmacniania barier i podziałów poprzez projekty skierowane tylko do określonej społeczności i zaprzestać kreowania obrazu, według którego społecznościami o największych potrzebach są mniejszościowe grupy etniczne. Białe społeczności powinny być zachęcane do współtworzenia strategii lokalnych na takich samych zasadach jak inne wspólnoty⁷⁷. Autorzy raportu wskazują na istotną, a niedocenianą dotąd rolę polityki mieszkaniowej w kształtowaniu relacji między poszczególnymi społecznościami. Apelują o „ambitniejsze i bardziej kreatywne strategie (...) mające na celu wytworzenie bardziej zróżnicowanych pod względem mieszkaniowym obszarów”⁷⁸.

Podsumowując: raport zespołu pod przewodnictwem Teda Cantle’a wprowadził pojęcie spójności wspólnotowej na brytyjską scenę polityczną. Spora część rekomendacji odnosi się bezpośrednio do lokalnej polityki, choć prowadzonej pod nadzorem czy też według wytycznych opracowywanych dla całego kraju. Wydaje się również, że ten projekt, chociaż o ambicjach uniwersalistycznych, ma głównie znaczenie w kontekście Anglii. Miejscami odwiedzionymi przez zespół CCRT są wyłącznie miasta angielskie, raport zaś powstał w bezpośrednim wyniku wydarzeń, które miały miejsce w północnej Anglii. Osią raportu jest chęć przełamania wzajemnej izolacji pomiędzy społecznościami, w której upatruje się źródeł niepokojów społecznych. Jako że w zamieszkach uczestniczyły głównie społeczności białe oraz pochodzenia azjatyckiego (pakistańskiego), raport niejako automatycznie wyróżnia społeczności na podstawie kryteriów kulturowych, etnicznych, religijnych czy wręcz rasowych. W tej perspektywie można go, jak się wydaje, zasadnie uznać za projekt o wymiarze normatywnym, będący odpowiedzią na wielokulturowość brytyjskiego społeczeństwa. Cechami charakterystycznymi tego projektu są: nacisk na współpracę pomiędzy społecznościami, wsparcie projektów tematycznych, przekraczających granice kulturowe, przy równoczesnym krzewieniu zrozumienia i szacunku dla innych kultur. Jednak warto zaznaczyć, że mimo podkreślania przez autorów raportu konieczności promowania spójności wspólnotowej

⁷⁷ Ibidem, s. 28-40.

⁷⁸ Ibidem, s. 43.

brak jest w omawianej publikacji precyzyjnego określenia, co ten termin ma oznaczać. Ów wątek rozwinięty jest w dalszej części tego rozdziału.

2.1.2. Raport ministerialnej grupy pod przewodnictwem Johna Denhama

Raport Denhama – jak już wspomniano – został opublikowany 11 grudnia 2001 roku wraz z raportem Cantle'a oraz analizami z Burnley i Oldham. Autorzy, podkreślając, że nie znają wszystkich przyczyn tak głębokich podziałów pomiędzy społecznościami, podjęli próbę zidentyfikowania najważniejszych kwestii i proponowania konkretnych kroków zaradczych. Przyznali jednak równocześnie, że właściwe działania polityczne muszą być wsparte szerokimi konsultacjami społecznymi, włączającymi lokalne społeczności. Co więcej, uznają oni, że analizowane zagrożenia przedstawiają splot czynników o wymiarze kulturowym, a także ekonomicznym i społecznym, tak nierozzerwalnie ze sobą związanych, że próba rozwiązania problemu jedynie w jednym z tych wymiarów będzie z dużym prawdopodobieństwem skazana na niepowodzenie⁷⁹.

Formułując swoje wnioski i rekomendacje, autorzy odnieśli się do istniejących i niedawno wprowadzonych programów rządowych⁸⁰, jak również do ustawy regulującej stosunki rasowe, czyli uchwalonej w roku 2000 *Race Relations (Amendment) Act*⁸¹. Uznali, że przyczynią się one do poprawy sytuacji, jednak równocześnie zwrócili uwagę na potrzebę całościowego ujęcia skoncentrowanego na „odnowie obywatelskiej” (*civic renewal*). Takie podejście dobrze oddaje – omówione w raporcie Cantle'a – pojęcie spójności wspólnotowej. **Autorzy raportu Denhama podkreślili, że spójność nie może być narzucona przez rząd⁸², raczej to społeczności muszą same dla siebie próbować ją wypracować.** Jednak rząd powinien przewodzić temu procesowi poprzez

⁷⁹ Building Cohesive..., s. 10.

⁸⁰ Tutaj autorzy wymienili takie inicjatywy, jak National Strategy for Neighbourhood Renewal, ConneXions, New Deal, Sure Start, National Childcare Strategy oraz Excellence in Schools.

⁸¹ Race Relations (Amendment) Act 2000 jest właściwie rozszerzeniem, w pewnym sensie poprawką (stąd słowo *amendment* w nazwie) do wcześniejszej ustawy Race Relations Act z roku 1976.

⁸² Warto zaznaczyć, że brytyjski rząd (*Government*) oznacza „cały aparat administracji państwowej finansowanej z budżetu państwa”, podczas gdy „rolę naczelnego kolegialnego organu władzy wykonawczej (...) pełni gabinet”. P. Biskup [et al.], *Zjednoczone Królestwo*

przygotowanie wspólnej wizji, a także konkretne praktyczne kroki niezbędne, aby pomóc społecznościom „w przekuwaniu tej wizji na rzeczywistość”⁸³. Co więcej, konieczne są dalsze pogłębione badania społeczne nad zjawiskiem segregacji i innymi czynnikami wpływającymi na dostęp jednostek do szerokich dóbr publicznych⁸⁴.

Jako najważniejsze czynniki, które przyczyniły się do zamieszek, członkowie zespołu Denhama, bazując między innymi na wcześniejszych raportach⁸⁵, wymieniają, po pierwsze, „brak silnej tożsamości obywatelskiej (*civic identity*)”⁸⁶ czy wspólnych różnym społecznościom wartości społecznych. Piszą o potrzebie celebracji różnorodności, ale przy jednoczesnym łączeniu różnych grup poprzez poczucie przynależności czy dumę wynoszoną z członkostwa w szerszej wspólnocie. W swoich postulatach autorzy popierają koncepcję (sformułowaną w raporcie CCRT) ogólnonarodowej debaty na temat obywatelstwa, tożsamości, wspólnych dla całego społeczeństwa wartości społecznych, praw i obowiązków. Wyraźnie opowiadają się tutaj za przestrzeganiem praw człowieka jako kluczowych dla demokracji, nawet jeśli oznaczałoby to przeciwstawienie się poszczególnym praktykom kulturowym⁸⁷. Z drugiej strony zaznaczają, że „wspólne obywatelstwo nie oznacza kulturowej uniformizacji”⁸⁸, a sfera publiczna opierać się ma na procesie negocjacji i debaty – przy zachowaniu nienaruszalnych praw i obowiązków. Jak piszą, „obywatelstwo oznacza znalezienie wspólnego miejsca dla różnych kultur i wierzeń, spójnego z naszymi podstawowymi wartościami”⁸⁹.

Po drugie, omawiają tendencję do tworzenia coraz bardziej osobnych, wyizolowanych od siebie społeczności. Pokazują, że chociaż do pewnego stopnia taka segregacja może być owocem wolnych i niewymuszonych wyborów jednostek, to „może być [też] symptomem (...) strachu (...) lub głębokich uprzedzeń”⁹⁰. Co więcej, autorzy stwierdzają jednoznacznie, że Zjednoczone Królestwo

Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej, [w:] *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej*, t. 2, red. K. A. Wojtaszczyk, M. Poboży, Liber, Warszawa 2013, s. 615.

⁸³ Building Cohesive..., s. 18.

⁸⁴ Ibidem.

⁸⁵ Tutaj autorzy odwołują się do prac zespołów Davida Ritchie, Lorda Clarke’a, Lorda Ouseley, omówionego wyżej raportu zespołu Cantle’a oraz badań prowadzonych przez CRE, a także jednostkę badawczą Policy Innovation Unit. Zob. ibidem, s. 1, 11.

⁸⁶ Ibidem, s. 11.

⁸⁷ Zob. ibidem, s. 11-12, 19-20.

⁸⁸ Ibidem, s. 20.

⁸⁹ Ibidem.

⁹⁰ Ibidem, s. 13.

stwo nie może nazywać siebie „prawdziwie wielokulturowym społeczeństwem”, jeśli brytyjskie wspólnoty żyją – według stwierdzenia Cantele’a – w osobnych światach. Badacze apelują jednoznacznie o priorytetowe potraktowanie spójności, pisząc, że ta „spójność wspólnotowa winna stać się wyraźnym celem rządu [zarówno] na krajowym, jak i na lokalnym poziomie”⁹¹. Konieczna jest dalsza współpraca między poszczególnymi departamentami – żeby skutecznie przeciwdziałać negatywnym skutkom segregacji i wzmacniać możliwości jednostek, dla których ta segregacja nie do końca była czy jest swobodnym wyborem. W tym kontekście pojawiają się postulaty dotyczące polityki mieszkaniowej, jednak skierowane głównie do władz lokalnych, organizacji mieszkaniowych (*housing associations*) i innych – rola rządu centralnego jest w tym zakresie ograniczona. Autorzy raportu podkreślają również, że należy promować „wzajemne zrozumienie i interakcję wewnątrz i pomiędzy społecznościami”⁹². Co istotne, wspominają także o wadze ewaluacji rządowych działań, wskazując, że trzeba będzie rozważyć, jak mierzyć wpływ rządowej polityki na spójność⁹³.

Po trzecie, odnoszą się do wyzwań stojących przed liderami władz lokalnych i lokalnych społeczności. Podkreślają kluczową rolę władz lokalnych w rozwiązywaniu problemów związanych ze społecznościami. Po czwarte, przywołują głosy młodych ludzi, wyrażających swoje poczucie niedostatecznego wpływu i reprezentacji, jeśli chodzi o sferę publiczną. Podkreślają, że działania rządowe muszą wspierać interakcję i działalność społeczną dzieci i młodzieży z różnych kultur i wyznań. Odnoszą to do systemu edukacyjnego, jak również do działalności rekreacyjnej. W dużej mierze powtórzone są postulaty raportu zespołu Cantele’a o potrzebie większej inkluzywności szkół, także religijnych, oraz projektów międzykulturowych tworzonych w koalicji z innymi szkołami⁹⁴. Co więcej, autorzy zwracają uwagę na dalece niewystarczające zasoby w zakresie obiektów i usług dostępnych dla tej grupy wiekowej. Po piąte, omawiają problematykę związaną z bezrobociem, wysokim zwłaszcza wśród ludzi młodych, a także wśród społeczności pakistańskiej i banglijskiej, oraz dyskryminacją rasową na rynku pracy, jak również powiązaną ze zbyt małą uwagą poświęcaną obszarom dotkniętym wysokim bezrobociem wśród białych społeczności. Po szóste, odnoszą się do programów mających na celu regenerację i rewitalizację najbiedniejszych dzielnic. Wyzwaniem jest tutaj

⁹¹ Ibidem, s. 21.

⁹² Ibidem.

⁹³ Ibidem, s. 11-13, 21-23.

⁹⁴ Ibidem, s. 11-12, 14, 23-25.

(przywoływane już w raporcie zespołu Cantle'a) zjawisko rywalizacji poszczególnych społeczności o fundusze. Po siódme, autorzy raportu opisują rolę skrajnie prawicowych organizacji (w tym Brytyjskiej Partii Narodowej) w podsycaniu napięcia pomiędzy różnymi grupami etnicznymi. Podkreślają, że odpowiedzialność spoczywa tutaj w dużej mierze na głównych partiach politycznych, które winny odnieść się do tego zagadnienia w trakcie procesu wyborczego. Jednak rząd powinien przeciwdziałać niepokojom społecznym, które mogą pojawić się w następstwie działalności takich organizacji. Po ósme, podniesiony jest problem działań lokalnych mediów, nierzadko opisujących relacje pomiędzy poszczególnymi wspólnotami w sposób nieobiektywny, a wręcz wzmacniający wzajemną niechęć. Na koniec autorzy odnoszą się do kwestii związanych ze służbami policyjnymi.

Podsumowując: autorzy raportu Denhama stwierdzają, że spójność wspólnotowa nie może być wytworzona ani narzucona przez rząd. Raczej to społeczności same powinny ją wypracować przy pomocy ze strony rządu, który taką działalność ma umożliwiać i wspierać. Z takiej perspektywy, zauważają, powinny być analizowane działania postulowane i opisywane na wcześniejszych kartach raportu. Wprowadzenie realnych zmian może się bowiem powieść jedynie, jeśli to społeczności zaangażują się w działanie i wezmą na siebie odpowiedzialność za dzieło obywatelskiej odnowy. Z drugiej strony, jak piszą badacze, rząd uznaje swoją odpowiedzialność za przeprowadzenie wspomnianemu procesowi i deklaruje podtrzymanie działania tej międzydepartamentowej grupy ministerialnej dla prowadzenia dalszej pracy nad spójnością wspólnotową oraz wspieranie współpracy międzyrządowej w tym zakresie; ustanowienie Zespołu ds. Spójności Wspólnotowej (*Community Cohesion Panel*) zgodnie z wytycznymi sformułowanymi w raporcie Cantle'a o powołaniu specjalnej grupy zadaniowej. Ponadto zapewnia, że plany finansowe (tzw. *spending reviews*) uwzględniać będą zagadnienia związane z projektem spójności wspólnotowej. Jak piszą autorzy raportu Denhama, nie było ich celem dokładne ustosunkowanie się do raportu przedstawionego przez zespół Cantle'a. Część rekomendacji tam przedstawionych była zresztą adresowana bardziej do władz lokalnych niż rządu centralnego. Jednakże autorzy starali się odnieść odpowiednio do większości zaleceń skierowanych w stronę rządu oraz zadeklarowali, że te z rekomendacji, które nie znalazły pełnego odzwierciedlenia w publikacji, zostaną głębiej rozważone⁹⁵.

⁹⁵ Ibidem, s. 34.

Można powiedzieć, że raport Denhama jest odpowiedzią rządu centralnego na zaistniałą sytuację, czyli zarazem wskazuje konkretne zagrożenia, które wymagają naprawy, z drugiej strony informuje, jakie kroki już w tej sprawie zostały podjęte, a jakie są planowane. Jako bezpośredni dokument administracji rządowej jest on niejako automatycznie mało krytyczny wobec prowadzonej polityki. Jego specyfikę oddaje do pewnego stopnia konstrukcja – pierwszy rozdział przedstawia kontekst wydarzeń, w sposób stosunkowo dokładny opisując wydarzenia roku 2001 (chodzi tutaj o niepokoje społeczne, jedynie incydentalnie autorzy odnoszą się do ataków terrorystycznych z 11 września), w rozdziale drugim wymieniono czynniki, które wyłoniły się jako najważniejsze przyczyny czy determinanty tych zamieszek, i wreszcie rozdziały trzeci i czwarty poświęcone są planowanym, sugerowanym i podjętym już środkom zaradczym. Co charakterystyczne, to rozdział trzeci zatytułowany jest odpowiednio *Government's Response: Action Taken and Proposals for Further Action*, co można tłumaczyć jako: *Odpowiedź rządu – podjęte działania oraz propozycje dalszych kroków*. Czyli właściwie raport Denhama jest oficjalną rządową odpowiedzią na niepokoje społeczne – w tym sensie rząd tłumaczy się w pewien sposób z zaszłych wydarzeń przed opinią publiczną i pokazuje, że podjął konkretne działania, aby takie zamieszki nie powtórzyły się w przyszłości.

2.2. Wyzwanie konceptualizacji projektu

W momencie wprowadzania nowego projektu, a zarazem i pojęcia do polityki rodzi się konieczność jego szczegółowej konceptualizacji, opracowania wskaźników z nim skorelowanych oraz sposobów pomiaru skuteczności określonych działań, mających w założeniu cele tego projektu realizować. Żaden z omówionych raportów takiej precyzyjnej konceptualizacji nie zawiera. Co więcej, badacze odwołują się do definicji spójności społecznej (*social cohesion*), stosunkowo beztrzesko utożsamiając ją ze spójnością wspólnotową.

Raport Cantle'a omawia pojęcie spójności wspólnotowej stosunkowo krótko. Jak piszą badacze, jest to termin ściśle złączony z koncepcją kapitału społecznego oraz ideą wspólnoty, a także z procesami włączania i wykluczania. Dodają, że w pewnym sensie idea spójności była już obecna w inicjatywach zmierzających do przeciwdziałania społecznemu wykluczeniu. Odnotowują jednak, że dopiero niedawno zdobyła sobie popularność w debatach dotyczą-

cych polityki publicznej, która wciąż rośnie. Następnie zaś odwołują się do konceptualizacji autorstwa Ade'a Kearnsa i Raya Forresta, zawartej w artykule z roku 2001⁹⁶. Przy analizie pojęcia konieczne będzie zatem sięgnięcie do prac tych dwóch badaczy, o czym dalej.

Idea spójności wspólnotowej jest dodatkowo omówiona w Aneksie C raportu Cantle'a, który to aneks przygotowała Rosalyn Lynch⁹⁷. Punktem wyjścia dla Lynch jest stwierdzenie, że choć spójność wspólnotowa jest pojęciem obecnym w literaturze, zwłaszcza (północno-) amerykańskiej, to brakuje jego ogólnie uznanej definicji. Lynch przywołuje definicję przyjętą w Kanadzie, podkreślając wieloaspektowość i procesualny charakter tego zjawiska⁹⁸, a następnie odnosi się do pracy Sary Ferlander i Duncana Timmsa, zatytułowanej *Social Cohesion and On-Line Community*⁹⁹. Lynch przytacza trzy główne cechy charakterystyczne wyróżnione przez Ferlander i Timmsa, czyli „przywiązanie jednostki do wspólnych wartości oraz norm, współzależność wpływającą z dzielanych interesów oraz jednostkową identyfikację z grupą”¹⁰⁰, zdając się nie przywiązywać wagi do tego, że odnoszą się one do definicji spójności społecznej, nie zaś wspólnotowej. Więcej uwagi autorka poświęca praktycznym zagadnieniom związanym z wypracowywaniem spójności wspólnotowej,

⁹⁶ Chodzi tutaj o artykuł zatytułowany *Social Cohesion, Social Capital and the Neighbourhood* (R. Forrest, A. Kearns, *Social Cohesion, Social Capital and the Neighbourhood*, „Urban Studies” Vol. 38, 2001, No. 12). Autorzy raportu Cantle'a odwołują się do wcześniejszej wersji artykułu – w formie zaprezentowanej na „ESRC Cities Programme Neighbourhoods Colloquium” zorganizowanym na Liverpool University w dniach 5-6 czerwca 2000, stąd wcześniejsza data wydania pojawiająca się w bibliografii raportu i niezgodności, jeśli chodzi o numery stron.

⁹⁷ Zob. R. Lynch, *An Analysis of the Concept of Community Cohesion*, Appendix C, [w:] *Community Cohesion: A Report...*, s. 69-77. Autorka dr Rosalyn Lynch z Home Office Research, Development and Statistics Directorate nie była członkiem zespołu CCRT, jednak współtworzyła również rozdział trzeci raportu.

⁹⁸ Jak pisze, Kanadyjczycy definiują spójność wspólnotową jako „ciągły proces tworzenia się wspólnoty dzielanych wartości, wspólnych wyzwań i równych szans (...) oparty na zaufaniu, nadziei i wzajemności”. Ibidem, s. 69. Lynch odwołuje się tutaj do prac kanadyjskiego Social Cohesion Network, jednak – wbrew jej słowom – definiowali oni pojęcie spójności społecznej (*social cohesion*), nie zaś wspólnotowej (*community cohesion*). Zob. M. S. Jeannotte, *Social Cohesion Around the World: An International Comparison of Definitions and Issues*, Strategic Research and Analysis (SRA), Department of Canadian Heritage, 2000. Por. T. Cantle, *Community Cohesion: A New Framework for Race and Diversity*, Palgrave Macmillan, Basingstoke – New York 2008, s. 48.

⁹⁹ S. Ferlander, D. Timms, *Social Cohesion and On-Line Community*, No. 6.3, European Commission, 1999.

¹⁰⁰ R. Lynch, *op. cit.*, s. 70. Por. S. Ferlander, D. Timms, *op. cit.*, s. 7.

którą sama ujmuje jako „pomaganie mikrowspólnotom w skryształizowaniu się czy też zharmonizowaniu w zintegrowaną całość”¹⁰¹ – trudno to jednak nazwać precyzyjną konceptualizacją. Wśród czynników, które mogłyby hamować osiągnięcie spójności, Lynch wymienia segregację mieszkaniową, zwłaszcza pomiędzy ludnością białą a tak zwanymi Południowymi Azjatami (chodzi tutaj głównie o Indusów, Pakistańczyków oraz Banglijczyków), oraz segregację w szkołach. Jak pisze, do podziałów między tymi wspomnianymi społecznościami przyczyniać mogą się również nieodpowiedzialne publikacje medialne, wykroczenia na tle rasowym i nieumiejętne postępowanie policji z nimi związane, rywalizacja pomiędzy grupami o skąpe zasoby, pogłębiona brakiem informacji lub wręcz błędnymi informacjami dotyczącymi wsparcia, które otrzymują niektóre grupy. Autorka podkreśla, że praca nad wypracowaniem spójności jest ciągłym i niekończącym się procesem, w który każdy powinien być zaangażowany, nie tylko zaś grupy z różnych powodów wykluczone (czy pokrzywdzone). Zwrócenie uwagi głównie na takie grupy i tak zwane gorsze dzielnice prowadzić może bowiem do pogłębiania rywalizacji o zasoby¹⁰².

Równolegle opublikowany raport ministerialnej grupy pod przewodnictwem Denhama nie poświęca zbyt dużo uwagi analitycznym rozważaniom nad definicją spójności – w dużej mierze odnosi się bezpośrednio do raportu zespołu Cantle’a. Jednak w pewnym miejscu pojawia się definicja tego zjawiska, jak piszą autorzy: „spójność wspólnotowa zakłada istnienie wspólnego poczucia przynależności, opartego na świadomości wspólnych celów i fundamentalnych wartości społecznych, szacunku dla różnic (etnicznych, kulturowych, religijnych) oraz akceptacji wzajemnych praw i obowiązków członków społeczności pracujących razem w celu osiągnięcia dobra wspólnego”¹⁰³.

Warto przyrzeć się dokładniej pracom Kearnsa i Forresta, do których odwołuje się raport Cantle’a.

¹⁰¹ W oryginale: „Community cohesion (...) is about helping micro-communities to gel or mesh into an integrated whole”. Zob. R. Lynch, op. cit., s. 70.

¹⁰² Ibidem, s. 69-75.

¹⁰³ Building Cohesive..., s. 18.

2.2.1. Prace Ade'a Kearnsa i Raya Forresta

Autorzy ci w roku 2000 (czyli na rok przed wspomnianymi niepokojami społecznymi) publikują artykuł zatytułowany *Social Cohesion and Multilevel Urban Governance*¹⁰⁴ i stawiają sobie zadanie analizy poszczególnych wymiarów spójności społecznej (*social cohesion*) w kontekście skutecznej polityki mającej do tej spójności dążyć¹⁰⁵.

Kearns i Forrest, analizując zatem pojęcie spójności społecznej, piszą nieco ironicznie:

co jest rozumiane przez pojęcie „spójności społecznej”? Zwykle jest ono użyte w taki sposób, że jego znaczenie pozostaje niedoprecyzowane, przy jednoczesnym stworzeniu wrażenia, że każdy wie, o czym mowa. Ogólnym założeniem jest, że spójność społeczna jest rzeczą dobrą, tak że wygodnie zakłada się, że dalsze rozwijanie tematu nie jest konieczne. Jednak, jeśli instytucje publiczne i ich działania mają mieć na celu osiągnięcie większej spójności społecznej, to wymagać można większej precyzjności i konsensu na temat znaczenia tego pojęcia i skorelowanych z nim rezultatów¹⁰⁶.

Właśnie w celu osiągnięcia większej precyzji autorzy rozbijają ten koncept na pięć wymiarów – (1) wspólnych wartości i kultury obywatelskiej; (2) ładu społecznego i kontroli społecznej; (3) solidarności społecznej oraz redukcji w nierównościach ekonomicznych; (4) więzi społecznych i kapitału społecznego, i wreszcie (5) poczucia przynależności (do danego miejsca) i tożsamości – przyznając równocześnie, że te wymiary są ze sobą ściśle połączone¹⁰⁷.

Jak piszą Kearns i Forrest, „w wymiarze kultury i wartości spójne społeczeństwo to takie, w którym członkowie podzielają wspólne wartości, które następnie umożliwiają im identyfikować i wspierać wspólne cele, oraz łączyć ich wspólny zestaw zasad moralnych i wzorów zachowania”¹⁰⁸. Autorzy dodają do tego wymiaru szeroko rozpowszechnione poparcie dla instytucji i systemów politycznych. Odnosząc się między innymi do teorii kultury politycznej, piszą, że „zdrowa kultura obywatelska ujawni się tam, gdzie nad wartościami politycznymi o kluczowym znaczeniu debatuje się w sposób demokratyczny

¹⁰⁴ A. Kearns, R. Forrest, *Social Cohesion and Multilevel Urban Governance*, „Urban Studies” Vol. 37, 2000, No. 5-6.

¹⁰⁵ *Ibidem*, s. 995-996.

¹⁰⁶ *Ibidem*, s. 997.

¹⁰⁷ *Ibidem*, s. 996.

¹⁰⁸ *Ibidem*.

i przy pomocy środków powszechnej kultury, oraz tam, gdzie zaangażowanie w sprawy publiczne i wspólnotowe oraz społeczna współpraca nie są przysłonięte kulturą «prywaty»¹⁰⁹.

W wymiarze opisującym ład społeczny i kontrolę Kearns i Forrest przywołują wizję, w myśl której spójność odnosić się będzie do społeczeństwa bezkonfliktowego. Kontrola zaś sprawowana będzie (a zarazem spójność osiągnięta) w następstwie rutynowych działań, oczekiwań i wzajemności, podtrzymywanych i uosabianych przez codzienne praktyki. Autorzy odwołują się tutaj do koncepcji B. S. Turnera, wedle którego ład społeczny będzie konsekwencją istnienia gęstej sieci wzajemnych powiązań tworzonych na bazie wzajemnej wymiany „dóbr, usług i symboli”¹¹⁰. Ważne jest w tym ujęciu poczucie, że każda jednostka odnosi korzyści z pozostawania w sieci¹¹¹.

Jeśli chodzi o wymiar społecznej solidarności, obejmujący zarazem redukcję nierówności ekonomicznych, to Kearns i Forrest przywołują tutaj politykę Unii Europejskiej i mówią o ujęciu spójności jako harmonijnego rozwoju, wspominają również o redystrybucji zasobów i możliwości. W tej perspektywie spójność społeczna wiązać się ma ze zwiększaniem możliwości działań, przeciwdziałaniem nędzy, zmniejszaniem różnic w dochodzie czy poziomie zatrudnienia, podnoszeniem jakości życia oraz zwiększaniem dostępności świadczeń społecznych. Wspomniana jest tutaj możliwość oceniania poszczególnych państw pod kątem stopnia rozbudowania ich modelu państwa-dobrobytu, tego, czy wszystkie grupy mają równy dostęp do zapewnianych przez państwo świadczeń oraz czy alokacja zasobów pomiędzy różnymi regionami kraju ma równomierny charakter. Kearns i Forrest odnoszą się również do bardziej interakcjonistycznej wizji solidarności społecznej, obejmującej uznanie przez jednostkę (słuszności) potrzeb innych członków wspólnoty, rozpoznanie własnego interesu w realizacji dobrobytu innych, a nawet zdolność do zaangażowania się w bezinteresowną pomoc innym¹¹².

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 997-998.

¹¹⁰ *Ibidem*, s. 998. Chodzi tutaj o pracę Bryana S. Turnera: *Prolegomena to a General Theory of Social Order*, [w:] *Citizenship, Civil Society and Social Order*, ed. B. S. Turner, University of Essex/ESRC, Colchester 1990, s. 1-64.

¹¹¹ W tych rozważaniach pojawia się również odwołanie do pracy Anthony'ego Giddensa z roku 1994, zatytułowanej *Community Charged: Review of Dennis Wrong's 'The Problem of Order'*, opublikowanej w „*New Statesman and Society*” (1994, 22 April, s. 42-44), oraz do pytania, jak osiągnąć spójność społeczną w sytuacji różnic kulturowych pomiędzy grupami, mowa tutaj o konieczności tolerancji.

¹¹² A. Kearns, R. Forrest, *Social Cohesion and Multilevel...*, s. 998-999.

Ten wątek prowadzi autorów do rozważenia kolejnego wymiaru spójności – związanego z sieciami społecznymi oraz z kapitałem społecznym. Odwołują się tutaj do poglądu, że „spójne społeczeństwo oznacza wysoki stopień interakcji wewnątrz wspólnot i rodzin”¹¹³ – w tym kontekście spójność wytwarzana byłaby na poziomie lokalnym, między innymi poprzez procesy socjalizacyjne, w ramach sieci społecznych. Kearns i Forrest przywołują również kontrowersje związane z pojęciem więzi społecznych – silnych i słabych. Kolejnym istotnym pojęciem przy konceptualizacji spójności jest „kapitał społeczny”, definiowany jako zasoby organizacji, zaufanie, normy wzajemności oraz sieci obywatelskiego zaangażowania. Jak piszą autorzy, „koncept kapitału społecznego wywarł szczególny wpływ na współczesne debaty polityczne”, i dalej: „wzajemność, jak się zdaje, jest znowu w modzie – być może dlatego, że zarządzona (odgórnie) solidarność okazuje się kosztowna, a problemy społeczne zbyt skomplikowane i powiązane, aby można było je rozwiązać drogami biurokratycznymi”¹¹⁴.

Ostatnim dyskutowanym wymiarem spójności jest poczucie przynależności i tożsamości. Pojawia się tutaj bardzo istotne pytanie – w jaki sposób silna tożsamość oparta na konkretnym miejscu (rozumianym geograficznie) oraz poczucie przynależności do danej – ograniczonej – lokalizacji sprzyja spójności, a na ile może tę spójność hamować. Forrest i Kearns mówią wprost o „napięciu (...) pomiędzy społecznie spójnymi miejscami a spójnym społeczeństwem”¹¹⁵. Wynika ono z faktu, że spójność jest niejako wytwarzana w lokalnie istniejących społecznościach, w których odbywa się proces socjalizacji. Stąd powszechne założenie, że silne poczucie przynależności do danego miejsca będzie miało korzystny wpływ na spójność społeczną¹¹⁶ poprzez generowanie kapitału społecznego, chęci uczestnictwa w sieciach społecznych oraz przestrzegania wspólnych norm. Jednak jeśli ten proces spójności ograniczony będzie (geograficznie i fizycznie) do bardzo małej skali, to może się okazać, że ludzie zaczną egzystować w bardzo małych światoprzestrzeniach¹¹⁷, nie dzie-

¹¹³ *Ibidem*, s. 999.

¹¹⁴ *Ibidem*, s. 1000.

¹¹⁵ *Ibidem*, s. 1001.

¹¹⁶ Tutaj Kearns i Forrest odwołują się między innymi do pracy D. Massey'a *The Political Place of Locality Studies*, opublikowanej w „*Environment and Planning A*” (1991, 23, s. 267-282).

¹¹⁷ W oryginale: „the danger is that people may come to exist in small worlds – close and closed communities – as a result of which they do not share values, understandings and commitments with or to the wider society (and its constituents social groups) of which they are a part” (A. Kearns, R. Forrest, *Social Cohesion and Multilevel...*, s. 1001).

łąć bynajmniej wartości, sposobów postrzegania świata z innymi wspólnotami czy szerzej – z całym społeczeństwem. W ten sposób „spójność lokalna może prowadzić do dekonstrukcji społeczeństwa”¹¹⁸. Co więcej, silne poczucie przynależności do danego miejsca może ograniczać jego mieszkańców w poszukiwaniu brakujących zasobów (na przykład pracy) poza jego granicami. Wobec tego zadaniem polityków i urbanistów powinno być wytwarzanie wielowymiarowych tożsamości, tak żeby jednostki mogły czuć się członkami więcej niż jednej wspólnoty¹¹⁹.

W podsumowaniu autorzy zwracają uwagę na wzajemnie powiązane wymiary spójności społecznej, istniejącej i promowanej na różnych poziomach – krajowym, miejskim i wreszcie lokalnym. Przeprowadzona analiza pokazuje jednak, że niekoniecznie spójność istniejąca na jednym poziomie może przyczyniać się do większej spójności na poziomie wyższym. Tutaj przykładem będą spójne sąsiedztwa, które tworzą silnie podzielone miasta. Jak piszą Kearns i Forrest, „chodzi o to, że spójność społeczna na poziomie lokalnym (*neighbourhood level*) nie jest bynajmniej jednoznacznie pozytywna”¹²⁰, gdyż może ona odzwierciedlać zjawiska dyskryminacji i wykluczenia lub być przykładem tego, jak większość narzuca swoją wolę czy system wartości mniejszości. Dodają dalej, że „miasto składające się ze spójnych wewnętrznie dzielnic może być [równocześnie] miastem o wysokim natężeniu konfliktu pomiędzy (...) tymi dzielnicami”¹²¹.

Kearns i Forrest rozwijają ten temat w artykule opublikowanym rok później pod tytułem *Social Cohesion, Social Capital and the Neighbourhood*¹²², w którym analizują zagadnienie spójności społecznej na poziomie lokalnym. Podkreślając rolę codzienności, piszą, że „spójność społeczna polega na radzeniu sobie na tym (...) prozaicznym poziomie codziennego życia”¹²³. Podsumowują również rozważania z wcześniejszej pracy w tabeli prezentującej wymiary spójności społecznej. To właśnie tę tabelę przywołują autorzy raportu Cattle’a, co jednak charakterystyczne, zamieniają opisywane przez Kearnsa i Forresta pojęcie spójności społecznej na spójność wspólnotową.

¹¹⁸ W oryginale: „One place’s cohesion may be society’s deconstruction”. *Ibidem*.

¹¹⁹ *Ibidem*, s. 1001-1002.

¹²⁰ *Ibidem*, s. 1013.

¹²¹ *Ibidem*.

¹²² R. Forrest, A. Kearns, *Social Cohesion, Social Capital...*, s. 2125-2143.

¹²³ W oryginale: „Social cohesion is about getting by and getting on at the more mundane level of everyday life”. *Ibidem*, s. 2127.

Tabela 7. Wymiary spójności społecznej¹²⁴

Wymiar	Opis
wspólnych wartości i kultury obywatelskiej	wspólne cele, wspólne zasady moralne i wzory zachowania, poparcie dla instytucji politycznych, partycypacja polityczna
porządku społecznego i kontroli społecznej	brak ogólnego konfliktu i innych zagrożeń obecnego porządku, powszechna uprzejmość, skuteczna społeczna nieformalna kontrola, tolerancja, szacunek dla odmienności, współpraca między grupami
solidarności społecznej oraz redukcji w nierównościach społecznych	harmonijny rozwój ekonomiczny i społeczny oraz wspólne standardy, redystrybucja publicznych funduszy i możliwości, równy dostęp do usług i świadczeń socjalnych, gotowość do uznania własnych społecznych zobowiązań i chęć pomocy innym
sieci społecznych i kapitału społecznego	wysoki stopień interakcji społecznej wewnątrz społeczności i rodzin, zaangażowanie obywatelskie i działalność społeczna (<i>associational activity</i>), proste rozwiązywanie problemów zbiorowych (<i>easy resolution of collective action problems</i>)
lokalnej przynależności i tożsamości	silne przywiązanie do miejsca, połączenie tożsamości indywidualnej i lokalnej (związanej z danym miejscem)

Forrest i Kearns zastanawiają się nad pytaniem dotyczącym kryzysu spójności społecznej w kontekście różnych poziomów, na których ta spójność może być mierzona. Powraca tutaj wątek z wcześniejszego artykułu, że społecznie spójne dzielnice [sąsiedztwa] mogą być ze sobą w konflikcie „i w ten sposób przyczyniać się do tworzenia podzielonego i sfragmentaryzowanego miasta”¹²⁵, a społeczeństwo złożone z jednostek mocno przywiązanych do swoich miast może być społeczeństwem silnie skonfliktowanym wewnętrznie, w którym brakować będzie wspólnej wizji narodowej i spójności na poziomie makro. Zwracają również uwagę, że rozważane pytanie o kryzys zakłada niejako, że spójność jest zawsze i wszędzie zjawiskiem pozytywnym, choć niekoniecznie tak musi być¹²⁶.

Omawiany artykuł Kearnsa i Forresta koncentruje się na poziomie lokalnym, dzielnicy czy sąsiedztwa. Nie chodzi tutaj jednak jedynie o „terytorialnie zakresloną całość, lecz bardziej o serię krzyżujących się sieci społecznych”¹²⁷, w których – poprzez uczestnictwo w rytuałach dnia codziennego – jednostki „uczą się tolerancji, współpracy, nabywają poczucia ładu społecznego i przy-

¹²⁴ *Ibidem*, s. 2129. Por. *Community Cohesion: A Report...*, s. 13.

¹²⁵ R. Forrest, A. Kearns, *Social Cohesion, Social Capital...*, s. 2128.

¹²⁶ *Ibidem*, s. 2126-2129.

¹²⁷ *Ibidem*, s. 2130.

należności”¹²⁸. W tym kontekście pojawia się również pojęcie społeczności (*community*), zaczerpnięte z pracy Kasarda i Janowitza z roku 1974, w której jest ona widziana jako „skomplikowany system powiązań rodzinnych i przyjacielskich oraz formalnych i nieformalnych więzi stowarzyszeniowych zakorzenionych w życiu rodzinnym i (...) procesach socjalizacyjnych”¹²⁹. Omówione zostaje także rozróżnienie pomiędzy sąsiedztwem (*neighbourhood*) a aktywnym i interaktywnym „sąsiedowaniem” (*neighbouring*), chociaż trzeba przyznać, że to rozróżnienie nieco niekonsekwentnie, w stosunku do wcześniejszych wywodów, osłabia znaczenie sieci społecznych jako elementu konstytutywnego dla pojęcia sąsiedztwa. Powstaje również pytanie o operacjonalizację takiego aktywnego „sąsiedowania” – czy chodzi o wzajemną pomoc, wyrażoną przykładowo pożyczaniem sobie narzędzi, zdawkowe acz uprzejme pozdrawianie się na ulicy, czy też o przejawy jakichś głębszych więzi? Tutaj Forrest i Kearns przywołują pracę Henning i Lieberga¹³⁰ wskazującą, że takie codzienne kontakty będą miały większe znaczenie dla niektórych grup czy kategorii społecznych – dzieci, osób starszych czy też niepełnosprawnych, którzy więcej czasu spędzać będą w swoim najbliższym sąsiedztwie¹³¹.

Forrest i Kearns podkreślają, że duże zainteresowanie tematyką sąsiedztwa wynika z zaniepokojenia „społecznymi konsekwencjami narastającej koncentracji osób najuboższych¹³² w niektórych częściach miast”¹³³. Powszechnie zaś – jak się wydaje – przyjmowanym założeniem jest teza, że w tak zwanych gorszych dzielnicach brakować będzie spójności społecznej. Forrest i Kearns rozważają tu taki wskaźnik spójności jak umiejętność zrzeszenia się mieszkańców danego obszaru w celu obrony jakichś wspólnych lokalnych interesów,

¹²⁸ *Ibidem*.

¹²⁹ *Ibidem*, s. 2131. W oryginale: „a complex system of friendship and kinship networks and formal and informal associational ties rooted in family life and ongoing socialisation processes”. Cytowany artykuł J. Kasarda i M. Janowitza nosi tytuł *Community Attachment in Mass Society* i został opublikowany w roku 1974 w numerze 39 „American Sociological Review”, jednak Forrest i Kearns nie powołują się bezpośrednio na niego, a na pracę R. Sampsona i W. B. Grovesa *Community Structure and Crime: Testing Social-Disorganisation Theory*, opublikowaną w roku 1989 w numerze 94 „American Journal of Sociology”.

¹³⁰ Chodzi tutaj o tekst zatytułowany *Strong Ties or Weak Ties? Neighbourhood Networks in a New Perspective*, opublikowany w roku 1996 w 13 numerze „Scandinavian Housing and Planning Research”. Zob. *ibidem*, s. 2132.

¹³¹ *Ibidem*, s. 2129-2133.

¹³² W oryginale użyto słowa *disadvantaged*, które dosłownie można by tłumaczyć jako „pokrzywdzeni”.

¹³³ R. Forrest, A. Kearns, *Social Cohesion, Social Capital...*, s. 2133.

jednak przywołane przez nich przykłady mogą budzić mieszane uczucia – między innymi koncepcja zjednoczonego wspólną wizją ulicznego gangu. Co więcej, autorzy twierdzą, że w przypadku wspólnot etnicznych lub religijnych siła ich wewnętrznie spajających więzi może być wprost proporcjonalna do intensywności konfliktu pomiędzy nimi. Pojawia się tutaj refleksja nad potrzebą pogłębionych badań nad relacją pomiędzy spójnością pojmowaną szeroko, na poziomie makro, a siłą lokalnych sieci i stowarzyszeń, które z jednej strony są kluczowym momentem socjalizacyjnym, z drugiej zaś prowadzić mogą do zamykania jednostek w mikroświatach nastawionych wrogo do wszystkiego, co poza nimi. Takie mikroświaty mogą stać się punktem orientacji w procesie kreowania jednostkowych czy zbiorowych tożsamości¹³⁴.

Forrest i Kearns łączą omówione wcześniej wątki ponownie z pojęciem kapitału społecznego, prezentując dwa możliwe ujęcia teoretyczne. Po pierwsze, podejście, zgodnie z którym można wywieść spójność społeczną na poziomie całego społeczeństwa z form społecznych interakcji na poziomie lokalnym. W tym kontekście autorzy przywołują argument, że to „zaangażowane społeczności wytwarzają spójne społeczeństwa złożone z aktywnych obywateli, [a] sąsiedztwo ma znaczenie, bo to, co zdarza się w sąsiedztwie, wpływa na nasze skłonności społeczno-publiczne”¹³⁵. Kearns i Forrest odnoszą się tutaj do idei „lokalnych wspólnot” Etzioniego¹³⁶ oraz pomocy wzajemnej jako skutecznych środków przeciwdziałających społecznemu wykluczeniu. Drugie ujęcie teoretyczne jednak, w perspektywie opisywanego przez Fukuyamę¹³⁷ paradoksu równocześnie wzrastającego poziomu aktywności stowarzyszeniowej (*associational activity*) i spadającego poziomu zaufania i zaangażowania obywatelskiego, wyłania drugi model, według którego spójność społeczna nie powstaje w wyniku procesów oddolnych – „lokalnie wytworzony kapitał społeczny pozostaje na poziomie lokalnym, nie produkując pozytywnych skutków ubocznych na poziomie makro (społecznym)”¹³⁸. Co więcej, taka stowarzyszeniowa działalność może rodzić podziały i prowadzić do wykluczeń¹³⁹.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 2133-2135.

¹³⁵ *Ibidem*, s. 2137.

¹³⁶ Chodzi o pracę zatytułowaną *Spirit of Community: The Reinvention of American Society* (Simon and Schuster, London 1993).

¹³⁷ Forrest i Kearns odwołują się tutaj do pracy F. Fukuyamy pod tytułem *The Great Disruption: Human Nature and the Reconstitution of Social Order* (Profile Books, London 1999).

¹³⁸ R. Forrest, A. Kearns, *Social Cohesion, Social Capital...*, s. 2140-2141.

¹³⁹ *Ibidem*, s. 2137-2141.

Warto te refleksje odnieść do omawianego przez Putnama rozróżnienia pomiędzy kapitałem społecznym łączącym, „pomostowym” (*bridging*), a spajającym, „integracyjnym” (*bonding*)¹⁴⁰. W tym kontekście należałoby zauważyć, że ideą opisywanego projektu spójności wspólnotowej jest wzmacnianie kapitału społecznego o charakterze pomostowym, łączącym między sobą poszczególne społeczności, nie zaś spajającego, gdyż on może właśnie prowadzić do istnienia „osobnych światów” opisywanych w raporcie Cantle’a.

2.3. Podsumowanie

Można powiedzieć, że w głównych raportach związanych z początkiem projektu spójności wspólnotowej brak precyzyjnej konceptualizacji tego pojęcia¹⁴¹. Wykorzystywane są wcześniejsze prace nad spójnością społeczną (przede wszystkim omówione już artykuły Kearnsa i Forresta) i wypracowane w nich ujęcia teoretyczne dotyczące spójności społecznej prezentowane są jako dotyczące spójności wspólnotowej. Budzić może wręcz zdziwienie pewnego rodzaju beztroška autorów raportu przy cytowaniu artykułu Kearnsa i Forresta. Przykładowo na istnienie spójności wspólnotowej wskazywać ma zrzeszanie się lokalnych grup w celu obrony wspólnych interesów, choć Kearns i Forrest traktowali je jako wskaźnik spójności wewnętrznej danej dzielnicy i szeroko problematyzowali między innymi poprzez przykłady aspołecznych zachowań grupowych¹⁴².

Z raportu wyłania się jednak pewien ogólny obraz. Po pierwsze, nacisk położony jest zdecydowanie na poziom lokalny, dzielnicy czy też sąsiedztwa, i w tym kontekście bardzo istotne są rozważania nad tym, jak wewnętrznie spójne dzielnice, sąsiedztwa czy wreszcie wspólnoty współtworzą skonfliktowane społecznie miasta, regiony i społeczeństwa. Spójność wspólnotowa traktowana jest jednak jednoznacznie pozytywnie, co jest możliwe poprzez

¹⁴⁰ R. D. Putnam, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, tłum. P. Sadura, S. Szymański, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 40-41.

¹⁴¹ Wyzwanie związane z operacjonalizacją podejmuje dokument wydany rok później, *Guidance on Community Cohesion* (Local Government Association, 2002).

¹⁴² Zob. *Community Cohesion: A Report...*, s. 14; R. Forrest, A. Kearns, *Social Cohesion, Social Capital...*, s. 2134.

włączenie elementów dialogu i współpracy między społecznościami. Bardzo istotne jest również zwrócenie uwagi na społeczności etniczne – w ujęciu Lynch pojawiają się społeczności białe i o korzeniach azjatyckich. Termin *community* (społeczność/wspólnota) nie precyzuje, o jaką grupę chodzi, jednak fakt, że projekt spójności wspólnotowej wyłonił się niejako w odpowiedzi na niepokoje o podłożu kulturowym (etnicznym) sprawił, iż jest to projekt kojarzony z zarządzaniem wielokulturowością, w rozumieniu głównie pluralizmu etnicznego. Z drugiej strony tak ogólny i zakorzeniony w rzeczywistości brytyjskiej termin *community* wskazuje na pewien potencjał projektu, w zamierzeniu obejmującego i skierowanego do całego społeczeństwa brytyjskiego, nie zaś jedynie do mniejszościowych grup etnicznych.

Tutaj zasadnych wydaje się kilka uwag na temat tłumaczenia tego pojęcia¹⁴³. Oryginalny termin *community* oznacza „społeczność” lub „wspólnotę”. „Wspólnota” sugeruje istnienie czegoś wspólnego – najprawdopodobniej jakichś wartości, w tym sensie zatem dobrze oddaje ideę zawartą w słowie *community* (od *common*, czyli wspólny). Jednak społeczność, wskazując na pewnego rodzaju instytucjonalny wymiar danej grupy, lepiej podpowiada, o jakie grupy może chodzić – społeczności szkolne, religijne, ale też bezrobotnych czy emerytów. Wybór był zatem trudny i ostatecznie podjęty w sposób z konieczności nieco arbitralny. W tekście pracy natomiast oryginalny termin *community* bywa również tłumaczony jako społeczność, zwłaszcza gdy mowa o zorganizowanej grupie, określonej przykładowo terytorialnie. Termin *cohesion* odwołujący się i korzystający z terminu *social cohesion* wydaje się jednoznacznie wskazywać na pojęcie „spójności” (i analogicznie „spójności społecznej”).

Wyzwaniem było również adekwatne połączenie tych dwóch terminów: „wspólnota” i „spójność”, nie chodziło tu z pewnością o „spójność wspólnoty”, gdyż nacisk położony był na interakcje między wspólnotami. Chodziło bardziej o spójność na poziomie wspólnot, spójność (wielu) wspólnot, spójność wytworzoną w interakcji wspólnot czy w interakcji między wspólnotami. Mając to na uwadze, autorka przyjęła termin „spójności wspólnotowej”.

Kolejna część pracy opisuje dalsze kroki i proces wdrażania projektu spójności wspólnotowej w okresie od 2001 do 2005 roku.

¹⁴³ W pierwotnej wersji pracy doktorskiej autorka zdecydowała się na tłumaczenie terminu *community cohesion* jako „spójności międzywspólnotowej”, chcąc jak najwierniej oddać ideę interakcji pomiędzy różnymi wspólnotami czy społecznościami na poziomie lokalnym. Jednak po uwagach Recenzentów, za które serdecznie dziękuje, zdecydowała się zmodyfikować przyjęte rozwiązanie.

3. Przyjęte rozwiązania 2001-2005

Tak jak wspomniano, omówione wcześniej raporty Cantle'a i Denhama zostały opublikowane w grudniu 2001, zatem parę miesięcy po zamieszkach. W raporcie Denhama opisano więc **pierwsze kroki** podjęte przez rząd w tym czasie, takie jak przykładowo dodatkowe wakacyjne zajęcia dla młodych ludzi czy zatrudnienie specjalnych trenerów mających ułatwiać dialog pomiędzy społecznościami. Autorzy wspomnieli również o działaniach LGA we współpracy zarówno z Department for Transport, Local Government and the Regions (DTLR), ówczesnym Departamentem ds. Transportu i Władz Lokalnych, jak i Commission for Racial Equality (CRE)¹⁴⁴. We wrześniu 2001 (w następstwie ataków terrorystycznych z 11 września) LGA i CRE zorganizowały razem konferencję (uczestniczyli w niej również członkowie rządu), której owocem była wspólna publikacja zawierająca wytyczne, jak radzić sobie z napięciami pomiędzy społecznościami. Kolejne spotkanie, na którym rozważone zostać miały opinie i sugestie ze strony władz lokalnych, zaplanowano na grudzień 2001 roku¹⁴⁵.

W późniejszym czasie powołano specjalną Jednostkę ds. Spójności Wspólnotowej, tak zwaną Community Cohesion Unit, która miała oceniać politykę rządową w tym względzie oraz koordynować rozpoczęty w 2003 roku program o nazwie Community Cohesion Pathfinder Programme¹⁴⁶, mający na celu opracowanie „przykładów dobrych praktyk z miejsc, gdzie udało się

¹⁴⁴ Commission for Racial Equality, czyli Komisja ds. Równości Rasowej, była jedną z głównych instytucji zajmujących się tą problematyką w Zjednoczonym Królestwie, powołaną ustawą ds. stosunków rasowych z 1976 roku. CRE została zastąpiona Commission for Equality and Human Rights (EHRC), powołaną Equality Act z roku 2006. Więcej na temat pracy EHRC na stronach internetowych tej instytucji: Home Page | Equality and Human Rights Commission, [on-line:] <https://www.equalityhumanrights.com/en> (20 XI 2017).

¹⁴⁵ Building Cohesive..., s. 18-19.

¹⁴⁶ Nazwę tę można by tłumaczyć jako „Program badawczy dotyczący spójności Wspólnotowej”.

osiągnąć spójność wspólnotową”¹⁴⁷. Poszczególne departamenty przygotowywały własne programy promowania spójności, zwłaszcza w dziedzinie polityki mieszkaniowej, jednak główną odpowiedzialnością za wcielenie w życie tego projektu obarczone zostały władze lokalne (oraz instytucje z nimi współpracujące)¹⁴⁸, zgodnie z wytycznymi na temat spójności wspólnotowej opublikowanymi w roku 2002¹⁴⁹. Dwa lata później pojawiła się nowa wersja wytycznych, również skierowana do władz lokalnych, podkreślająca szczególną rolę polityki mieszkaniowej w promowaniu spójności¹⁵⁰.

3.1. Próby operacjonalizacji pojęcia

Jak wspomniano, w roku 2002 opublikowano wytyczne na temat spójności wspólnotowej w formie dokumentu zatytułowanego „Guidance on Community Cohesion”¹⁵¹. Skierowane one zostały do władz lokalnych (i współpracujących z nimi instytucji). Dokument powstał jako owoc współpracy LGA, Department for Immigration, Citizenship and Community Cohesion, Department for Local Government, the Regions and Fire, CRE oraz organizacji zajmującej się dialogiem religijnym, zrzeszającej różne instytucje i organizacje religijne w Zjednoczonym Królestwie – czyli Inter Faith Network for the UK.

W słowie wstępnym autorzy piszą o wyzwaniach związanych z napięciami i podziałami w społeczeństwie, podziałami według kryteriów rasowych i religijnych, ale również pomiędzy ośrodkami miejskimi i wiejskimi, pomiędzy nowymi a starymi mieszkańcami danej dzielnicy czy wreszcie o konfliktach pokoleniowych. Rozwiązanie napięć może przynieść praca nad wypracowywaniem wspólnych wartości, krzewienie wzajemnego zrozumienia, szacunku i zaufania¹⁵². We wprowadzeniu powtarzają myśl ujętą już w raporcie Denha-

¹⁴⁷ D. Robinson, *op. cit.*, s. 1414.

¹⁴⁸ *Ibidem*, s. 1414-1415. Robinson najprawdopodobniej odnosi się tutaj do tak zwanych Lokalnych Partnerstw Strategicznych (Local Strategic Partnerships – LSP), czyli instytucji zrzeszających (na poziomie lokalnym) władze, uniwersytety i inne instytucje edukacyjne, przedsiębiorstwa prywatne oraz organizacje społeczne.

¹⁴⁹ Chodzi tutaj o Guidance...

¹⁵⁰ Chodzi tutaj o Community Cohesion – An Action Guide, Local Government Association, 2004. Zob. D. Robinson, *op. cit.*, s. 1414-1415.

¹⁵¹ Guidance...

¹⁵² Zob. *ibidem*, s. 4.

ma – że spójność nie jest podejściem, które rząd może narzucić. Innymi słowy, rząd nie jest do końca odpowiedzialny ani za brak owej spójności, ani za jej wprowadzenie. Odpowiedzialność spoczywa na samych społecznościach (ujęcie z raportu Denhama) lub też – jak to sformułowano w wytycznych – na ludziach *in generis*. Jednak wciąż podkreślana jest zasadnicza rola władz lokalnych¹⁵³.

W „Guidance...” sformułowana zostaje ponadto operacyjna definicja spójności wspólnotowej, do której przez kilka następnych lat odwoływać się będą wszystkie kolejne dokumenty zajmujące się tym zagadnieniem. Po pierwsze, spójność wspólnotowa jest opisana jako pojęcie szersze niż koncepty równości rasowej i społecznej inkluzywności. Po drugie, spójna społeczność (*cohesive community*) jest zdefiniowana jako ta, w której:

- istnieją wspólna wizja (*common vision*) i poczucie przynależności podzielane przez wszystkie społeczności;
- różnorodność ludzkich tradycji oraz sytuacji życiowych jest doceniana i pozytywnie oceniana;
- osoby pochodzące z różnych środowisk mają podobne szanse życiowe;
- rozwijane są silne i pozytywne relacje pomiędzy osobami pochodzącymi z różnych środowisk: w miejscach pracy, w szkołach oraz w ramach wspólnot sąsiedzkich¹⁵⁴.

Dalej przedstawiona jest koncepcja, zgodnie z którą obowiązkiem władz lokalnych jest rozważenie, na ile ich obecna polityka i działania wspierają spójność wspólnotową. Autorzy „Guidance...” odwołują się również do ostatniej ustawy dotyczącej stosunków rasowych – Race Relations (Amendment) Act z roku 2000, która zobowiązuje władze do walki z dyskryminacją rasową, promowania równości szans oraz wspierania dobrych relacji pomiędzy osobami z różnych grup rasowych (etnicznych). Jak sugerują autorzy, pozytywne relacje pomiędzy różnymi grupami mogą być osiąganе poprzez organizowanie otwartej dyskusji pomiędzy członkami różnych wspólnot oraz szeroki proces konsultacyjny¹⁵⁵.

Osobny fragment „Guidance...” omawia rolę rządu centralnego. Po pierwsze, chodzi o dostosowanie polityki centralnej, zwłaszcza jeśli chodzi o zarządzanie regionami, tak aby stwarzać mieszkańcom możliwości wywierania

¹⁵³ Zob. ibidem, s. 5.

¹⁵⁴ Ibidem, s. 6.

¹⁵⁵ Zob. ibidem, s. 6-7. Zob. również: Race Relations (Amendment) Act 2000.

maksymalnego wpływu na swoje lokalne sprawy. Po drugie, o wdrażanie konkretnych mechanizmów ułatwiających pracę władz lokalnych poprzez „zapewnianie wytycznych (...), rozpowszechnianie dobrych praktyk, (...) oraz (...) [wspieranie] programów badawczych”¹⁵⁶. Można zatem stwierdzić, że zakreślona rola rządu centralnego jest właściwie ograniczona do minimum. Co więcej, wyłaniająca się wizja działań promujących spójność na poziomie lokalnym pokazuje to, co charakterystyczne dla tego konceptu – chodzi o włączanie pewnego aspektu do podejmowanych działań, o pojawienie się nowej kategorii, którą stosować się ma w sposób holistyczny do całej prowadzonej polityki, nie zaś o nową jakość w znaczeniu zmiany totalnej i wprowadzania nowych struktur i strategii.

Autorzy podkreślają konieczność wypracowania wspólnej wizji na poziomie lokalnym oraz planu konkretnych działań, mających ową wizję urzeczywistnić. Jak piszą, powinna opierać się na szacunku dla każdego człowieka oraz uznaniu wspólnej odpowiedzialności za los całej społeczności, a być wypracowywana drogą otwartej debaty. Zawarty musi być w niej również czytelny przekaz, że pluralizm kulturowy i **integracja** nie są sobie przeciwstawne¹⁵⁷.

Tak jak wspomniano wcześniej, władze lokalne powinny rozważyć wpływ prowadzonej przez siebie polityki na spójność wspólnotową. Autorzy „Guidance...” podnoszą potrzebę dokładnego poznania lokalnych społeczności przez władze i inne instytucje działające na danym obszarze. Omawiany dokument zawiera przykładowe pytania, które w sposób stosunkowo bezpośredni odnoszą się do konkretnych doświadczeń lokalnych, jednym z nich jest przykładowo: „Czy naprawdę słuchamy tych, którzy rzeczywiście reprezentują wszystkie segmenty naszej [lokalnej] społeczności?”¹⁵⁸. W taki sposób przedstawiona jest próba sprawdzenia, czy na danym obszarze ma miejsce otwarty proces konsultacyjny, w którym biorą udział przedstawiciele wszystkich społeczności; co więcej, owi przedstawiciele cieszą się pełnym poparciem i zaufaniem społeczności, które reprezentują, tak bowiem, jak się wydaje, należy rozumieć zastrzeżenie o byciu „rzeczywistym reprezentantem”. Pojawiają się w tym dokumencie również pierwsze próby operacjonalizacji spójności wspólnotowej, poprzez wypracowanie mierzalnych wskaźników skorelowanych z tym pojęciem. Takim zasugerowanym wskaźnikiem jest „liczba osób

¹⁵⁶ Guidance..., s. 8.

¹⁵⁷ Ibidem, s. 13-15.

¹⁵⁸ W oryginale: „Do we really listen to people who truly represent all sections of our community?”. Zob. ibidem, s. 16.

(...), które mają poczucie, iż ich dzielnica jest miejscem, gdzie osoby z różnych środowisk i społeczności mogą żyć razem w sposób harmonijny”¹⁵⁹.

Rysują się tutaj podstawowe kłopoty związane z pomiarem spójności wspólnotowej, a szerzej efektywności polityki władz, mającej tę spójność wspierać czy promować. Po pierwsze, seria zaproponowanych pytań wydaje się dobrze wpisywać w nowoczesne metody zarządzania organizacjami poprzez zadawanie sobie (nawzajem) pytań, jednak sens takich praktyk opiera się na założonej dobrej woli i szczerości respondenta, w tym przypadku decydenta politycznego. Rodzi się wątpliwość, czy lokalni decydenci będą zainteresowani upublicznianiem szczerych odpowiedzi na tak zadane pytania. Oczywiście część z nich dotyczy bardziej obiektywnych zjawisk – jedno z nich przykładowo porusza kwestię osiągnięć edukacyjnych uczniów z poszczególnych społeczności – i mogą być one skutecznym sposobem na odniesienie zagadnienia spójności wspólnotowej do konkretnego obszaru – jednak odnosi się wrażenie, że ich przydatność ograniczona zostanie do wewnętrznej ewaluacji administracji lokalnej. Po drugie, zaproponowany wskaźnik spójności wskazuje na subiektywne ujmowane poczucie harmonijnej egzystencji osób z różnych społeczności. Mając na uwadze poziom skomplikowania zjawiska spójności wspólnotowej, w świetle dyskusji toczonych przez Kearnsa i Forresta o wewnętrznie spójnych wspólnotach współtworzących skonfliktowane miasta, taki wskaźnik wydaje się co najmniej niewystarczającym miernikiem tego zjawiska. Mimo że należy uznać, iż spójność jest zjawiskiem relacyjnym, które trudno opisywać bez odwołania się do indywidualnych, jednostkowych i subiektywnych percepcji.

Wyzwanie związane z operacjonalizacją spójności wspólnotowej podejmuje dokument opublikowany rok później, w marcu 2003 roku, zatytułowany „Building a Picture of Community Cohesion”¹⁶⁰, również skierowany głównie do władz lokalnych. We wstępie autorzy stwierdzają, że spójność buduje się lokalnie, na bazie właściwego zrozumienia lokalnego kontekstu. Przedstawione w publikacji wskaźniki mogą posłużyć do oceny prowadzonej przez władze lokalne polityki, jak również postępu we wprowadzaniu działań mających spójność promować i wspierać. Skoro spójność wspólnotowa powinna być brana pod uwagę przy planowaniu wszelkich lokalnych rozwiązań – w zakresie odnowy i rewitalizacji dzielnic, polityki mieszkaniowej, działań służb

¹⁵⁹ W oryginale: „percentage of people surveyed who feel that their local area is a place where people from different backgrounds and communities can live together harmoniously”. Zob. ibidem, s. 17.

¹⁶⁰ Building a Picture of Community Cohesion, Home Office, 2003.

porządkowych oraz rozwoju miasta, to – zdaniem autorów dokumentu – analiza spójności powinna pozwolić ułatwić ocenę również wszystkich tych strategii i rozwiązań¹⁶¹. Takie założenie wskazuje na ogromną wagę, jaką autorzy przywiązują do pojęcia spójności – jeśli uda się ją wypracować, oznacza to, że wszelkie inne działania były poprawne; ujmowana tak priorytetowo, staje się głównym celem polityki lokalnej.

Podstawowym wskaźnikiem, który ujmować ma istotę spójności, jest subiektywne odczucie respondenta, że w jego dzielnicy (*local area*) osoby z różnych środowisk utrzymują ze sobą dobre stosunki (*get on well*). Jest to właściwie ten sam wskaźnik, który został wcześniej przedstawiony w „Guidance on Community Cohesion” z 2002 roku, tylko nieznacznie inaczej sformułowany. W polskich realiach budzić może zdziwienie stopień potoczności języka użyty w konstrukcji takiego wskaźnika, ale jego zaletą może być naturalna przekładalność na narzędzie badawcze – w tym przypadku stosunkowo łatwo skonstruować zrozumiałe dla respondenta pytanie kwestionariusza¹⁶². Autorzy proponują dodatkowych dziewięć wskaźników, opartych na definicji spójności wspólnotowej z roku 2002. Przypomnieć jednak należy, że odnosiła się ona w zasadzie do spójnej społeczności, nie zaś do spójności wspólnotowej. Rodzi to pewne kłopoty w procesie operacjonalizacji, o których dalej.

Pierwszy człon definicji mówił o wspólnej wizji i poczuciu przynależności. Skorelowane są z nim trzy następujące wskaźniki. Po pierwsze, procentowo ujęta liczba osób, które czują się członkami – kolejno – swojego sąsiedztwa, dzielnicy, hrabstwa, kraju (w tym przypadku Anglii lub Walii) oraz całego Zjednoczonego Królestwa. Odpowiednio sformułowane pytanie¹⁶³ znaleźć by

¹⁶¹ Ibidem, s. 6.

¹⁶² Takie pytanie zresztą jest zaproponowane w samym dokumencie, w aneksie omawiającym szerzej wskaźniki – brzmi ono: „Do jakiego stopnia zgadza się Pan/i, że ta dzielnica (w odległości 15-20 minut pieszo) jest miejscem, w którym ludzie z różnych środowisk utrzymują ze sobą pozytywne relacje”, a proponowane odpowiedzi to: (1) zdecydowanie się zgadzam, (2) raczej się zgadzam, (3) raczej się nie zgadzam, (4) zdecydowanie się nie zgadzam, (5) nie wiem [trudno powiedzieć], (6) zbyt mało ludzi [tu mieszka], (7) wszyscy są z tego samego środowiska”. Pytanie takie mogłoby zostać zastosowane w przeprowadzanym lokalnie sondażu opinii publicznej. Zob. *ibidem*, s. 11.

¹⁶³ Zasugerowane w dokumencie pytanie brzmiało: „Jak mocno czuje Pan/i, że przynależy do każdego z poniższych? (...) [a zaproponowane odpowiedzi to] (1) bardzo mocno, (2) stosunkowo mocno, (3) nie bardzo, (4) wcale, (5) nie wiem”. W oryginale: „How strongly do you feel you belong to each of the following? Your neighbourhood. This local area (within 15/20 minutes' walking distance). Local authority area [insert name of local authority/London borough]. County [insert name of country]. England/Wales. Britain.

się mogło zaś w sondażach opinii publicznej. Drugi wskaźnik to zgoda mieszkańców co do priorytetów polityki lokalnej, wyrażona w sondażu przy pomocy pytania sformułowanego w następujący sposób: „Które z wymienionych poniżej uważa Pan/i za najbardziej wymagające poprawy w Pana/i dzielnicy?”. Jak ujmują to autorzy – „dana społeczność jest prawdopodobnie spójna, jeśli w jej obrębie brak większych różnic w oczekiwaniach wobec polityki lokalnej”¹⁶⁴. Przyznać trzeba, że jest to wskaźnik budzący kontrowersje – spójność jest tutaj poniekąd bezrefleksyjnie ujmowana jako jednomyślność w sprawach publicznych. Taka jednomyślność może być owocem aktywnego procesu konsultacyjnego, świadczącego o wysokim zaangażowaniu mieszkańców w życie dzielnicy i częstym ich kontakcie, lub też wynikiem ostatnich wydarzeń medialnych, które zwróciły uwagę większości na określony problem. Powstaje pytanie, czy brak jednomyślności jednoznacznie wskazuje na brak wspólnej wizji. Trzecim wskaźnikiem skorelowanym z pierwszym członem definicji jest liczba osób, „które mają poczucie wpływu na decyzje dotyczące ich dzielnicy”¹⁶⁵. Tutaj znowu należy zwrócić uwagę na subiektywność takiego poczucia, można się również zastanawiać nad założeniem ukrytym w tym pytaniu, pozytywnie wartościującym zaangażowanie w lokalną politykę¹⁶⁶.

Drugi człon odnosił się do pozytywnie odbieranej i ocenianej różnorodności ludzkich doświadczeń i tradycji. Skorelowane są z nim dwa wskaźniki – jeden o charakterze subiektywnym, drugi – bardziej obiektywnym. Pierwszy to liczba osób (respondentów lokalnego sondażu), które „mają poczucie, że lokalnie występujące różnice etniczne są szanowane”¹⁶⁷. Autorzy wskazują na to, że konsultacje odnośnie do tego pytania ujawniły stosunkowo powszechne skojarzenie „szacunku” – w tym kontekście – z brakiem konfliktów i napięć. Jednak nie rozwiewa to wszystkich wątpliwości związanych z niejednoznacznością tego pojęcia. Drugim wskaźnikiem była liczba incydentów na tle rasowym zarejestrowana przez policję (na 100 tysięcy mieszkańców). Tutaj kłopotliwy może okazać się fakt, na który wskazują autorzy publikacji, że wzrost

Response options: (1) Very strongly (2) Fairly strongly (3) Not very strongly (4) Not at all strongly (5) Don't know”. Zob. *ibidem*, s. 12.

¹⁶⁴ *Ibidem*, s. 13.

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 14.

¹⁶⁶ *Ibidem*, s. 12-14.

¹⁶⁷ Autorzy dokumentu formułują odpowiednie pytanie w sposób następujący: „W jakim stopniu zgodził(a)by się Pan/i, że ta dzielnica (obszar w odległości 15-20 minut pieszo) jest miejscem, gdzie mieszkańcy szanują różnice etniczne pomiędzy ludźmi?”. Zob. *ibidem*, s. 15.

liczby takich incydentów może świadczyć zarówno o zwiększeniu częstotliwości napięć i tarć pomiędzy społecznościami, jak i o większym zaufaniu do policji (przy utrzymującym się poziomie niepokoju i podziałów)¹⁶⁸.

Trzeci człon definicji spójnej społeczności postulował istnienie podobnych szans życiowych dla osób z różnych środowisk. Tutaj autorzy zaproponowali trzy kolejne wskaźniki, odwołujące się tym razem do bardziej obiektywnych¹⁶⁹ danych. Po pierwsze, za ważny wskaźnik spójności uznany został poziom ubóstwa danej dzielnicy i stopień nierówności społeczno-ekonomicznych wśród jej mieszkańców. Po drugie, autorzy odnieśli się do wyników edukacyjnych na czwartym poziomie kształcenia (GCSE)¹⁷⁰ – wskaźnikiem jest tutaj procentowo ujęta liczba uczniów, którzy zdają pięć lub więcej przedmiotów z wynikiem pozytywnym. Opisując tę zmienną, autorzy wydają się przywiązywać większą wagę do stosunkowych różnic pomiędzy uczniami z różnych środowisk niż do wyników osiąganych w danej dzielnicy. Ostatnim wskaźnikiem skorelowanym z trzecim członem definicji jest liczba osób bezrobotnych z prawem do zasiłku, pozostających bez pracy przez okres dłuższy niż jeden rok. Jak piszą, spójność społeczności zagrożona jest wysokim odsetkiem osób pozostających bez pracy, zwłaszcza gdy zjawisko to ma charakter długotrwały i dotyka w większym stopniu niektórych grup¹⁷¹.

¹⁶⁸ Zob. *ibidem*, s. 15-16.

¹⁶⁹ Słowo „obiektywny” jest tutaj użyte dla odróżnienia od wcześniejszych wskaźników opartych na subiektywnych odczuciach i przekonaniach respondentów, wyrażonych jednakże przy pomocy do pewnego stopnia wystandaryzowanych kwestionariuszy. Z kolei teraz autorzy przytaczają takie wskaźniki, jak stopień ubóstwa danej dzielnicy czy ilość uczniów zdających określoną liczbę przedmiotów na ocenę pozytywną, czyli dane mniej zależne od subiektywnych odczuć badanych. Nie można jednak zapominać o zależności tych danych od języka, w którym są opisywane, czy też od uwarunkowań teoretycznych przemawiających za doborem właśnie takich, a nie innych kryteriów zamożności, nierówności ekonomicznych czy sukcesu edukacyjnego. Przyczynkiem do dalszej refleksji nad obiektywizmem i subiektywizmem w naukach społecznych może być artykuł Jerzego Szackiego, zatytułowany *Obiektywizm i subiektywizm w socjologii* (zob. J. Szacki, *Obiektywizm i subiektywizm w socjologii*, [w:] *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991).

¹⁷⁰ Chodzi tutaj o obowiązkowy i publiczny egzamin, General Certificate of Secondary Education, tzw. GCSE. Szerzej o brytyjskim systemie edukacyjnym pisałam w: M. Kułakowska, *Presentation of Ethnic Minority Groups in the United Kingdom, with Focus on Educational Issues*; eadem, *Wyniki edukacyjne uczniów z mniejszościowych grup etnicznych na terytorium Anglii. Analiza kontekstowa*, [w:] *Od Thatcher do Blaira. Wielka Brytania na przełomie XX i XXI wieku*, red. B. H. Toszek, T. Czapiński, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010.

¹⁷¹ *Building a Picture...*, s. 17-19.

Ostatni człon definicji dotyczył rozwoju silnych i pozytywnych relacji pomiędzy osobami pochodzącymi z różnych środowisk – w miejscach pracy, szkołach oraz w ramach wspólnot sąsiedzkich. Jedynym przywołanym tutaj wskaźnikiem była procentowo ujęta liczba osób mających kontakt z osobami z innych środowisk w codziennych sytuacjach. W celu zdobycia informacji na ten temat autorzy proponują, aby w lokalnych sondażach opinii publicznej uwzględnić następujący zestaw pytań – „W której z sytuacji opisanych poniżej spotyka się Pan/i i rozmawia (w sposób regularny) z osobami o innym pochodzeniu etnicznym niż Pan/i?” oraz „W której z sytuacji opisanych poniżej spotyka się Pan/i i rozmawia (w sposób regularny) z osobami o innym statusie społecznym niż Pan/i?”¹⁷². Wśród wymienionych sytuacji są między innymi: okoliczne sklepy, miejsce pracy, miejsce kultu czy też środki lokalnego transportu¹⁷³. Autorzy wychodzą z założenia, że spójna społeczność to taka, w której ludzie z różnych grup etnicznych oraz o różnym statusie społecznym regularnie spotykają się i rozmawiają. Jest to interesujący, ale i wieloznaczny wskaźnik. Powstaje pytanie – co to znaczy rozmawiać i się spotykać oraz jak przykładowo porównać przyjazną konwersację w miejscu pracy z życzliwą wymianą zdań w autobusie? Istotny wydaje się również sposób, w jaki autorzy precyzują sformułowanie „różne środowiska”, zawarte w opisie wskaźnika (oraz w definicji) – używają jedynie dwóch zmiennych, etniczności oraz klasy społecznej, pomijają zatem zagadnienia związane z religią lub wiekiem¹⁷⁴.

Autorzy dokumentu zaznaczają, że ocena spójności wspólnotowej nie może być dokonywana automatycznie i bezrefleksyjnie, lecz zawsze na podstawie pogłębionej znajomości lokalnego kontekstu oraz z uwzględnieniem zewnętrznych czynników, które mają wpływ na poszczególne parametry. Co więcej, dodają, że dane uzyskane z analizy wymienionych wskaźników mogą być uzupełniane informacjami z innych źródeł i wzbogacać uzyskany obraz danej społeczności.

¹⁷² W oryginale pytania te brzmiały następująco: „In which of the following situations, if any, would you say you regularly meet and talk with people of a different ethnic origin to you?” oraz „In which of the following situations, if any, would you say you regularly meet and talk with people of a different social class to you?”. Ibidem, s. 20.

¹⁷³ Pełna lista to: sklepy lokalne, miejsce pracy, nauki (szkoła, uniwersytet), świątynia, dom kogoś z rodziny, restauracje, puby, kina, miejskie ośrodki kultury (*community centre*), sąsiedztwo, autobusy, pociągi, ośrodki sportowe, kluby młodzieżowe bądź inne. Respondentowi w ramach kafeterii proponowano również odpowiedzi „żadne z powyższych” oraz „nie wiem”. Zob. ibidem.

¹⁷⁴ Zob. ibidem.

Opublikowana w roku 2004 kolejna wersja wytycznych dotyczących spójności wspólnotowej skierowana do władz lokalnych, nosząca tytuł „Community Cohesion – An Action Guide. Guidance for Local Authorities”¹⁷⁵, w dużej mierze powieliła rozważania z wcześniejszych dokumentów. Jeśli chodzi o ujęcie spójności, to dokument ten bezpośrednio odwołuje się do omawianej wcześniej definicji z roku 2002. Rozwijając to zagadnienie, autorzy piszą, że „propagowanie spójności oznacza (...) usuwanie barier i wzmacnianie pozytywnych interakcji pomiędzy grupami”¹⁷⁶. Łączą spójność z pojęciem **integracji**, uznając, że spójność wspólnotowa polega na tworzeniu społeczności, których członkowie czują się pewnie w interakcjach z innymi, zwłaszcza z osobami o odmiennym pochodzeniu etnicznym (rasowym) czy wyznającymi inną religię¹⁷⁷. Poruszając natomiast problem pomiaru spójności, autorzy odnoszą się do omawianej już publikacji „Building a Picture of Community Cohesion”. Przywoływany jest również program badawczy dotyczący spójności wspólnotowej, tak zwany Community Cohesion Pathfinder, o którym więcej dalej¹⁷⁸.

3.2. Kolejne kroki – program Community Cohesion Pathfinder

W kwietniu 2003 roku uruchomiony został rządowy program badawczy dotyczący spójności wspólnotowej. Jego początki omawia dokument zatytułowany „Community Cohesion Pathfinder Programme. The First Six Months”¹⁷⁹. Program Community Cohesion Pathfinder opierał się na współpracy 14 ośrodków finansowanych oddzielnie z 14 ośrodkami niewspieranymi finansowo – tak zwanymi ośrodkami cieni (*shadow pathfinders*) – w celu wypracowania jak najlepszych sposobów i praktyk wspierania i promowania spójności wspólnotowej. Jak ujmują to autorzy, chodziło o „przełożenie ogólnych zasad spójności wspólnotowej na konkretne programy w ramach polityki społecznościowej”¹⁸⁰.

¹⁷⁵ Community Cohesion – An Action Guide. Guidance for Local Authorities.

¹⁷⁶ Ibidem, s. 7.

¹⁷⁷ Ibidem.

¹⁷⁸ Zob. ibidem, s. 8-94.

¹⁷⁹ Community Cohesion Pathfinder Programme. The First Six Months, Home Office, Vantagepoint, 2003.

¹⁸⁰ Ibidem, s. 1.

„Community Cohesion Pathfinder Programme. The First Six Months” przedstawia program po pierwszych sześciu miesiącach istnienia, opisuje go w ramach czterech głównych obszarów działań: (1) współpracy z lokalnymi liderami, (2) współpracy z sektorem organizacji społecznych, (3) komunikacji, oraz (4) zapewnienia ciągłości projektu (*sustainability*). Dokument zawiera konkretne porady oraz przykłady zaczerpnięte z pracy poszczególnych ośrodków. Jeśli chodzi o współpracę z liderami, autorzy raportu zauważają trudności wynikające z braku zrozumienia priorytetowej wagi projektu spójności wspólnotowej, zwłaszcza w obszarach o niskim odsetku mniejszości etnicznych i **mylenia go z zagadnieniami związanymi *stricte* z relacjami rasowymi**. We współpracy z sektorem organizacji społecznych zaznaczone jest wyzwanie związane z dotarciem do społeczności niereprezentowanych i wykluczonych z debaty publicznej. Omawiając zagadnienie komunikacji, autorzy raportu najwięcej uwagi poświęcają problematyce relacji medialnych, zastanawiając się, jak uniknąć negatywnego przekazu. Rozważane są różne strategie, od ścisłej współpracy z lokalną prasą, włączania reprezentantów mediów do projektu już na wstępnym etapie pracy przez proponowanie im obejmowania swoistym patronatem lokalnych wydarzeń poświęconych celebracji różnorodności, aż do sugestii nienadawania projektowi zbyt dużego rozgłosu, przynajmniej w początkowych jego stadiach. Z jednej strony docenić można świadomość wpływu lokalnych mediów na percepcję społeczną i odbiór niektórych społecznych inicjatyw, zwłaszcza związanych z drażliwymi kulturowo kwestiami, z drugiej strony sceptycyzm może budzić jednoznaczne przywiązanie autorów do komunikowania swoich działań jako jednostronnie pozytywnych – głównym celem i wyzwaniem związanym z komunikacją jest odpowiedź na pytanie – jak budować skuteczny pozytywny przekaz. Budzi to skojarzenie z niedoprecyzowanym pojęciem spójności wspólnotowej – mimo braku precyzyjnej definicji terminu i jego mierników niejako bezrefleksyjnie przyjmowane jest założenie, że zadziała on jako panaceum. Ostatnim zagadnieniem omawianym przez autorów dokumentu jest trwałość programu Pathfinder, zakreślonego na 18 miesięcy pracy. Autorzy podkreślają, że założone cele programu, czyli zmiana nastawień i percepcji Brytyjczyków, wymagają czasu, co więcej, program Pathfinder może jedynie dostarczyć pozytywnego impulsu, jednak aby projekt spójności wspólnotowej odniósł sukces, musi zostać włączony do głównego nurtu usług i programów rządowych¹⁸¹.

¹⁸¹ Zob. ibidem, s. 1-12.

Owocem programu Community Cohesion Pathfinder był również – opublikowany w marcu roku 2005 – poradnik zatytułowany „Community Cohesion: Seven Steps. A Practitioner’s Toolkit”¹⁸². Identyfikuje on tytułowe siedem kroków pogłębiania spójności wspólnotowej. Pierwszy krok to **zaangażowanie i przywództwo** – jak piszą autorzy, potrzebny jest ktoś, kto weźmie na siebie odpowiedzialność za „przeprowadzenie zmian koniecznych do zbudowania bardziej spójnej społeczności”¹⁸³. Podkreślona zostaje rola Local Strategic Partnerships (LSP) oraz lokalnych radnych autorzy dokumentu zauważają jednak, że czasem trudno zdobyć pełne poparcie ze strony lokalnych władz – zwłaszcza gdy dany obszar jest stosunkowo spokojny i brakuje poczucia, że spójność mogłaby być w jakikolwiek sposób zagrożona. Ważne jest również, aby władze potrafiły zająć stanowcze stanowisko wobec publikacji o charakterze rasistowskim, prezentujących błędne informacje na temat mniejszości etnicznych czy religijnych¹⁸⁴.

Drugi krok poświęcony jest **pracy nad wizją i wartościami kluczowymi dla spójności**. Autorzy zwracają uwagę na to, że „spójność wspólnotowa (...) oznaczać będzie różne rzeczy dla różnych ludzi, i w konsekwencji może stać się pojęciem błędnie rozumianym”¹⁸⁵, co więcej, istnieje szereg kolejnych pojęć nierozzerwalnie związanych z koncepcją spójności wspólnotowej, takich jak różnorodność, równość szans, rozwój społeczności oraz odnowa obywatelska. Dlatego liderzy i praktycy społeczni (do których przede wszystkim skierowana jest omawiana publikacja) mają za zadanie przeprowadzić debatę wewnątrz swojej społeczności w celu wygenerowania wspólnej wizji spójności. Chodzi o stworzenie obrazu, z którym lokalna społeczność mogłaby się zidentyfikować. Ta wizja, aby zyskać praktyczny wymiar, musi następnie zostać zintegrowana z istotnymi dokumentami lokalnych władz, między innymi z planami strategicznymi i biznesowymi, strategiami dotyczącymi równości rasowej oraz bezpieczeństwa czy równości szans. Co więcej, może ona – jak każdy projekt – ewoluować w czasie, ważne jest zatem, aby weryfikować ją regularnie, sprawdzać, czy wciąż odpowiada konkretnym lokalnym potrzebom i zagadnieniom oraz analogicznym procesom rozgrywającym się na poziomie krajowym¹⁸⁶.

¹⁸² Community Cohesion: Seven Steps. A Practitioner’s Toolkit, Cohesion and Faiths Unit, Home Office, 2005.

¹⁸³ Ibidem, s. 5.

¹⁸⁴ Ibidem, s. 3-8.

¹⁸⁵ Ibidem, s. 9.

¹⁸⁶ Ibidem, s. 9-13.

Trzeci krok dotyczy **planowania i zarządzania programem**, tutaj autorzy zwracają uwagę na konieczność wyraźnego określenia funkcji i konkretnych osób odpowiedzialnych za wdrażanie projektu, jak również podtrzymywania i tworzenia nowych kanałów komunikacji z mieszkańcami. Na tym etapie istotny jest namysł nad trwałością projektu – czy będzie on kontynuowany, w momencie gdy wyczerpie się (zewnętrzne) źródło finansowania; przywołane jest tutaj rozróżnienie pomiędzy projektami długofalowymi a tak zwanymi projektami *one-off*, czyli jednorazowymi akcjami. Postuluje się również współpracę z innymi programami dotyczącymi spójności. Na etapie planowania i zarządzania ważne jest także prawidłowe rozpoznanie i zrozumienie charakteru lokalnej społeczności – gromadzenie i analiza lokalnych statystyk dotyczących między innymi etniczności, wyznania, wieku, różnic kulturowych i religijnych, uzyskiwanie danych na temat sieci lokalnych organizacji zajmujących się pracą nad spójnością oraz stała analiza spójności przy pomocy opracowanych przez inne agencje¹⁸⁷ lub też wypracowanych lokalnie wskaźników. Istotne jest mierzenie efektywności projektu – poprzez wypracowanie dokładnego opisu stanu początkowego – jako punktu odniesienia oraz konkretnej wizji tego, co się pragnie osiągnąć, lokalnie relewantnych wskaźników oraz konkretnej procedury monitoringu postępu we wdrażaniu projektu spójności wspólnotowej¹⁸⁸.

Krok czwarty obejmował **pracę na rzecz zaangażowania społeczności**. Chodzi tutaj o dotarcie do różnych grup i społeczności i włączenie ich w proces budowania spójności. Autorzy zwracają uwagę na to, że w różnych kontekstach uwidocznia się różne linie podziałów między społecznościami, raz to będzie etniczność lub wyznanie, innym razem wiek czy nawet miejsce zamieszkania. Autorzy wskazują szczególnie na różnice i napięcia pomiędzy terenami miejskimi a wiejskimi, dodając, że często mieszkańcom obszarów wiejskich trudno dostrzec konkretne korzyści wynikające z projektu spójności. Zaś w niektórych przypadkach skoncentrowanie uwagi na podziałach etnicznych może prowadzić do napięć i poczucia krzywdy czy wykluczenia wśród społeczności większościowej. Przykłady działań zawarte w poradniku to projekty młodzieżowe skierowane do młodych ludzi z różnych środowisk – o charakterze sportowym czy kulturowym, projekty szkolne, festiwale,

¹⁸⁷ Tutaj autorzy odwołują się między innymi do przywoływanego wcześniej dokumentu Building Picture...

¹⁸⁸ Community Cohesion: Seven..., s. 14-18.

współpraca pomiędzy różnymi grupami wyznaniowymi oraz organizowanie szkoleń w zakresie rozwiązywania konfliktów¹⁸⁹.

Krok piąty to **zmiana (błędnych) percepcji i wyobrażeń**. Kluczowa jest tutaj dogłębna znajomość danej społeczności i – na tej podstawie – wybór odpowiedniej strategii przekazu. Autorzy wyróżniają cztery możliwe podejścia – (1) tak zwane *low key*, czyli podejście dyskretne, nieafiszujące się, informacje na temat spójności podawane są stopniowo, („kropla po kropli”), (2) podejście stopniowe, w miarę zyskiwania zaufania do projektu coraz bardziej wyraziste i widoczne, (3) podejście *high profile*, głośne, przykuwające uwagę i prowokujące do dyskusji, i wreszcie – (4) podejście przekazujące informacje w sposób nie bezpośrednio związany z projektem, ale raczej w ramach już istniejących projektów społecznościowych, w które mieszkańcy są zaangażowani. Autorzy zwracają uwagę na konieczność szkoleń dla osób, które będą głosić dany przekaz. Przykłady przytoczone w tym rozdziale obejmują technikę tak zwanego *myth busting*, czyli obalania powszechnych, aczkolwiek błędnych mitów na temat danych społeczności, organizowanie debat na kontrowersyjne tematy, wystaw przedstawiających doświadczenie innych społeczności, na przykład uchodźców. Mowa jest również o współpracy z lokalnymi mediami oraz o przeciwdziałaniu przekazowi negatywnemu, zwłaszcza pochodzącego z grup ekstremistycznych – tutaj pojawia się nawiązanie do wypracowanej wspólnie lokalnej wizji spójności; powinny być w niej określone granice tolerancji właściwe dla danej społeczności, odpowiedź na pytanie, jakie zachowania mogą być akceptowane, a które uważać się będzie za niedopuszczalne¹⁹⁰.

Krok szósty dotyczy **powiązań pomiędzy projektem spójności wspólnotowej a innymi obszarami polityki lokalnej**. Jak piszą autorzy, osobę mającą problemy z dostępem do służby zdrowia, mieszkaniem, bez poczucia finansowej stabilizacji trudno będzie namówić do zaangażowania się w sprawy społeczności. Zwraca się tutaj uwagę na możliwość zdobycia zatrudnienia, będącą czynnikiem integracyjnym, wspomniana jest również rola pracodawców, którzy poprzez stwarzanie perspektyw pracy dla osób zamieszkających w danym regionie, mogą wpływać na poziom jego spójności. Autorzy konstatują fakt, że trudno będzie osiągnąć spójność przykładowo w miejscach o dużym stopniu bezrobocia, jeśli z większości nowo utworzonych miejsc pracy skorzystają

¹⁸⁹ Ibidem, s. 19-24.

¹⁹⁰ Ibidem, s. 25-29.

osoby spoza lokalnych społeczności. Napięcia mogą również powstawać w rejonach z dużym odsetkiem studentów, na płaszczyźnie rywalizacji o zasoby mieszkaniowe. Jako przykład dobrych praktyk przywoływana jest publikacja z Blackburn i Darwen, która zachęca pracodawców do poznania bliżej swoich pracowników i ich społeczności, a także do refleksji nad ich potrzebami kulturowymi i religijnymi oraz nad tym, czy są one spełniane w ich miejscu pracy¹⁹¹. Polityka mieszkaniowa (obok rynku pracy) jest kolejną taką dziedziną, która może mieć ogromny wpływ na lokalną spójność, stwarza bowiem możliwość wykreowania nowych obszarów integracji, a równocześnie niesie ze sobą zagrożenie wprowadzenia nowych podziałów, napięć i wzmocnienia poczucia izolacji. Autorzy dyskutują również nad lokalną polityką zdrowotną, przywołując rozmaite narzędzia, ułatwiające analizę relacji pomiędzy spójnością a dostępem do opieki zdrowotnej – między innymi Health Needs Assessment, umożliwiające ocenę potrzeb medycznych poszczególnych grup i ich dostęp do odpowiednich świadczeń, oraz Health Impact Assessment, oceniające wpływ poszczególnych programów na zdrowie danych grup. Wreszcie przywołana jest lokalna polityka dotycząca bezpieczeństwa, powiązana bezpośrednio z projektem spójności ze względu na to, że obie dotyczą zmniejszania napięcia pomiędzy społecznościami i poczucia zagrożenia ze strony innych¹⁹².

Krok siódmy, ostatni, zawiera **pytanie o trwałość**, długofalowość projektu spójności wspólnotowej (*sustainability*). Autorzy przywołują tutaj wątek stale obecny w publikacjach na temat projektu spójności, mianowicie włączania go w obszar innych polityk rządowych, nadając mu tym samym bardziej trwały charakter. Autorzy odwołują się do wniosków z programu Pathfinder realizowanego w Charnwood – „albo upewnij się, że projekt będzie kontynuowany, albo planuj projekt, który z powodzeniem może mieć charakter jednorazowej akcji”¹⁹³ – oraz w Kirklees – „łatwiej jest kontynuować projekt, jeśli jest on postrzegany nie jako coś dodatkowego, ale raczej jako część normalnej, dobrej praktyki”¹⁹⁴. Następujące czynniki mogą przyczynić się do zwiększenia trwałości projektu – współpraca z instytucjami w rodzaju LSP, włączenie projektu do długofalowych lokalnych planów oraz programów, odpowiednie szkolenie osób odpowiedzialnych za promocję programu, a także znalezienie

¹⁹¹ Zob. ibidem, s. 34. Wspomniana publikacja nosi tytuł: „Blackburn and Darwen's Investor in Cohesion Toolkit”.

¹⁹² Ibidem, s. 30-34.

¹⁹³ Ibidem, s. 35.

¹⁹⁴ Ibidem.

dodatkowych, zewnętrznych źródeł finansowania¹⁹⁵. Ważne jest, aby nie wzbudzać nadmiernych oczekiwań, których nie można spełnić¹⁹⁶.

Jak się wydaje, program Community Cohesion Pathfinder uwidacznia procesualny charakter projektu spójności wspólnotowej. Podkreślona jest konieczność wypracowania wizji, która odzwierciedla wartości istotne dla konkretnych lokalnych społeczności, oraz włączanie zagadnienia spójności do innych lokalnych polityk. Nadaje to projektowi zdecydowanie lokalny charakter.

3.3. Koniec osobnych światów? Raport zespołu CCP

W lipcu roku 2004 ukazał się raport o znamienym tytule „The End of Parallel Lives?”¹⁹⁷, przygotowany przez Community Cohesion Panel (Zespół ds. Spójności Wspólnotowej pod przewodnictwem Teda Cantle’a) powołany w kwietniu 2002 roku¹⁹⁸. W podsumowaniu autorzy piszą, że multikulturalizm stał się faktem, gdyż dla milionów osób z mniejszościowych grup etnicznych Wielka Brytania jest nie tylko domem, ale i krajem pochodzenia. Co ciekawe, pojawia się tutaj pojęcie multikulturalizmu (w oryginale zapisanego jako *multi-culturalism*) jako kategorii właściwie opisowej, co wydaje się zabiegiem celowym i w zasadzie ideologicznym w świetle toczonych w UK (ale i nie tylko) debat¹⁹⁹ o schyłku multikulturalizmu jako ideologii czy projektu politycznego. To wrażenie instrumentalnego traktowania tego pojęcia pogłębia się przy analizie fragmentu, kiedy autorzy piszą, że „potrzebujemy takiego rodzaju multikulturalizmu, w którym każdy szanuje wartości i zwyczaje kraju, zachowując jednak własną tożsamość kulturową”²⁰⁰ – gdzie jest on z kolei ujmowany w kategoriach normatywnych, w charakterze postulowanego projektu. Wydaje się,

¹⁹⁵ Było to szczególnie istotne dla osób realizujących program Pathfinder, finansowany jedynie w 14 ośrodkach przez 18 miesięcy.

¹⁹⁶ Community Cohesion: Seven..., s. 35-37.

¹⁹⁷ The End of Parallel Lives? The Report of the Community Cohesion Panel, 2004. W wolnym tłumaczeniu można jego tytuł rozumieć jako „Czy koniec osobnych światów?”.

¹⁹⁸ Więcej na temat zespołu, jego składu i przyjętej metodologii, jak również o podgrupach badawczych zajmujących się konkretną tematyką, zob. ibidem, s. 23, 56-64.

¹⁹⁹ Debat, które zyskują na intensywności rok później, w następstwie ataków terrorystycznych w Londynie.

²⁰⁰ The End of Parallel..., s. 8.

że zabieg polegający na przedstawianiu multikulturalizmu zarówno jako opisu sytuacji, jak i postulowanego sposobu zachowania wobec tej sytuacji sprzyja ujmowaniu tych właśnie zachowań jako pożądanych, a zarazem jedynych właściwych, a nawet możliwych²⁰¹.

Raport „The End of Parallel Lives?” podsumowuje prace nad spójnością wspólnotową na przestrzeni trzech poprzedzających go lat, czyli od 2001 do 2004, oraz formułuje konkretne zalecenia i postulaty. Autorzy – członkowie Community Cohesion Panel (CCP), stwierdzają, że sprawą o fundamentalnym znaczeniu dla projektu spójności jest wypracowanie wspólnych wartości, na których mogłoby oprzeć się poczucie przynależności wspólne dla wszystkich grup i społeczności współczesnego wielokulturowego Zjednoczonego Królestwa. Odwołują się tutaj do rekomendacji sformułowanej we wcześniejszych raportach Cattle’a i Denhama o konieczności zorganizowania ogólnonarodowej debaty dotyczącej tożsamości, obywatelstwa i wartości wspólnych wszystkim Brytyjczykom, podkreślając, że nie została ona przeprowadzona, a wydaje się teraz – w roku 2004 – nawet bardziej potrzebna²⁰².

Jeśli zaś chodzi o proces wdrażania projektu spójności wspólnotowej, autorzy „The End of Parallel Lives?” zauważają niedostateczne – ich zdaniem – uznanie faktu, że projekt ten dotyczy wszystkich społeczności brytyjskich, nie zaś jedynie miejskich, jak również nie ogranicza się do społeczności mniejszości etnicznych. Członkowie CCP odnoszą się także do problematyki związanej z obywatelstwem, pozytywnie oceniając działania rządu w tej dziedzinie, takie jak wprowadzenie nowych ceremonii otrzymania obywatelstwa czy zagadnień związanych z tą tematyką do programów szkolnych, jednak określając je jako ograniczone i nieśmiałe. Co więcej, autorzy postulują rozszerzenie ceremonii związanych z otrzymaniem brytyjskiego obywatelstwa na wszystkich obywateli, nie zaś jedynie imigrantów. W odniesieniu do kultywowania tradycji kulturowych członkowie CCP podnoszą potrzebę celebrowania również tożsamości brytyjskiej (oraz angielskiej, szkockiej, walijskiej)²⁰³.

Omówiona zostaje także tematyka związana z migracją. Autorzy zwracają uwagę, po pierwsze, na niepokoje podsycane przez emocjonalne i mylące przekazy prasowe. Po drugie jednak pokazują, że nierzadko lęki związane z napływem migrantów mają swoje źródło w jak najbardziej realnym poczuciu zagro-

²⁰¹ Zob. m.in. K. Malik, *Making a Difference: Culture, Race and Social Policy*, „Patterns of Prejudice” Vol. 39, 2005, No. 4, s. 362.

²⁰² The End of Parallel..., s. 11-12.

²⁰³ Ibidem, s. 12-14.

żenia, zwłaszcza wśród mniej zamożnych społeczności. Konieczna jest zatem większa pomoc rządowa właśnie dla tych społeczności, jak również podkreślanie faktu pozytywnego wpływu migracji na gospodarkę brytyjską. Członkowie CCP przedstawiają także zagadnienie segregacji, kluczowe dla problematyki spójności. Wymieniają brak aktualnych danych dotyczących rzeczywistych rozmiarów segregacji, apelując do ONS o wzmożony wysiłek w tej dziedzinie. Natomiast działania w zakresie polityki mieszkaniowej powinny zmierzać ku zwiększaniu możliwości realnego wyboru miejsca zamieszkania²⁰⁴.

Autorzy raportu odnoszą się również do problematyki podjętej w dokumencie rządowym „Strength in Diversity”²⁰⁵, czyli „Siła w różnorodności”, opublikowanym miesiąc wcześniej, w czerwcu 2004 roku. Było to zaproszenie do konsultacji społecznej, ponieważ dokument zawierał właściwie podsumowanie wszystkich zagadnień związanych ze spójnością wspólnotową, jak również równością rasową. Stało się to również początkiem (omówionej w podrozdziale 3.5.) strategii rządowej Improving Opportunity, Strengthening Society. Członkowie CCP pokazują, że spójność i równość rasowa to projekty związane ze sobą i od siebie zależne, jako że do wyeliminowania rasizmu i dyskryminacji konieczne jest również zmierzenie się z postawami i przekonaniami, które ów rasizm i dyskryminację wzmacniają. Co więcej, przełamanie barier i podziałów pomiędzy społecznościami, także tych o podłożu strukturalnym, niezbędne jest do krzewienia tolerancji i zrozumienia. Z drugiej jednak strony piszą, że połączenie tych dwóch projektów w jeden może przynieść negatywne skutki, i przywołują Ustawę dot. relacji rasowych z roku 1976²⁰⁶, która łącząc w jedno Community Relations Commission i Race Relations Board²⁰⁷, sprawiła, że większy nacisk został położony na walkę z dyskryminacją niż na krzewienie pozytywnych relacji pomiędzy poszczególnymi społecznościami etnicznymi. Odnosząc się tutaj do idei powołania nowej komisji, czyli Commission for Equality and Human Rights²⁰⁸ (EHRC – Komisji ds. Równości i Praw Człowieka), która docelowo ma zastąpić CRE, postulują,

²⁰⁴ Ibidem, s. 14-17.

²⁰⁵ Strength in Diversity: Towards a Community Cohesion and Race Equality Strategy, Home Office, 2004.

²⁰⁶ Zob. Race Relations Act 1976 (Repealed).

²⁰⁷ Zob. Education for All: The Report of the Committee of Inquiry into the Education of Children from Ethnic Minority Groups, Stationery Office Books, London 1985, s. 210.

²⁰⁸ Instytucja ta (jak już wspomniano) została ostatecznie powołana dwa lata później, w roku 2006, na mocy ustawy Equality Act (rozpoczęła zaś swoją działalność w roku 2007).

aby głównym jej zadaniem była walka z dyskryminacją, nie zaś równoległe działanie na polu promowania spójności wspólnotowej, aktywnego obywatelstwa i integracji migrantów. Ta tematyka powinna z kolei znaleźć się w obrębie zainteresowania wszystkich departamentów rządowych, co więcej, **wszystkie projekty finansowane ze środków publicznych powinny odnosić się do problematyki wzmacniania spójności wspólnotowej**²⁰⁹.

Członkowie CCP podkreślają ważną rolę, jaką w projekcie spójności wspólnotowej odgrywają władze lokalne. Zgodnie z ustawą o stosunkach rasowych z roku 2000 – Race Relations Amendment Act 2000 (w skrócie RR(A)A 2000), mają one statutowy obowiązek promowania „dobrych relacji rasowych”²¹⁰, co autorzy raportu utożsamiają z troską o spójność wspólnotową²¹¹. To zabieg interesujący, aczkolwiek kontrowersyjny. Definicja spójności z roku 2002 (czyli o dwa lata późniejsza od wspomnianej ustawy) oprócz pozytywnych relacji między społecznościami (**wszelkiego rodzaju, nie zaś tylko etnicznymi**) obejmowała wszakże zagadnienia porównywalnych szans życiowych, doceniania różnorodności, a wreszcie tworzenia wspólnej wizji i wypracowywania wspólnych wartości społecznych. Ideą autorów raportu mogło jednak być zwrócenie uwagi na fakt, że tak jak troska o dobre relacje rasowe jest powinnością wszystkich władz lokalnych – niezależnie od składu etnicznego ich społeczności, podobnie uniwersalny wymiar ma troska o spójność wspólnotową. W perspektywie takich obowiązków nałożonych na władze lokalne bardzo istotna jest skuteczna współpraca z LS oraz organizacjami religijnymi. Autorzy odnoszą się również do koncepcji kapitału społecznego, kładąc nacisk na potrzebę wspierania kontaktów międzykulturowych, czyli tworzenia kapitału o charakterze „pomostowym”, łączącym²¹².

Dokument „The End of Parallel Lives?” można, zdaje się, traktować jako w pewnym sensie analogiczny do raportu zespołu Cantle’a z roku 2001, zatytułowanego „Community Cohesion”²¹³. Znajduje się w nim bowiem odniesienie

²⁰⁹ The End of Parallel..., s. 17-19.

²¹⁰ Race Relations (Amendment) Act 2000.

²¹¹ Zob. The End of Parallel..., s. 19.

²¹² Zob. ibidem, s. 19-21.

²¹³ Warto zwrócić uwagę, że te dwa raporty były przygotowane przez dwa osobne zespoły – raport z roku 2001 przez Community Cohesion Review Team, raport z roku 2004 przez Community Cohesion Panel. Oba zespołom przewodniczył jednak Ted Cantle, także kilku członków CCRT kontynuowało pracę w ramach CCP, między innymi Darra Singh, który z kolei w roku 2006 zostanie przewodniczącym Komisji ds. Integracji i Spójności. Zob. Community Cohesion: A Report..., s. 7-8; The End of Parallel..., s. 58-60.

do zrealizowanych już rekomendacji i sugestii z roku 2001, sformułowane są także nowe zadania i idee. Autorzy podkreślają, że wiele zadań udało się już zrealizować, jednak pojawiają się kolejne – między innymi związane ze zjawiskiem migracji.

3.4. Pięcioletni plan strategiczny 2004-2008

Również w lipcu roku 2004 ukazuje się przygotowany przez Home Office pięcioletni plan strategiczny, zatytułowany „Confident Communities in a Secure Britain”²¹⁴. Z perspektywy niniejszej pracy najistotniejsze znaczenie ma rozdział trzeci, poświęcony „tworzeniu silnych, spójnych społeczności”²¹⁵. Sformułowany – w tej dziedzinie – cel strategiczny to uzyskanie większego zaangażowania w rozwiązywanie społecznych problemów ze strony obywateli, społeczności i trzeciego sektora, a także wyrównanie szans oraz zwiększenie szacunku dla ludzi wszelkich „ras i religii”. Aby przyczynić się do spójności wspólnotowej i równości rasowej, rząd w niniejszym dokumencie zobowiązuje się między innymi do:

- powołania (wspominanej już) EHRC do kwietnia 2007 roku oraz opracowania nowej strategii dotyczącej integracji uchodźców – w ramach wyrównywania szans i przeciwdziałania nierównościom;
- budowania spójności wspólnotowej poprzez rozprzestrzenianie najlepszych praktyk oraz finansowanie programów społecznościowych i projektów skierowanych do młodzieży, a także wspierania integracji przykładowo przez wprowadzone ceremonie nadawania obywatelstwa – w ramach propagowania aktywnego obywatelstwa i poczucia przynależności;
- wreszcie wzmacniania partycypacji poprzez aktywny proces konsultacyjny zapoczątkowany publikacją zatytułowaną „Strength in Diversity. Towards a Community Cohesion and Race Equality Strategy”²¹⁶.

W dokumencie pojawia się również zapowiedź wprowadzenia dowodów osobistych na terytorium Zjednoczonego Królestwa, tak zwanych *ID cards*

²¹⁴ Confident Communities in a Secure Britain. The Home Office Strategic Plan 2004-08, Home Office, 2004. Tytuł ten można tłumaczyć jako „Pewne siebie / Spokojne społeczności w bezpiecznym Zjednoczonym Królestwie”.

²¹⁵ Ibidem, s. 105-112.

²¹⁶ Strength in Diversity...

(*identity cards*), dla osób, które nie posiadają paszportów ani praw jazdy (w formie nieobowiązkowej), oraz – obowiązkowo – dla osób pochodzących z krajów poza obszarem Europejskiego Obszaru Gospodarczego, pragnących pozostać na terytorium UK dłużej niż trzy miesiące²¹⁷.

„Confident Communities...” poświęca również osobny rozdział problematyce polityki migracyjnej. Dokument podkreśla konieczność dopasowania napływu migrantów do rzeczywistych potrzeb brytyjskiej gospodarki, zmniejszenie liczby „udawanych uchodźców” i nielegalnych imigrantów oraz bardziej efektywne zarządzanie granicami kraju. Wspomniany jest również Program Rejestracji Pracowników (tzw. Workers Registration Scheme – WRS), uruchomiony w roku 2004 w celu rejestracji pracowników z ośmiu nowych krajów Unii Europejskiej²¹⁸. Zagadnienie polityki migracyjnej niejako automatycznie łączy się z kwestiami omawianymi w niniejszej pracy, gdyż brytyjska wielokulturowość ma wyraźne korzenie migracyjne – jest w dużej mierze następstwem napływów migrantów na Wyspy Brytyjskie. Z drugiej strony ta tematyka jest znacznie szersza niż analizowany projekt spójności wspólnotowej, obejmuje również procesy o charakterze transnarodowym, stosunki międzynarodowe z krajami pochodzenia przyszłych i obecnych migrantów. Satysfakcjonujące i dogłębne omówienie brytyjskiej polityki migracyjnej przekracza rozmiary niniejszej monografii, ta problematyka jest traktowana jedynie jako kontekst procesów, które ogniskują się na relacjach pomiędzy brytyjskimi społecznościami różniącymi się między innymi kulturą, etnicznością czy religią, nie zaś – a przynajmniej nie przede wszystkim – miejscem urodzenia.

²¹⁷ Confident Communities..., s. 105, 110-112. Wspomniany projekt dokumentów osobistych (*ID card*) został rzeczywiście w Zjednoczonym Królestwie wprowadzony przez rząd laburzystów ustawą *Identity Cards Act 2006*, a pierwsze dowody zostały wydane w roku 2008, jednak gabinet Davida Camerona zdecydował się zakończyć ten program. Dokumenty dla osób spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego zostały zastąpione tak zwanymi pozwoleniami na pobyt (*biometric residence permits*). Temat dowodów osobistych powrócił jednak w roku 2017 w świetle toczonych dyskusji o statusie obywateli unijnych mieszkających na terytorium Zjednoczonego Królestwa po wyjściu tego państwa ze struktur unijnych, czyli po tzw. Brexicie. Zob. *A-Z of Legislation: Identity Cards Act 2006*, „The Guardian” 2009, 19 I; *Biometric residence permits (BRPs)* – GOV.UK, [on-line:] <https://www.gov.uk/biometric-residence-permits> (27 X 2017); *Identity Cards* – GOV.UK, [on-line:] <https://www.gov.uk/identitycards> (27 X 2017); A. Travis, *ID Cards Scheme to be Scrapped Within 100 Days*, „The Guardian” 2010, 27 V; idem, *What is on Offer for EU Nationals after Brexit: The Key Points*, „The Guardian” 2017, 26 VI.

²¹⁸ Zob. Confident Communities..., s. 113-123.

3.5. Improving Opportunity, Strengthening Society

W styczniu 2005 roku opublikowany został dokument pod tytułem „Improving Opportunity, Strengthening Society”²¹⁹, przedstawiający trzyletnią rządową strategię promowania równości rasowej i spójności wspólnotowej. Oparta była na trwających cztery miesiące konsultacjach społecznych, zapoczątkowanych wcześniej wspomnianym dokumentem „Strength in Diversity”²²⁰. Jak wyjaśniają autorzy, strategia dotyczy przede wszystkim terytorium Wielkiej Brytanii, zaś do Irlandii Północnej odnosi się jedynie w ograniczonym stopniu, gdyż ta problematyka należy do kompetencji administracji Irlandii Północnej. Publikacja ta została przygotowana natomiast we współpracy z administracjami Szkocji i Walii²²¹.

Przedstawiona jest tutaj wizja inkluzywnego brytyjskiego społeczeństwa, w którym, po pierwsze, „młodzi ludzie z różnych społeczności dorastają z poczuciem przynależności”²²². Chodzi o wytworzenie brytyjskiej tożsamości, która mogłaby istnieć obok i równolegle (a nie zamiast) innych kulturowych tożsamości poprzez między innymi wprowadzanie edukacji obywatelskiej do szkół czy promocję wolontariatu. Po drugie, ów projekt społeczny obejmuje udaną integrację nowych imigrantów, między innymi poprzez ceremonie nadawania obywatelstwa oraz praktyczną pomoc dla przybyszów. Po trzecie, **w tym wyobrażonym społeczeństwie** istnieją możliwości krzewienia większego zrozumienia dla całego zakresu kultur, które przyczynia się do dobrobytu kraju²²³, a – po czwarte – ludzie z wszystkich środowisk mają mieć szansę uczestniczenia w demokracji. Po piąte, wizja ta wyklucza rasizm – tutaj istotne są działania zmniejszające liczbę wykroczeń na tle rasowym, przeciwdziałania

²¹⁹ Improving Opportunity, Strengthening Society: The Government's Strategy to Increase Race Equality and Community Cohesion, Home Office, 2005.

²²⁰ Strength in Diversity...

²²¹ Improving Opportunity, Strengthening Society: The Government's Strategy..., s. 21-22.

²²² Ibidem, s. 11.

²²³ Użyte w tekście sformułowanie jest niejednoznaczne – brzmi bowiem: „people have opportunities to develop a greater understanding of the range of cultures that contribute to our strength as a country” – po pierwsze, nie jest jasno określone, kto ma stwarzać te możliwości, ale można domniemywać, że to ludzie są przede wszystkim odpowiedzialni za ich wykorzystanie do pogłębienia swojego zrozumienia innych kultur, po drugie, nie zostało użyte sformułowanie „wszystkich kultur” czy nawet ogólniejsze – „kultur brytyjskich”, ale „kultur, które przyczyniają się do potęgi naszego kraju”. Powstaje pytanie – czy tylko tych kultur? Zob. ibidem, s. 12.

jące uprzedzeniom rasowym w szkołach czy w sporcie oraz współpraca z mediami. W postulowanym projekcie – po szóste – „ekstremiści (czy to religijni, czy polityczni) propagujący nienawiść są marginalizowani”²²⁴.

Dokument określa strategię rządową jako realistyczną, ale opisuje ją skromnie, następującymi słowami: „ta strategia obwieszcza intencję rządu zakładającą położenie większego nacisku na promocję poczucia przynależności i spójności pośród wszystkich grup dzięki przedstawieniu wizji inkluzywnego społeczeństwa brytyjskiego”²²⁵, przybliżoną powyżej. Autorzy podkreślają zaangażowanie całego rządu do propagowania równości szans życiowych, lecz równocześnie zwracają uwagę na to, że zarysowane zadania wymagają współpracy innych osób czy instytucji. Wymieniają w tym miejscu firmy prywatne, społeczności, jak również indywidualne jednostki. Z drugiej strony dokument ma na celu przedstawienie działań rządu, co więcej, rząd zobowiązuje się dostarczyć „**po raz pierwszy** (...) przejrzystej informacji dotyczącej postępu w przeciwdziałaniu rasowym nierównościami w zakresie usług publicznych, włączając poziom postrzeganej dyskryminacji w organizacjach publicznych, jak również informacji na temat percepcji spójności wspólnotowej”²²⁶.

Rozdział trzeci dokumentu poświęcony jest wyrównywaniu i poprawie szans życiowych oraz walce z dyskryminacją. Z jednej strony autorzy podkreślają, że nie chodzi tutaj o automatyczne i bezrefleksyjne uprzywilejowanie członków mniejszości etnicznych, gdyż ich pozycja społeczna nie jest bynajmniej jednolita. Z drugiej strony sformułowana strategia zmierza do poprawy losu najbardziej pokrzywdzonych grup etnicznych, nie zaś po prostu najuboższych, czyli kategoria etniczności pozostaje tutaj główną kategorią analityczną. Wśród omówionych konkretnych celów znajdują się natomiast: obniżenie poziomu dyskryminacji rasowej (oraz jej percepcji²²⁷), podniesienie poziomu zatrudnienia mniejszościowych grup etnicznych, promocja etnicznej różnorodności w miejscu pracy oraz monitoring nierówności rasowych w takich dziedzinach, jak edukacja, mieszkalnictwo oraz system sprawiedliwości. Autorzy dodają jednak, że instytucje publiczne – oprócz działań zmierzających do zaspokojenia specyficznych potrzeb mniejszościowych grup etnicznych –

²²⁴ Ibidem, s. 13.

²²⁵ Ibidem, s. 11.

²²⁶ Ibidem, s. 14.

²²⁷ W oryginale użyte jest sformułowanie: „reducing perceptions of racial discrimination”, czyli w dosłownym tłumaczeniu – „obniżenie poziomu percepcji dyskryminacji na tle rasowym”. Zob. ibidem, s. 24.

ustalają ponadto swoje własne strategie przeciwdziałania wszelkim nierównościom, niekoniecznie kładąc nacisk na mniejszości etniczne. Rysuje się tutaj pewnego rodzaju napięcie pomiędzy promowaniem równości rasowej, której ostrze niejako automatycznie skierowane jest w stronę ochrony fizycznie wręcz odróżniających się mniejszości, a przeciwdziałaniem nierównościom społecznym²²⁸. Na uwagę zasługuje też, po drugie, rosnące zrozumienie, że działania skierowane wyłącznie na ochronę danej mniejszości owocować mogą wzrostem uprzedzeń i konfliktów – w obliczu niewystarczających zasobów. Jednak strategia ta opracowana jest w celu przeciwdziałania nierównościom rasowym i jako taka musi koncentrować się na podziałach społecznych dokonujących się wzdłuż linii etnicznych (oraz ewentualnie religijnych).

Z punktu widzenia niniejszej pracy największe znaczenie ma rozdział czwarty strategii²²⁹, poświęcony tworzeniu spójności wspólnotowej. Rozpoczyna się on od pokazania wzajemnego powiązania równości szans ze spójnością – bez poczucia wspólnoty nie są możliwe współpraca i zapobieżenie konfliktom. Z drugiej strony brak perspektyw i ubóstwo podważają poczucie przynależności – w tym miejscu autorzy odwołują się do niepokojów społecznych z roku 2001. Widać, że te wydarzenia, choć cztery lata wcześniejsze, wciąż mają duże znaczenie w debacie społecznej i nierzadko służą jako uzasadnienie wagi projektu spójności. Autorzy strategii piszą, że sama równość szans nie stworzy spójnego społeczeństwa – konieczne są odpowiednie warunki społeczne i kulturowe – wiedza i zrozumienie innych kultur, poczucie przynależności i wspólnej tożsamości oraz spajająca je kultura tolerancji i sprawiedliwości. Podkreślony zostaje zarówno obowiązek każdego obywatela do współuczestniczenia w tworzeniu ładu społecznego, jak i konieczność negocjacji wartości²³⁰. Jedyne wartości, które zostają określone jako fundamentalne i „niepodlegające negocjacji, to szacunek dla innych oraz poszanowanie prawa – włączając tutaj tolerancję i wzajemne zobowiązania obywateli – te wartości zostają uznane jako «podstawowe elementy brytyjskości»”²³¹.

Dokument przedstawia następnie działania, które służyć mają zrealizowaniu zaprezentowanej powyżej wizji społeczeństwa. Po pierwsze, wspieraniu poczucia przynależności wśród młodzieży służyć ma edukacja obywatelska

²²⁸ Ibidem, s. 23-24.

²²⁹ Ibidem, s. 41-54.

²³⁰ Ibidem, s. 42.

²³¹ Ibidem.

wprowadzona do szkół w roku 2002²³²; pojawia się tutaj również zapowiedź nadania większej rangi momentowi uzyskiwania przez młodych ludzi pełni uprawnień obywatelskich oraz chęć propagowania zrozumienia innych wyznań poprzez podniesienie jakości edukacji religijnej. Ważne jest wspieranie i finansowanie projektów opierających się na współpracy pomiędzy szkołami i różnymi społecznościami. Jeśli chodzi o integrację imigrantów, dokument odnosi się do wprowadzonych w lutym 2004 roku ceremonii nadawania obywatelstwa – jako finalnego etapu procesu naturalizacji – oraz do regulacji z czerwca 2004 roku wymagających, aby osoba ubiegająca się o brytyjskie obywatelstwo potrafiła wykazać się podstawową znajomością języka angielskiego. W tym kontekście istotne są również działania zmierzające do integracji uchodźców – takie jak programy Sunrise (którego pilotaż zaplanowany został na wiosnę roku 2005) oraz Time Together, oparte na systemie indywidualnego poradnictwa. Trzecim elementem omawianej wizji było krzewienie zrozumienia i szacunku dla innych kultur obecnych w Wielkiej Brytanii – rząd planował to osiągnąć poprzez projekty o charakterze kulturalnym i sportowym łączące ludzi z różnych środowisk, takim wydarzeniem miał stać się również Dzień Obywatelstwa (*Citizenship*), planowany na październik 2005 roku. Po czwarte, rząd zakładał zwiększenie poziomu zaangażowania obywatelskiego pośród grup zagrożonych wykluczeniem społecznym o co najmniej 5% do roku 2008 – tutaj wymienione są takie kategorie, jak osoby o niskich kwalifikacjach, mieszkające w najbardziej zaniedbanych dzielnicach, członkowie niektórych społeczności etnicznych – poprzez promocję i wsparcie wolontariatu oraz zwiększenie możliwości udziału w lokalnych procesach decyzyjnych²³³. Po piąte, w ramach przeciwdziałania rasizmowi ważne są zmniejszenie liczby wykroczeń i przestępstw popełnianych na tle rasowym oraz ulepszenie pracy policji w tym obszarze. Dokument wspomina również projekty skierowane przeciwko uprzedzeniom na tle rasowym, realizowane we współpracy z organizacjami obywatelskimi, szkołami czy firmami prywatnymi. Jeśli chodzi o współpracę z mediami, na rok 2005 planowana była publikacja autorstwa Society of Editors and Media Trust, zawierająca wytyczne dla dziennikarzy dotyczące opisywania zagadnień związanych z wyznaniem, rasą oraz spójnością, finansowana przez Home Office. W ramach punktu szóstego wizji, czyli marginalizowania roli ekstremistów propagujących nienawiść, autorzy

²³² Zob. P. Whiteley, *Does Citizenship Education Work? Evidence from a Decade of Citizenship Education in Secondary Schools in England*, „Parliamentary Affairs” Vol. 67, 2014, No. 3.

²³³ Przywołany jest tutaj między innymi program 10 Year Vision for Local Government.

przywołują brytyjskie ustawodawstwo, które piętnować będzie nie tylko nawoływanie do nienawiści na tle *stricte* rasowym, ale także religijnym. Co więcej, dokument precyzuje, że karane prawnie nie będą krytyka jakiegś religii czy też żarty odnoszące się do religii, gdyż „taki krytycyzm i humor są częścią naszej brytyjskiej kultury, z której jesteśmy dumni, i nic, co planujemy, nie podważy tej tradycji”²³⁴. Autorzy strategii odnoszą się również do przestępstwa określanego w UK jako tak zwane *hate crime* (przestępstwo z nienawiści)²³⁵ – chcą w stosunku do niego zastosować istniejące ustawodawstwo zabraniające nawoływania do nienawiści rasowej. Dokument zwraca uwagę na fakt, że same przepisy prawne nie wystarczą do przeciwdziałania ekstremistom – ogromne znaczenie ma również jakość przywództwa, zarówno organizacji politycznych, jak i społecznych. Rząd zamierza wspierać w tej dziedzinie władze lokalne, przede wszystkim poprzez rozprzestrzenianie wiedzy w zakresie dobrych praktyk (uzyskanych między innymi z programu Community Cohesion Pathfinder)²³⁶.

Ta oficjalna strategia rządowa wydaje się kolejnym krokiem wzmacniającym znaczenie spójności wspólnotowej w polityce brytyjskiej. Została ona opublikowana w roku wyborczym – w maju 2005 roku odbyły się bowiem w Zjednoczonym Królestwie wybory powszechne, w których ponownie zwyciężyła Partia Pracy²³⁷. Z drugiej jednak strony tematyka spójności wspólnotowej nie znalazła się w manifestie wyborczym²³⁸, zatem trudno uznać, że wpłynęła pozytywnie na wynik wyborów. Niemniej jednak wagę tej strategii podkreślają regularnie publikowane raporty relacjonujące postęp w jej wdrażaniu – do roku 2010 opublikowano ich trzy; zostaną one szerzej omówione w dalszych częściach pracy.

²³⁴ Improving Opportunity, Strengthening Society: The Government's Strategy..., s. 51. Chodzi tutaj najpewniej (choć autorzy dokumentu tego nie precyzują) o uchwaloną w roku 2006 ustawę Racial and Religious Hatred Act, omówioną w raporcie podsumowującym pierwszy rok pracy nad strategią.

²³⁵ Więcej na temat *hate crime* w dokumencie zatytułowanym „Hate Crime – The Cross-Government Action Plan” (Home Office, Hate Crime – The Cross-Government Action Plan, wrzesień 2009 r.). Pojęcie tłumaczę za: M. Woźniński, *Prawnokarne aspekty zwalczania mowy nienawiści*, LexisNexis, Warszawa 2014, s. 22-24.

²³⁶ Improving Opportunity, Strengthening Society: The Government's Strategy..., s. 41-54.

²³⁷ Zob. J. Bartle, S. Laycock, *Elections and Voting*, [w:] *Developments in British Politics 8*, eds. P. Dunleavy [et al.], Palgrave Macmillan, Basingstoke – New York 2006.

²³⁸ The Labour Party Manifesto 2005.

3.6. Podsumowanie

W niniejszym fragmencie opisane zostały kroki podjęte w celu realizacji projektu spójności wspólnotowej w latach 2001-2005. W tym czasie rozpoczęto prace związane z konceptualizacją pojęcia spójności. Publikacją, w której przedstawiona została pierwsza definicja „spójnej społeczności”, była „Guidance on Community Cohesion”²³⁹ z roku 2002. Zawierała ona pozytywne odniesienie do różnorodności, ale również do konieczności istnienia wspólnej wizji i poczucia przynależności podzielanego przez wszystkich członków wspólnoty. Podkreślone zostało także znaczenie równości szans życiowych, tym samym zwracano uwagę na materialne determinanty dobrych relacji społecznościowych. Za kluczowy element spójności uznano pozytywne relacje pomiędzy osobami pochodzącymi z różnych środowisk; chodziło o to, aby uniknąć zjawiska „osobnych światów” opisywanego w raporcie Cantle’a i analizowanego przez Kearnsa i Forresta jako obraz wewnętrznie spójnych mikroświatów współtworzących skonfliktowane społeczeństwo. „Guidance...” sytuował projekt spójności w kontekście polityki władz lokalnych. Zakreślona w dokumencie rola rządu centralnego była stosunkowo ograniczona – chodziło bowiem o to, aby władze centralne stwarzały możliwości swobodnego działania na poziomie lokalnym, zapewniały ogólne ramy oraz wytyczne działania, a także ułatwiały rozpowszechnianie dobrych praktyk. W dokumencie pojawia się również sugestia pierwszego wskaźnika spójności wspólnotowej – jest to wskaźnik o charakterze subiektywnym, mierzone ma być przekonanie respondenta o harmonijnych relacjach (między-) społecznościowych w jego miejscu zamieszkania.

Więcej wskaźników znajdujemy w dokumencie późniejszym, „Building a Picture of Community Cohesion”²⁴⁰ z roku 2003, skierowanym (podobnie jak „Guidance...”) do władz lokalnych. W dokumencie wyrażone jest przeświadczenie, że dla budowy spójności kluczowe znaczenie ma właściwe poznanie i zrozumienie lokalnego kontekstu. Autorzy podkreślają, że spójność wspólnotowa powinna być brana pod uwagę przy planowaniu wszelkich lokalnych rozwiązań. Wśród sugerowanych wskaźników, pomocnych przy mierzeniu poziomu spójności na danym obszarze, podstawowe znaczenie ma ponownie subiektywne poczucie respondentów o dobrych relacjach między społeczno-

²³⁹ Guidance...

²⁴⁰ Building a Picture...

ściami. Dokument ten proponuje dodatkowo dziewięć innych wskaźników, zbudowanych na definicji spójnej społeczności z „Guidance...”. Konieczność istnienia wspólnej wizji i poczucia przynależności – wymienianą w pierwszym członie definicji – odzwierciedlać mają trzy wskaźniki ujmujące kolejno: subiektywne poczucie przynależności do danego terytorium, jednomyślność respondentów co do priorytetów lokalnej polityki oraz subiektywne poczucie wpływu na lokalne decyzje. Należy uznać, że ten fragment definicji spójnej społeczności dotyczył przede wszystkim wartości i odczuć i stąd właściwe wydają się badania subiektywnych odczuć mieszkańców. Należy się zastanowić, czy zasugerowane pytania nie są zbyt ogólne, czy nie badają raczej ogólnej aktywności obywatelskiej, nie zaś fenomen spójności wspólnotowej. Do zawartej w drugim członie definicji pozytywnej oceny różnorodności odnoszą się kolejne dwa wskaźniki – subiektywne przekonanie respondentów o (lokalnym) szacunku dla różnic etnicznych oraz liczba wykroczeń na tle rasowym zarejestrowana przez lokalną policję. Ten ostatni wskaźnik jest – mimo wrażenia większej obiektywności – niejednoznaczny, gdyż odnotowuje się wzrost liczby zarejestrowanych wykroczeń także na skutek lepszej pracy policji. Trzeci człon definicji odnosił się do postulatu podobnych szans życiowych dla osób z różnych środowisk – zaproponowanymi wskaźnikami są tutaj dane dotyczące stopnia zamożności danego obszaru, wyniki edukacyjne uczniów z lokalnych szkół oraz odsetek bezrobotnych. Wypada się zgodzić z postulowaną korelacją pomiędzy poziomem spójności a występowaniem ubóstwa i nierówności społecznych, jednak wątpliwości może budzić szukanie zależności pomiędzy badanym fenomenem – w tym wypadku spójnością – a ubóstwem, w przypadku gdy i spójność, i ubóstwo mierzy się przy pomocy tych samych wskaźników. Ostatni człon definicji odnosił się do zagadnienia pozytywnych relacji między członkami różnych społeczności – skorelowany z nim wskaźnik to liczba respondentów spotykających się i rozmawiających z osobami o innym pochodzeniu etnicznym oraz o innym statusie społecznym. Rodzi on pytanie dotyczące jakości takich spotkań i konwersacji.

We wspomnianym czasie zostały również podjęte próby wypracowania najlepszych sposobów wspierania spójności wspólnotowej – przykładem może być tutaj rządowy program badawczy uruchomiony w roku 2003 – *Community Cohesion Pathfinder Programme*, oparty na współpracy 28 lokalnych ośrodków. Jednym z jego owoców była publikacja z marca roku 2005, zatytułowana „*Community Cohesion: Seven Steps*”²⁴¹, opisująca siedem kluczowych

²⁴¹ *Community Cohesion: Seven...*

kroków pogłębiania spójności. Są to: odpowiednie przywództwo, wypracowanie wspólnej wizji (co do) wartości na poziomie lokalnym, właściwe planowanie i monitoring wprowadzanych zmian, umiejętne włączanie lokalnych społeczności do projektu, przeciwdziałanie błędnym mitom i wyobrażeniom oraz włączanie zagadnienia spójności w obszar innych lokalnych polityk, co zarazem wzmacnia długofalowy charakter projektu. Program Pathfinder unacznił procesualny, a zarazem lokalny charakter projektu, podkreślając równocześnie konieczność wspólnego wypracowania wizji łączącej poszczególne społeczności.

W trakcie programu Community Cohesion Pathfinder, w połowie roku 2004, opublikowana została publikacja przygotowana przez Community Cohesion Panel, której przewodniczył Ted Cante. Dokument ten, zatytułowany „The End of Parallel Lives?”²⁴², podsumowywał prace nad spójnością wspólnotową realizowane od 2001 do 2004 roku. Autorzy podkreślają, że nie została przeprowadzona ogólnonarodowa debata dotycząca tożsamości brytyjskiej. Zwracają również uwagę, że idea spójności wspólnotowej odnosi się do wszystkich społeczności brytyjskich, nie zaś jedynie mniejszości etnicznych. W dokumencie pojawia się także zagadnienie migracji, związane najprawdopodobniej z faktem, że rok 2004 był czasem zwiększonego napływu migrantów ekonomicznych z nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej.

W roku 2004 rozpoczęto również dwa projekty rządowe dotyczące tematyki spójności wspólnotowej. W czerwcu opublikowano zaproszenie do konsultacji społecznej pod tytułem „Strength in Diversity”²⁴³, a w lipcu ogłoszono pięcioletni plan strategiczny „Confident Communities in a Secure Britain”²⁴⁴. Rozdział trzeci planu „Confident Communities...” poświęcony został budowie silnych spójnych społeczności, a sformułowane cele to: zwiększenie zaangażowania społecznego, wyrównanie szans oraz pogłębienie szacunku dla ludzi różniących się etnicznością i religią. Zobowiązania przyjęte przez rząd w zakresie spójności wspólnotowej to przede wszystkim finansowanie programów społecznościowych oraz rozprzestrzenianie informacji o najlepszych praktykach. Konsultacje społeczne, zapoczątkowane dokumentem „Strength in Diversity”, zaowocowały z kolei trzyletnią strategią promowania równości rasowej i spójności wspólnotowej pod hasłem „Improving Opportunity,

²⁴² The End of Parallel...

²⁴³ Strength in Diversity...

²⁴⁴ Confident Communities...

Strengthening Society”²⁴⁵, upublicznioną w styczniu roku 2005 roku. Dokument omawiający tę strategię zarysowuje optymistyczną wizję inkluzywnego brytyjskiego społeczeństwa. Wśród omówionych celów działań rządowych w ramach walki o równość rasową znajdują się obniżenie poziomu dyskryminacji rasowej, podniesienie poziomu zatrudnienia mniejszościowych grup etnicznych, promocja etnicznej różnorodności w miejscu pracy oraz monitoring nierówności rasowych. Jeśli chodzi zaś o spójność wspólnotową, to autorzy podkreślają znaczenie kultury tolerancji i sprawiedliwości, wspólnej tożsamości oraz wiedzy i zrozumienia (dla) innych kultur. Wartości w tym ujęciu przedstawione są jako podlegające negocjacji, nienaruszalne są jedynie: szacunek dla innych oraz poszanowanie prawa. Wśród działań mających służyć realizacji zaprezentowanej wizji wymienione są: edukacja obywatelska, wspieranie projektów łączących różne społeczności, uroczystości związane z procesem naturalizacji migrantów oraz programy aktywizujące obywateli i ułatwiające ich partycypację w lokalnych procesach decyzyjnych.

Projekt spójności wspólnotowej zapoczątkowany został niejako w reakcji na kryzys lokalnych więzi społecznych, na brak spójności i poczucia wspólnoty ujawnione w niepokojach społecznych roku 2001. Kilkuletniemu procesowi wdrażania projektu towarzyszyły równoległe zmiany demograficzne i społeczne, między innymi napływ migrantów z nowych krajów członkowskich Unii Europejskiej po roku 2004. W roku 2005 w Londynie miały miejsce natomiast ataki terrorystyczne, w wyniku których śmierć poniosły 52 osoby, a ponad 700 zostało rannych. Te wydarzenia na pewno miały wpływ na ideę spójnych społeczności – analizie tych zjawisk i procesów poświęcony jest kolejny rozdział.

²⁴⁵ Improving Opportunity, Strengthening Society: The Government's Strategy...

4. Rozwój projektu 2005-2006

Rok 2005 przyniósł wydarzenia, które wstrząsnęły całym krajem i zdaniem wielu zakwestionowały jego model zarządzania wielokulturowością. Poruszenie społeczne wzbudziły ataki terrorystyczne z lipca przeprowadzone przez brytyjskich muzułmanów, z których trzech urodziło się i wychowało w Zjednoczonym Królestwie²⁴⁶. W prasie pojawiły się nagłówki obwiniające wręcz brytyjski multikulturalizm o nieudaną integrację społeczności imigranckich²⁴⁷. Mimo że niniejsza praca koncentruje się na projekcie spójności wspólnotowej, a nie bezpośrednio na atakowanej po zamachach polityce multikulturalizmu, to bez wątpienia wydarzenia te wywarły wpływ na politykę rządową skierowaną w stronę mniejszości etnicznych, a zwłaszcza religijnych, i jako takie winny – choć pokrótce – zostać omówione.

4.1. Ataki terrorystyczne z lipca 2005

7 lipca rano o godzinie 8.50 nastąpiły trzy, niemal równoczesne, wybuchy w londyńskim metrze. Pierwszy wybuch – spowodowany przez Shehzada Tanweera w tunelu metra linii Circle Line pomiędzy stacjami Liverpool Street i Aldgate – zabił ośmioro ludzi (w tym Tanweera), ranił 171. Drugi – na tej samej linii metra, koło Edgware Road, spowodowany przez Mohammada

²⁴⁶ Stosunkowo często spotyka się w literaturze błędne przekonanie, że wszyscy czterej zamachowcy urodzili się na terytorium UK, jednak w rzeczywistości jeden z nich, Jermaine Lindsay, urodził się na Jamajce, ale wychowywał w Zjednoczonym Królestwie. Zob. Report of the Official Account of the Bombings in London on 7th July 2005, Home Office, 2006.

²⁴⁷ Zjawisko to omawia m.in. Tariq Modood w swej książce pod tytułem *Multiculturalism*. Zob. T. Modood, *Multiculturalism: A Civic Idea*, Polity Press, Cambridge-Malden, MA 2007, s. 12.

Sidique Khana – zabił siedmioro ludzi (w tym Khana), ranił 163. Na skutek trzeciej eksplozji – w tunelu linii Piccadilly Line, pomiędzy stacjami King's Cross i Russell Square, dokonanej przez Jermaine'a Lindsaya, zginęło 27 osób (w tym Lindsay), a ponad 340 zostało rannych. Czwarty wybuch nastąpił prawie godzinę później, o 9.47, w londyńskim autobusie nr 30, w okolicy Tavistock Square, zabijając 14 osób – w tym zamachowca Hasiba Hussaina, raniąc ponad 110. Łącznie zginęło 56 osób – w tym wszyscy zamachowcy, a więcej niż 700 zostało rannych²⁴⁸.

Oficjalny raport zlecony przez Izbę Gmin – „Report of the Official Account of the Bombings in London on 7th July 2005”²⁴⁹, opublikowany w roku 2006, nie zawiera jednoznacznego wyjaśnienia motywacji zamachowców. Mohammad Sidique Khan był najstarszy z całej czwórki, zginął, mając 30 lat, Tanweer miał lat 22, Hussain 18. Khan, Tanweer i Hussain należeli do drugiego pokolenia migrantów – ich rodzice pochodzili z Pakistanu; cała trójka wychowała się w Leeds, w dzielnicach o dużym zróżnicowaniu etnicznym, nie bardzo zamożnych, ale – zdaniem autorów raportu – niewyróżniających się w sposób szczególny. Ich rodziny nie należały również do najbiedniejszych w okolicy. Jermaine Lindsay nie należał do tej grupy, pochodził z zewnątrz. Urodził się na Jamajce w 1985 – w chwili zamachów miał niecałe 20 lat. Cała czwórka była wyznania muzułmańskiego – nie wiadomo, co popchnęło mężczyzn w stronę religijnego ekstremizmu²⁵⁰.

Raport analizuje motywacje zamachowców na podstawie materiałów wideo, jakie nagrał Khan, a które zostały wytransmitowane na arabskim kanale Al Jazeera 1 września 2005 roku, oraz na podstawie jego testamentu, odczytanego przez policję po zamachach. Myślą przewodnią materiałów jest poczucie krzywd wyrządzonych muzułmanom przez Zachód (*the West*), rzekomo uzasadniające przemoc. Khan odrzuca motywację skierowaną na zdobywanie dóbr materialnych i powołuje się na islam – „posłuszeństwo jednemu prawdziwemu Bogu, Allahowi, oraz naśladownictwo ostatniego proroka i wysłannika Mahometa”²⁵¹ – na którym opiera swoje stanowisko²⁵². Ostatnia wola Khana

²⁴⁸ Report of the Official..., s. 2-6.

²⁴⁹ Ibidem.

²⁵⁰ Ibidem, s. 13-18.

²⁵¹ Ibidem, s. 19.

²⁵² Mówi dalej: „Wasze demokratycznie wybrane rządy stale powtarzają potworności przeciwko moim ludziom na całym świecie. A wasze dla nich wsparcie czyni was bezpośrednio odpowiedzialnymi, tak jak ja jestem bezpośrednio odpowiedzialny za ochronę i pomszczenie moich muzułmańskich braci i sióstr. Dopóki nie pocujemy się bezpiecznie, będziecie

skupia się natomiast na wadze męczeństwa jako najwyższego potwierdzenia religijnego oddania. Nie znaleziono materiałów opisujących szerzej motyw pozostałych zamachowców²⁵³.

Przekazowi Khana pokazanemu w telewizji Al Jazeera towarzyszyło oświadczenie wiceprzewodniczącego Al Qaidy Aymana Al-Zawahiriego popierające ataki. W tym samym miesiącu, 19 września 2005 roku, ukazało się kolejne oświadczenie Zawahiriego, w którym twierdził, że to Al Qaida jest właściwie pomysłodawcą tych zamachów. Według danych omawianego raportu z roku 2006 trudno jednoznacznie potwierdzić taką tezę albo jej zaprzeczyć oraz określić dokładny charakter wsparcia udzielonego zamachowcom przez Al Qaidę. Można jedynie stwierdzić, że „cel i sposób ataków z 7 lipca były typowe”²⁵⁴ dla tej organizacji i jej ideologii²⁵⁵.

Ładunki wybuchowe zostały skonstruowane w wynajętym pomieszczeniu w Leeds z materiałów ogólnie dostępnych na rynku. Według autorów raportu do skonstruowania takiej bomby nie są konieczne specjalistyczne umiejętności – wskazówki grupa mogła uzyskać sama lub też od kogoś z wcześniejszym doświadczeniem – ważne było tutaj zachowanie ostrożności w procesie przygotowawczym. Cała operacja wyceniona jest na mniej niż 8 tysięcy funtów (około 40 tysięcy złotych), nie ma dowodów na to, że ktoś z zewnątrz wspierał ją finansowo²⁵⁶.

W podsumowaniu autorzy raportu wspominają o wyzwaniu, jakim jest właściwe rozpoznanie osób, które mogą w przyszłości dokonać aktów terrorystycznych. Jak piszą, cała czwórka otwarcie demonstrowała swoje przywiązanie do religii, ale bez zbytnich przejawów radykalizmu²⁵⁷. Raport przedstawia Khana, Tanweera i Hussaina jako „w miarę dobrze zintegrowanych w społeczeństwie brytyjskim”²⁵⁸. Autorzy pokazują, analizując ten i wcześniejsze przy-

naszymi celami. Dopóki nie zaprzestaniecie bombardować, zabijać, więzić i torturować moich ludzi, my nie zaprzestaniemy walki. Jesteśmy na wojnie, a ja jestem żołnierzem. Teraz i wy poczujecie, co to znaczy (...). Wołam do Allaha, żeby powołał mnie pośród tych, których kocham jak(o) proroków, posłańców, męczenników i dzisiejszych bohaterów, jak nasz ukochany szejek Osama Bin Laden (...) i wszyscy inni bracia i siostry, walczący w tej sprawie”. Zob. *ibidem*.

²⁵³ *Ibidem*.

²⁵⁴ *Ibidem*, s. 21.

²⁵⁵ Zob. *ibidem*, s. 19-21.

²⁵⁶ *Ibidem*, s. 22-23.

²⁵⁷ Co rodzi pytanie, czy takim radykalizmem nie jest otwarcie demonstrowane poparcie dla Al Qaidy.

²⁵⁸ Report of the Official...

padki brytyjskich ekstremistów, brak jednakowego wzorca osobowościowego. Trudno wyróżnić cechy, które posiadaliby wszyscy z nich – nie są to wykształcenie, sytuacja ekonomiczna czy rodzinna. W procesie radykalizacji ważną rolę odgrywa Internet, wykorzystywany przez ekstremistów do propagowania swoich poglądów oraz przekazywania informacji szkoleniowych (także na temat broni i ładunków wybuchowych). Decydującą rolę w wielu przypadkach odegrały osoby przyjmujące rolę mentora i wyszukujące jednostki bardziej podatne na indoktrynację. Raport opisuje proces takiej indoktrynacji jako z początku niewinny, koncentrujący się na cechach dobrego muzułmanina, dopiero stopniowo wprowadzane są informacje o międzynarodowych konfliktach z udziałem muzułmanów, które interpretuje się jako przejawy wojny z islamem, by na końcu przejść do gloryfikacji przemocy jako narzędzia walki rzekomo postulowanego przez Koran²⁵⁹.

21 lipca 2005 roku miały miejsce cztery kolejne ataki: trzy ponownie w londyńskim metrze – w okolicach stacji przy Warren Street, Oval oraz Shepherd's Bush, oraz czwarty w autobusie przy ulicy Hackney Road²⁶⁰. Ładunki jednak nie wybuchły, zamachowcy zostali zatrzymani przez policję. Dzień później, 22 lipca, policja zastrzeliła człowieka omyłkowo uznanego za zamachowca-samobójcę²⁶¹. Przygotowany przez brytyjskie służby wywiadowcze raport, zatytułowany „Intelligence and Security Committee Report into the London Terrorist Attacks on 7 July 2005”²⁶², omawia pojęcie „islamskiego terroryzmu” (używanego przez służby wywiadowcze i policję) na nazwanie „obecnego zagrożenia ze strony jednostek, które wywodzą uzasadnienie terroryzmu z religii, uzasadnienie odrzucane przez większość brytyjskich muzułmanów, których przywódcy podnoszą, iż islam nie jest religią przemocy”²⁶³, zagrożenia określanego też mianem „międzynarodowego terroryzmu” czy „terroryzmu związanego z Al Qaidą” (*AQ-related terrorism*).

Analiza zmian w brytyjskiej polityce wewnętrznej wprowadzonych na skutek ataków terrorystycznych przekracza rozmiary tej pracy, jednak w dokumentach dotyczących projektu spójności omówionych poniżej można zauważyć reperkusje tych wydarzeń.

²⁵⁹ Ibidem, s. 31-32.

²⁶⁰ Zob. Intelligence and Security Committee, Report into the London Terrorist Attacks on 7 July 2005, 2006.

²⁶¹ Zob. C. Summers, *Why Menezes was True Victim of 21/7*, „BBC News” 2007, 10 VII.

²⁶² Intelligence and Security...

²⁶³ Ibidem, s. 4.

4.2. Strategia Improving Opportunity, Strengthening Society – rok po uruchomieniu

W lipcu 2006 roku opublikowany zostaje pierwszy raport podsumowujący działania rządu w zakresie promowania równości rasowej i spójności wspólnotowej w ramach strategii Improving Opportunity, Strengthening Society²⁶⁴. We wstępie minister Phil Woolas zauważa, iż odpowiedzialność za wdrażanie strategii przejął (od Home Office) utworzony 5 maja 2006 nowy departament – Department for Communities and Local Government²⁶⁵, w którego gestii miała leżeć spójność wspólnotowa. Widoczna jest zmiana języka, którym opisywana jest różnorodność, Woolas bowiem pisze o dobrych i złych jej stronach jako o „fascynującym, ale i groźnym wyzwaniu”²⁶⁶.

Rozdział drugi raportu poświęcony jest przeciwdziałaniu nierówności w instytucjach publicznych – edukacji, rynkowi pracy, mieszkalnictwu, służbie zdrowia oraz systemowi sprawiedliwości. Dokument przedstawia podstawowe dane statystyczne oraz programy rządowe dotyczące każdego z tych obszarów. Rozdział trzeci omawia natomiast budowanie spójnych społeczności. Autorzy przywołują tutaj sondaż z roku 2005²⁶⁷, w którym 80% respondentów zgodziło się ze stwierdzeniem, że w ich okolicy ludzie z różnych środowisk mają ze sobą pozytywne relacje (jest to liczba niezmienna od roku 2003). Autorzy raportu stwierdzają, że rząd podjął wysiłek, aby włączyć zagadnienie spójności w obszar głównych działań politycznych i wspominają opisywany wcześniej program Community Cohesion Pathfinder. Rozdział trzeci podzielony jest na cztery części – opisuje kolejno kroki podjęte w celu (1) wytworzenia wspólnego poczucia przynależności, (2) przeciwdziałania rasizmowi i ekstremizmowi, (3) wspierania obszarów, gdzie spójność jest zagrożona, oraz

²⁶⁴ Improving Opportunity, Strengthening Society: One Year on – A Progress Report on the Government's Strategy for Race Equality and Community Cohesion, Dept. for Communities and Local Government, London 2006.

²⁶⁵ W ramach tego departamentu powstały dwie jednostki: Race Equality Unit, odpowiedzialna za wprowadzanie równości rasowej i przeciwdziałanie dyskryminacji, oraz Cohesion and Faiths Unit, w której kompetencjach leżało między innymi promowanie spójności wspólnotowej. Zob. ibidem, s. 9-10.

²⁶⁶ Ibidem, s. 6.

²⁶⁷ Więcej informacji na temat opinii dotyczących spójności wspólnotowej wyrażonej w sondażu z roku 2005 zob. S. Kitchen, J. Michaelson, N. Wood, 2005 Citizenship Survey: Community Cohesion Topic Report, Department for Communities and Local Government, Department for Communities and Local Government, 2006.

(4) angażowania społeczności religijnych, przedstawione są również działania rządowe po atakach terrorystycznych z dnia 7 lipca 2005 roku²⁶⁸. Wytworzeniu wspólnego poczucia wspólnoty służyć mogą projekty, które łączą ludzi z różnych społeczności – taki wydzźwięk miał między innymi wprowadzony w październiku 2005 roku Dzień Obywatela, zorganizowany w Hull, Stoke-on-Trent, Birmingham i w Londynie, oraz działania zmierzające do większego zaangażowania społeczności w lokalne procesy decyzyjne, propagujące aktywne obywatelstwo – tutaj wspomniany jest projekt *Together We Can*, uruchomiony w czerwcu 2005. Istotne są również akcje zmierzające do promocji wolontariatu, przykładowo projekt *Time Together* oparty na idei indywidualnego poradnictwa – przeszkoleni wolontariusze pomagają w integracji uchodźcom. Pomoc w integracji imigrantów jest zresztą kolejnym elementem projektu – przywołane są tutaj strategia rządowa z marca 2005 roku *Integration Matters*²⁶⁹ oraz projekt *Sunrise*²⁷⁰. Wspomniane są również ceremonie nadania obywatelstwa, tak zwane *Citizenship Ceremonies*. Jak piszą autorzy, wyzwaniem przy pracy nad poczuciem wspólnoty jest zapewnienie, że „różnice pomiędzy rasami i wyznaniem są respektowane, przy jednoczesnym budowaniu jednoczącej wszystkich kultury”²⁷¹.

W ramach przeciwdziałania rasizmowi i walce z ekstremizmem autorzy przywołują ustawę z roku 2006 dotyczącą nienawiści na tle rasowym i religijnym – *Racial and Religious Hatred Act*²⁷², która kryminalizuje nawoływanie do nienawiści na tle religijnym. Piszą również, że po wydarzeniach z lipca 2005 przedstawiciele rządu spotkali się z liderami głównych partii politycznych, reprezentantami społeczności muzułmańskich i innych wyznań, przedstawicielami władz lokalnych, policji i innych agencji w celu przedyskutowania, jak najlepiej uchronić młodych ludzi przed ekstremizmem. Powołanych zostało siedem zespołów roboczych do opracowania praktycznych rozwiązań – w ramach pracy z młodzieżą, przeciwdziałania ekstremizmowi, zapewnienia wsparcia dla lokalnych i regionalnych projektów, pracy z kobietami, szkolenia i procesu nadawania akredytacji imamom oraz roli meczetu jako centrum społecznościowego, spełnienia potrzeb edukacyjnych społeczności

²⁶⁸ Zob. *Improving Opportunity, Strengthening Society: One Year on...*, s. 11-51.

²⁶⁹ Chodzi tutaj o dokument przedstawiający nieaktualną już strategię rządową zatytułowaną „*Integration Matters. A National Strategy for Refugee Integration*”.

²⁷⁰ Zob. *Improving Opportunity, Strengthening Society: One Year on...*, s. 51-55.

²⁷¹ *Ibidem*, s. 51.

²⁷² *Racial and Religious Hatred Act 2006*.

muzułmańskich, wreszcie zapewnienia bezpieczeństwa i walce z islamofobią²⁷³. Owocem ich pracy była publikacja z listopada 2005 roku zatytułowana „Preventing Extremism Together”²⁷⁴. W jej rezultacie wyłonił się szereg inicjatyw; raport opisuje między innymi działania muzulmańskiej społeczności w postaci ustanowienia forów przeciwko ekstremizmowi i islamofobii – Muslim Forums against Extremism and Islamophobia, z udziałem wybitnych uczonych i działaczy społecznościowych, jak również powstanie Rady Doradczej (ds.) Imamów i Meczetów – Mosques and Imams National Advisory Board (MINAB), reprezentującej wszystkie muzulmańskie tradycje i szkoły, zapewniającej wsparcie poprzez ustanawianie standardów, przeciwdziałanie ekstremistom, szkolenie imamów oraz przemówienia uznanych uczonych muzulmańskich przeciwko ekstremistycznym interpretacjom islamu²⁷⁵.

Pojawia się kwestia monitoringu napięć po atakach terrorystycznych – chodzi o obawy, że ekstremiści mogą wykorzystać lęki i niepokoje do sprowokowania gwałtownych sprzeciwów wobec wszystkich społeczności muzulmańskich. Wspomina się o nowej Faith Communities Consultative Council (FCCC) – Radzie Konsultacyjnej Wspólnot Religijnych, obejmującej dziewięć religii – bahaizm, buddyzm, chrześcijaństwo, islam, dżinizm, judaizm, hinduizm, sikhizm oraz zoroastryzm, której pierwsze spotkanie odbyło się w kwietniu 2006 roku. Radzie przewodniczy minister DCLG. W tej części raportu wspomniane jest również ustanowienie 28 czerwca 2006 roku Commission on Integration and Cohesion (CIC) – Komisji ds. Integracji i Spójności. Jest to ciało doradcze powołane na czas określony, któremu przewodniczyć ma Darra Singh²⁷⁶.

Rozdział czwarty raportu opisuje ramy prawne. Po pierwsze, przywołuje wspomnianą już znowelizowaną ustawę Race Relations (Amendment) Act 2000²⁷⁷, która doprecyzowała, że *de facto* obowiązkiem instytucji publicznych jest walka z dyskryminacją na gruncie rasowym. Co więcej, na władze publiczne został nałożony obowiązek promowania równości szans oraz dobrych relacji pomiędzy osobami z różnych grup etnicznych (rasowych). Ten obowiązek został uzupełniony tak zwanymi specyficznymi powinnościami nałożonymi na większość instytucji publicznych – chodzi tutaj o obowiązek monitoringu

²⁷³ Improving Opportunity, Strengthening Society: One Year on..., s. 58.

²⁷⁴ „Preventing Extremism Together”. Working Groups. August-October 2005, 2006.

²⁷⁵ Zob. Improving Opportunity, Strengthening Society: One Year on..., s. 55-59.

²⁷⁶ Zob. ibidem, s. 59-66.

²⁷⁷ Race Relations (Amendment) Act 2000.

etnicznego wszystkich swoich pracowników oraz procesów rekrutacyjnych i ścieżek awansu, oceny wpływu swoich polityk i działań na równość rasową oraz konieczność przygotowania strategii wprowadzania równości rasowej. W tym rozdziale omówiona jest również działalność Komisji ds. Równości Rasowej – CRE, której zadaniem jest monitorowanie efektywnego wdrażania i wypełniania zapisów ustawy RR(A)A. Przywołana ponownie jest ustawa dotycząca nienawiści na gruncie rasowym i religijnym – Racial and Religious Hatred Act z roku 2006²⁷⁸; autorzy raportu podkreślają, że wcześniej jedynie nawoływanie do nienawiści na gruncie rasowym było przestępstwem; takie rozwiązanie pozwalało chronić żydów i sikhów uznanych za grupy rasowe (etniczne), ale nie karało nienawiści skierowanej przeciwko takim religijnym społecznościom jak chrześcijanie, muzułmanie i buddyści oraz osobom niewyznającym żadnej religii. Przywoływana ustawa „po raz pierwszy czyni wykroczeniem wzniecanie nienawiści do grup zdefiniowanych w oparciu o wyznanie religijne bądź jego brak”²⁷⁹. Autorzy opisują również ustawę dotyczącą równości – Equality Act z roku 2006²⁸⁰, która stwarza legalne przesłanki dla utworzenia (kolejnej) Komisji – tym razem ds. Równości i Praw Człowieka – czyli Commission for Equality and Human Rights (EHRC), instytucji zajmującej się tematyką rasy, wyznania, płci, niepełnosprawności, wieku i orientacji seksualnej. Docelowo EHRC ma zastąpić CRE i dwie istniejące komisje zajmujące się tematyką równości – Komisję ds. Równości Szans oraz Komisję ds. Praw Niepełnosprawnych²⁸¹. Głównymi funkcjami EHRC będzie przeciwdziałanie dyskryminacji, promowanie równości, propagowanie dobrych relacji pomiędzy grupami – zwłaszcza (zgodnie z Equality Act 2006) wyróżnionymi na podstawie kryterium rasy i wyznania, oraz promowanie praw człowieka²⁸².

Porównując dokument inicjujący strategię ze stycznia roku 2005 oraz raport z lipca roku 2006, można powiedzieć, że główne wątki – takie jak zagadnienie równości rasowej oraz spójności wspólnotowej – pozostały bez większych zmian. Odnotować można zmianę w języku dotyczącym oceny różnorodności, a także pewne zmiany w strukturze – osobny rozdział zostaje poświęcony zagadnieniu ram prawnych dotyczących stosunków rasowych oraz ochrony

²⁷⁸ Racial and Religious Hatred Act 2006.

²⁷⁹ Improving Opportunity, Strengthening Society: One Year on..., s. 70.

²⁸⁰ Zob. Equality Act 2006. Nie należy go mylić z ustawą o tym samym tytule z roku 2010 – por. Equality Act 2010.

²⁸¹ Chodzi tutaj o Equal Opportunities Commission oraz Disability Rights Commission.

²⁸² Zob. Improving Opportunity, Strengthening Society: One Year on..., s. 67-72.

praw człowieka. Przeciwdziałanie ekstremizmowi zyskuje natomiast głębszy wymiar – poprzez odniesienie do ataków terrorystycznych. W tym kontekście zasadnicze znaczenie ma współpraca ze społecznościami muzułmańskimi, aby zapobiec zarówno rozprzestrzenianiu się radykalnych interpretacji islamu, jak i islamofobicznym atakom na tę religię i jej wyznawców.

4.3. Strong and Prosperous Communities

W październiku 2006 roku ukazuje się dokument przedstawiający rządowe plany reformy pozycji władz lokalnych zatytułowany „Strong and Prosperous Communities”²⁸³. W słowie wstępnym ówczesny premier Tony Blair pisze, że chodzi o zbudowanie nowych relacji pomiędzy rządem centralnym a władzami lokalnymi. Z kolei Ruth Kelly, ówczesna minister Department for Communities and Local Government, stwierdza, że celem zmian jest zwiększenie możliwości wpływu dla lokalnych społeczności, gdyż „wyzwania, przed którymi stoimy, są zbyt złożone, a potrzeby często zbyt lokalne, żeby wszystkie rozwiązania mogły być odgórnie narzucone”²⁸⁴. W dokumencie tym zarysowany jest cały szereg zmian, które planuje wprowadzić rząd – dokładne ich omówienie przekracza rozmiary tej pracy, więc przedstawiona zostanie tylko ta część²⁸⁵, która poświęcona jest spójności wspólnotowej, czyli rozdział ósmy. Rozdział ten rozpoczyna się od ogólnych rozważań korzyści, jakie Zjednoczone Królestwo odnosi ze swojej różnorodności i imigracji, ale też od dostrzeżenia wyzwań z nimi związanych, takich jak zwiększona presja na instytucje publiczne (tutaj autorzy przywołują przykład szkół borykających się z nauczaniem uczniów, dla których język angielski nie jest pierwszym językiem), napięcia powstające w wyniku różnic kulturowych i religijnych czy poczucie wykluczenia i izolacji niektórych społeczności. Autorzy przywołują „klarowne reguły, stanowiące o tym, kto może przybyć i osiedlić się na terytorium UK, skuteczne kontrole granic oraz współczesne ustawodawstwo dotyczące relacji rasowych” jako najważniejsze elementy odpowiedzi na te wyzwania, dodając jednak, że to nie wszystko, że „potrzebujemy wykuć spójne, pewne siebie społeczności,

²⁸³ Strong and Prosperous Communities. The Local Government White Paper, Department for Communities and Local Government, 2006.

²⁸⁴ Ibidem, s. 4.

²⁸⁵ Ibidem, s. 151-165.

które dobrze się mają i dobrze się ze sobą czują”²⁸⁶. Z tej perspektywy „spójność wspólnotowa polegać będzie na odpowiednim zidentyfikowaniu zmian i właściwej na nie reakcji”²⁸⁷. Wśród wyzwań omawianych w dokumencie są również ekstremizm i terroryzm.

Zgodnie z wizją nakreśloną w dokumencie rolę rządu centralnego jest zapewnienie określonych ram prawnych do działania, zdefiniowanie polityki migracyjnej, przeciwdziałanie dyskryminacji i ekstremizmowi, jednak najlepszy wgląd w konkretne problemy poszczególnych miast i dzielnic mają władze lokalne, jedynie one – zdaniem autorów dokumentu – mają demokratyczną legitymację do „uzgadniania różnych interesów, godzenia przeciwstawnych opinii i zapewniania przestrzeni otwartej debaty”²⁸⁸. Pomocne dla władz lokalnych w tym względzie miały być ustalenia powołanej w czerwcu 2006 roku Commission on Integration and Cohesion (CIC) – Komisji ds. Integracji i Spójności. Jako że praca owej komisji okazała się mieć znaczny wpływ na konceptualizację idei spójności wspólnotowej i jej relację z pojęciem integracji, zostanie ona omówiona w osobnym, następnym rozdziale niniejszej publikacji.

4.4. Podsumowanie

Ten fragment poświęcony został rozwojowi projektu w latach 2005-2006. Rozdział rozpoczyna się omówieniem wydarzeń z lipca 2005 roku, kiedy to czwórka brytyjskich muzułmanów dokonała zamachów terrorystycznych w centrum Londynu, w wyniku których śmierć poniosło ponad 50 osób, a więcej niż 700 zostało rannych. Wydarzenia te nie pozostały bez wpływu na proces wdrażania projektu spójności wspólnotowej, co ilustrują dwa dokumenty z roku 2006 – raport podsumowujący pierwszy rok wdrażania strategii *Improving Opportunity, Strengthening Society* oraz rządowa propozycja reform stosunków pomiędzy rządem centralnym a władzami lokalnymi, zawarta w dokumencie *„Strong and Prosperous Communities”*.

²⁸⁶ Ibidem, s. 151.

²⁸⁷ W oryginale czytamy: „community cohesion is about recognising the impact of change and responding to it”. Ibidem.

²⁸⁸ Ibidem, s. 156.

W raporcie widoczna jest zmiana języka ujmowania różnorodności, której już nie pojmujemy się jednoznacznie pozytywnie. Raport w dużej mierze odzwierciedla wątki podjęte we wcześniejszej publikacji inicjującej strategię – takie jak potrzeba wytworzenia poczucia wspólnoty czy integracja migrantów, jak również przeciwdziałanie rasizmowi i ekstremizmowi. Nowe znaczenie zyskuje współpraca ze społecznościami religijnymi, zwłaszcza muzułmańskimi, w ramach przeciwdziałania ekstremizmowi. Z kolei rządowa strategia podkreśla znaczenie działań władz lokalnych i ich odpowiedzialność za właściwe zrozumienie lokalnych relacji między społecznościami.

5. Działalność Komisji ds. Integracji i Spójności – CIC

Tak jak już wspomniano, w czerwcu 2006 powołana została Komisja ds. Integracji i Spójności – CIC, pod przewodnictwem Darry Singha, jako niezależne ciało doradcze o określonym czasie działania – która miała przygotować raport końcowy do czerwca 2007 roku. W lutym 2007 roku ukazał się jej raport przedwstępny – tak zwany Commission on Integration and Cohesion Interim Statement²⁸⁹.

5.1. Pierwszy raport CIC

We wstępie do tego dokumentu Singh podkreśla rolę Komisji w kontekście wyzwań współczesności – tych, z którymi państwo brytyjskie musiało się mierzyć już od jakiegoś czasu, dotyczących nierówności społecznych, ubóstwa czy bezrobocia, oraz nowszych, związanych z tempem zmiany społecznej i zjawiskiem migracji, jak również z narastającym kryzysem tożsamości społeczeństwa brytyjskiego i wartości spajających wszystkich jego członków. Wspomina o trudnościach wynikających z procesu narzucania wspólnych wartości, który może prowadzić do wykluczenia niektórych osób czy społeczności. Wymienia również szereg istotnych elementów debaty wokół zagadnień integracji i spójności – po pierwsze, próby odpowiednich i precyzyjnych kategoryzacji mogą skutkować fałszywymi generalizacjami, ujmowaniem grup ludzi jako jednorodnych, zaś jednostek jako obdarzonych wyłącznie jedną tożsamością. Po drugie, wysiłek, aby uszanować różnice kulturowe może – nieumyślnie –

²⁸⁹ Commission on Integration and Cohesion, Our Interim Statement, 2007.

zmierzać do promowania separacji, a próbując pomóc zintegrować się nowym przybylsom, można zapomnieć o innych pokrzywdzonych grupach, zwłaszcza wśród białych społeczności²⁹⁰.

Autorzy raportu zaznaczają, że praca nad budowaniem integracji i spójności musi mieć zarówno charakter lokalny, jak i praktyczny – by mogła skutecznie jednoczyć społeczności. Raport podzielony jest na pięć części – pierwsza omawia główne wyzwania i pokazuje szerszy kontekst brytyjskiej różnorodności, druga przedstawia zebrane do tej pory przez komisję opinie na temat tego, jak ludzie rozumieją i odbierają integrację i spójność, trzecia pokazuje główne czynniki, które respondenci identyfikują jako bariery dla integracji i spójności, czwarta i piąta podsumowują opinie respondentów na temat znaczenia interakcji oraz wspólnych wartości w procesie formowania poczucia przynależności i tożsamości²⁹¹.

W sekcji poświęconej pokazywaniu szerszego kontekstu autorzy przywołują wydarzenia roku 2001 z Bradford, Burnley i Oldham, jako że to te doświadczenia – ujawniając istniejące napięcia pomiędzy społecznościami – dały impuls do debaty o tym, jak zbliżyć do siebie ludzi – szanując różnice, ale jednocześnie poszukując tego, co wspólne. Z drugiej strony członkowie Komisji zwracają uwagę, że – przygotowując raport na rok 2007, nie mogą pominąć faktu, iż nie tylko miasta dotknięte zamieszkami w roku 2001 przeobraziły się, ale i sama debata przez ostatnie sześć lat uległa zmianie. Wydarzenia takie jak kampanie i projekty przeciwdziałające biedzie i wykluczeniu, zmiany ekonomiczne i społeczne czy zamachy terrorystyczne z 7 lipca 2005 przyczyniły się do jej rozwinięcia i nadania większego znaczenia. Zmianie uległ (zatem) również zestaw zagadnień obejmowanych debatą o spójności; oprócz przeciwdziałania nierównościom, walki z dyskryminacją i ubóstwem pojawiły się bowiem nowe elementy. Tutaj autorzy wymieniają transformacje związane z migracją – między innymi z tym, że w roku 2004 Zjednoczone Królestwo zezwoliło na przyjazd obywateli nowych państw członkowskich Unii Europejskiej, co przekształciło charakter i typ strumieni migracyjnych – pokazują również, że często nowi migranci osiedlają się w rejonach, które do tej pory miały ograniczony kontakt z różnorodnością tego typu. Owe zmiany budzą pytania o możliwość lepszego przygotowania lokalnych społeczności na tego typu procesy. Członkowie Komisji zwracają również uwagę, że część debaty na

²⁹⁰ Ibidem, s. 2-4.

²⁹¹ Ibidem, s. 6-7.

temat integracji i spójności skoncentrowała się na zagadnieniach związanych ze społecznościami brytyjskich muzułmanów, co może osłabiać poczucie, iż integracja dotyczy każdego obywatela i jego udziału w życiu publicznym. Kolejnym stosunkowo nowym elementem jest wzmożone zainteresowanie opinii publicznej zagadnieniami imigracji i tak zwanych relacji rasowych, jak pokazał przeprowadzony w maju 2006 sondaż²⁹². Autorzy omawiają również przywołane przez respondentów „zamieszanie wokół idei «multikulturalizmu»”²⁹³, które to pojęcie występuje często w debatach jako skrótowe określenie na oznaczenie podziałów pomiędzy społecznościami. Jest to zatem termin niejednoznaczny, bardzo różnie rozumiany²⁹⁴.

Członkowie Komisji, odnosząc się do różnorodnych kontrowersji obecnych w debacie publicznej na temat integracji i spójności, podkreślali, że ich naczelnym zadaniem ma być przekształcenie owej debaty w praktyczne i lokalnie zorientowane rozwiązania. Co więcej, rozwiązania te mają mieć zastosowanie wobec wszystkich rodzajów społeczności, nie zaś tylko wobec tych wyróżniających się etnicznością (rasą) i kulturą. Autorzy deklarowali, że poprzez kolejne cztery miesiące pracy Komisji – do czerwca 2007, kiedy to gotowy ma być ostateczny raport – skupią swoją uwagę właśnie na barierach i trudnościach, które dotyczą wszystkich społeczności, zamiast koncentrować się na pojedynczych zbiorowościach. Argumentowali, że konieczna jest zmiana perspektywy z tej podkreślającej różnice na taką, w której wspólnym wysiłkiem budowana jest wspólnota²⁹⁵.

Raport opisuje również odbiór społeczny pojęć „integracja” oraz „spójność” – okazuje się, że wielu ludzi jest zniechęconych żargonem stosowanym

²⁹² Autorzy odwołują się tutaj najprawdopodobniej do przeprowadzonego na przełomie kwietnia i maja roku 2006 przez Instytut MORI sondażu pod nazwą Ipsos MORI Political Monitor, w którym respondenci odpowiadali między innymi na pytanie o najważniejsze, według nich, kwestie (wyzwania) – pytanie brzmiało: „What would you say is the most important issue facing Britain today?”. Najwyższą wartość respondenci przyznali zagadnieniom związanym z imigracją, imigrantami oraz relacjami rasowymi – to zagadnienie wybrało bowiem 19% ankietowanych. Zob. Ipsos MORI Political Monitor April, [on-line:] <https://www.ipsos.com/ipsos-mori/en-uk/ipsos-mori-political-monitor-april> (1 XI 2017). Członkowie Komisji przywołują także wyniki ze zleconych przez siebie badań, wskazujące, że zagadnienia związane z imigracją były rzeczywiście najważniejszą kwestią – jako takie oznaczyło je 18% respondentów, ale relacje rasowe jako zagadnienie priorytetowe zidentyfikowało jedynie 2%. Zob. Commission on Integration and Cohesion, Our Interim Statement, s. 10.

²⁹³ Ibidem, s. 9.

²⁹⁴ Ibidem, s. 8-9.

²⁹⁵ Ibidem, s. 9-10.

w debacie publicznej podejmującej te zagadnienia. Używana dotychczas koncepcja spójności wspólnotowej (omówiona szerzej w poprzednich częściach pracy) zdaje się niektórym respondentom co najmniej mało precyzyjna. Co więcej, brakuje konsensusu co do pojęcia „integracji”, która – jak piszą członkowie Komisji – tradycyjnie była pojmowana jako „proces dwukierunkowy, w którym uczestniczą zarówno nowi przybysze i lokalne społeczności, ci pierwsi poprzez naukę nowego kraju, a ci drudzy poprzez dopasowanie się (...) oraz akceptację przybyszów”²⁹⁶, jednak gdy dyskutowana publicznie, często bywa rozumiana jako nawoływanie do asymilacji. Autorzy piszą w tym miejscu wyraźnie, że Komisja sprzeciwia się jakiegokolwiek rozumieniu pojęcia „integracji”, które opierałoby się na asymilacji czy wymuszonej utracie grupowej bądź jednostkowej tożsamości. Odnoszą się również do pojęcia „multikulturalizmu” – konstatując fakt, że to pojęcie bywa używane w różnorodnych znaczeniach i kontekstach, stwierdzają, iż celowo nie będzie ono używane w raporcie, jako potencjalnie mylące czytelnika. Podkreślają, że ich celem jest wypracowanie praktycznych rozwiązań usprawniających życie społeczne w całej jego rozciągłości i różnorodności, współtworzonej między innymi, ale nie wyłącznie, poprzez różnice rasy, wyznania czy kultury²⁹⁷.

W kontekście takich praktycznych zastosowań członkowie raportu proponują swoją koncepcję definicji „integracji” oraz „spójności”, uwzględniając przeprowadzone przez Komisję konsultacje społeczne. Autorzy sugerują pięć podstawowych składników definicji – (1) zaangażowanie i partycypację, (2) istotne, znaczące interakcje pomiędzy grupami, (3) szacunek dla różnorodności oraz zaufanie społeczne, (4) solidarność i wspólne działania zbiorowe oraz (5) równość szans i dostępu do usług. W toku dalszych prac koncepcyjnych chcą również uwzględnić odczucie wyrażone przez respondentów, że **łatwiej konkretnym społecznościom będzie przejąć odpowiedzialność i inicjatywę w procesie wdrażania projektu spójności wspólnotowej, jeśli to one, a nie decydenci polityczni, zdecydują, co „integracja” i „spójność” oznaczać ma w ich lokalnym kontekście**²⁹⁸.

Członkowie Komisji rozważają relację pomiędzy pojęciami „integracja” i „spójność”. Wnoszą, aby traktować je jako dwa osobne procesy – „integracja” dotyczy umożliwiania nowym przybyszom i przyjmujących ich społeczno-

²⁹⁶ Ibidem, s. 13.

²⁹⁷ Ibidem, s. 12-13.

²⁹⁸ Ibidem, s. 13-14.

ściom pozytywnych relacji, przy czym niekoniecznie „nowi” muszą oznaczać migrantów spoza terytorium Zjednoczonego Królestwa. „Spójność” z kolei odnosi się do procesów spajających całe społeczeństwo na podstawie wspólnych wartości i przy poszanowaniu różnic. Oba te procesy są ze sobą ściśle połączone, powinny wydarzać się jednocześnie i razem współtworzyć jednoczący społeczności obraz przyszłości²⁹⁹.

Kolejna część raportu dotyczy odczuć społecznych na temat głównych przeszkód w procesach integracji i spójności. Generalnie podzielanym przekonaniem było stwierdzenie, że izolacji i segregacji towarzyszą ubóstwo, nierówności i dyskryminacja. Jak wykazują autorzy, analiza wyników sondażu społecznego przeprowadzonego przez DCLG dowodzi istnienia pozytywnej korelacji pomiędzy narastającym poziomem nędzy i niedostatku³⁰⁰ a malejącym odsetkiem respondentów podtrzymujących opinię o pozytywnych relacjach pomiędzy osobami z różnych środowisk. Nie stwierdzono natomiast takiej korelacji pomiędzy wzrastającym poziomem zróżnicowania etnicznego a odpowiedziami respondentów na powyższe pytanie. Respondenci wskazywali ponadto, że napięcia wywodzą się nie tylko z różnic pomiędzy grupami, ale także z rywalizacji pomiędzy grupami na danym terytorium o konkretne i ograniczone zasoby – przykładowo stanowiska pracy czy publiczne granty. Jednak te napięcia nierzadko wynikają również z poglądów poszczególnych osób czy grup na temat tego, „co się komu przynależy”, często opartych na przynależności etnicznej danej osoby i długości jej pobytu w Zjednoczonym Królestwie³⁰¹.

Inną barierą dla spójności i integracji omawianą w raporcie CIC jest nieznamość języka angielskiego, która uniemożliwia integrację ekonomiczną poprzez ograniczenie dostępu do rynku pracy, zwiększa dystans społeczny i utrudnia wypracowanie poczucia przynależności. Została ona wymieniona jako najczęstsza bariera dla „bycia Anglikiem” (*being English*) – według 60% respondentów w prowadzonych przez CIC badaniach. Autorzy omawiają wyzwania związane z dostępem do edukacji językowej oraz odnoszą się do zagadnienia tłumaczenia oficjalnych urzędowych materiałów na języki,

²⁹⁹ Ibidem, s. 14.

³⁰⁰ Tutaj autorzy używają terminu *deprivation*. Więcej informacji na temat tego pojęcia można znaleźć w dokumencie „The English Indices of Deprivation 2007” (zob. M. Noble [et al.], The English Indices of Deprivation 2007, Report, Department of Communities and Local Government, 2008).

³⁰¹ Commision on Integration and Cohesion, Our Interim Statement, s. 16-18.

którymi władają brytyjskie społeczności. Takie tłumaczenie bowiem z jednej strony pomaga nowym przybyszom, ale z drugiej może osłabić interakcję między społecznościami, opóźnić proces uczenia się języka przez niektórych, a nawet prowadzić do wzrostu podejrzeń i nieufności pomiędzy wspólnotami. Dodatkowo jest stosunkowo kosztowne³⁰².

Autorzy wspominają również o problemie przestępczości oraz o tym, jak przestępczość i strach przed nią utrudniają integrację i spójność – wymieniane są tutaj między innymi kwestie aspołecznych zachowań czy istnienia tak zwanych „dzielnic zakazanych” (*no-go areas*), które utrudniają proces wypracowywania wspólnych wartości. Poruszona jest tematyka segregacji na rynku mieszkaniowym (*residential segregation*). Jest to niewątpliwie temat bardzo często przywoływany w debacie na temat spójności i integracji, jednak respondenci Komisji CIC zauważają, iż niekoniecznie przeciwdziałanie segregacji sprzyjać będzie integracji i spójności, gdyż istotniejsze jest to, aby ludzie mieli możliwość i swobodę wyboru swojego miejsca zamieszkania. Chodzi o to, aby nie traktować samego faktu grupowania się określonych społeczności w określonej dzielnicy jako problemu – często jest to efektem świadomej decyzji spowodowanej bliskością określonych udogodnień, sklepów czy świątyń. Jak zauważają autorzy raportu, większe znaczenie niż segregacja mieszkaniowa mają podziały na płaszczyźnie społecznych interakcji³⁰³.

Interakcji i jej znaczeniu dla procesów integracji i spójności poświęcony jest natomiast następny rozdział raportu. Autorzy przywołują zdanie respondentów, że „brak interakcji społecznej osłabia poczucie wspólnoty”³⁰⁴, prowadząc do ignorancji, dyskryminacji i społecznego egoizmu – przedkładania swoich prywatnych interesów nad odpowiedzialność wobec lokalnej wspólnoty. Chociaż społecznej interakcji nie można wymusić – jak przyznają badacze, to przy odpowiednich warunkach może ona pojawić się niejako automatycznie, a wraz z nią zmniejszenie siły uprzedzeń i wynikających z nich lęków oraz wyższy poziom zaufania społecznego. Jednak autorzy przyznają, że z prowadzonych przez nich konsultacji społecznych wynikają określone obostrzenia dotyczące pozytywnych efektów interakcji – gdy wydarzy się ona w sposób przypadkowy, co gorsza, wymuszony, prowadzić może do zachowań wręcz przeciwnych. Najlepszy rodzaj interakcji to taki zatem, któremu towarzyszy

³⁰² Ibidem, s. 18-19.

³⁰³ Ibidem, s. 19-21.

³⁰⁴ Ibidem, s. 22.

zrozumienie różnic drugiej strony, ale jednocześnie koncentrowanie się na tym, co wspólne, na podzielanych zainteresowaniach czy na sprawach ważnych dla obu partnerów, i wydarza się w bezpiecznym, znajomym kontekście – szkole, pracy czy sąsiedztwie. Pojawia się tutaj koncepcja „znaczącej relacji” w odróżnieniu od przelotnego kontaktu w sklepie czy w tramwaju³⁰⁵.

Kolejna część raportu omawia poglądy respondentów na temat wspólnych wartości i lokalnego poczucia przynależności. Autorzy rozpoczynają ten wątek poprzez przywołanie pytań dotyczących znaczenia lokalnego poczucia przynależności, czyli w pewnym sensie poczucia lokalnej tożsamości w kontekście szerszym, w perspektywie tożsamości narodowych i globalnych. Odnoszą się tutaj do debaty na temat brytyjskości i konstytuujących ją elementów – czy jest to zgoda na temat takich wartości, jak wolność czy demokracja, czy znaczenie ma również (wspólna) historia czy kultura? Piszą, że ważne jest, aby w trosce o równość szans i przeciwdziałanie dyskryminacji nie zapomnieć o tym, że ludzie posiadają *de facto* złożone tożsamości, które w dodatku podlegają zmianom w miarę upływu czasu. Członkowie CIC przyjmują stanowisko głoszące, że debatę społeczną na temat wartości należy oprzeć na idei i wartościach związanych z obywatelstwem oraz wyraźnie zakorzenić w kontekście lokalnym. Autorzy raportu podkreślają, że z dotychczasowych konsultacji wyłaniają się następujące elementy wartości obywatelskich: poszanowanie dla rządów prawa (praworządność), zaangażowanie w życie publiczne, demokracja, ochrona pokrzywdzonych, uczciwość, otwartość, komunikacja (włączając tutaj chęć nauczania się języka angielskiego) oraz swoboda wypowiedzi ograniczona jedynie dobrem innych. Respondenci wskazali również na konieczność ustalenia wspólnych praw – tutaj pojawiła się kwestia przeciwdziałania nierównościom i ubóstwu – oraz wspólnych obowiązków – tu pojawił się wątek migrantów, którzy winni w ramach procesu integracji poznać obowiązujące normy zachowania³⁰⁶. To ciekawy wątek, powstaje bowiem pytanie: czy integracja obejmuje poznanie i wdrożenie przez nowego przybysza wszystkich napotkanych norm akceptowanych przez społeczność przyjmującą? Gdyby tak było, mogłaby zasadnie być kojarzona z asymilacją, a przecież ten sposób rozumienia był wyraźnie przez Komisję odrzucony.

Członkowie CIC podkreślają również zależność procesów lokalnych od globalnych uwarunkowań i transnarodowych więzi istotnych w przypadku nie

³⁰⁵ Ibidem, s. 22-28.

³⁰⁶ Ibidem, s. 29-32.

tylko społeczności migranckich, ale także ruchów społecznych o zasięgu globalnym jak Greenpeace, religii przekraczających granice państw narodowych czy wreszcie kulturowych fascynacji daną marką czy zespołem sportowym³⁰⁷. Jak piszą autorzy dokumentu, „integracja i spójność zawsze odnosić się będą do konkretnego miejsca, ale i uwzględniać wpływ globalnych sieci i uwarunkowań”³⁰⁸. Na zakończenie członkowie CIC odnoszą się do definicji spójności wspólnotowej, ustalonej w roku 2002³⁰⁹, stwierdzając w niej szereg braków, między innymi niejasność połączenia spójności z zagadnieniem integracji oraz z takimi pojęciami, jak „multikulturalizm” czy „segregacja”³¹⁰.

W czerwcu 2007 pojawiają się dwa dokumenty istotne dla pracy Komisji ds. Integracji i Spójności. Po pierwsze, ukazuje się jej raport końcowy, zatytułowany „Our Shared Future”³¹¹, który oznacza zarazem koniec pracy Komisji. Po drugie, opublikowany zostaje również dokument przedstawiający wyniki badań zleconych przez CIC oraz DCLG na temat najlepszych praktyk promowania spójności, zatytułowany „‘What Works’ in Community Cohesion”³¹². Zaprezentowane zostaną teraz najważniejsze wątki z obu tych dokumentów, jednak ‘What Works’ będzie omówiony jako pierwszy, ponieważ prezentuje dane, do których odwołuje się raport „Our Shared Future”.

5.2. ‘What Works’ in Community Cohesion?

„‘What Works’ in Community Cohesion”³¹³ w dosłownym tłumaczeniu oznacza „(To), co działa w spójności wspólnotowej”. Badania przeprowadził instytut badawczy Ipsos-MORI. Celem raportu było przedstawienie analizy sześciu przypadków obejmujących działania i polityki promowania spójności w sześciu rejonach geograficznych. Chodziło o zidentyfikowanie najlepszych

³⁰⁷ Ibidem, s. 32-33.

³⁰⁸ Ibidem, s. 33.

³⁰⁹ Zawartej w „Guidance on Community Cohesion”.

³¹⁰ Commission on Integration and Cohesion, Our Interim Statement, s. 37-38.

³¹¹ Commission on Integration and Cohesion, Our Shared Future, Commission on Integration and Cohesion, 2007.

³¹² ‘What Works’ in Community Cohesion. Research Study conducted for Communities and Local Government and the Commission on Integration and Cohesion, Department for Communities and Local Government, 2007.

³¹³ Ibidem.

praktyk dotyczących organizacji działań na poziomie lokalnym oraz typu projektów i inicjatyw najbardziej skutecznych w pracy nad spójnością. Wybrane rejony to Birmingham, Blackburn (z Darwen), Bradford, Hull, Peterborough oraz Tower Hamlets. Raport podzielony jest na cztery rozdziały (pomijając wstęp) – pierwszy omawia, jak badani rozumieją pojęcie „spójności”, drugi skupia się na problemach organizacji działań promowania spójności, trzeci przedstawia projekty i inicjatywy wyróżnione jako najskuteczniejsze, zaś czwarty prezentuje szczegółowo analizowane przykłady działań³¹⁴.

Z punktu widzenia tej pracy najważniejsze wydają się ustalenia dotyczące stopnia zrozumienia idei spójności przez respondentów zawarte w rozdziale pierwszym. Zwraca on uwagę na różnice w strategiach wdrażania projektu spójności wspólnotowej w poszczególnych rejonach, ujawniające stosunkową płynność czy plastyczność programu, zmieniającego się czy dopasowującego do lokalnych kontekstów. Gdyby skoncentrować się na tym, co projekt spójności wspólnotowej odróżnia od innych programów rządowych – przykładowo walczących z nierównościami społecznymi, na pierwszy plan wysunie się element pozytywnych interakcji między społecznościami. Z drugiej jednak strony autorzy raportu sugerują, że zawężając w ten sposób charakter projektu, traci się z oczu jego organizującą i koordynującą funkcję. Chodzi bowiem o to, żeby **idea spójności obecna była we wszelkich programach rządowych mających na celu poprawę jakości życia mieszkańców Zjednoczonego Królestwa, wzmocnienie społeczności czy przeciwdziałanie dyskryminacji**³¹⁵.

Próbując skonceptualizować projekt i wymienić jego najbardziej istotne elementy, autorzy skupiają się na czterech obszarach: (1) **pozytywnych relacjach pomiędzy osobami z różnych środowisk**, (2) **równych szansach życiowych**, (3) **zaangażowaniu obywatelskim i partycypacji w życiu społecznym oraz** (4) **wspólnej wizji i wartościach**. Społeczności utrzymujące ze sobą pozytywne stosunki, współpracujące i rozumiejące się nawzajem – ten motyw pojawia się najczęściej w próbach definiowania spójności wspólnotowej. Występują tutaj też wątki docenienia różnic pomiędzy ludźmi oraz znaczących interakcji. Zagadnienie równych szans i równego dostępu do dóbr zostaje przedstawione przede wszystkim w kontekście instytucji publicznych, potrafiących realizować potrzeby lokalnych społeczności³¹⁶. Jak podają autorzy raportu, w trzech

³¹⁴ Zob. ibidem, s. 14-18.

³¹⁵ Ibidem, s. 20-24.

³¹⁶ Co rodzi pytanie – czy wszystkie społeczności mają takie same potrzeby, czy też konieczna byłaby ewentualnie dywersyfikacja usług publicznych?

analizowanych rejonach przeciwdziałanie nierównościom postrzegane było jako kluczowy element projektu budowania spójności, co najmniej równoważny działaniom promującym interakcję pomiędzy społecznościami. Trzecim omawianym elementem jest zaangażowanie obywatelskie, z jednej strony bywa ono postrzegane jako nieodłączna część projektu spójności, co implikuje stosunkowo obszerną definicję spójności widzianej w kategoriach dobrobytu społecznego, zaś z drugiej – zdarza się, że jest ujmowane jako czynnik sprzyjający budowaniu spójności, rozumianej wąsko jako dobre relacje międzygrupowe. W debacie nad wspólną wizją oraz wartościami rysuje się możliwość potencjalnego napięcia pomiędzy pracą nad tym, co wspólne, a wysiłkiem, by doceniać różnorodność i różnice. Jak piszą autorzy raportu, **CIC podjęła wysiłek, aby zidentyfikować wartości, które mogłyby być uznane jako uniwersalne i „niezagrożające żadnej grupie”**³¹⁷, takie jak ochrona pokrzywdzonych (najuboższych), wolność słowa (ograniczona jedynie postulatem nieszkodzenia innym) oraz szeroki proces konsultacyjny uwzględniający wszystkie głosy. Jednak ważniejsza – w oczach respondentów – od dyskusji nad abstrakcyjnie pojmowanymi wartościami jest umiejętność jednoczenia ludzi wokół ważnych dla nich spraw na poziomie lokalnym³¹⁸.

Autorzy omawiają również zagadnienie kategorii dyskutowanych w kontekście projektu. Istotne okazuje się porzucenie interpretacji opartej głównie na społecznościach etnicznych – chodzi o to, aby projekt spójności wspólnotowej obejmował wszystkie społeczności, także grupy w obrębie tych społeczności, zatem aby obejmował takie kategorie, jak etniczność (rasa) i wyznanie, ale również wiek, płeć, orientację seksualną, wykonywany zawód (pozycję społeczną) oraz miejsce zamieszkania. Respondenci zwracają uwagę, że każda jednostka – poprzez przynależność do różnych grup czy kategorii społecznych – jest członkiem jakiejś mniejszości. Z drugiej strony praktyka społeczna pokazuje, że niektóre kategorie – takie jak etniczność i wyznanie, wiek oraz miejsce zamieszkania – są częściej przywoływane niż inne w zagadnieniach dotyczących spójności³¹⁹.

Respondenci odnoszą się również do stopnia zrozumiałości języka projektu spójności wspólnotowej. Okazuje się, że jedynie część z nich odbiera pojęcie spójności zgodnie z zamysłem jego autorów, jako interakcje pomiędzy różnymi społecznościami, szacunek dla różnic oraz aktywność społeczną,

³¹⁷ 'What Works' in Community..., s. 28.

³¹⁸ Ibidem, s. 24-29.

³¹⁹ Zob. ibidem, s. 29.

część natomiast ma poczucie, że to pojęcie jest zbyt abstrakcyjne i niejasne. Pojawiły się również przypadki, gdy było rozumiane wręcz odwrotnie do intencji projektu, jako przykładowo odnoszące się przede wszystkim do napięć pomiędzy społecznościami³²⁰.

Dokument omawia również wątek silnego przywództwa koniecznego dla efektywnego wdrażania projektu oraz zagadnienie włączania zagadnień integracji i spójności do wszelkich działań władz lokalnych. W niektórych rejonach celowo unikano uchwalania osobnej strategii wdrażania projektu, a jego tematykę włączano do ogólniejszych planów strategicznych. Chodziło tutaj o uniknięcie sytuacji, w której problematyka promowania spójności i integracji traktowana jest jedynie jako uzupełnienie i dodatek do bardziej priorytetowych zadań polityki lokalnej. Autorzy raportu przywołują pogląd jednego respondenta, który stwierdza, że powołanie specjalnych struktur jedynie w celu współpracy z określonym sektorem lokalnej społeczności, struktur zajmujących się jedynie wybranymi grupami, mogłoby być uznane za przyznanie się do porażki urzędu nieumiejącego sprostać w równym stopniu potrzebom wszystkich społeczności³²¹. Jak się wydaje, słychać w tej wypowiedzi podobne nuty jak w słowach respondentów kojarzących projekt spójności jedynie z określonymi grupami, **zatem jako projekt o charakterze bardziej wykluczającym niż łączącym**. Z drugiej strony, czy takiemu rozumieniu koniecznie zaprzeczy umieszczanie zagadnień integracji i spójności w obrębie wszelkich działań władz lokalnych? Być może bardziej potrzebna jest tutaj debata nad rozumieniem spójności, obalająca mity, że jest to projekt faworyzujący jedynie niektórych.

5.3. „Our Shared Future” – końcowy raport CIC

Tak jak wspomniano, równolegle w czerwcu roku 2007 ukazuje się końcowy raport Komisji zatytułowany „Our Shared Future”³²², czyli „Nasza wspólna przyszłość”. Rozpoczyna się on obrazem przyszłości roku 2020, wizją otwartych społeczności. Słowo wstępne autorstwa przewodniczącego Komisji Dar-ry’ego Singha podkreśla wagę idei wspólnej przyszłości, przeciwstawionej

³²⁰ Ibidem, s. 30-31.

³²¹ Ibidem, s. 36-37.

³²² Commission on Integration and Cohesion, Our Shared Future.

„przeszłości budowanej na różnicach”³²³. Singh pisze następnie, że „to, co nas wszystkich łączy, to pragnienie zbudowania silnego społeczeństwa, gdzie uprzejmość jest normą, w którym ludzie nie obawiają się zmiany i są zaangażowani w bycie dobrym sąsiadem i aktywnym obywatelem”³²⁴. Singh podkreśla wagę działań władz lokalnych oraz rolę trzeciego sektora, ale jednocześnie zwraca uwagę na znaczenie działań poszczególnych jednostek.

W podsumowaniu raportu autorzy piszą, że **udało im się przedstawić konkretne propozycje działań zmierzających do wspomagania integracji i spójności na poziomie lokalnym oparte na czterech głównych ideach**. Po pierwsze, **poczucie wspólnej przyszłości**, nacisk położony bardziej na to, co łączy, niż na to, co dzieli. Po drugie, podkreślenie wagi **nowego modelu praw i obowiązków**, precyzującego istotę obywatelstwa zarówno na lokalnym, jak i krajowym poziomie oraz powinności wynikające z członkostwa w danej wspólnocie, właściwe i dla jednostek, i dla grup. Trzecią ideą jest **etyka gościnności** (*ethics of hospitality*), czyli nacisk na konieczność wzajemnego szacunku i uprzejmości, czwartą zaś **sprawiedliwość społeczną** i przejrzystość oraz budowanie zaufania do pełniących rolę arbitra instytucji³²⁵.

Rozdział pierwszy, wprowadzający, bardzo wyraźnie podkreśla znaczenie lokalnego kontekstu dla kwestii spójności i integracji. Jak piszą autorzy, „we wrześniu 2006 roku zostaliśmy poproszeni (...) o rozważenie, w jaki sposób w kontekście lokalnym można wpływać na rozwój spójnych i prężnych społeczności”³²⁶. Członkowie Komisji CIC zwracają uwagę również na fakt, że raport ten i podnoszone w nim kwestie dotyczą każdego (w Anglii), niezależnie od jego pochodzenia. W takim ujęciu dążenie do integracji i spójności musi oznaczać coś więcej niż tylko walkę z nierównościami i dyskryminacją. Autorzy podkreślają także, że działania zmierzające do zwiększania spójności i wzmacniania integracji należy odróżnić od działań mających na celu przeciwdziałanie politycznemu ekstremizmowi³²⁷.

Rozdział drugi przedstawia analizę zastanego stanu oraz czynniki, które wpływają na stan spójności i procesów integracyjnych w Anglii. Co do mierzenia spójności, autorzy odwołują się do subiektywnego odczucia respondentów,

³²³ Ibidem, s. 3.

³²⁴ Ibidem.

³²⁵ Ibidem, s. 7-12.

³²⁶ W oryginale: „In September 2006, we were asked (...) to consider how local areas themselves can play a role in forging cohesive and resilient communities”. Ibidem, s. 17.

³²⁷ Zob. ibidem, s. 8, 13-17.

wyrażonego w odpowiedzi na pytanie: „W jakim stopniu zgadza się Pan/Pani, że ten rejon (w obrębie 15-20 minut pieszo) jest miejscem, gdzie ludzie z różnych środowisk utrzymują ze sobą pozytywne relacje?”³²⁸. Ogólny obraz jest pozytywny, w Anglii w 2006 roku 79% respondentów uważało, że osoby z różnych środowisk utrzymują ze sobą pozytywne relacje, a jedynie w 10 okręgach (na 387) procent respondentów tak uważających był niższy niż 60%³²⁹. Wstępna analiza wyników Citizenship Survey z roku 2005 wykazała, że na postrzeganie stopnia spójności miały wpływ między innymi **indywidualne cechy respondenta** (wiek, kwalifikacje czy wykształcenie), **indywidualne postawy** (zadowolenie z lokalnego sektora usług, poczucie wpływu na lokalny proces decyzyjny czy obawa przed rasistowskimi atakami), jak również **cechy danego obszaru czy dzielnicy**. Żaden czynnik indywidualnie nie determinował (percepcji) spójności na danym obszarze. Oznacza to, że działania promujące spójność muszą uwzględniać wiele różnych czynników, obejmować zarówno działania skierowane do każdego (*mainstreaming*), jak również konkretne akcje skierowane do poszczególnych społeczności (niekoniecznie wyróżnionych na podstawie kryteriów etnicznych)³³⁰.

Autorzy analizują dokładniej takie czynniki, które często łączone są z kwestiami integracji i spójności, jak (1) bieda/ubóstwo (*deprivation*), (2) (doświadczenie) dyskryminacji, (3) przestępczość, (4) poziom różnorodności danego obszaru, (5) imigracja oraz (6) poczucie sprawiedliwości i (7) wpływ procesów globalizacyjnych.

(1) Założenie istotnego negatywnego wpływu stopnia ubóstwa na spójność było – jak piszą autorzy – wielokrotnie przywoływane, zyskało potwierdzenie w danych z Citizenship Survey z roku 2005³³¹, co więcej, przyjęcie tego założenia wpłynęło na urbanistyczne strategie rządowe. Jednak jak pokazują autorzy „Our Shared Future”, nie jest to – zgodnie z wynikami BVPI z roku 2006 – zależność o charakterze uniwersalnym – odnotowano bowiem obszary o wysokim stopniu spójności i niskim stopniu zamożności. Podsumowują zatem, że „ubóstwo pozostaje głównym czynnikiem wpływającym na spójność, jednak fakt istnienia obszarów o wysokim

³²⁸ Ibidem, s. 20.

³²⁹ Badacze odwołują się tutaj do badań Best Value Performance Indicators (BVPI) odnoszących się do działań władz lokalnych.

³³⁰ Commission on Integration and Cohesion, *Our Shared Future*, s. 19-23.

³³¹ Ibidem, s. 25-26. Por. S. Kitchen, J. Michaelson, N. Wood, op. cit., s. 56.

stopniu spójności i wysokim poziomie ubóstwa pokazuje, iż działania na poziomie lokalnym są w stanie przeciwstawić się temu trendowi”³³².

- (2) Istotnym czynnikiem jest także doświadczenie dyskryminacji; badacze stwierdzają wprost – „jeśli zjawisko dyskryminowania niektórych grup w naszym społeczeństwie się utrzyma, nie będziemy w stanie osiągnąć zamierzonych w tym raporcie celów”³³³. Przywołane są tutaj różnice w osiągnięciach edukacyjnych³³⁴ czy poziomie zatrudnienia poszczególnych **grup etnicznych**, jak również kwestia uprzedzeń oraz przestępstw z nienawiści (tzw. *hate crimes*) w stosunku do niektórych społeczności³³⁵.
- (3) Jeśli chodzi o zależność pomiędzy przestępczością i aspołecznymi zachowaniami, to wśród przyczyn braku dumy ze swojej dzielnicy na miejscu pierwszym była wymieniana przestępczość, obok braku „ducha wspólnoty” i właściwych udogodnień (*facilities*) dla mieszkańców³³⁶. Podobnie aspołeczne zachowania były czynnikiem, który negatywnie wpływał na poziom zadowolenia z miejsca zamieszkania. Jednak autorzy publikacji „Our Shared Future” wskazują, że brak jest pogłębionych danych na temat relacji pomiędzy tymi czynnikami a poziomem spójności³³⁷.
- (4) Autorzy podejmują również zagadnienie relacji pomiędzy spójnością a różnorodnością czy zmianami w różnorodności, odnosząc się bezpośrednio do pytania: „Czy jedynie obszary o wysokim współczynniku różnorodności winny martwić się strategiami wdrażania integracji i spójności”³³⁸? Jak wskazuje sondaż społeczny – Citizenship Survey z roku 2005, nie ma żadnej korelacji pomiędzy odsetkiem gospodarstw domowych zamieszkanym przez osoby z mniejszościowych grup etnicznych a postrzeganą lokalnie spójnością albo przekonaniem o szacunku dla różnic etnicznych. Z drugiej strony analiza danych z BVPI wskazuje, że taka korelacja istnieje, ale jedynie w niektórych rejonach, jak dodają autorzy, zwłaszcza

³³² Commission on Integration and Cohesion, *Our Shared Future*, s. 27.

³³³ Ibidem.

³³⁴ Por. M. Kułakowska, *Wyniki edukacyjne...*

³³⁵ Dane przywoływane na podstawie Equality Review – raportu Equalities Review Panel, pod przewodnictwem Trevora Phillipsa, opublikowanego w roku 2007. Zob. Commission on Integration and Cohesion, *Our Shared Future*, s. 27-28.

³³⁶ W oryginale czytamy: „for the 14% of people surveyed who said they were not proud of their area, the main reasons were crime (55%), a feeling of lack of community spirit (43%), and concern about poor facilities (29%)”. Ibidem, s. 28.

³³⁷ Zob. ibidem.

³³⁸ Ibidem.

tam, gdzie brak wcześniejszego doświadczenia różnorodności – oswojenia się z nią (na przykład w miejscach zmieniających się pod wpływem najnowszych migracji), i gdzie różnorodność powiązana jest z ubóstwem, gdyż procesy akceptacji i adaptacji mogą zostać powstrzymane przez napięcia na tle ekonomicznym, gdy społeczności mają poczucie konieczności rywalizacji między sobą o ograniczone zasoby³³⁹.

- (5) Ten wątek łączy się z migracją – jak piszą autorzy, szacunki wskazują na to, że w roku 2005 na terytorium Zjednoczonego Królestwa przybyło 565 tysięcy migrantów – aby mieszkać tutaj co najmniej przez jeden rok³⁴⁰. Populacja Zjednoczonego Królestwa zwiększyła się natomiast w tym samym roku 2005 o 375 tysięcy, co było największym rocznym wzrostem od roku 1962 – główny czynnik stanowiła tu międzynarodowa migracja netto. Autorzy stwierdzają, że mimo iż większość badań wskazuje na dobroczynny wpływ migracji na brytyjską gospodarkę, to opinia publiczna niekoniecznie takie przekonanie podziela. Subiektywna percepcja rzeczywistości jest z kolei bardzo istotna, gdyż zagadnienie pomiaru spójności opiera się (koniec końców) na subiektywnych odczuciach.
- (6) Kolejnym zagadnieniem jest sprawiedliwy rozdział zasobów i usług publicznych. Sondaż przeprowadzony przez Ipsos Mori na zlecenie CIC³⁴¹ wykazał, że ponad połowa respondentów miała poczucie, iż niektóre grupy są faworyzowane przy podziale dóbr publicznych, takich jak mieszkania, służba zdrowia czy edukacja. Jako takie grupy wymieniano najczęściej uchodźców (oraz osoby starające się o status uchodźcy) i imigrantów. Co ciekawe, gdy poproszono respondentów, aby odnieśli to pytanie do swojego najbliższego sąsiedztwa³⁴², jedynie 25% z nich uznało, że inne osoby są faworyzowane. Tak znacząca różnica pomiędzy percepcją na poziomach lokalnym i krajowym wynikać może z obrazu rozprzestrzenianego przez media czy ze sposobu, w jaki na ten temat wypowiadają się elity³⁴³.

³³⁹ Ibidem, s. 28-31.

³⁴⁰ Więcej informacji na temat migracji międzynarodowej w omawianym okresie zawartych zostało w pierwszej części pracy w rozdziale drugim.

³⁴¹ Chodzi tutaj najprawdopodobniej o badania zlecone przez Komisję, opublikowane pod nazwą „Public Attitudes towards Cohesion and Integration: MORI Polling for the Commission” 2006/2007.

³⁴² W oryginale: „When asked to think about their local area in particular...”. Commission on Integration and Cohesion, Our Interim Statement, s. 18.

³⁴³ Zob. ibidem; Commission on Integration and Cohesion, Our Shared Future, s. 33.

(7) Autorzy „Our Shared Future” sugerują również, że przywołane wyżej niezadowolenie z alokacji zasobów wynikać może również z „rozmiarów i złożoności zmian doświadczanych przez niektóre regiony kraju”³⁴⁴ oraz proponują, aby złożoność tych zmian opisywać w kategoriach „superróżnorodności”³⁴⁵, „złożonej tożsamości” oraz „transnacionalizmu”. Wobec tych zmian strategie dotyczące spójności czy równości nie mogą ograniczyć się do imigrantów z wybranych rejonów świata albo tylko tych, którzy osiedlą się w Anglii „na dobre”, muszą również uwzględnić wpływ globalnych procesów na lokalne społeczności³⁴⁶.

W rozdziale trzecim zaprezentowany jest **postulat nowej definicji**, ujmującej i spójność, i kwestię integracji. Rozdział ten zaczyna się od stwierdzenia członków Komisji, że zostali oni powołani do zajęcia się zagadnieniami zarówno integracji, jak i spójności, mimo iż polityka budowania spójności wydaje się bardziej zakorzeniona w brytyjskiej polityce. Autorzy podkreślają, że nie uważają zagadnień integracji i spójności za tożsame. Spójność rozumieją jako proces zmierzający do budowania pozytywnych relacji pomiędzy różnymi grupami (we wszystkich społecznościach)³⁴⁷, integrację natomiast jako proces adaptacyjny przebiegający w społecznościach, w których pojawiają się nowi mieszkańcy³⁴⁸. Według autorów nowa definicja, rozszerzona o zagadnienie integracji, umożliwi skuteczniejszą pomoc władzom i instytucjom lokalnym w znajdowaniu odpowiedzi na współczesne wyzwania związane ze zmianami ekonomicznymi i demograficznymi. Tłumaczą oni, że włączenie zagadnienia integracji jest potrzebne, gdyż troska o spójność może okazać się niewystar-

³⁴⁴ Commission on Integration and Cohesion, *Our Shared Future*, s. 34.

³⁴⁵ Tutaj autorzy bardzo wyraźnie nawiązują do koncepcji Stevena Vertoveca, wyrażonej między innymi w jego artykule pod tytułem *Super-Diversity and its Implications* (S. Vertovec, *Super-Diversity and its Implications*, „Ethnic and Racial Studies” Vol. 30, 2007, No. 6), jednak autorzy odwołują się bezpośrednio do innego tekstu Vertoveca, napisanego dla Komisji ds. Spójności i Integracji, czyli: *idem*, *New Complexities of Cohesion in Britain: Super-Diversity, Transnationalism and Civil-Integration*, Commission on Integration and Cohesion London, Commission on Integration and Cohesion, London 2007. Autorka pojęcie *super-diversity* tłumaczy jako „superróżnorodność” za Markiem Okólskim. Zob. M. Okólski, *Polska jako aktor na europejskiej scenie migracyjnej*, „Biuletyn Migracyjny” 2009, nr 21.

³⁴⁶ Commission on Integration and Cohesion, *Our Shared Future*, s. 34-35.

³⁴⁷ W oryginale napotykamy sformułowanie: „Cohesion is principally the process that must happen in all communities to ensure different groups of people get on well together”. Zob. *ibidem*, s. 38.

³⁴⁸ W oryginale czytamy: „(...) integration is principally the process that ensures new residents and existing residents adapt to one another”. Zob. *ibidem*.

czająca dla odpowiedniej reakcji na potrzeby obszarów o zmieniającym się składzie populacji. Jedynie słowem komentarza – nasuwa się tutaj pytanie, na ile zagadnienia integracji będą mieć znaczenie na obszarach o stałym składzie populacji? Autorzy podkreślają również, że spójność nie dotyczy jedynie „rasy i wyznania”, a integracja nie oznacza konieczności asymilacji. Członkowie Komisji CIC proponują zatem nową definicję integracji i spójności, łączącą obie te idee w „zintegrowaną całość”³⁴⁹. Celem nowego podejścia jest między innymi uznanie, że integracja i spójność nie dotyczą jedynie zagadnienia różnorodności. Jak piszą, „zbyt często spójność postrzegana była jako zagadnienie odnoszące się jedynie do mniejszości i imigrantów, do rasy, religii czy widocznych różnic; co pozwalało niektórym twierdzić, że ich lokalnych społeczności to zagadnienie nie dotyczy, bo nie ma tam (prawie wcale) reprezentantów mniejszości. Nasza definicja zmierza [natomiast] do podkreślenia, iż integracja i spójność dotyczą każdego”³⁵⁰.

Autorzy przedstawiają nową definicję, obejmującą zarówno pojęcie „integracji”, jak i „spójności”. Według nich „zintegrowana i spójna społeczność” (*integrated and cohesive community*) to taka, w której:

- istnieje wyraźne oraz podzielane przez wszystkich poczucie wkładu, jaki różne jednostki i różne społeczności wnoszą w przyszłą wizję sąsiedztwa, miasta, regionu oraz kraju;
- istnieje silne poczucie jednostkowych praw i obowiązków związanych z faktem mieszkania w określonym miejscu – ludzie wiedzą, czego się od nich oczekuje i czego oni mogą oczekiwać w zamian;
- osoby z różnych środowisk mają podobne szanse życiowe oraz dostęp do usług i świadczeń;
- istnieje silne poczucie zaufania do instytucji (lokalnych), połączone z przekonaniem, że będą one sprawiedliwie rozsądzać pomiędzy różnymi interesami oraz z wiarą w istnienie publicznej kontroli ich poczynań;
- uznaje się wkład zarówno tych, którzy niedawno przyjechali, jak i tych, którzy już od dawna są związani z danym obszarem, kładąc nacisk na to, co ich łączy;
- istnieją silne i pozytywne relacje pomiędzy osobami z różnych środowisk w miejscu pracy, w szkołach oraz innych instytucjach lokalnych³⁵¹.

³⁴⁹ Ibidem, s. 39.

³⁵⁰ Ibidem.

³⁵¹ Ibidem, s. 42.

Kolejne rozdziały odnoszą się do przywołanych już czterech idei przewodnich dla raportu. Rozdział czwarty zawiera listę rekomendacji badaczy związanych z **pierwszą z nich – zasadą wspólnych przyszłości**. Ma ona opierać się na wyrażaniu tego, co wspólne wszystkim społecznościom. Rekomendacje dotyczą wspólnej wizji dla kraju oraz kampanii zogniskowanej wokół idei podzielanych przyszłości, jak również sposobów promowania spójności dostępnych władzom lokalnym, koncepcji przywództwa i demokracji lokalnej oraz sposobów dopasowywania przyjętych rozwiązań do konkretnej sytuacji³⁵².

Członkowie Komisji postulują aktywną rolę rządu centralnego, który powinien przygotować klarowną koncepcję dotyczącą wspierania integracji i spójności. Koncepcja taka powinna wyraźnie oddzielać programy budowania integracji i spójności, skierowane do wszystkich brytyjskich społeczności, od działań przeciwdziałających ekstremizmowi (zwłaszcza islamskiemu). Co więcej, rząd winien jasno sprecyzować oczekiwania wobec władz lokalnych oraz innych organizacji w zakresie ich roli promowania spójności i integracji. Autorzy raportu piszą, że przy ewentualnym braku takiej klarownej koncepcji program wspierania spójności traktowany będzie jako marny dodatek do innych działań i programów lub mylony z polityką wyrównywania szans. Kolejna rekomendacja dotyczy zorganizowania ogólnokrajowej kampanii promującej ideę „wspólnych przyszłości”, chodzi tutaj o podkreślenie pozytywnej roli różnorodności, a z drugiej strony wzmocnienie poczucia przynależności do szerszej wspólnoty. Punktem wyjścia takiej kampanii byłyby tradycje i dziedzictwo Zjednoczonego Królestwa i jego regionów oraz pokazanie, w jaki sposób różnorodność zdań i poglądów współtworzyła jego historię³⁵³.

Autorzy raportu podkreślają jednakże, że kluczową rolę w budowaniu spójności grają władze lokalne. Co więcej, odpowiedzialność za strategię dotyczącą spójności dotyczy władz również na obszarach wiejskich, w dużej mierze zamieszkałych przez w miarę jednolite (przynajmniej etnicznie i religijnie) społeczności. Strategie promowania spójności i integracji będą jednak dopasowane do konkretnych lokalnych uwarunkowań i może się okazać, że nie we wszystkich miejscach konieczny będzie podobny wysiłek poświęcony ich wdrażaniu w życie. Autorzy raportu postulują niemniej, aby **każdy okręg** podjął pewien minimalny wysiłek w postaci: po pierwsze, dobrego rozpoznania

³⁵² Jak określają to badacze, chodzi o odchodzenie od perspektywy *one size fits all*, czyli „jednego uniwersalnego i aplikowalnego we wszystkich sytuacjach rozwiązania”. Zob. ibidem, s. 45-60.

³⁵³ Ibidem, s. 47-49.

lokalnych społeczności – potrzebna jest wiedza i zrozumienie na temat mieszkańców, lokalnych szkół czy wspólnot religijnych; po drugie, identyfikacji możliwych napięć i potencjalnych konfliktów, po trzecie, stałego monitoringu poziomu spójności oraz po czwarte, uwzględnienia zagadnień spójności i integracji w strategiach lokalnych, lokalnej polityce społecznej, jak również w planach lokalnych partnerstw strategicznych. Bardzo cenna jest współpraca z sektorem organizacji społecznych, a także z sektorem prywatnym w zakresie planowania oraz identyfikowania kwestii związanych z integracją i spójnością danego obszaru, wreszcie świadczenia niektórych usług³⁵⁴.

Dogodnym narzędziem kontroli działalności władz lokalnych w zakresie realizacji obowiązków związanych z kwestiami integracji i spójności są centralnie ustalone wskaźniki i cele. Autorzy raportu zwracają jednak uwagę, że wyznaczane ogólnie wskaźniki okazały się niewłaściwe w lokalnych warunkach, a nawet „wiodły do nieprzewidzianych konsekwencji”³⁵⁵. Badacze uważają że, „uwzględniając opisaną wyżej złożoność lokalnych społeczności, pewna swoboda władz lokalnych w decydowaniu co do sposobu pomiaru własnych działań w zakresie promowania integracji i spójności ma kluczowe znaczenie”³⁵⁶. W związku z tym rekomendują: jeden centralny wskaźnik (tzw. *national PSA target*) spójności wspólnotowej³⁵⁷, a oprócz tego wskaźniki zarówno poziomu integracji, jak i spójności wypracowane na poziomie lokalnym przez władze lokalne³⁵⁸.

Istotną rolę we wzmacnianiu integracji i spójności odgrywa promowanie aktywnych postaw obywatelskich, wytwarzanie poczucia wpływu na lokalne procesy decyzyjne oraz kreowanie wspólnoty lokalnych interesów. Kluczowe znaczenie ma tutaj współpraca radnych (*elective representatives*) oraz lokalnych liderów – przywódców wspólnot religijnych, przedstawicieli biznesu czy dyrektorów szkół. Ważne jest również dotarcie do głosów zwykle niesłysza-

³⁵⁴ Ibidem, s. 49-53.

³⁵⁵ Ibidem, s. 53.

³⁵⁶ Ibidem.

³⁵⁷ PSA to skrót od tak zwanych Public Service Agreements, oficjalnych dokumentów publikowanych przez rząd Partii Pracy. Więcej informacji na ten temat w Cabinet Office, Public Service Agreements, [on-line:] http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/+http://www.cabinetoffice.gov.uk/about_the_cabinet_office/publicserviceagreements.aspx (29 XII 2017); O. James, A. Nakamura, *Public Service Agreements as a Tool of Coordination in UK Central Government: The Case of Employment*, Coordinating for Cohesion in the Public Sector of the Future Project, 2013.

³⁵⁸ Commission on Integration and Cohesion, *Our Shared Future*, s. 53-55.

nych członków społeczności. Autorzy raportu wspominają także o konieczności zwiększenia reprezentatywności składu radnych i lokalnych urzędników; jak piszą, jedynie 4,1% radnych pochodzi z mniejszościowych grup etnicznych i tylko 29,3% stanowią kobiety. Członkowie CIC wnioskuje również o dobrowolne przyjęcie na siebie odpowiedzialności za promowanie dobrych relacji rasowych przez lokalnych radnych³⁵⁹.

Autorzy postulują odstąpienie od uniwersalnego podejścia do promowania spójności, tak zwanego *one size fits all*. Piszą, że „spójność przybiera różne formy w różnych miejscach i ma na nią wpływ szereg czynników dodatkowo od siebie zależnych”³⁶⁰. Jak zauważają, „do tej pory praca nad spójnością wspólnotową oparta była w dużej mierze na kwestiach zauważonych w Bradford, Oldham i Burnley w roku 2001”³⁶¹. Jednak jeśli przyjmiemy, że spójność wynika ze splotu wzajemnie zazębiających się czynników na poziomie lokalnym, to „centralnie ustalana polityka oparta na jednym określonym układzie takich czynników nie sprawdzi się”³⁶². Praca nad spójnością nie powinna również ograniczać się do zapobiegania zamieszkom czy niepokojom społecznym, bowiem traci się wtedy z oczu codzienne interakcje pomiędzy osobami z różnych społeczności. Z tej perspektywy, zdaniem członków Komisji, cenna byłaby analiza grupująca poszczególne obszary pod względem ich cech charakterystycznych z uwagi na spójność i integrację, która następnie mogłaby stać się podstawą odpowiedniego różnicowania polityki rządu centralnego. Jako takie czynniki, mogące istotnie wpływać na poziom spójności i integracji na określonym obszarze, autorzy raportu wyróżnili: dostępność centrów społecznościowych i innych udogodnień do dyspozycji wspólnot (*community facilities*) oraz historię wybranego obszaru (zwłaszcza negatywne wydarzenia, na przykład upadek przemysłu). Uzyskane dane „sugerują istnienie czterech typów obszarów, gdzie najprawdopodobniej obecnie percepcja spójności będzie poniżej średniej i potrzebne okażą się konkretne działania związane z integracją i spójnością”³⁶³. Oto te obszary: (a) biedniejsze obszary wiejskie, doświadczające napływu nowych imigrantów; (b) biedniejsze obszary miejskie doświadczające niekorzystnych przekształceń przemysłowych; (c) biedniejsze obszary miejskie, gdzie przyczyną napięć mogą być konflikty o zasoby miesz-

³⁵⁹ Ibidem, s. 55-57.

³⁶⁰ Ibidem, s. 57.

³⁶¹ Ibidem.

³⁶² Ibidem.

³⁶³ Ibidem, s. 58.

kaniowe, oraz (d) biedniejsze obszary miejskie doświadczające napływu nowych migrantów. Autorzy dodatkowo wyróżniają typ piąty, czyli (e) obszary miejskie i podmiejskie, w których występuje jedna drażliwa kwestia wywołująca napięcia. Członkowie Komisji mają nadzieję, że taka typologia ułatwi rządowi centralnemu promowanie dobrych praktyk³⁶⁴.

Rozdział piąty poświęcony jest **rekomendacjom związanym z ideą wzmocnienia praw i obowiązków**. Rozważana jest idea obywatelstwa jako koncepcji łączącej wszystkich obywateli, pewnego rodzaju umowy społecznej³⁶⁵. Ważną rolę w promowaniu takiego rozumienia obywatelstwa mogą odgrywać – zdaniem autorów raportu – uroczystości towarzyszące nadawaniu brytyjskiego obywatelstwa imigrantom³⁶⁶. Członkowie Komisji odnoszą się również do zagadnienia wspólnych wartości, istotnego dla idei wspólnego obywatelstwa. Przywołują tu takie wartości jak idea *fair play*, tolerancja i szacunek oraz uznanie wartości każdej jednostki, jak również współczucie [empatia], sprawiedliwość, a także zasada „nie czyn drugiemu, co tobie niemiłe”³⁶⁷. Autorzy raportu podkreślają, że z ich badań wynika, iż istnieje stosunkowo duża zgoda co do podstawowych wartości obywatelskich. Ma to – ich zdaniem – ogromne znaczenie, gdyż taka zgoda jest kluczowa dla idei „wspólnych przyszłości” (*shared futures*). Z drugiej strony zwracają również uwagę na różnice w praktycznym wymiarze czy zastosowaniu określonych wartości. Przywołują pogląd niektórych respondentów o niebezpieczeństwie związanym z przygotowaniem listy stałych, dalej już niekwestionowalnych wartości, takie rozwiązanie bowiem zamyka możliwość dalszej debaty i dyskusji. Co więcej, zakwestionowane zostało samo sformułowanie „wartości brytyjskich”, niejako sugerujące, że wartości te są unikalne dla Brytyjczyków i tym samym przeciwstawiające czy też budujące sztuczny podział pomiędzy Brytyjczykami a obywatelami/członkami innych krajów. Dodatkowo badacze przywołują pogląd niektórych działaczy lokalnych, że ważniejsze od ustalania abstrakcyjnie pojmowanych wartości czy ogólnych wizji dla danej społeczności jest skupienie się na wytwarzaniu poczucia wspólnoty poprzez zwrócenie uwagi na bardziej namacalne aspekty

³⁶⁴ Ibidem, s. 57-60.

³⁶⁵ Autorzy używają tutaj sformułowania „a wider contract of rights and responsibilities for all citizens”, który można by tłumaczyć jako pewnego rodzaju umowę [kontrakt] ustalający wzajemne prawa i obowiązki. Zob. ibidem, s. 62.

³⁶⁶ Postuluje się wręcz objęcie tą praktyką wszystkich młodych Brytyjczyków, na przykład w momencie osiągnięcia przez nich pełnoletniości. Zob. ibidem, s. 64.

³⁶⁷ W brzmieniu oryginalnym: „do as you would be done by”, określana przez autorów jako złota zasada. Zob. ibidem, s. 65.

wspólnoty interesów. Stosunkowo wyraźnie przejawia się tutaj koncepcja budowania wspólnoty właśnie na poziomie lokalnym. Autorzy odwołują się tutaj do opinii wyrażonej przez LGA, głoszącej, że „wartości [obywatelskie] powinny uosabiać wzajemne oczekiwania społeczności w stosunku do swoich członków i *vice versa*”³⁶⁸.

Jedynie słowem komentarza warto zwrócić tutaj uwagę na pewnego rodzaju brak precyzji przy używaniu pojęć takich jak poziom lokalny czy społeczność. Przywoływani wcześniej Kearns i Forrest analizowali niejednoznaczność pojęcia spójności oraz potencjalną konfliktowość społeczności wewnętrznie spójnych. W momencie gdy to samo pojęcie *community* używane jest na oznaczenie zarówno stosunkowo małych i zamkniętych wspólnot (na przykład etnicznych czy religijnych), jak również społeczności poszczególnych dzielnic czy miast, czy wreszcie społeczności całego państwa, ta potencjalna konfliktowość opisywana przez Kearnsa i Forresta znika.

Rozdział piąty poświęca również stosunkowo dużo miejsca zagadnieniu integracji nowych migrantów. Jak piszą autorzy, „rząd musi zaakceptować konieczność zwiększenia wysiłków zmierzających do ugoszczenia i zintegrowania nowych migrantów”³⁶⁹. Członkowie Komisji rekomendują powołanie instytucji na poziomie centralnym, której zadaniem byłaby integracja tzw. nowych migrantów. Instytucja ta miałaby być finansowana przez rządowy Department for Communities and Local Government, jednak od niego niezależna. Pomoc migrantom obejmowałaby przede wszystkim trzy wymiary, po pierwsze, zapewniałaby informacje o usługach i świadczeniach im dostępnych, po drugie, dostarczałaby im informacji o normach i oczekiwaniach istotnych dla danych lokalnych obszarów, oraz po trzecie, wspierałaby naukę języka angielskiego. Z punktu widzenia tej pracy interesujące jest rozważenie aspektu drugiego. Z jednej strony autorzy raportu podkreślają, że integracja nie jest równoznaczna z asymilacją, odwołują się do idei kulturowej

³⁶⁸ Ibidem, s. 66. Cytowany fragment pochodzi z „Submission to the Commission from the Local Government Association”.

³⁶⁹ Ibidem, s. 67. Autorzy w tym miejscu odwołują się do szacunków mówiących, że każdego dnia na terytorium Zjednoczonego Królestwa przybywa 1500 osób, które spędzą tutaj więcej niż rok. Dokładne omówienie tematyki migracji do Zjednoczonego Królestwa przekracza rozmiary tej pracy, jednak podstawowe trendy zostały omówione w rozdziale drugim w części pierwszej. Warto dodać, że zjawisko migracji z I dekady XXI wieku jest jednym z czynników zmieniających projekt spójności wspólnotowej, w którym coraz wyraźniejsze miejsce zajmuje idea „integracji” rozumiana jako proces wzajemnego dostosowywania się „nowych” i „starych” społeczności.

różnorodności³⁷⁰, z drugiej jednak strony wprowadzają koncepcję lokalnie wypracowywanych „kontraktów”, w których mowa o normach czy oczekiwanych sposobach zachowania. Autorzy piszą o napięciach pomiędzy „nowymi” a „starymi” społecznościami wynikającymi z braku zrozumienia norm danej społeczności³⁷¹. Członkowie Komisji apelują również do pracodawców o uznanie odpowiedzialności za zagadnienia integracji i spójności – powinni oni „oferować zajęcia z języka angielskiego (...) oraz szkolenia z zakresu kompetencji kulturowych”³⁷². Argumenty o konieczności wsparcia integracji nowych migrantów oparte są w raporcie na przeświadczeniu o korzyściach ekonomicznych wynikających z migracji dla całego Zjednoczonego Królestwa, w tym (zwłaszcza) pracodawców zatrudniających imigrantów³⁷³. Warto zauważyć, że nie jest to przeświadczenie bezkrytycznie przyjmowane przez wszystkie brytyjskie ośrodki polityczne.

Rozdział szósty dotyka zagadnień związanych z etyką gościnności, wyrażonych w idei wzajemnego szacunku i uprzejmości. Autorzy podkreślają, że zadanie budowy zintegrowanego i spójnego społeczeństwa dotyczy każdego – zarówno jednostek, jak i społeczności, nie powinno być rozumiane jako sprawa leżąca w gestii tylko i wyłącznie rządu czy władz lokalnych. Szacunek i uprzejmość są niezbędne w obliczu różnic zachowań i zwyczajów. Członkowie Komisji sugerują wzmożony nacisk położony na pracę na rzecz młodych ludzi i razem z nimi, zwrócenie uwagi na różnice pokoleniowe oraz na zagadnienia dotyczące pozycji kobiet. Tutaj autorzy raportu wskazują na problem związany z kulturą danej społeczności, na napięcie pomiędzy wartością wolności i niezależności kobiety a normami charakterystycznymi dla poszczególnych społeczności. Członkowie Komisji poruszają również kwestię wspólnot religijnych – rekomendują przygotowanie konkretnych wytycznych dla władz lokalnych ułatwiających współpracę ze wspólnotami religijnymi³⁷⁴.

Wzięcie na siebie odpowiedzialności za budowanie integracji i spójności przez same społeczności wymaga również aktywności od ich członków, nie

³⁷⁰ Zob. m.in. ibidem, s. 68.

³⁷¹ W raporcie zastosowane jest sformułowanie „a lack of understanding about protocols and etiquette”. Zob. ibidem, s. 71.

³⁷² Ibidem, s. 72. W oryginale czytamy: „they should offer English classes for new migrants (focused at first on the vocabulary they will need on the job), and should promote understanding of different cultures and groups by providing cultural training in the workplace”.

³⁷³ Zob. ibidem, s. 73, 75.

³⁷⁴ Ibidem, s. 77-87.

tylko głównych działaczy i liderów. Dlatego zasadnicze znaczenie – zdaniem autorów raportu – mają działania mające na celu rozwój i wzmocnienie społeczności. Tutaj badacze odwołują się do idei *community capacity-building* (którą można tłumaczyć jako „wzmacnianie potencjału społeczności”)³⁷⁵. Poruszona jest też problematyka konieczności stałego monitoringu napięć pomiędzy społecznościami, jak również sposobów efektywnego rozwiązywania konfliktów. Autorzy raportu, odwołując się do przeprowadzonych przez siebie konsultacji społecznych, piszą o konieczności szczerej debaty, podczas której poszczególne społeczności mogłyby wyrazić swoje obawy, a która jednakowoż oparta byłaby na zasadach wzajemnego poszanowania³⁷⁶.

Rozdział siódmy odnosi się do **koncepcji widocznej sprawiedliwości społecznej** (*visible social justice*), którą autorzy ujmują jako „sprawiedliwe i równe traktowanie, połączone z przejrzystością i uczciwością wobec wszystkich społeczności”³⁷⁷. Omówiona zostaje tutaj też rola komunikacji i mediów, zwłaszcza w kontekście stwierdzenia, że niektóre społeczności mniejszościowe postrzegane są jako preferencyjnie traktowane. Autorzy z jednej strony wskazują, że jeśli korzystne jest dla określonych grup podkreślanie jednej ze swoich tożsamości w celu uzyskania przewagi w walce o zasoby, nie służy to integracji i spójności, a różnica zaczyna być postrzegana w kategoriach „karty przetargowej”. Z drugiej jednak strony sugerują konieczność kontynuowania działań, które będą przeciwdziałać nierównościom pomiędzy społecznościami³⁷⁸.

Mając to na uwadze, autorzy „Our Shared Future” proponują pięć strategii dla działań władz lokalnych.

- 1) Powinny one, po pierwsze, starać się przeciwdziałać problemom dotyczącym **wszystkich** społeczności, zarówno większościowym, jak i mniejszościowym, problemom, takim jak przykładowo niskie lokalne wyniki edukacyjne czy ubóstwo.

³⁷⁵ Tutaj członkowie Komisji odwołują się do raportu Home Office, zatytułowanego „Firm Foundations. The Government’s Framework for Community Capacity Building”, wskazując, że owo „wzmacnianie/budowanie potencjału społeczności” zasadza się na „poszerzaniu wiedzy oraz wzmacnianiu umiejętności, zdolności i pewności siebie zarówno pojedynczych osób, jak i wspólnot, w celu ułatwienia im podejmowania skutecznych działań i przewodniczenia w rozwoju własnych społeczności”. Zob. ibidem, s. 90.

³⁷⁶ Zob. ibidem, s. 88-96.

³⁷⁷ W oryginale: „our forth and final principle – visible social justice – by which we mean a commitment to equal and fair treatment, combined with a transparency and fairness to all communities”. Ibidem, s. 97.

³⁷⁸ Ibidem, s. 97-100.

- 2) Po drugie, winny dokładać starań, aby komunikacja obejmowała wszystkie grupy, nie tylko te, do których kierowane są poszczególne programy. Bardzo istotne jest komunikowanie się z większością, gdyż to ona właśnie „może reagować negatywnie wobec przybyszy (...), obawiać się różnic i negatywnie odbierać zmiany”³⁷⁹. Ważne jest, aby odpowiednio zidentyfikować źródła informacji na temat migrantów i sposobu rozdziału publicznych funduszy; tutaj autorzy sugerują zadanie sobie następujących pytań: „czy (...) radni powtarzają anegdoty [zamiast faktów – przyp. M.K.] na temat imigracji? Czy lokalna prasa straszy, zamiast informować? Czy nagle zmiany zaskakują mieszkańców bez wyjaśnienia?”³⁸⁰. Władze lokalne powinny wyjaśniać i informować oraz uspokajać.
- 3) Po trzecie, autorzy dokumentu wskazują, że rolą lokalnych instytucji jest zadbanie o odpowiedzialne przedstawienie zagadnień związanych z integracją i spójnością przez lokalne media. Oczywiście rodzi to pytania o stopień niezależności mediów. Z jednej strony należy pozytywnie docenić świadomość odpowiedzialności za słowo i chęć ograniczenia pogoni za tanią sensacją, z drugiej strony powstaje niepokój o możliwość wywierania nacisku na dziennikarzy.
- 4) Po czwarte, członkowie Komisji odnoszą się również do zagadnienia szkodliwych pogłosek, mitów obecnych w lokalnej świadomości – ważne, aby im zapobiegać poprzez zachowanie przejrzystości (zwłaszcza przy podziale funduszy) i odpowiednie strategie komunikacyjne; jednak może się tak zdarzyć, jak to ujmują autorzy raportu, że pogłoski te dotyczą prawdziwych informacji – wtedy obowiązkiem władz jest stosownie zareagować i rozwiązać problem.
- 5) Po piąte, należy zapewnić, aby wszystkie powyższe działania były odpowiednio monitorowane i oparte na rzetelnie zebranych danych i informacjach. Tutaj autorzy podkreślają odpowiedzialność rządu centralnego oraz ONS za dostarczenie władzom lokalnym takich informacji³⁸¹.

Rozdział ósmy omawia zagadnienie budowy spójności i integracji poprzez promowanie interakcji. Pojawia się idea tak zwanego znaczącego kontaktu (*meaningful contact*), który przekracza swym zasięgiem przypadkowe konwersacje w sklepie. Kontakt jest określany jako znaczący wtedy, gdy konwersacje dotyczą spraw osobistych, nie są powierzchowne, wymieniane są osobiste

³⁷⁹ Ibidem, s. 100.

³⁸⁰ Ibidem.

³⁸¹ Ibidem, s. 97-107.

informacje lub też poruszana tematyka różnic i tożsamości, interlokutorów łączy wspólny cel, taki kontakt nie jest przypadkowy czy jednorazowy. Autorzy odwołują się również do przywoływanej wcześniej teorii kapitału społecznego³⁸².

Wychodząc z założenia, że mimo iż pozytywnej interakcji nie można nakazać, to należy dążyć do stworzenia warunków sprzyjających jej pojawieniu się, członkowie Komisji sugerują przyjęcie strategii zmierzającej do podniesienia znaczenia codziennych interakcji oraz zwiększania możliwości powstawania nowych. Odpowiedzialność za odpowiednie działania spoczywa tutaj na władzach lokalnych, rządzie centralnym, badacze sugerują również włączenie się pracodawców – zarówno z sektora publicznego, jak i prywatnego. Autorzy podkreślają zwłaszcza rolę zatrudniających w podnoszeniu umiejętności pracowników oraz w zwalczaniu dyskryminacji. Bardzo istotna jest również przestrzeń dostępna lokalnie różnym społecznościom – chodzi tutaj o ośrodki kulturalne i sportowe, z których mogliby korzystać mieszkańcy. Członkowie Komisji zwracają uwagę na konieczność konsultowania zmian w przestrzeni publicznej z lokalnymi wspólnotami. Wypowiadają się również przeciwko promowaniu projektów realizowanych na rzecz tylko jednej społeczności, poza wyjątkowymi przypadkami³⁸³. Ta kwestia jest omówiona dokładniej w jednym z aneksów³⁸⁴ do raportu, podobnie jak rozważania nad znaczeniem przekładu oficjalnych dokumentów na języki poszczególnych społeczności dla problematyki budowania spójności i integracji³⁸⁵.

5.4. Podsumowanie

Fragment ten poświęcony został działalności Komisji ds. Integracji i Spójności. Zaprezentowano dwa główne raporty przygotowane przez Komisję, tak zwany raport przedwstępny (*Interim Statement*) z lutego 2007 oraz raport

³⁸² Ibidem, s. 111-112.

³⁸³ Ibidem, s. 111-124.

³⁸⁴ Zob. Commission on Integration and Cohesion, Annex D: The Question of Single Group Funding Summary, [w:] *Our Shared Future*, Commission on Integration and Cohesion, Wetherby 2007.

³⁸⁵ Zob. Commission on Integration and Cohesion, Annex E: Translations – Efficiency and Integration, [w:] *Our Shared Future*, Commission on Integration and Cohesion, Wetherby 2007.

końcowy z czerwca 2007, a także badania społeczne omawiające zagadnienie najlepszych praktyk wspierania spójności wspólnotowej.

Raport przedwstępny opisywał główne wyzwania związane ze zjawiskiem brytyjskiej różnorodności, społeczną percepcję pojęć „integracji” i „spójności”, główne czynniki hamujące procesy budowania zintegrowanej i spójnej społeczności oraz znaczenie interakcji i wspólnych wartości dla poczucia przynależności i tożsamości. Autorzy pokazują, jak zmieniał się kontekst projektu spójności wspólnotowej, zapoczątkowanego wydarzeniami z 2001. Przywołują z jednej strony realizowane w tym czasie kampanie i projekty społeczne, z drugiej zmiany społeczne ekonomiczne (procesy migracyjne), wreszcie zamachy terrorystyczne. Jeśli chodzi o społeczny odbiór samego pojęcia „spójności”, to – jak konstatują autorzy – wydaje się ono respondentom mało precyzyjne. Interesujący jest również dystans członków Komisji do pojęcia „multikulturalizmu”, które uznają za zbyt niejasne i mylące. Rozważana jest relacja pomiędzy pojęciami „integracja” a „spójność” – w ujęciu autorów są to dwa osobne procesy; „integracja” dotyczy umożliwiania nowym przybyłym i przyjmujących ich społecznościom pozytywnych relacji, przy czym niekoniecznie „nowi” muszą oznaczać migrantów spoza terytorium UK; „spójność” z kolei odnosi się do procesów spajających całe społeczeństwo na podstawie wspólnych wartości i przy poszanowaniu różnic. Oba te procesy są ze sobą ściśle połączone, powinny zachodzić jednocześnie i razem współtworzyć jednoczący społeczności obraz przyszłości³⁸⁶.

Jako czynniki hamujące integrację i spójność danego terytorium autorzy wymieniają ubóstwo i rywalizację o zasoby materialne oraz nieznaną języka angielskiego. Dodatkową rolę odgrywają strach związany z przestępczością oraz inne obawy i stereotypy. Jeśli chodzi o płaszczyznę społecznych interakcji, pojawia się w raporcie koncepcja „znaczącej relacji”, kontaktu głębszego niż przelotna rozmowa w sklepie czy na ulicy. Powraca w tekście idea wypracowania wspólnych wartości na poziomie lokalnym, aczkolwiek w ramach zasugerowanych przez rząd wartości obywatelskich właściwych dla wszystkich mieszkańców Zjednoczonego Królestwa.

Pojęcie „spójności wspólnotowej”, według respondentów badań społecznych udokumentowanych w dokumencie „‘What Works’ in Community Cohesion”³⁸⁷, jest również stosunkowo mało precyzyjne, niejasno rysuje się

³⁸⁶ Commission on Integration and Cohesion, Our Interim Statement, s. 14.

³⁸⁷ ‘What Works’ in Community...

zwłaszcza jego relacja z działaniami i programami przeciwdziałającymi nierównościom społecznym i dyskryminacją na tle rasowym.

W końcowym raporcie CIC z czerwca 2007 roku „Our Shared Future”³⁸⁸ autorzy podkreślają cztery główne idee podstawowe dla wspierania integracji i spójności na poziomie lokalnym. Są to: zwrócenie uwagi raczej na to, co łączy wszystkich Brytyjczyków, niż ich dzieli; podkreślenie znaczenia obywatelstwa rozumianego jako zestaw praw i obowiązków; konieczność wzajemnego szacunku i uprzejmości oraz waga zasad sprawiedliwości społecznej. Autorzy powracają do podjętego już we wcześniejszym raporcie wątku zależności pomiędzy subiektywnym poczuciem spójności a lokalnymi uwarunkowaniami, takimi jak stopień zamożności czy poziom przestępczości. Istotnymi czynnikami warunkującymi indywidualną percepcję są również doświadczenie dyskryminacji czy poczucie wpływu na lokalne procesy decyzyjne. Tutaj wypada dodać, że przywoływane sondaże opinii publicznej czy też konsultacje społeczne podjęte przez członków Komisji potraktowane są w niniejszej publikacji niezwykle skrótowo. Zamiarem autorki było prześledzenie bowiem procesów konstruowania projektu spójności wspólnotowej przez administrację centralną, nie zaś zmierzenie jego efektywności czy też odbioru społecznego. Takie zamierzenie przekracza z pewnością rozmiary pracy, co więcej, byłoby niezwykle kłopotliwe do zrealizowania, jeśliby oprzeć się wyłącznie na oficjalnych źródłach opublikowanych przez agendy rządowe. Uwzględniając nawet pewien stopień niezależności takich instytucji jak powoływane komisje i krytycyzm ujawniający się w publikowanych przez nie raportach co do stopnia wdrożenia programu, należy powiedzieć, że nie krytykują one generalnego kierunku proponowanych zmian, a raczej zgadzają się z rządowym rozumieniem współczesnych wyzwań.

Wracając do treści końcowego raportu, należy podkreślić istotną zmianę w sposobie konceptualizacji omawianych zagadnień – autorzy proponują bowiem nową, wzbogaconą o pojęcie „integracji” definicję „spójności”. Zachowuje ona niektóre elementy wcześniejszego ujęcia – takie jak poczucie wspólnoty, podobne szanse życiowe dla osób z różnych środowisk oraz pozytywne relacje pomiędzy nimi. Nowe elementy to podkreślenie konieczności uznania wspólnych wszystkim Brytyjczykom praw i obowiązków oraz istotna rola instytucji jako sprawiedliwych arbitrów. Mimo że w tekście zawarty jest również postulat aktywniejszej roli rządu centralnego, to raport podkreśla

³⁸⁸ Commission on Integration and Cohesion, *Our Shared Future*.

kluczową rolę władz lokalnych w budowaniu spójnej i zintegrowanej społeczności – zresztą sama Komisja ds. Integracji i Spójności została poproszona o refleksję właśnie nad wpływem dynamiki lokalnych decyzji i procesów na „kreowanie spójnych i przężnych społeczności”³⁸⁹. Autorzy postulują, aby każdy okręg podjął minimalny wysiłek dobrego rozpoznania lokalnych społeczności, identyfikacji możliwych napięć i konfliktów, monitoringu poziomu spójności oraz uwzględnienia kwestii spójności i integracji w lokalnych planach strategicznych i polityce społecznej. Jednak równocześnie wprowadzone jest rozróżnienie na obszary, w których spójność jest bardziej zagrożona, i te, w których nie musi być traktowana w sposób aż tak bardzo priorytetowy. Rodzi się tutaj pewna niejasność – z jednej strony zagadnienia integracji i spójności są przedstawione jako kwestie o uniwersalnym wymiarze, dotyczące każdej społeczności, z drugiej jednak strony wyróżnia się pewne obszary, w których potrzebny będzie zwiększony wysiłek poświęcony tym zagadnieniom. Można rozumieć to jako rezultat przeświadczenia, że dominującą rolę w procesie ustalania lokalnej polityki i jej priorytetów powinny mieć władze lokalne, i to one właśnie, na podstawie dokładnego rozpoznania relacji społecznościowych na danym obszarze, winny decydować o lokalnych priorytetach. Jednak trzeba zauważyć, iż takie podejście relatywizuje zagadnienie i stawia pod znakiem zapytania jego uniwersalistyczny charakter.

Autorzy raportu proponują typologię obszarów, wyróżniając w niej te, w których „percepcja spójności będzie prawdopodobnie poniżej średniej i najprawdopodobniej potrzebne będą konkretne działania związane z integracją i spójnością”³⁹⁰ – są to, po pierwsze, uboższe obszary zarówno miejskie, jak i wiejskie, doświadczające zmian związanych z migracjami wewnętrznymi i zewnętrznymi lub kłopotów wynikających z upadku przemysłu, oraz po drugie – obszary, gdzie jedna drażliwa kwestia staje się powodem napięć.

W rozdziale piątym rozważana jest idea wartości łączących wszystkich Brytyjczyków – przywoływane są szacunek, tolerancja, sprawiedliwość. Jednak omówione zostaje również przeświadczenie, że zbyt ni nacisk na precyzyjne ujęcie tych zasad w uniwersalnej skodyfikowanej formie utrudnić może dojście do kompromisu i dalszy dialog społeczny. Rozwiązaniem może być sugerowana przez niektórych działaczy strategia wypracowywania wspólnoty interesów na poziomie lokalnym, jednak może ona budzić kontrowersje, jeśli

³⁸⁹ Ibidem, s. 17.

³⁹⁰ Ibidem, s. 58.

odczytać ją jako krok w stronę zrelatywizowania wszelkich wartości do lokalnych koalicji interesów. Autorzy postulują również zwiększenie wysiłków na rzecz zintegrowania najnowszych migrantów – pomoc miałaby przede wszystkim wymiar praktyczny, na przykład zapewnienie informacji o dostępnych świadczeniach i usługach, jak również obowiązujących normach oraz wsparcie w zakresie nauki języka angielskiego. Rodzi się refleksja nad stopniem oczekiwanego konformizmu ze strony migrantów w zakresie norm i oczekiwań obowiązujących w danej społeczności. Omawiając ideę sprawiedliwości społecznej i przejrzystości, autorzy raportu zwracają uwagę na niekorzystne skutki rywalizacji o zasoby, w której określona przynależność grupowa może być traktowana instrumentalnie. Bardzo istotny jest również odpowiedni sposób komunikacji decyzji, zwłaszcza dotyczących podziału funduszy.

6. Projekt spójności wspólnotowej w latach 2007-2010

Ten rozdział pracy omawia działania rządu do roku 2010. W tym czasie opublikowane zostały dwa kolejne raporty podsumowujące rządową strategię „Improving Opportunity, Strengthening Society”, pojawiły się oficjalna odpowiedź rządu na raport Komisji ds. Integracji i Spójności oraz dokument podsumowujący wszelkie wytyczne związane z projektem spójności, tak zwany Cohesion Delivery Framework³⁹¹.

6.1. Strategia Improving Opportunity – raport po dwóch latach

W sierpniu 2007 roku ukazuje się kolejny raport z serii „Improving Opportunity, Strengthening Society”³⁹², tym razem podsumowujący dwa lata wdrażania strategii. Struktura tego raportu jest w dużej mierze analogiczna do raportu o rok wcześniejszego – podobna liczba rozdziałów, z których jeden poświęcony został zagadnieniom równości, jeden zaś tworzeniu spójnych społeczności. Pojawiają się również podobne wątki w ramach zagadnienia spójności – poczucie przynależności, przeciwdziałanie rasizmowi i ekstremizmowi, praca na obszarach, gdzie spójność może być szczególnie zagrożona, oraz współpraca ze wspólnotami religijnymi. Wspomniane są praca Komisji ds. Integracji i Spójności oraz propozycja zawarta w jej raporcie odnośnie do nowej definicji integracji i spójności, jednak raport „Improving Opportunities” stosuje wciąż

³⁹¹ Cohesion Delivery Framework. Overview, Communities and Local Government, London 2008.

³⁹² Improving Opportunity, Strengthening Society: Two Years on...

definicję LGA z roku 2002. Raport przedstawia wiele programów i projektów mających sprzyjać budowie spójnych społeczności, co więcej, każdemu z czterech głównych wątków towarzyszy omówienie projektów planowanych w przyszłości czy jeszcze niezrealizowanych zadań. Jeśli zatem chodzi o kreowanie wspólnego poczucia przynależności, takim „wyzwaniem-zadaniem przyszłości” jest pogłębianie integracji uchodźców, wprowadzenie obowiązku promowania spójności przez szkoły oraz szkolenia dla przywódców wspólnot religijnych. Co do przeciwdziałania rasizmowi i ekstremizmowi, autorzy wymieniają między innymi obniżenie ilości wykroczeń na tle rasowym bądź religijnym (tak zwanych „przestępstw z nienawiści”) oraz stworzenie młodym ludziom otwartej, ale i „bezpiecznej” przestrzeni do debaty nawet nad najbardziej radykalnymi poglądami. Jeśli chodzi o wsparcie obszarów o niskim poziomie spójności, to jednym z głównych wyzwań jest tutaj odpowiednie zarządzanie strumieniami migracyjnymi, współpraca pomiędzy różnymi instytucjami oraz właściwa komunikacja. Podkreślając znaczenie współpracy ze wspólnotami religijnymi, autorzy wskazują na konieczność pogłębionego rozwoju lokalnych i regionalnych struktur łączących różne wspólnoty oraz włączenie innych – poza muzułmańskimi – społeczności w pracę nad przeciwdziałaniem radykalizmowi i ekstremizmowi³⁹³.

6.2. Odpowiedź rządu na raport Komisji ds. Integracji i Spójności

W lutym 2008 roku rząd opublikował dokument zatytułowany „The Government’s Response to the Commission on Integration and Cohesion”³⁹⁴, w którym oficjalnie odniósł się do końcowego raportu Komisji. W słowie wstępnym do tej publikacji ówczesna minister Department for Communities and Local Government (DCLG) Hazel Blears stwierdza, że dzięki pracy badawczej komisji zyskujemy ujęcie spójności po raz pierwszy oparte na solidnej podstawie i analizie zamiast na intuicji. Takie stwierdzenie po prawie siedmiu latach wdrażania projektu może budzić zdziwienie. Blears pisze również o znaczącej roli raportu i częściowo już zrealizowanych rekomendacji w nim sformułowanych. „The Government’s Response...” ma odnieść się do wszystkich reko-

³⁹³ Ibidem, s. 67-92.

³⁹⁴ Zob. The Government’s Response to the Commission on Integration and Cohesion, Department for Communities and Local Government, 2008.

mendacji, pokazując, które z nich rząd już zrealizował, a co zamierza uczynić w przyszłości³⁹⁵. Rząd zobowiązuje się również do przygotowania Cohesion Delivery Framework, o którym dalej.

Pierwsza część dokumentu omawia działalność rządu od momentu opublikowania raportu CIC w czerwcu 2007 roku. Wspomniane są między innymi działalność Migration Impacts Forum oraz rządowe plany reformy relacji pomiędzy rządem a obywatelami wyrażone w dokumencie z lipca 2007, zatytułowanym „Governance of Britain”. Przywołane są również wytyczne DCLG dotyczące Local Area Agreements z września 2007 roku, porozumienie dotyczące usług publicznych – Public Service Agreement (PSA 21) z października 2007³⁹⁶ – oraz z tego samego miesiąca plan działania DCLG dotyczący wzmacniania społeczności – tak zwany Community Empowerment Action Plan. Wspomniane są także zobowiązania finansowe DCLG: 50 milionów funtów ma zostać przeznaczonych na promowanie spójności wspólnotowej i wsparcie władz lokalnych w łagodzeniu napięć między społecznościami w latach 2008-2011. W grudniu 2007 opublikowane zostały natomiast wytyczne dotyczące przekładu – Guidance on Translation, przygotowane przez DCLG na potrzeby władz lokalnych. Dokument odwołuje się również do danych z Citizenship Survey z roku 2007.

Autorzy „The Government’s Response...” odnoszą się do zasygnalizowanej przez członków CIC potrzeby ponownego rozważenia definicji spójności. Proponowana w dokumencie wykorzystuje w dużej mierze prace Komisji. Rząd proponuje bowiem ujęcie następujące:

Nasza wizja zintegrowanej i spójnej społeczności opiera się **na trzech filarach** –

- osoby pochodzące z różnych środowisk mają podobne szanse życiowe;
- jednostki zdają sobie sprawę ze swoich praw i obowiązków;
- ludzie ufają sobie nawzajem, jak również lokalnym instytucjom, zakładając, że będą one działać sprawiedliwie;

oraz **na trzech podstawowych zasadach wspólnego życia** –

- wspólnej wizji przyszłości i poczuciu przynależności;
- uwadze poświęconej temu, co wszystkie społeczności łączy, przy równoczesnym docenieniu wartości różnorodności;
- silnych i pozytywnych relacjach pomiędzy ludźmi pochodzącymi z różnych środowisk³⁹⁷.

³⁹⁵ H. Blears, *Foreword*, [w:] *The Government’s Response...*, s. 5.

³⁹⁶ PSA Delivery Agreement 21: Build More Cohesive, Empowered and Active Communities, HM Government, 2007.

³⁹⁷ *The Government’s Response...*, s. 10.

Autorzy dokumentu podkreślają zmiany w stosunku do wcześniejszej definicji spójności z roku 2002. Po pierwsze, większy jest obecnie nacisk na znaczenie obywatelstwa i aktywnych społeczności – poprzez włączenie kwestii praw i obowiązków. Po drugie, uwzględnione zostaje zagadnienie integracji. Jak piszą autorzy, te zmiany odzwierciedlają przemiany społeczeństwa brytyjskiego związane z nowoczesną technologią, procesami ekonomicznymi, globalizacją i zmianą społeczną, które sprawiają, że jednostkowa tożsamość staje się coraz bardziej złożona. Zauważają, że w przeszłości w społeczeństwie mniej indywidualistycznym, z w miarę ustaloną strukturą, z podziałami przebiegającymi wzdłuż linii klasowych lub pokoleniowych mniejsza była potrzeba precyzyjnego ujęcia wspólnych wartości oraz idei obywatelstwa³⁹⁸.

Autorzy odnoszą się również do postulatu Komisji, aby rozróżnić koncept spójności wspólnotowej od działań na rzecz równości rasowej oraz przeciwdziałania ekstremizmowi nawołującemu do przemocy. Równość rasowa dotyczy walki z dyskryminacją i nierównościami, budowy wolnego i sprawiedliwego społeczeństwa, koncentruje się na zmniejszaniu różnic w osiągnięciach pomiędzy grupami. Spójność odnosi się do wspierania relacji pomiędzy osobami z różnych środowisk. Żeby natomiast zapobiegać ekstremizmowi, potrzebne są działania przeciwdziałające skrajnym przekazom na poziomie lokalnym, a także sprzeciwiające się ideologii globalnego terroryzmu³⁹⁹.

6.3. Cohesion Delivery Framework

Tak jak zapowiedziano w „Government’s Response...”, przygotowany został Cohesion Delivery Framework, zatem pewne „ramy” (*framework*) opisujące cały projekt spójności. W lipcu 2008 roku opublikowany został dokument zatytułowany „Cohesion Delivery Framework Overview”⁴⁰⁰. Miał on przedstawić ogólny zarys projektu, odnosząc czytelnika do poszczególnych dokumentów i przykładów dobrych praktyk.

Część pierwsza dokumentu poświęcona jest samej idei spójności wspólnotowej. Zawiera rozważania z „Government’s Response...” dotyczące nowej

³⁹⁸ Ibidem, s. 10-11.

³⁹⁹ Zob. ibidem, s. 11.

⁴⁰⁰ Cohesion Delivery Framework. Overview, Communities...

definicji zintegrowanej i spójnej społeczności, a także przedstawione jest tam rozróżnienie pomiędzy spójnością, równością rasową oraz walką z ekstremizmem. W tej części dokumentu omówione zostało również osiem głównych zasad dotyczących spójności.

Po pierwsze, budowa spójności jest istotna dla wszystkich regionów kraju, niezależnie od stopnia różnorodności jego mieszkańców. Jak podkreślają autorzy, „społeczność, w której niemal wszyscy są do siebie podobni, nie staje się automatycznie spójna”⁴⁰¹ – podobieństwo może być wymuszone przez normy społeczne, goście mogą czuć się niemile widziani, a ludzie mieć ograniczoną swobodę co do swoich wyborów życiowych. Co więcej, różnice nie dotyczą wyłącznie kryteriów „rasy” czy religii – wiek albo klasa społeczna mogą w niektórych społecznościach mieć większe znaczenie. Prawdziwym testem spójności danej społeczności jest doświadczenie różnicy, zmiany oraz spotkania z przybyszem z zewnątrz. W tym kontekście spójność nabiera wymiaru dynamicznego – spójna społeczność będzie elastycznie reagować na zmiany. Jak czytamy,

spójność nie oznacza próby upodobnienia do siebie mieszkańców, chodzi raczej o wyposażenie jednostek w umiejętności pozwalające szanować różnice, radzenie sobie ze zmianą oraz pozytywne przyjmowanie nowych mieszkańców. (...) Potrzebne jest również wspólne zrozumienie co do reguł pożądanego zachowania w miejscu publicznym oraz sposobu odnoszenia się do innych⁴⁰².

Zaprezentowany tutaj sposób rozumienia spójności zdaje się odbiegać od wcześniej prezentowanego. Być może wynika to z faktu, że wcześniejsze definicje podkreślały charakterystykę spójnej (oraz zintegrowanej) społeczności, teraz zaś spójność jest ujmowana w kategoriach konkretnych umiejętności. Zastanawiać może również zwrot dotyczący nabywania umiejętności „otwartości na nowych mieszkańców” – powstaje pytanie: czy oznacza on, że jedynie społeczności, których członkowie akceptują obecną politykę migracyjną rządu brytyjskiego, mogą być charakteryzowane jako spójne? Można go również rozumieć jako pewnego rodzaju umiejętność radzenia sobie ze zmianą, ze zmieniającą się tożsamością lokalnych miejsc, jako przeciwieństwo rasizmu i ksenofobii.

Dруга zasada dotyczy idei, że budowa spójności przynosi korzyści jednostkom, grupom, społecznościom. Autorzy dokumentu przyznają, że mimo iż

⁴⁰¹ Ibidem, s. 11.

⁴⁰² Ibidem.

pojęcie spójności wspólnotowej może wydawać się mało konkretne, to badania wskazują na relacje pomiędzy poziomem spójności a innymi dziedzinami polityki, takimi jak promocja wolontariatu, walka z przestępczością, wzmacnianie więzi lokalnych, przeciwdziałanie nierównościom oraz integracja społeczna. Innymi słowy, przedstawiony jest obraz, według którego budowa spójności ma znaczenie dlatego, że wiąże się z rozwiązywaniem innych problemów społecznych. Takie uzasadnienie sensowności pracy nad spójnością wydaje się nie do końca przekonujące, samo stwierdzenie związków pomiędzy przykładowo spójnością a wolontariatem, bez precyzowania dokładnej pomiędzy nimi relacji, nie dostarcza bowiem żadnych narzędzi pozwalających zmierzyć użyteczność i skuteczność (względem spełnienia założonych celów) określonych działań. Nie jest jasne, czy na przykład to programy skierowane na poprawę spójności prowadzą do zwiększenia ilości wolontariuszy w lokalnych organizacjach pozarządowych, co jest zakładanym istotnym wskaźnikiem poziomu aktywności obywatelskiej, czy też inne działania zmierzające do zwiększenia aktywności na bazie wolontariatu wzmacniają subiektywne poczucie spójności.

Po trzecie, bardzo istotne w procesie budowania spójności jest podejście głoszące konieczność znajdowania rozwiązań o charakterze lokalnym, w myśl stosunkowo często powtarzanej frazy o braku uniwersalnego rozwiązania (przepisu) na osiągnięcie spójności⁴⁰³. Autorzy odwołują się tutaj do analiz ostatnich sondaży, pokazujących, że na subiektywne poczucie spójności ma wpływ szereg różnorodnych czynników, w tym również tych o wymiarze *stricte* lokalnym, jak historia danego obszaru.

Czwartą przywołaną zasadą jest to, że spójność dotyczy wszystkich społeczności, nie tylko zaś podziałów na linii etniczności (w oryginale „rasy”) czy wyznania. Jak piszą autorzy, przyczyną lokalnych podziałów mogą być kwestie związane z wiekiem, różnicami w dochodach, stylu życia czy miejscem zamieszkania. Dlatego tak istotna jest dogłębna znajomość lokalnych społeczności. Piąta i szósta reguła mówią o konieczności stosowania złożonych działań w celu poprawy spójności, w tym zarówno włączania aspektu spójności do ogólnych programów społecznościowych, jak i konkretnych wyspecjalizowanych działań.

Z drugiej strony autorzy podkreślają – w ramach zasady siódmej – sens przekazywania informacji o dobrych praktykach, co może posłużyć jako inspiracja do wprowadzania innowacji i adaptowania rozwiązań do warunków

⁴⁰³ W oryginale: „one size does not fit all”. Ibidem, s. 12.

lokalnych. Wdrażanie projektu spójności wspólnotowej opierać się ma bowiem na „zdroworozsądkowych rozwiązaniach” (*common sense solutions*). Autorzy, opisując ostatnią już regułę, ósmą, twierdzą, że projekt ten ma na celu zmianę społecznych zachowań i postaw. Jako że współtworzą one skomplikowany i nie w pełni przewidywalny system społecznych relacji, trudno tutaj o „prostą (...) zależność liniową pomiędzy działaniem i jego wynikiem”⁴⁰⁴.

Drugi rozdział dokumentu odnosi się do rekomendacji CIC, aby władze lokalne przeprowadzały dogłębną analizę lokalnych społeczności oraz czynników wpływających na spójność na danym obszarze. W tym miejscu autorzy odwołują się do badań wskazujących na zależności (statystyczne) pomiędzy określonymi charakterystykami zarówno indywidualnymi, jak i odnoszącymi się do całej lokalnej społeczności, a poziomem spójności na danym obszarze (najprawdopodobniej mierzonym przy pomocy wskaźnika subiektywnej percepcji pozytywnych relacji pomiędzy osobami z różnych środowisk). Badania owe wskazują między innymi na pozytywną korelację pomiędzy stopniem możliwości danego obszaru czy niskim poziomem przestępczości a spójnością, a także na negatywny wpływ na spójność doświadczenia upadku przemysłu czy też niedawnej fali migracyjnej. Jeśli chodzi zaś o cechy jednostkowe, statystycznie wśród osób przynależących do wyższej klasy społecznej, mężczyzn oraz osób urodzonych poza granicami Zjednoczonego Królestwa odnotowano wyższy poziom percepcji spójności⁴⁰⁵.

Trzecia część dokumentu zawiera wskazówki dla władz lokalnych co do budowy spójności w poszczególnych lokalnych kontekstach. Dokument uzupełniony jest szeregiem aneksów, w sposób bardziej szczegółowy omawiających zagadnienia poruszone we wcześniejszych częściach publikacji. Zawarte są tam również odnośniki do publikacji, raportów, wytycznych oraz stron internetowych, na których znaleźć można informacje dotyczące projektu spójności wspólnotowej. Tutaj warto zwrócić uwagę, że dokument ten został ponownie opublikowany w styczniu roku 2009 w właściwie niezmienionej formie. Jedyne zmiany dotyczyły Aneksu E, zawierającego odnośniki do kluczowych dokumentów i wytycznych, gdyż ta część została zaktualizowana przez dodanie najnowszych publikacji⁴⁰⁶. Ostatnia na dziś wersja została opublikowana

⁴⁰⁴ Ibidem, s. 13.

⁴⁰⁵ Ibidem, s. 17-18. Więcej informacji na temat tych danych jest również zawartych w aneksie do tego dokumentu, zob. ibidem, s. 23-26.

⁴⁰⁶ Zob. Cohesion Delivery Framework. Overview, Department for Communities and Local Government, 2009.

w marcu roku 2010 pod tytułem „Cohesion Delivery Framework 2010. Overview” – dokument nieznacznie zmieniono oraz uaktualniono⁴⁰⁷.

6.4. Improving Opportunity, Strengthening Society. A Third Progress Report

W lutym 2009 roku ukazuje się ostatni, trzeci raport podsumowujący rządową strategię „Improving Opportunity, Strengthening Society”⁴⁰⁸. Tak jak przy omówieniu wcześniejszych raportów odnoszących się do tej strategii – kluczowe znaczenie z punktu widzenia tej pracy ma rozdział dotyczący budowy spójnych społeczności⁴⁰⁹. Jak we wcześniejszych raportach, wydzielone są tutaj cztery obszary działań: działania zmierzające do wytworzenia wspólnego poczucia przynależności, działania zwalczające rasizm i ekstremizm, wsparcie dla obszarów o niskim poziomie spójności oraz współpraca ze wspólnotami religijnymi. To podejście nie zmieniło się mimo przyjęcia przez rząd nowej definicji spójności. Wskazywać to może na mniejsze znaczenie abstrakcyjnych definicji w procesie wdrażania projektu lub też ujawniać powierzchowność przyjętych rozwiązań, w których słowa nie znajdują realnego przełożenia na rzeczywistość, są raczej zabiegiem mającym zapewnić ładne „opakowanie” niezmienionym treściom.

We fragmencie poświęconym pracy na rzecz wspólnego poczucia przynależności spójność określona jest jako „podzielanie tych samych wartości przy równoczesnym uznaniu (wartości) różnorodności”⁴¹⁰, a przeciwstawiona dążeniu do upodabniania ludzi do siebie. Autorzy raportu przywołują inny dokument rządowy – Public Service Agreement (tak zwane PSA 21), czyli oficjalne zobowiązanie rządu do budowy spójnych, aktywnych i mocnych społeczności⁴¹¹. Piszą, że spójność będzie mierzona (w ramach PSA 21) przy

⁴⁰⁷ Zob. Cohesion Delivery Framework 2010. Overview, Department for Communities and Local Government, 2010.

⁴⁰⁸ Improving Opportunity, Strengthening Society. A Third Progress Report on the Government's Strategy for Race Equality and Community Cohesion. Volume 1, Communities and Local Government Publications, London 2009.

⁴⁰⁹ Ibidem, s. 119-153.

⁴¹⁰ Ibidem, s. 121.

⁴¹¹ Zob. PSA Delivery Agreement 21...

pomocy czterech krajowych wskaźników – chodzi tutaj o procentowo ujętą liczbę osób, które są przekonane o istnieniu pozytywnych relacji pomiędzy osobami z różnych środowisk w najbliższej im okolicy, osób o poczuciu przynależności do swojego sąsiedztwa, utrzymujących znaczące interakcje z różnymi od siebie jednostkami oraz osób o silnym poczuciu wpływu na lokalne decyzje⁴¹². Warto tutaj zwrócić uwagę na ujęcie spójności ponownie w kategoriach indywidualnych subiektywnych odczuć respondentów.

Odnosząc się do zagadnienia przeciwdziałania ekstremizmowi i rasizmowi, autorzy określają promowanie spójności jako wzmacnianie „relacji pomiędzy jednostkami i społecznościami”⁴¹³, oparte na walce z nierównościami i budowie „wolnego i sprawiedliwego społeczeństwa dla wszystkich”⁴¹⁴. W tym fragmencie przywoływane są projekty łączące uczniów różnych wyznań, zajmujące się zagadnieniem kobiecych ról społecznych i oczekiwań skierowanych w stronę kobiet w niektórych społecznościach, przeciwdziałające rasizmowi, islamofobii i ekstremizmowi⁴¹⁵.

6.5. Podsumowanie

Fragment ten omawia działania rządu w latach 2007-2009. Pojawiły się w tym czasie dwa kolejne raporty odnoszące się do rządowej strategii promowania równości rasowej i spójności wspólnotowej – „Improving Opportunity, Strengthening Society”, oficjalna odpowiedź rządu na końcowy raport CIC oraz dokument podsumowujący pracę nad spójnością – tak zwany Cohesion Delivery Framework.

Kolejny raport z serii IOSS ma właściwie analogiczną strukturę do raportu o rok wcześniejszego i omawia podobne wątki. Zawiera konkretne przykłady zrealizowanych przez rząd programów i projektów, których dokładniejsze omówienie przekracza rozmiary tej pracy, ponieważ jej zamiarem jest raczej prześledzenie procesów i zmian konceptualizacji projektu niż zmierzenie jego skuteczności. Co więcej, jak już wspomniano, wiarygodność oficjalnego

⁴¹² Improving Opportunity, Strengthening Society. A Third Progress..., s. 121.

⁴¹³ Ibidem, s. 135.

⁴¹⁴ Ibidem.

⁴¹⁵ Zob. ibidem, s. 134-145.

dokumentu podsumowującego rządową strategię może budzić wątpliwości – można przypuszczać, że celowo zgromadzone są projekty, które zakończyły się sukcesem. Analiza zatem ogranicza się do zarysowanych przez autorów dalszych kroków i planów na przyszłość jako wyznaczających kierunek ewolucji projektu.

W lutym roku 2008 opublikowana zostaje (natomiast) oficjalna odpowiedź rządu na sugestie zawarte w końcowym raporcie CIC. Duże znaczenie ma refleksja nad propozycją nowej definicji integracji i spójności, rząd bowiem proponuje ujęcie własne, które odtąd staje się oficjalną definicją „zintegrowanej i spójnej społeczności”⁴¹⁶. Różni się ono od definicji z roku 2002 wprowadzeniem elementu wspólnych praw i obowiązków oraz włączeniem zagadnienia integracji. W drugiej połowie roku 2008 pojawia się dokument w pewnym sensie opisujący cały projekt spójności, czyli Cohesion Delivery Framework. Autorzy podkreślają uniwersalny wymiar tego zagadnienia oraz korzyści z niego wypływające (z budowy spójności) dla wszystkich, zarówno na poziomie indywidualnym, jak i grupowym. Zaznaczony jest również lokalny charakter rozwiązań i działań mających spójność wzmacniać, a wybór określonych strategii powinien zostać wsparty o dokładne rozeznanie lokalnych relacji między społecznościami. Dokument uzupełniony jest szeregiem ciągle aktualizowanych aneksów zawierających odnośniki do innych publikacji istotnych dla projektu. Ostatnim omówionym raportem jest kolejny dokument odnoszący się do strategii IOSS, opublikowany w lutym roku 2009, o strukturze właściwie analogicznej do poprzednich. Jest to już ostatni raport z tej serii, gdyż we wstępie Hazel Blears wspomina o tym, że przygotowywana jest nowa strategia. Jednak w związku ze zmianami na brytyjskiej scenie politycznej w następstwie przegranych przez laburzystów wyborów powszechnych 6 maja 2010 roku plany te nie zostały zrealizowane.

⁴¹⁶ Zob. *The Government's Response...*, s. 10.

7. Konkluzje

Celem drugiej, analitycznej części pracy, była analiza projektu spójności wspólnotowej. Przyjęta perspektywa instytucjonalna wyznaczyła kierunek tej analizy – zamiarem autorki było prześledzenie procesów konceptualizacji projektu oraz definiowania wartości przez administrację centralną.

Zaproponowanych zostało pięć pytań badawczych:

- W jakich okolicznościach w polityce brytyjskiej pojawiają się projekt i pojęcie spójności wspólnotowej?
- W jaki sposób pojęcie spójności wspólnotowej jest konceptualizowane i operacjonalizowane? Jakie sposoby pomiaru i wskaźniki spójności obecne są w oficjalnych analizach i dokumentach rządowych?
- Jakie podmioty i jacy aktorzy odpowiedzialni są za realizację projektu?
- Jakim zmianom podlega projekt spójności wspólnotowej w omawianej dekadzie?
- W jaki sposób projekt spójności wspólnotowej uzupełnia inne polityki publiczne?

Początki projektu

Analiza dokumentów oraz literatury przedmiotu wyraźnie wskazuje na to, że projekt spójności wspólnotowej (*community cohesion*) zaistniał w brytyjskiej przestrzeni publicznej w roku 2001 w następstwie niepokojów społecznych. Autorzy pierwszych dokumentów i raportów, odwołując się do koncepcji spójności społecznej (*social cohesion*), zaproponowali ten termin i został on włączony do debaty o społeczeństwie brytyjskim na prawie 10 lat⁴¹⁷. Wybrany

⁴¹⁷ Ten program nie jest obecnie kontynuowany przez kolejny już rząd pod przewodnictwem Partii Konserwatywnej.

termin spójności wspólnotowej nawiązywał do teoretycznej refleksji Kearnsa i Forresta⁴¹⁸ na temat spójności oraz refleksji na temat konieczności budowania spójności na wielu poziomach społecznych. Kontekst narodzin projektu – niepokoje społeczne diagnozowane poprzez pryzmat podzielonych społeczności żyjących w „równoległych światach”⁴¹⁹ – sprawił, że debata o spójności interpretowana była równocześnie w perspektywie dyskusji o multikulturalizmie⁴²⁰.

Konceptualizacja pojęcia spójności wspólnotowej⁴²¹

Naczelną wartością niejako wprowadzoną do polityki brytyjskiej przez omawiany projekt była specyficznie ujmowana spójność, spójność na poziomie lokalnym, której istotą były pozytywne interakcje pomiędzy osobami z różnych środowisk i społeczności, stąd też zasadne wydaje się jej ujęcie w języku polskim terminem „spójności wspólnotowej”. Należy jednak zauważyć, że owa wartość nie została precyzyjnie zdefiniowana w momencie rozpoczynania się projektu, co więcej, sposób jej rozumienia i konceptualizacji ulegał z biegiem czasu znacznym zmianom. Budzić to może wątpliwości, a wręcz podejrzenia o instrumentalne traktowanie pojęcia jako oręża w (doraźnej) walce politycznej. Nie można zapominać, że analizowane dokumenty są w większości przygotowywane przez brytyjską administrację⁴²², zainteresowaną w przekazywaniu pozytywnego obrazu swoich działań.

⁴¹⁸ R. Forrest, A. Kearns, *Social Cohesion, Social Capital...*; A. Kearns, R. Forrest, *Social Cohesion and Multilevel...*

⁴¹⁹ Community Cohesion: A Report...

⁴²⁰ Zob. P. Thomas, *Youth, Multiculturalism and Community Cohesion*, Palgrave Macmillan, New York 2011.

⁴²¹ Dokument przedstawiający wszystkie ujęcia zmieniającej się definicji został umieszczony w aneksie.

⁴²² Na 22 dokumentów, stanowiących podstawę niniejszej analizy (zob. Spis najważniejszych dokumentów w aneksie), 16 przygotowanych było przez administrację rządową (początkowo za zagadnienie spójności wspólnotowej odpowiedzialne było Home Office, później Department for Communities and Local Government), w tym jeden z pierwszych raportów przygotowany przez ministerialną grupę pod przewodnictwem Johna Denhama; dwa dokumenty opublikowane zostały przez stowarzyszenie brytyjskich władz lokalnych (LGA), jednak we współpracy z administracją rządową, a pozostałe cztery przez niezależne, ale powołane przez rząd komisje (dwa raporty Community Cohesion Panel oraz dwa raporty Komisji ds. Integracji i Spójności).

Można jednak spróbować wyróżnić pewne stałe elementy, współtworzące ideę spójności wspólnotowej. Jedne z pierwszych ujęć teoretycznych tego terminu znajdujemy w raporcie Denhama, w którym czytamy, że „spójność wspólnotowa zakłada istnienie wspólnego poczucia przynależności opartego na świadomości wspólnych celów i fundamentalnych wartości społecznych, szacunek dla różnic (etnicznych, kulturowych, religijnych), oraz akceptację wzajemnych praw i obowiązków członków społeczności pracujących razem w celu osiągnięcia dobra wspólnego”⁴²³. Porównując ten obraz z definicją o rok późniejszą⁴²⁴, można zauważyć wspólne elementy takie jak poczucie przynależności oraz szacunek dla różnic. Podobnie brzmią również idea wspólnej wizji (zaczerpnięta z „Guidance on Community Cohesion”) oraz świadomość wspólnych celów i fundamentalnych wartości społecznych (z raportu Denhama).

Należy jednak podkreślić, po pierwsze, zniknięcie koncepcji wzajemnych praw i obowiązków (powróci ona dopiero w roku 2007 w raporcie Komisji ds. Integracji i Spójności) oraz, po drugie, pojawienie się postulatu podobnych szans życiowych i pozytywnych relacji pomiędzy osobami z różnych środowisk. Drugi postulat można w dużej mierze utożsamić z kwestią przeciwdziałania nierównościom społecznym. Interesująca i intrygująca jest relacja tego zagadnienia z programami równości rasowej. Programy zajmujące się zagadnieniem rasizmu oraz dyskryminacji na tle rasowym miały bowiem już swoje stałe miejsce w brytyjskiej polityce społecznej w momencie wprowadzania idei spójności w roku 2001 – wystarczy wspomnieć ustawę o relacjach rasowych z roku 2000, nakładającą na instytucje publiczne obowiązek promowania dobrych relacji rasowych. Pomijając w tym momencie relację pomiędzy pojęciami „etniczności” i „rasy” (w Zjednoczonym Królestwie do dziś powszechnie używanym terminem w polityce równościowej jest właśnie „rasa”, mamy bowiem relacje rasowe, ustawę o stosunkach rasowych oraz ustawę o zapobieganiu nienawiści na tle rasowym i religijnym), powstaje pytanie, czym projekt spójności różnił się miał od obecnych już programów i działań promujących równość rasową czy dobre relacje rasowe. Podczas gdy w przypadku równości rasowej odpowiedź jest stosunkowo prosta, chodzi tutaj o przeciwdziałanie dyskryminacji, nie zaś o wytwarzanie poczucia wspólnoty i interakcji, to oddzielenie tematyki promowania dobrych relacji rasowych od spójności wspól-

⁴²³ Building Cohesive...

⁴²⁴ Zob. Guidance...

notowej jest już bardziej problematyczne i niektórym autorom zdarza się ich utożsamianie.

Można jednak, jak się wydaje – zasadnie – argumentować, że projektu spójności nie da się sprowadzić do idei dobrych relacji rasowych, gdyż zawarte są w nim dodatkowe istotne elementy, takie jak wspólna wizja oraz poczucie przynależności, połączone z szacunkiem dla różnorodności. Co więcej, problematyczne jest również utożsamianie relacji społecznościowych z relacjami rasowymi, gdyż zawęża to w dużej mierze perspektywę jedynie do podziałów opartych na kryteriach rasy. Nawet gdyby uznać, że, jak to się chyba w dużym stopniu dzieje, termin „rasa” ulega obecnie poszerzeniu w debacie społecznej, obejmując zagadnienia związane z etnicznością czy kulturą, to trudno przyjąć, że odnosi się on również do podziałów religijnych czy międzypokoleniowych. Mało precyzyjny termin *community* obejmować może natomiast wszystkie typy podziałów. Relacja pomiędzy przeciwdziałaniem nierównościom społecznym a dyskryminacją na tle rasowym również nie jest jednoznaczna – utożsamienie obu tych zagadnień oznaczałoby zredukowanie wszelkiego typu nierówności do podziałów rasowych czy wręcz ukierunkowanie wszelkiego rodzaju pomocy publicznej w stronę mniejszości etnicznych, bez względu na ich obiektywną⁴²⁵ pozycję w strukturze społecznej.

Wracając do definicji spójności wspólnotowej: propozycja zawarta w „Guidance...” zyskała powszechne uznanie i była cytowana we wszystkich oficjalnych dokumentach aż do roku 2008. Z drugiej strony umocowanie spójności na poziomie lokalnym, w pewnym sensie w gestii władz lokalnych, zaowocowało podkreśleniem konieczności uwzględniania lokalnych warunków i kontekstów w pracy nad projektem.

Dalsza ewolucja definicji związana była między innymi z pracami powołanej w roku 2006 Komisji ds. Integracji i Spójności, która już we wstępnym raporcie sygnalizowała niejasności i mało precyzyjny charakter pojęcia, co więcej, zasugerowała połączenie idei spójności z koncepcją „integracji”, rozumianej przede wszystkim jako proces wzajemnego dostosowywania się nowych i bardziej osiadłych społeczności. Nagły wzrost znaczenia pojęcia „integracji” można, jak się wydaje, wiązać zarówno z najnowszą migracją na terytorium Zjednoczonego Królestwa, jak i z atakami terrorystycznymi. Końcowy raport komisji z czerwca roku 2007 zawierał propozycję nowej definicji

⁴²⁵ Słowo „obiektywny” powinno być traktowane z dużym sceptycyzmem, autorka odwołuje się bowiem w tym momencie do danych uzyskanych przez instytucje polityczne przy pomocy kategorii o znaczeniu politycznym.

„zintegrowanej i spójnej społeczności”, włączając elementy wspólnych praw i obowiązków łączących wszystkich Brytyjczyków oraz zaufania do sprawiedliwego arbitrażu instytucji. W odpowiedzi na ten raport rząd zaproponował własne ujęcie, różniące się nieznacznie od propozycji CIC, jednak wprowadzające oba elementy zasugerowane przez Komisję.

Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić stosunkowo dużą płynność i zmienność definicji spójności wspólnotowej, pojęcia kluczowego dla realizowanego projektu. Co więcej, nawet rządowe analizy udowodniały niski stopień zrozumienia tej koncepcji wśród uczestników przeprowadzonych badań społecznych⁴²⁶. Wypada zgodzić się zatem z propozycją Davida Robinsona, który już w roku 2005 pisał, że pojęcie spójności „reprezentowało sobą puste naczynie, które napełniono”⁴²⁷ w sposób politycznie dogodny bieżącymi tematami i kwestiami.

Operacjonalizacja spójności wspólnotowej

Niemniej jednak równolegle dokonywał się proces operacjonalizacji pojęcia spójności, opracowywania wskaźników pomagających ustalić poziom spójności na danym obszarze. Pierwszy wskaźnik pojawił się wraz z definicją z roku 2002 – było to subiektywne przekonanie respondenta o harmonijnych relacjach między społecznościami na danym lokalnym obszarze. Mimo że odnosił się właściwie tylko do jednego elementu definicji, to został uznany za naczelny wskaźnik spójności. Co więcej, koncentrował się jedynie na odczuciach respondentów, nie odnosił zatem do zjawisk istniejących poza nimi, do wymierzonych danych opisujących rzeczywistość. Dokument o rok późniejszy, zatytułowany „Building a Picture of Community Cohesion”, zaproponował dziewięć kolejnych wskaźników, skonstruowanych w odniesieniu do poszczególnych członów definicji spójnej społeczności. Należy uznać to za krok w kierunku większej precyzji pojęcia, jednak część z zaproponowanych wskaźników może budzić kontrowersje, jako że opisują jedynie subiektywne odczucia respondentów, część natomiast wydaje się mierzyć zjawiska ze spójnością skorelowane, a nie tożsame, na przykład stopień zamożności danej dzielnicy czy wyniki szkolne uczniów z lokalnych szkół. Co więcej, w pracach analizujących

⁴²⁶ Por. Commission on Integration and Cohesion, Our Interim Statement.

⁴²⁷ D. Robinson, *op. cit.*, s. 1415.

zależności pomiędzy poziomem spójności a innymi cechami grupowymi czy jednostkowymi wykorzystywany jest właściwie tylko jeden wskaźnik – czyli przywoływane wcześniej subiektywne odczucie dobrych relacji między społecznościami⁴²⁸. Z kolei w przyjętym w październiku 2007 przez rząd oficjalnym zobowiązaniu – Public Service Agreement⁴²⁹ odnoszącym się do budowy spójnych, aktywnych i mocnych społeczności, ze spójnością skorelowane są cztery wskaźniki – przekonanie o pozytywnych relacjach pomiędzy osobami z różnych środowisk, poczucie przynależności, silne poczucie wpływu na lokalne decyzje oraz znaczące interakcje z osobami o innym pochodzeniu etnicznym lub innych tradycjach religijnych. Wszystkie te wskaźniki mierzone są przy pomocy sondaży opinii, mają zatem wymiar subiektywny.

Podmioty odpowiedzialne za realizację projektu

Na kartach tej pracy została podjęta próba prześledzenia, jakie podmioty i jacy aktorzy – zgodnie z analizowanymi dokumentami – są odpowiedzialni za wdrażanie projektu spójności wspólnotowej. Mimo że większość dokumentów została opublikowana przez brytyjską administrację na poziomie centralnym (lub też jest owocem pracy komisji przez tę administrację powołanych), rząd centralny nie jest jedynym czy nawet głównym, jak się wydaje, podmiotem odpowiedzialnym za ten proces.

Jeden z pierwszych raportów, przygotowany przez zespół pod przewodnictwem Teda Cantle'a, czyli Community Cohesion Panel, sformułował szereg rekomendacji pod adresem rządu centralnego i władz lokalnych⁴³⁰, ale również lokalnych liderów społecznych, lokalnych partnerstw strategicznych (tzw. LSPs), szkół czy agencji mieszkaniowych⁴³¹. Z kolei towarzysząc mu ra-

⁴²⁸ Zob. m.in. J. Laurence, A. Heath, Predictors of Community Cohesion: Multi-Level Modelling of The 2005 Citizenship Survey, Department For Communities and Local Government, 2008.

⁴²⁹ PSA Delivery Agreement 21...

⁴³⁰ Na temat specyfiki brytyjskich władz lokalnych zob. L. Rajca, *Samorząd terytorialny w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii*, [w:] *Samorząd terytorialny w Europie Zachodniej*, red. L. Rajca, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2010; E. Sadowska, *Brytyjski samorząd lokalny po 1945 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.

⁴³¹ Zob. Community Cohesion: A Report..., s. 46-52.

port ministerialny pod przewodnictwem Johna Denhama, mimo że wyrażnie sugeruje, iż zadaniem administracji zarówno na poziomie lokalnym, jak i centralnym (krajowym) powinna zostać troska o spójność wspólnotową⁴³², to równocześnie stwierdza, że rząd „nie jest w stanie wytworzyć ani narzucić spójności wspólnotowej. Jest to coś, co społeczności muszą same wypracować – przy pomocy administracji rządowej”⁴³³. Ten wątek powraca w kolejnych publikacjach, w „Guidance on Community Cohesion” czytamy, że „budowanie spójności nie jest rozwiązaniem, które rząd (...) może narzucić. (...) Spójność to zjawisko wytwarzane przez ludzi, które jednak rząd i współpracujące z nim instytucje mogą ułatwić”⁴³⁴. Dosyć wyraźnie pojawiają się również kontekst lokalny i obowiązki związane z promowaniem spójności spoczywające na władzach lokalnych, które mają przygotowywać strategie wspólnotowe i promować dobre relacje międzyetniczne⁴³⁵.

Warto odnotować jednak, że kolejny raport zespołu Cattle’a⁴³⁶ zawiera bardzo wyraźne rekomendacje skierowane również w stronę administracji centralnej (na poziomie krajowym), wskazując między innymi, że problematyka spójności wspólnotowej powinna zostać uwzględniona przez każdy rządowy departament, jak piszą w jednej z rekomendacji, „zobowiązania publiczne w formie celów Public Service Agreements (PSA) dla wszystkich departamentów powinny obejmować kwestię spójności wspólnotowej”⁴³⁷.

Rządowa strategia „Improving Opportunity, Strengthening Society” również bardzo wyraźnie podkreśla zobowiązanie rządu do budowania spójności. Warto w tym momencie dodać, że w roku 2006 zostało utworzone nowe ministerstwo, Department for Communities and Local Government, w którego pieczęć aż do roku 2010 leżeć będzie realizacja tej strategii.

Jednak wydaje się, że działania promujące spójność wspólnotową znajdują zdecydowanie wyraźniejszy oddźwięk na poziomie lokalnym. Przykładowo uruchomiony w roku 2003 rządowy program badawczy dotyczący spójności, tzw. Community Cohesion Pathfinder Programme, opierał się na doświadczeniu

⁴³² W oryginale czytamy: „We propose that community cohesion should be made an explicit aim of Government at national and local levels”. Building Cohesive..., s. 21.

⁴³³ Ibidem, s. 34.

⁴³⁴ W oryginale: „Building cohesion is not an approach that government – central or local – can impose. (...) Cohesion is something which people themselves generate but which government and its partners can facilitate”. Guidance..., s. 5.

⁴³⁵ Ibidem, s. 6-7, 11. Zob. również: The End of Parallel..., s. 19.

⁴³⁶ Zob. The End of Parallel...

⁴³⁷ Ibidem, s. 18.

28 lokalnych ośrodków – z których połowa otrzymała dofinansowanie na programy wdrażania spójności (tzw. *Pathfinders*), natomiast pozostałe uczestniczyły w programie bez dofinansowania (*Shadow Pathfinders*)⁴³⁸. Podobnie opublikowane w roku 2003 i 2004 dokumenty „Building a Picture of Community Cohesion”⁴³⁹ oraz „Community Cohesion – An Action Guide”⁴⁴⁰ skierowane są przede wszystkim do władz lokalnych. Tę ograniczoną rolę rządu centralnego widać również w dokumencie z roku 2006, przedstawiającym rządowe plany reformy pozycji władz lokalnych, zatytułowanym „Strong and Prosperous Communities”⁴⁴¹. W części poświęconej spójności wspólnotowej zarysowane są obowiązki zarówno administracji na poziomie centralnym, jak i władz lokalnych. Do rządu centralnego należy zatem inicjowanie ustaw, określanie polityki migracyjnej, zwalczanie dyskryminacji i ekstremizmu, jak również zapewnianie równości szans. Jednak to jedynie władze lokalne mają odpowiednią wiedzę i „demokratyczny mandat”, konieczne, aby wypracować wizję lokalnych działań⁴⁴². Podobna idea przyświeca pracom Komisji ds. Spójności i Integracji, zresztą powołanej, jak sama stwierdza, aby rozważyć, w jaki sposób lokalne instytucje mogą wpłynąć na budowę spójnych i prężnych społeczności⁴⁴³, i ten wymiar lokalny jest bardzo wyraźnie widoczny w raportach opublikowanych przez Komisję.

Oba te wymiary – zarówno lokalny, jak i krajowy (centralny), są widoczne w jednym z ostatnich analizowanych dokumentów, w „Cohesion Delivery Framework”⁴⁴⁴. Z jednej strony wspomniane jest dofinansowanie przyznawane przez Department for Communities and Local Government, jak również zobowiązanie w ramach PSA21 (Public Service Agreement) do budowy spójnych, silnych i aktywnych społeczności, z drugiej strony widoczny jest nacisk na poszukiwanie lokalnie zróżnicowanych rozwiązań (przy odrzuceniu możliwości uniwersalnie aplikowalnych strategii) i współpracę na poziomie lokalnym.

⁴³⁸ Zob. Community Cohesion Pathfinder...; Community Cohesion: Seven...

⁴³⁹ Building a Picture...

⁴⁴⁰ Community Cohesion – An Action Guide.

⁴⁴¹ Strong and Prosperous...

⁴⁴² Ibidem, s. 155-156.

⁴⁴³ Zob. Commission on Integration and Cohesion, Our Shared Future, s. 17.

⁴⁴⁴ Tak jak wspomniano, wersje tego dokumentu z roku 2008, 2009 oraz 2010 nie różnią się w sposób zasadniczy. Zob. Cohesion Delivery Framework 2010: Overview.

Rozwój projektu

Na rozwój projektu można spojrzeć z kilku perspektyw. Po pierwsze, projekt zmieniał się pod wpływem, czy też w kontekście, szerszych trendów o charakterze społeczno-politycznym. Pierwsza dekada XXI wieku to czas burzliwych dyskusji o modelach integracji, o kryzysie polityki multikulturalizmu, o zagrożeniu związanym z ekstremizmem. Te dyskusje zostały w dużej mierze sprowokowane wydarzeniami o charakterze globalnym, takimi jak atak na World Trade Center w roku 2001 czy wojna z terroryzmem. Z drugiej strony wydarzenia na brytyjskiej scenie politycznej – niektóre wyraźnie uwarunkowane czynnikami o charakterze globalnym, jak udział w wojnie w Iraku czy ataki terrorystyczne inspirowane przez działalność Al Qaidy, inne związane bardziej z czynnikami wewnętrznymi, jak niepokoje społeczne roku 2001 czy pogłębiający się proces dewolucji – również zmuszały do refleksji nad istotą „brytyjskości” i spójnością brytyjskiego społeczeństwa⁴⁴⁵.

Po drugie, dynamikę zmian projektu spójności wyznaczały do pewnego stopnia ramy instytucjonalne, przekształcenia w obrębie gabinetu czy publikacje nowych raportów. Refleksja, na ile zmieniający się język dyskursu politycznego może rzeczywiście mieć jakiś potencjał sprawczy, stać się impulsem dalszych zmian o charakterze społecznym (zamiast być jedynie refleksem zmieniających się konstelacji interesów), przekracza zdecydowanie ramy tej pracy.

Rozwój projektu można wreszcie przedstawić w perspektywie zawężonej do języka oficjalnych dokumentów w ujęciu chronologicznym. W roku 2001 następują określone niepokoje społeczne, które zostają później zinterpretowane w perspektywie kulturowej, w ujęciu „równoległych światów” Teda Cantle’a⁴⁴⁶. Nacisk zostaje położony na relacje społecznościowe, które w domyśle wymagają uzdrowienia, stąd w pierwszych ujęciach definicyjnych pojawia się konieczność poczucia wspólnoty i przynależności, a jednym z głównych wskaźników spójności jest subiektywne odczucie istnienia harmonijnych relacji pomiędzy społecznościami. Dosyć istotny z tej perspektywy jest wymiar lokalny, konieczność właściwego rozpoznania źródeł napięć na danym obszarze. Stosunkowo duża liczba publikowanych dokumentów zawiera w sobie odnośniki do lokalnych projektów – zgodnie z ideą szerzenia tzw. „dobrych praktyk”.

⁴⁴⁵ Zob. m.in. *Developments in British...*

⁴⁴⁶ *Community Cohesion: A Report...*

W roku 2005 mają miejsce ataki terrorystyczne, dokonane w Londynie rękami Brytyjczyków, z których trzech urodziło się i wychowało w tym kraju. Wpływa to bez wątpienia na postrzeganie brytyjskich muzułmanów oraz dalszą krytykę ideologii multikulturalizmu. Równolegle odnotowany jest wysoki napływ imigrantów ekonomicznych z krajów Europy Środkowo-Wschodniej. Rośnie poparcie dla antyeuropejskiej partii UKIP (*United Kingdom Independence Party*). Te wydarzenia znajdują odzwierciedlenie w języku dokumentów dotyczących spójności wspólnotowej. Pojawiają się wątki dotyczące integracji nowych migrantów, strategie zwalczania ekstremizmu i dyskryminacji na tle religijnym. Zostaje powołana nowa Komisja – tym razem ds. Spójności i Integracji, która proponuje rozbudowę definicji spójności o wątki integracji. W nowym ujęciu „zintegrowanej i spójnej” społeczności widoczny jest nacisk na konieczność przestrzegania praw i wypełniania obowiązków. Równocześnie cały czas widoczna jest plastyczność koncepcji spójności, którą łatwo zaadaptować do zmieniających się warunków politycznych.

Spójność wspólnotowa a inne programy rządowe

Ze względu na stosunkowo dużą plastyczność projektu oraz dynamiczny proces konceptualizacji i operacjonalizacji pojęcia spójności wspólnotowej dosyć łatwo było go powiązać z innymi programami rządowymi. Z tego też powodu właściwie od początku towarzyszyły mu kontrowersje związane z rozróżnieniem projektu spójności od projektów dotyczących promowania dobrych relacji „rasowych”. Jak wspomniano, brytyjskie mniejszości etniczne były przez wiele lat postrzegane w kontekście relacji „rasowych”, zatem nasuwające się wielu respondentom pytanie dotyczyło właśnie dylematu, czy projekt spójności wspólnotowej dotyczy przede wszystkim mniejszości wyróżnionych na podstawie etniczności (i „rasy”). Stąd tak często powtarzające się w kolejnych dokumentach zapewnienie, że spójność ma dotyczyć wszystkich społeczności, a nie tylko mniejszości etnicznych, i doprecyzowanie, że władze lokalne mają obowiązek uwzględnić problematykę spójności również na obszarach nieodróżnionych etnicznie. Nie ulega jednak wątpliwości, że ten projekt dotyczył różnic kulturowych i odnosił się do debaty o wielokulturowości. Mimo to należy uwzględnić, że różnice kulturowe nie muszą ograniczać się do kwestii etniczności i religii, co więcej, że napięcia i podziały mogą wystąpić

również na podstawie innych kryteriów, takich jak wiek, miejsce zamieszkania czy dochód⁴⁴⁷. W publikacji „What Works’ in Community Cohesion” można znaleźć rozróżnienie pomiędzy „szerokim” a „wąskim” ujęciem spójności wspólnotowej. „Wąskie” ujęcie projektu skupiać się będzie na elementach dla niego unikalnych, zatem głównie na promowaniu znaczących interakcji pomiędzy członkami różnych grup i wspólnot. Wówczas różnica pomiędzy promowaniem spójności a zwalczaniem nierówności czy dyskryminacji jest klarowniejsza. Autorzy dokumentu są jednak krytyczni wobec takiego ujęcia, gdyż ich zdaniem ignoruje ono charakter projektu spójności, który pełni rolę organizacyjnej ramy spajającej różne działania wzmacniające społeczność⁴⁴⁸.

Rozważając relację pomiędzy działaniami promującymi spójność wspólnotową a innymi programami rządowymi, należy uwzględnić, po pierwsze, szeroko zakrojone wymiary spójności (zainspirowane wymiarami spójności społecznej autorstwa Kearnsa i Forresta)⁴⁴⁹, po drugie, unikalność i plastyczność lokalnie wypracowywanych rozwiązań. Jak sugerują autorzy raportu „Our Shared Future”, lokalne potrzeby danego obszaru wpływać będą na wybór optymalnej strategii promowania integracji i spójności, zatem i na wybór priorytetowych zadań⁴⁵⁰ (czy będzie to promowanie interakcji pomiędzy społecznościami etnokulturowymi, czy przeciwdziałanie dyskryminacji, czy też wyrównywanie szans na rynku pracy).

⁴⁴⁷ Co ciekawe, projekt spójności wspólnotowej był jednak atakowany za to, że ignorował ekonomiczne źródła nierówności. Zob. P. Ratcliffe, *‘Community Cohesion’: Reflections on a Flawed Paradigm*, „Critical Social Policy” Vol. 32, 2012, No. 2.

⁴⁴⁸ Zob. *‘What Works’ in Community...*, s. 23-24.

⁴⁴⁹ Zob. *Community Cohesion: A Report...*, s. 13. Por. R. Forrest, A. Kearns, *Social Cohesion, Social Capital...*, s. 2129.

⁴⁵⁰ Zob. *Commission on Integration and Cohesion*, s. 50.

Zakończenie

Celem niniejszej pracy była analiza projektu spójności wspólnotowej, realizowanego w Zjednoczonym Królestwie (przede wszystkim na terytorium Anglii) od 2001 do 2010 roku. Przyjętą metodologią było studium przypadku – zbadano wybrany polityczny projekt spójności na podstawie oficjalnych dokumentów opublikowanych przez brytyjską administrację.

Część pierwsza publikacji z jednej strony opisywała i definiowała kontekst studium przypadku, z drugiej jednak – poprzez prezentację danych o brytyjskich mniejszościach – wskazywała na przykład praktyki politycznych działań. Proces zbierania danych ma bowiem wymiar ściśle polityczny, realizowany poprzez ustalanie kategorii, takich jak „etniczność” czy „przynależność religijna”. W tej części przedstawiona została charakterystyka społeczeństwa brytyjskiego w pierwszej dekadzie XXI wieku, ze szczególnym uwzględnieniem grup etnicznych i wspólnot religijnych. Wzięto również pod uwagę procesy migracyjne. Z perspektywy współczesnych przeobrażeń tej części Europy szczególnie interesujące wydają się analiza relacji pomiędzy tożsamościami narodowymi a etnicznymi, zmiany demograficzne związane z migracją oraz kwestia tożsamości brytyjskiej jako potencjalnie spajającej wszystkich mieszkańców Zjednoczonego Królestwa.

Celem drugiej, analitycznej części pracy było zbadanie projektu spójności wspólnotowej. Przyjęta perspektywa instytucjonalna wyznaczyła kierunek tych badań – zamiarem autorki było prześledzenie procesów konceptualizacji projektu oraz definiowania wartości przez administrację centralną. Analizując wybrany projekt z perspektywy debaty o wielokulturowości, można dostrzec jego potencjał w roli punktu odniesienia do współcześnie toczonych dyskusji o możliwości wypracowania w ujęciu dialogicznym wspólnych norm i wartości. Wykorzystane w pracy podejście oparte na metodologii studium przypadku ma oczywiście ograniczenia, między innymi ograniczona jest możliwość analizy porównawczej pomiędzy podobnymi przecież sytuacjami i kontekstami.

Nie sposób jednak nie dostrzec, że ten właśnie projekt wydaje się próbą odpowiedzi na jedno z ważniejszych pytań współczesności – o sposób wykreowania poczucia wspólnoty bez konieczności ignorowania czy wręcz niwelowania różnic pomiędzy jej członkami¹. W tym kontekście inspirujące jest, po pierwsze, samo pojęcie *community*, czyli wspólnoty czy społeczności. Wydaje się ono bardzo mocno zakorzenione w brytyjskich debatach o wspólnych tożsamościach i odnosi się przede wszystkim do zbiorowości na poziomie lokalnym, w ramach których poszczególne jednostki poprzez różnorakie działania realizują swoje cele, wartości czy potrzeby. Można zatem w sposób zasadny mówić o wspólnotach etnicznych czy religijnych, ale również o społecznościach szkolnych czy też związanych z określonym zawodem. Jednym z wymiarów wyróżniających daną społeczność może być kultura², co niejako automatycznie w kontekście brytyjskim prowadziło do skojarzenia terminu *community* z kwestiami typowymi dla zagadnienia wielokulturowości, takimi jak etniczność i religijność. W konsekwencji omawiany projekt spójności wspólnotowej był odbierany przez część społeczeństwa brytyjskiego jako odnoszący się jedynie do mniejszości etnicznych i religijnych, która to interpretacja była dyskutowana i krytykowana przez cały czas trwania projektu. Drugim interesującym konceptem jest oczywiście zagadnienie spójności, zwłaszcza w perspektywie wielokulturowych społeczeństw. W ramach analizowanego projektu można zauważyć dwa dylematy związane z kwestią spójności. Po pierwsze, wskazane przez Ade'a Kearnsa i Raya Forresta³ napięcie pomiędzy spójnością na poziomie lokalnym (dzielnicy czy grupy etnicznej) a spójnością na poziomie całego społeczeństwa, po drugie – wyraźnie obecne we współczesnych debatach na temat wielokulturowości i multikulturalizmu – napięcie pomiędzy poszukiwaniem wartości wspólnych dla wszystkich członków

¹ Zob. K. Krzysztofek, *Boundaries, Transculturality and Cultural „Interfaces”*, [w:] *Obywatelstwo i tożsamość w społeczeństwach zróżnicowanych kulturowo i na pograniczach*, t. 2, red. M. Bieńkowska-Ptasznik, K. Krzysztofek, A. Sadowski, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2006, s. 134.

² Por. B. C. Parekh, *Rethinking Multiculturalism: Cultural Diversity and Political Theory*, Palgrave Macmillan, Basingstoke – New York 2006.

³ Zob. R. Forrest, A. Kearns, *Social Cohesion, Social Capital and the Neighbourhood*, „Urban Studies” Vol. 38, 2001, No. 12; A. Kearns, R. Forrest, *Social Cohesion and Multilevel Urban Governance*, „Urban Studies” Vol. 37, 2000, No. 5-6. Można tutaj zauważyć również nawiązanie do koncepcji dwóch wymiarów kapitału społecznego opisywanych przez Roberta Putnama jako kapitał łączący, „pomostowy”, oraz spajający, „integracyjny”. Por. R. D. Putnam, *Samotna gra w kręgle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

wspólnoty politycznej a szacunkiem dla odmienności kulturowych. Oba te dylematy były obecne w ramach projektu spójności wspólnotowej od samego początku, już w pierwszych raportach opublikowanych w roku 2001 pojawił się obraz nieprzenikających się „równoległych światów”⁴, w ramach których poszczególne społeczności organizowały swoje życie społeczne, natomiast pierwsze definicje pojęcia spójności wspólnotowej odnosiły się zarówno do wspólnych wartości, jak i do szacunku dla różnic kulturowych⁵. W kontekście Zjednoczonego Królestwa poszukiwanie wspólnych wszystkim mieszkańcom wartości związane było z debatą o brytyjskości oraz z koncepcją obywatelstwa oderwanego od korzeni etnicznych.

Projekt spójności wspólnotowej można pod wieloma względami uznać za koncept nowatorski, wprowadzający nową jakość do polityki brytyjskiej. Jednak sposób jego wdrażania, polegający zarówno na projektach bezpośrednio wspierających spójność, jak i na włączaniu tego zagadnienia w obręb innych działań (przykładowo polityki edukacyjnej czy mieszkaniowej) zdaje się do pewnego stopnia kwestionować rewolucyjny charakter tych zmian. Promowanie spójności dokonuje się bowiem nierzadko przy pomocy tych samych co wcześniej instrumentów i narzędzi.

⁴ Zob. Community Cohesion: A Report of the Independent Review Team, Home Office, 2001.

⁵ Zob. Building Cohesive Communities: A Report of the Ministerial Group on Public Order and Community Cohesion, Home Office, 2001; Guidance on Community Cohesion, Local Government Association, 2002.

Bibliografia

I. Źródła (raporty organizacji rządowych i pozarządowych, dokumenty rządowe, dane statystyczne, ustawy)

- 2016 Mid Year Population Estimates for Northern Ireland, [on-line:] <https://www.nisra.gov.uk/publications/2016-mid-year-population-estimates-northern-ireland>.
- A Quick Guide to 1991 and Earlier Censuses – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/census/2001censusandearlier/aquickguideto1991andearliercensuses>.
- Appendix A, [w:] Community Cohesion: A Report of the Independent Review Team, Home Office, 2001.
- [ARCHIVED CONTENT] 2001 Census: Ethnicity and Identity in the UK. A Guide to Comparing 1991 and 2001 Census Ethnic Group Data – ONS, [on-line:] <http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20160129234952/http://www.ons.gov.uk/ons/publications/re-reference-tables.html?edition=tcn%3A77-50846>.
- Bleas H., *Foreword*, [w:] The Government's Response to the Commission on Integration and Cohesion, London 2008.
- Building a Picture of Community Cohesion, Home Office, 2003.
- Building Cohesive Communities: A Report of the Ministerial Group on Public Order and Community Cohesion, Home Office, 2001.
- Burnley Speaks, Who Listens...? A Summary of the Burnley Task Force Report on the Disturbances in June 2001, Burnley Task Force.
- Burnley Task Force Report, 2001.
- Cohesion Delivery Framework 2010: Overview, Department for Communities and Local Government, London 2010.
- Cohesion Delivery Framework. Overview, Communities and Local Government, London 2008.
- Cohesion Delivery Framework. Overview, Department for Communities and Local Government, London 2009.
- Commission on Integration and Cohesion, Our Interim Statement, 2007.
- Commission on Integration and Cohesion, Annex D: The Question of Single Group Funding Summary, [w:] Our Shared Future, Commission on Integration and Cohesion, Wetherby 2007.

- Commission on Integration and Cohesion, Annex E: Translations – Efficiency and Integration, [w:] *Our Shared Future*, Commission on Integration and Cohesion, Wetherby 2007.
- Commission on Integration and Cohesion, *Our Shared Future*, Commission on Integration and Cohesion, 2007.
- Community Cohesion: A Report of the Independent Review Team, Home Office, 2001.
- Community Cohesion – An Action Guide, Local Government Association, 2004.
- Community Cohesion Pathfinder Programme. The First Six Months, Home Office, Vantagepoint, 2003.
- Community Cohesion: Seven Steps. A Practitioner's Toolkit, Cohesion and Faiths Unit, Home Office, 2005.
- Community Pride Not Prejudice – Making Diversity Work in Bradford, The Bradford District Race Review, 2001.
- Confident Communities in a Secure Britain. The Home Office Strategic Plan 2004-08, Home Office, 2004.
- Data Warehouse | Census Data Explorer | Scotland's Census, [on-line:] <http://www.scotlandscensus.gov.uk/ods-web/data-warehouse.html#additionaltab>.
- DC2201EW (Ethnic group by religion) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/dc2201ew>.
- DC2202EW (National identity by ethnic group) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/dc2202ew>.
- Denham J., *Foreword*, [w:] *Community Cohesion: A Report of the Independent Review Team*, Home Office, 2001.
- Education for All: The Report of the Committee of Inquiry into the Education of Children from Ethnic Minority Groups, Stationery Office Books, London 1985.
- Equality Act 2006.
- Equality Act 2010.
- Ethnic Group, National Identity and Religion – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/methodology/classificationsandstandards/measuringequality/ethnicgroupnationalidentityandreligion>.
- Ethnic Group Statistics. A Guide for the Collection and Classification of Ethnicity Data, The Office for National Statistics, 2003.
- Ethnicity and National Identity in England and Wales – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/culturalidentity/ethnicity/articles/ethnicityandnationalidentityinenglandandwales/2012-12-11>.
- Focus on Ethnicity and Identity Summary Report, [on-line:] <http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20150905055655/http://www.ons.gov.uk/ons/rel/ethnicity/focus-on-ethnicity-and-identity/focus-on-ethnicity-and-identity-summary-report/index.html>.
- Gillingham E., *Understanding A8 Migration to the UK since Accession*, Office for National Statistics, 2010.
- Guidance on Community Cohesion, Local Government Association, 2002.

- Hate Crime – The Cross-Government Action Plan, Home Office, wrzesień 2009.
- Improving Opportunity, Strengthening Society. A Third Progress Report on the Government's Strategy for Race Equality and Community Cohesion. Volume 1, Communities and Local Government Publications, London 2009.
- Improving Opportunity, Strengthening Society: One Year On – A Progress Report On The Government's Strategy For Race Equality And Community Cohesion, Dept. for Communities and Local Government, London 2006.
- Improving Opportunity, Strengthening Society: The Government's Strategy to Increase Race Equality and Community Cohesion, Home Office, 2005.
- Improving Opportunity, Strengthening Society: Two Years on – A Progress Report on the Government's Strategy for Race Equality and Community Cohesion, Dept. for Communities and Local Government, 2007.
- Intelligence and Security Committee, Report into the London Terrorist Attacks on 7 July 2005, 2006.
- Ipsos MORI Political Monitor April, [on-line:] <https://www.ipsos.com/ipsos-mori/en-uk/ipsos-mori-political-monitor-april>.
- Kitchen S., Michaelson J., Wood N., 2005 Citizenship Survey: Community Cohesion Topic Report, Department for Communities and Local Government, Department for Communities and Local Government, 2006.
- KS001 (Usual resident population) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2001/ks001>.
- KS006 (Ethnic group) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2001/ks006>.
- KS007 (Religion) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2001/ks007>.
- KS102EW (Age structure) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/ks201ew>.
- KS201UK (Ethnic group) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/ks201uk>.
- KS202EW – National Identity, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/KS202EW/view/2092957699?cols=measures>.
- KS209EW (Religion) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/ks209ew>.
- Laurence J., Heath A., Predictors of Community Cohesion: Multi-Level Modelling of the 2005 Citizenship Survey, Department for Communities and Local Government, 2008.
- Long-Term International Migration – Frequently Asked Questions and Background Notes – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/internationalmigration/methodologies/longterminternationalmigrationfrequentlyaskedquestionsandbackgroundnotes>.
- Long-Term International Migration into and out of the UK by Citizenship, 1964 to 2015 – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/people>

- populationandcommunity/populationandmigration/internationalmigration/ad
hocs/006408longterminternationalmigrationintoandoutoftheukbycitizenship196
4to2015.
- Lynch R., *An Analysis of the Concept of Community Cohesion*, Appendix C, [w:]
Community Cohesion: A Report of the Independent Review Team, Home Office,
2001.
- Methods Used to Revise the National Population Estimates for Mid-2002 to Mid-
-2010, 13 grudnia 2012 – Office for National Statistics.
- Migration Statistics Quarterly Report: May 2016 – Office for National Statistics, [on-
-line:] [https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationand
migration/internationalmigration/bulletins/migrationstatisticsquarterlyreport/
may2016](https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/internationalmigration/bulletins/migrationstatisticsquarterlyreport/may2016).
- Migration Statistics Quarterly Report: May 2017 – Office for National Statistics, [on-
-line:] [https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationand
migration/internationalmigration/bulletins/migrationstatisticsquarterlyreport/
may2017](https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/internationalmigration/bulletins/migrationstatisticsquarterlyreport/may2017).
- Noble M. [et al.], *The English Indices of Deprivation 2007*, Report, Department of
Communities and Local Government, 2008.
- Northern Ireland Statistics and Research, *Census 2011*, [on-line:] [http://www.ninis2.ni
sra.gov.uk/public/Theme.aspx?themeNumber=136&themeName=Census+2011](http://www.ninis2.nisra.gov.uk/public/Theme.aspx?themeNumber=136&themeName=Census+2011).
- Oldham Independent Review. *One Oldham One Future*, 2001.
- Overview of the UK Population – Office for National Statistics, [on-line:] [https://
www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/popu
lationestimates/articles/overviewoftheukpopulation/mar2017](https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/populationestimates/articles/overviewoftheukpopulation/mar2017).
- Parekh B. C., *Preface*, [w:] *The Future of Multi-Ethnic Britain*. Report of the Commis-
sion on the Future of Multi-Ethnic Britain, Profile Books, London 2000.
- Population Estimates for UK, England and Wales, Scotland and Northern Ireland
– Office for National Statistics, [on-line:] [https://www.ons.gov.uk/peoplepopu
lationandcommunity/populationandmigration/populationestimates/bulletins/an
nualmidyearpopulationestimates/mid2016](https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/populationestimates/bulletins/annualmidyearpopulationestimates/mid2016).
- „Preventing Extremism Together”. Working Groups. August-October 2005, 2006.
- PSA Delivery Agreement 21: Build More Cohesive, Empowered and Active Commu-
nities, HM Government, 2007.
- QS211EW (Ethnic group [detailed]) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-
-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2011/qs211ew>.
- Quality of Long-Term International Migration Estimates from 2001 to 2011, [on-line:]
<http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/20160105222721>; [http://www.ons.gov.
uk/ons/rel/migration1/long-term-international-migration/quality-of-long-term-
international-migration-estimates-from-2001-to-2011/sty-quality-of-ltim.html](http://www.ons.gov.uk/ons/rel/migration1/long-term-international-migration/quality-of-long-term-international-migration-estimates-from-2001-to-2011/sty-quality-of-ltim.html).
- Race Relations Act 1976 (Repealed).
- Race Relations (Amendment) Act 2000.
- Racial and Religious Hatred Act 2006.

- Report of the Official Account of the Bombings in London on 7th July 2005, Home Office, 2006.
- Scotland's Census 2011 – National Records of Scotland Table KS201SC – Ethnic group all people.
- ST104 (Ethnic group by religion) – Nomis – Official Labour Market Statistics, [on-line:] <https://www.nomisweb.co.uk/census/2001/st104>.
- Strength in Diversity: Towards a Community Cohesion and Race Equality Strategy, Home Office, 2004.
- Strong and Prosperous Communities. The Local Government White Paper, Department for Communities and Local Government, 2006.
- The End of Parallel Lives? The Report of the Community Cohesion Panel, 2004.
- The Government's Response to the Commission on Integration and Cohesion, Department for Communities and Local Government, 2008.
- The Labour Party Manifesto 2005.
- United Kingdom Population Mid-Year Estimate – Office for National Statistics, [on-line:] <https://www.ons.gov.uk/peoplepopulationandcommunity/populationandmigration/populationestimates/timeseries/ukpop/pop>.
- Vertovec S., New Complexities of Cohesion in Britain: Super-Diversity, Transnationalism and Civil-Integration, Commission on Integration and Cohesion, London 2007.
- 'What Works' in Community Cohesion. Research Study Conducted for Communities and Local Government and the Commission on Integration and Cohesion, Department for Communities and Local Government, 2007.

II. Publikacje zwarte

- Babbie E. R., *Badania społeczne w praktyce*, tłum. W. Betkiewicz [et al.], Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Barth F., *Grupy i granice etniczne. Społeczna organizacja różnic kulturowych*, [w:] *Badanie kultury. Elementy teorii antropologicznej – kontynuacje*, red. M. Kempny, E. Nowicka, tłum. M. Głowacka-Grajper, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Bartle J., Laycock S., *Elections and Voting*, [w:] *Developments in British Politics* 8, eds. P. Dunleavy [et al.], Palgrave Macmillan, Basingstoke – New York 2006, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1016/j.electstud.2012.07.005>.
- Berkeley R., *Foreword*, [w:] *Cohesion, Community and Citizenship: Proceedings of the Runnymede Conference of May 2002 Held at the London School of Economics*, Runnymede Trust, London 2002.
- Biskup P., *Prawno-polityczna ewolucja brytyjskiej doktryny suwerenności*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2007.
- Biskup P. [et al.], *Zjednoczone Królestwo Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, [w:] *Systemy polityczne państw Unii Europejskiej*, t. 2, red. K. A. Wojtaszczyk, M. Poboży, Liber, Warszawa 2013.

- Bronk A., *Podstawy nauk o religii*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2003.
- Bruce S., *Politics and Religion in the United Kingdom*, Routledge, London – New York 2012.
- Buchowski M., *Antropologiczne kłopoty z multikulturalizmem*, [w:] *Czy kłeska wielokulturowości?*, red. H. Mamzer, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2008.
- Cantle T., *Community Cohesion: A New Framework for Race and Diversity*, Palgrave Macmillan, Basingstoke – New York 2008.
- Census 2011. Key Statistics for Northern Ireland*, grudzień 2012.
- Community Cohesion in Crisis? New Dimensions of Diversity and Difference*, eds. J. Flint, D. Robinson, The Policy Press, Bristol 2008.
- Developments in British Politics 8*, eds. P. Dunleavy [et al.], Palgrave Macmillan, Basingstoke – New York 2006.
- Ferlander S., Timms D., *Social Cohesion and On-Line Community*, No. 6.3, European Commission, 1999.
- Garapich M., *London's Polish Borders: Transnationalizing Class and Ethnicity among Polish Migrants in London*, Ibidem-Verlag, Stuttgart 2016.
- Giddens A., *Socjologia*, tłum. A. Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Giedymin J., *Problemy, założenia, rozstrzygnięcia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Poznań 1964, cz. 2: *Wiarygodność informatora*.
- Golinowska S., Kocot E., *Spójność społeczna. Stan i perspektywy rozwoju społecznego kraju w przekrojach regionalnych*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013.
- Golka M., *Oblicza wielokulturowości*, [w:] *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*, red. M. Kempny, A. Kapciak, S. Łodziński, Oficyna Naukowa, Warszawa 1997.
- Goodhart D., *The British Dream: Successes and Failures of Post-War Immigration*, Atlantic Books, London 2014.
- Hancock D. R., Algozzine B., *Doing Case Study Research: A Practical Guide for Beginning Researchers*, Teachers College Press, New York 2006.
- James O., Nakamura A., *Public Service Agreements as a Tool of Coordination in UK Central Government: The Case of Employment*, Coordinating for Cohesion in the Public Sector of the Future Project, 2013.
- Jeannotte M. S., *Social Cohesion Around the World: An International Comparison of Definitions and Issues*, Strategic Research and Analysis (SRA), Department of Canadian Heritage, 2000.
- Kaczorowska M., *Dewolucja systemu politycznego: istota, wpływ i znaczenie – casus Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, [w:] J. Szymanek, M. Kaczorowska, A. Rother, *Ewolucja, dewolucja, emergencja w systemach politycznych*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2007.
- Kaczorowska M., *Proces dewolucji w Wielkiej Brytanii – między regionalizacją a federalizmem*, [w:] *Dylematy państwowości*, red. K. Trzciński, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2006.

- Kułałowska M., *Kategorie „etniczności” oraz „rasy”, [w:] Mozaiki przestrzeni transnarodowych. Teorie – metody – zjawiska*, red. Ł. Krzyżowski, S. Urbańska, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2010.
- Kułałowska M., *Konstruowanie tożsamości za pomocą działań instytucjonalnych – możliwości i ograniczenia*, [w:] *Odmiany współczesnej nauki o polityce*, t. 1, red. P. Borowiec, R. Kłosowicz, P. Ścigaj, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.
- Kułałowska M., *Presentation of Ethnic Minority Groups in the United Kingdom, with Focus on Educational Issues*, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej, Kraków 2006.
- Kułałowska M., *Rozwiązania dotyczące przynależności etnicznej i narodowej przyjęte w spisach powszechnych Polski i Wielkiej Brytanii*, [w:] *Kwestie spisowe a tożsamość etniczno-kulturowa autochtonicznych mniejszości na pograniczach*, red. S. Jackie-wicz, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2012.
- Kułałowska M., *Spółeczeństwo obywatelskie a mniejszości etniczne. Analiza sytuacji Wielkiej Brytanii*, [w:] *Samotność idei? Spółeczeństwo obywatelskie we współczesnym świecie*, red. B. Krauz-Mozer, P. Borowiec, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne – Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2007.
- Kułałowska M., *Wieloznaczność wielokulturowości*, [w:] *Kwestie narodowościowe w świetle procesów integracyjnych w Europie*, red. D. Mikucka-Wójtowicz, R. Kopeć, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej, Kraków 2009.
- Kułałowska M., *Wyniki edukacyjne uczniów z mniejszościowych grup etnicznych na terytorium Anglii. Analiza kontekstowa*, [w:] *Od Thatcher do Blaira. Wielka Brytania na przełomie XX i XXI wieku*, red. B. H. Toszek, T. Czapiewski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010.
- Krzysztofek K., *Boundaries, Transculturality and Cultural „Interfaces”, [w:] Obywatelstwo i tożsamość w społeczeństwach zróżnicowanych kulturowo i na pograniczach*, t. 2, red. M. Bieńkowska-Ptasznik, K. Krzysztofek, A. Sadowski, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2006.
- Lesińska M., *Inkluzja polityczna imigrantów we współczesnej Europie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013.
- Libiszowska-Żółtkowska M., *Kultura religijna jako determinanta tożsamości*, [w:] *Kultury religijne. Perspektywy socjologiczne*, red. A. Wójtowicz, Wyższa Szkoła Społeczno-Gospodarcza, Warszawa–Tyczyn 2005.
- Life in the United Kingdom: A Journey to Citizenship*, TSO, London 2007.
- Lisowska-Magdziarz M., *Analiza tekstu w dyskursie medialnym. Przewodnik dla studentów*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- Lowndes V., *Instytucjonalizm*, [w:] *Teorie i metody w naukach politycznych*, red. D. Marsh, G. Stoker, tłum. J. Tegnerowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2006.
- March J. G., Olsen J. P., *Instytucje. Organizacyjne podstawy polityki*, tłum. D. Sielski, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

- Mason D., *Race and Ethnicity in Modern Britain*, Oxford University Press, Oxford 2000.
- Miles M. B., Huberman A. M., *Analiza danych jakościowych*, tłum. S. Zabielski, Trans Humana, Białystok 2000.
- Modood T., *Multiculturalism. A Civic Idea*, Polity Press, Cambridge–Malden, MA 2007.
- Modood T., *Multikulturalizm*, tłum. I. Kołbon, Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014.
- Nic o nas bez nas. Partycypacja obywatelska Polaków w Wielkiej Brytanii*, red. J. Kucharczyk, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2013.
- Nolan P., Bryan D., *Flags: Towards a New Understanding*, QUB: Institute of Irish Studies, Belfast 2016.
- Nowicka E., *Świat człowieka – świat kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Od Thatcher do Blaira: Wielka Brytania na przełomie XX i XXI wieku*, red. B. H. Toszczek, T. Czapiewski, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2010.
- Parekh B. C., *Rethinking Multiculturalism: Cultural Diversity and Political Theory*, Palgrave Macmillan, Basingstoke – New York 2006.
- Pawłowski T., *Tworzenie pojęć i definiowanie w naukach humanistycznych*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978.
- Piowowski W., *Socjologia religii*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1996.
- Piowowski W., *Wprowadzenie*, [w:] *Socjologia religii. Antologia tekstów*, red. W. Piowowski, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 1998.
- Putnam R. D., *Samotna gra w kregle. Upadek i odrodzenie wspólnot lokalnych w Stanach Zjednoczonych*, tłum. P. Sadura, S. Szymański, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Rajca L., *Reformy samorządu terytorialnego w Anglii w latach 1997-2010*, Europejskie Centrum Edukacyjne, Łysomice 2012.
- Rajca L., *Samorząd terytorialny w Zjednoczonym Królestwie Wielkiej Brytanii i Północnej Irlandii*, [w:] *Samorząd terytorialny w Europie Zachodniej*, red. L. Rajca, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2010.
- Rusecki M., *Istota i geneza religii*, Wydawnictwo Diecezjalne, Lublin–Sandomierz 1997.
- Sadowska E., *Brytyjski samorząd lokalny po 1945 roku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2014.
- Studia nad wielokulturowością*, red. D. Pietrzyk-Reeves, M. Kułakowska, Księgarnia Akademicka, Kraków 2010, Societas 22.
- Sulek A., *Ogród metodologii socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2002.
- Szacki J., *Obiektywizm i subiektywizm w socjologii*, [w:] J. Szacki, *Dylematy historiografii idei oraz inne szkice i studia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.
- Sztompka P., *Socjologia. analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Zak, Kraków 2006.

- Świąś K., *Religijność współczesnych Polaków*, [w:] *Człowiek i jego religijność*, red. A. Żurek, Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos, Tarnów 2006.
- Thomas P., *Youth, Multiculturalism and Community Cohesion*, Palgrave Macmillan, New York 2011, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1057/9780230302242>.
- Topolski J., *Wprowadzenie do historii*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1998.
- Woiński M., *Prawnokarne aspekty zwalczania mowy nienawiści*, LexisNexis, Warszawa 2014.
- Yin R. K., *Studium przypadku w badaniach naukowych. Projektowanie i metody*, tłum. J. Gilewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2015.
- Zięba A., *Współczesne brytyjskie doktryny polityczne*, Temida 2 przy współpracy Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2001.
- Zięba A., Wiecech T., *Parlament Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2014.
- Żelazny W., *Etniczność. Ład, konflikt, sprawiedliwość*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006.

III. Artykuły

- Baubock R., *Cultural Minority Rights for Immigrants*, „International Migration Review” Vol. 30, 1996, No. 1, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.2307/2547468>.
- Baxter P., Jack S., *Qualitative Case Study Methodology: Study Design and Implementation for Novice Researchers*, „The Qualitative Report” Vol. 13, 2008, No. 4.
- Bechhofer F., McCrone D., *Being British: A Crisis of Identity?*, „Political Quarterly” Vol. 78, 2007, No. 2, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1111/j.1467-923X.2007.00852.x>.
- Crockett A., Voas D., *Generations of Decline: Religious Change in 20th-Century Britain*, „Journal for the Scientific Study of Religion” Vol. 45, 2006, No. 4, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1111/j.1468-5906.2006.00328.x>.
- Czapiewski T., *Między niepodległością a Unią Europejską. O paradoksach postawy Szkockiej Partii Narodowej wobec Brexitu*, „Politeja” Vol. 46, 2017, nr 1, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.12797/Politeja.14.2017.46.04>.
- Forrest R., Kearns A., *Social Cohesion, Social Capital and the Neighbourhood*, „Urban Studies” Vol. 38, 2001, No. 12, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1080/00420980120087081>.
- Giedymin J., *Wiarygodność informatora. Próba eksplikacji dwóch pojęć z analizy i krytyki źródeł historycznych*, „Studia Źródłoznawcze” 1962, nr 7.
- Heath S., McGhee D., Trevena P., *Continuity Versus Innovation: Young Polish Migrants and Practices of „Doing Family” in the Context of Achieving Independence in the UK*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2015.
- Jeannotte M. S., *Social Cohesion Around the World: An International Comparison of Definitions and Issues*, Strategic Research and Analysis (SRA), Department of Canadian Heritage, 2000.
- Kearns A., Forrest R., *Social Cohesion and Multilevel Urban Governance*, „Urban Studies” Vol. 37, 2000, No. 5-6, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1080/00420980050011208>.

- Kułałowska M., *Kwestia migracji w kampanii referendalnej dotyczącej brytyjskiego członkostwa w Unii Europejskiej*, „Politeja” Vol. 46, 2017, nr 1, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.12797/Politeja.14.2017.46.03>.
- Kułałowska M., *The Concept of Community Cohesion in British Politics*, „LCC Liberal Arts Studies” Vol. 1, 2008.
- Kumar K., *Why Race?*, „Critical Review of International Social and Political Philosophy” Vol. 1, 1998, No. 1, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1080/13698239808403232>.
- Lee L., *Religion. Losing Faith?*, [w:] *British Social Attitudes 28*, Sage, Sage 2012, <http://dx.doi.org/10.4135/9781446268292.n12>.
- Malik K., *Making a Difference: Culture, Race and Social Policy*, „Patterns of Prejudice” Vol. 39, 2005, No. 4, [online] <http://dx.doi.org/10.1080/00313220500347808>.
- McGhee D., *Getting ‘Host’ Communities on Board: Finding the Balance between ‘Managed Migration’ and ‘Managed Settlement’ in Community Cohesion Strategies*, „Journal of Ethnic and Migration Studies” Vol. 32, 2006, No. 1, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1080/13691830500335341>.
- McGhee D., *Moving to ‘Our’ Common Ground – A Critical Examination of Community Cohesion Discourse in Twenty-First Century Britain*, „The Sociological Review” Vol. 51, 2003, No. 3, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1111/1467-954X.00426>.
- McGhee D., *The New Commission for Equality and Human Rights: Building Community Cohesion And Revitalizing Citizenship in Contemporary Britain*, „Ethno-politics” Vol. 5, 2006, No. 2, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1080/17449050600655144>.
- Mulé R., *New Institutionalism: Distilling some ‘Hard Core’ Propositions in the Works of Williamson and March and Olsen*, „Politics” Vol. 19, 1999, No. 3, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1111/1467-9256.00098>.
- Nagle J., *The Right to Belfast City Centre: From Ethnocracy to Liberal Multiculturalism?*, „Political Geography” Vol. 28, 2009, No. 2, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1016/j.polgeo.2009.02.002>.
- O'Donnell A. T. [et al.], *‘Something That Unites Us All’: Understandings of St. Patrick’s Day Parades as Representing the Irish National Group*, „Journal of Community & Applied Social Psychology” Vol. 26, 2016, No. 1, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1002/casp.2236>.
- Okólski M., *Polska jako aktor na europejskiej scenie migracyjnej*, „Biuletyn Migracyjny” 2009, nr 21.
- Pustulka P., *Transnational Educational Strategies of Polish Migrant Mothers Parenting in Great Britain*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2016.
- Ratcliffe P., *‘Community Cohesion’: Reflections on a Flawed Paradigm*, „Critical Social Policy” Vol. 32, 2012, No. 2, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1177/0261018311430455>.
- Robinson D., *The Search for Community Cohesion: Key Themes and Dominant Concepts of the Public Policy Agenda*, „Urban Studies” Vol. 42, 2005, No. 8, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1080/00420980500150755>.

- Simpson L., Jivraj S., Warren J., *The Stability of Ethnic Identity in England and Wales 2001-2011*, „Journal of the Royal Statistical Society: Series A (Statistics in Society)” Vol. 179, 2016, No. 4, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1111/rssa.12175>.
- Trevena P., *A Question of Class? Polish Graduates Working in Low-Skilled Jobs in London*, „Studia Migracyjne – Przegląd Polonijny” 2011.
- Vertovec S., *Super-Diversity and its Implications*, „Ethnic and Racial Studies” Vol. 30, 2007, No 6, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1080/01419870701599465>.
- Voas D., Bruce S., *Research Note: The 2001 Census and Christian Identification in Britain*, „Journal of Contemporary Religion” Vol. 19, 2004, No. 1, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1080/1353790032000165087>.
- Werbner P., *The Translocation of Culture: 'Community Cohesion' and the Force of Multiculturalism in History*, „The Sociological Review” Vol. 53, 2005, No. 4, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1111/j.1467-954X.2005.00594.x>.
- Whiteley P., *Does Citizenship Education Work? Evidence from a Decade of Citizenship Education in Secondary Schools in England*, „Parliamentary Affairs” Vol. 67, 2014, No. 3, [on-line:] <http://dx.doi.org/10.1093/pa/gss083>.

IV. Artykuły prasowe

- A-Z of Legislation: Identity Cards Act 2006*, „The Guardian” 2009, 19 I.
- Barriers Still Exist in Larger EU*, 2005, 1 V.
- BBC NEWS | UK | UK Politics | UK Election*, [on-line:] http://news.bbc.co.uk/2/hi/uk_news/politics/election_2010/default.stm.
- Carrell S., *Nicola Sturgeon Shelves Second Scottish Independence Referendum*, „The Guardian” 2017, 27 VI.
- Summers C., *Why Menezes was True Victim of 21/7*, „BBC News” 2007, 10 VII.
- Travis A., *ID Cards Scheme to Be Scrapped Within 100 Days*, „The Guardian” 2010, 27 V.
- Travis A., *What is on Offer for EU Nationals after Brexit: The Key Points*, „The Guardian” 2017, 26 VI.

V. Strony internetowe

- About Community Cohesion*, [on-line:] <http://tedcantle.co.uk/about-community-cohesion/>.
- Biometric Residence Permits (BRPs) – GOV.UK*, [on-line:] <https://www.gov.uk/biometric-residence-permits>.
- Cabinet Office, *Public Service Agreements*, [on-line:] http://webarchive.nationalarchives.gov.uk/+/http://www.cabinetoffice.gov.uk/about_the_cabinet_office/publicserviceagreements.aspx.

- Census Forms*, [on-line:] <https://census.ukdataservice.ac.uk/use-data/censuses/forms>.
- Croatia – Employment, Social Affairs & Inclusion* – European Commission, [on-line:] <http://ec.europa.eu/social/main.jsp?catId=1067&langId=en>.
- Vargas-Silva C., *EU Migration to and from the UK*, [on-line:] <http://www.migrationobservatory.ox.ac.uk/resources/briefings/eu-migration-to-and-from-the-uk/>.
- Explore 50 Years of International Migration to and from the UK | Visual.ONS*, [on-line:] <http://visual.ons.gov.uk/explore-50-years-of-international-migration/>.
- Home Page | Equality and Human Rights Commission, [on-line:] <https://www.equalityhumanrights.com/en>.
- Identity Cards* – GOV.UK, [on-line:] <https://www.gov.uk/identitycards>.
- UCL, *Polish Migration*, [on-line:] <https://www.ucl.ac.uk/ssees/research/polish-migration>.
- VisitBritain*, [on-line:] <https://www.visitbritain.com/gb/en>.

Spis tabel

Tabela 1. Populacja Zjednoczonego Królestwa. Ujęcie historyczne	32
Tabela 2. Saldo migracji w Zjednoczonym Królestwie (w tysiącach).....	34
Tabela 3. Brytyjskie tożsamości narodowe w świetle danych ze spisu powszechnego 2011 roku	40
Tabela 4. Grupy etniczne na terytorium Zjednoczonego Królestwa, 2001 i 2011	44
Tabela 5. Grupy etniczne na terytorium Anglii, 2001 i 2011	46
Tabela 6. Grupy religijne na terytorium Anglii, 2001 i 2011	50
Tabela 7. Wymiary spójności społecznej	86

Spis rysunków

Rysunek 1. Migracja międzynarodowa o charakterze długoterminowym, 1970-2014.....	36
Rysunek 2. Saldo migracji międzynarodowej (z uwzględnieniem obywatelstwa), 1975-2016.....	37
Rysunek 3. Saldo migracji międzynarodowej (z uwzględnieniem obywatelstwa), 2007-2016.....	37

Aneksy

1. Formularz spisu powszechnego, 2001, England Household Form, s. 6¹.

Person 1	
1 What is your name? (Person 1 in Table 1) First name and surname <input type="text"/>	9 This question is not applicable in England. ► Go to 10
2 What is your sex? ☐ Male ☐ Female	10 What is your religion? ♦ This question is voluntary. ♦ ✓ one box only. ☐ None ☐ Christian (including Church of England, Catholic, Protestant and all other Christian denominations) ☐ Buddhist ☐ Jewish ☐ Muslim ☐ Sikh ☐ Any other religion, please write in <input type="text"/> <input type="text"/>
3 What is your date of birth? Day Month Year <input type="text"/> <input type="text"/> <input type="text"/>	
4 What is your marital status (on 29 April 2001)? ☐ Single (never married) ☐ Married (first marriage) ☐ Re-married ☐ Separated (but still legally married) ☐ Divorced ☐ Widowed	
5 Are you a schoolchild or student in full-time education? ☐ Yes ► Go to 6 ☐ No ► Go to 7	
6 Do you live at the address shown on the front of this form during the school, college or university term? ♦ Only answer this question if you have answered 'Yes' to Question 5. ☐ Yes, I live at this address during the school/college/university term ► Go to 7 ☐ No, I live elsewhere during the school/college/university term ► Go to 36	11 Over the last twelve months would you say your health has on the whole been: ☐ Good? ☐ Fairly good? ☐ Not good?
7 What is your country of birth? ☐ England ☐ Wales ☐ Scotland ☐ Northern Ireland ☐ Republic of Ireland ☐ Elsewhere, please write in the present name of the country <input type="text"/> <input type="text"/>	12 Do you look after, or give any help or support to family members, friends, neighbours or others because of: • long-term physical or mental ill-health or disability, or • problems related to old age? ♦ Do not count anything you do as part of your paid employment. ♦ ✓ time spent in a typical week. ☐ No ☐ Yes, 1 - 19 hours a week ☐ Yes, 20 - 49 hours a week ☐ Yes, 50+ hours a week
8 What is your ethnic group? Choose ONE section from A to E, then ✓ the appropriate box to indicate your cultural background. A White ☐ British ☐ Irish ☐ Any other White background, please write in <input type="text"/> <input type="text"/>	B Mixed ☐ White and Black Caribbean ☐ White and Black African ☐ White and Asian ☐ Any other Mixed background, please write in <input type="text"/> <input type="text"/>
C Asian or Asian British ☐ Indian ☐ Pakistani ☐ Bangladeshi ☐ Any other Asian background, please write in <input type="text"/> <input type="text"/>	D Black or Black British ☐ Caribbean ☐ African ☐ Any other Black background, please write in <input type="text"/> <input type="text"/>
E Chinese or other ethnic group ☐ Chinese ☐ Any other, please write in <input type="text"/> <input type="text"/>	

¹ Dostępny [on-line:] https://census.ukdataservice.ac.uk/media/31009/2001_england_household.pdf (2 VIII 2017).

2. Formularz spisu powszechnego, 2011, Household Questionnaire, England, s. 8².

Person 1 - continued

15 How would you describe your national identity?
 ➔ Tick all that apply

☐ English
☐ Welsh
☐ Scottish
☐ Northern Irish
☐ British
☐ Other, write in

16 What is your ethnic group?
 ➔ Choose **one** section from A to E, then tick **one** box to best describe your ethnic group or background

A White

☐ English/Welsh/Scottish/Northern Irish/British
☐ Irish
☐ Gypsy or Irish Traveller
☐ Any other White background, write in

B Mixed/multiple ethnic groups

☐ White and Black Caribbean
☐ White and Black African
☐ White and Asian
☐ Any other Mixed/multiple ethnic background, write in

C Asian/Asian British

☐ Indian
☐ Pakistani
☐ Bangladeshi
☐ Chinese
☐ Any other Asian background, write in

D Black/African/Caribbean/Black British

☐ African
☐ Caribbean
☐ Any other Black/African/Caribbean background, write in

E Other ethnic group

☐ Arab
☐ Any other ethnic group, write in

17 This question is intentionally left blank ➔ **Goto 18**

18 What is your main language?
☐ English ➔ **Goto 20**
☐ Other, write in (including British Sign Language)

19 How well can you speak English?
 Very well Well Not well Not at all

☐ ☐ ☐ ☐

20 What is your religion?
 ➔ This question is voluntary

☐ No religion
☐ Christian (including Church of England, Catholic, Protestant and all other Christian denominations)
☐ Buddhist
☐ Hindu
☐ Jewish
☐ Muslim
☐ Sikh
☐ Any other religion, write in

21 One year ago, what was your usual address?
 ➔ If you had no usual address one year ago, state the address where you were staying

☐ The address on the front of this questionnaire
☐ Student term time/boarding school address in the UK, write in term time address below
☐ Another address in the UK, write in below

Postcode: _____

OR ☐ Outside the UK, write in country

² Dostępny [on-line:] https://census.ukdataservice.ac.uk/media/50966/2011_england_household.pdf (2 VIII 2017).

3. Spis skrótów zastosowanych w tekście.

BVPI	– Best Value Performance Indicators
CCP	– Community Cohesion Panel, zespół ds. spójności wspólnotowej pod przewodnictwem Teda Cantle'a, powołany w kwietniu 2002 roku
CCRT	– Community Cohesion Review Team, zespół pod przewodnictwem Teda Cantle'a, powołany w 2001 roku
CIC	– Commission on Integration and Cohesion, Komisja ds. Integracji i Spójności
CRE	– Commision for Racial Equality
DCLG	– Department for Communities and Local Government
DTLR	– Department for Transport, Local Government and the Regions
EHRC	– Commission for Equality and Human Rights, Komisja ds. Równości i Praw Człowieka
FCCC	– Faith Communities Consultative Council, Rada Konsultacyjna Wspólnot Religijnych
LGA	– Local Government Association
LSP	– Local Strategic Partnership, Lokalne Partnerstwo Strategiczne
ONS	– Office for National Statistics, Urząd Statystyczny
PSA	– Public Service Agreement
RR(A)A 2000	– Race Relations Amendment Act, ustawa o stosunkach rasowych z 2000 roku
WRS	– Workers Registration Scheme, Program Rejestracji Pracowników, uruchomiony w 2004 roku

4. Najważniejsze dokumenty dotyczące projektu spójności wspólnotowej uwzględnione w pracy.

2001

- Community Cohesion: A Report of the Independent Review Team, Home Office, 2001 (nazywany raportem Cattle'a od nazwiska przewodniczącego zespołu)
- Building Cohesive Communities: A Report of the Ministerial Group on Public Order and Community Cohesion, Home Office, 2001 (nazywany raportem Denhama od nazwiska przewodniczącego grupy)

2002

- Guidance on Community Cohesion, Local Government Association, 2002

2003

- Building a Picture of Community Cohesion, Home Office, 2003
- Community Cohesion Pathfinder Programme. The First Six Months, Home Office, Vantagepoint, 2003

2004

- The End of Parallel Lives? The Report of the Community Cohesion Panel, 2004
- Strength in Diversity: Towards a Community Cohesion and Race Equality Strategy, Home Office, 2004
- Confident Communities in a Secure Britain. The Home Office Strategic Plan 2004-08, Home Office, 2004
- Community Cohesion – An Action Guide, Local Government Association, 2004

2005

- Community Cohesion: Seven Steps. A Practitioner's Toolkit, Cohesion and Faiths Unit, Home Office, 2005
- Improving Opportunity, Strengthening Society: The Government's Strategy to Increase Race Equality and Community Cohesion, Home Office, 2005

2006

- Improving Opportunity, Strengthening Society: One Year on – A Progress Report on the Government's Strategy for Race Equality and Community Cohesion, Dept. for Communities and Local Government, London 2006
- Strong and Prosperous Communities. The Local Government White Paper, Department for Communities and Local Government, 2006

2007

- Commission on Integration and Cohesion, Our Interim Statement, 2007
- Commission on Integration and Cohesion, Our Shared Future, Commission on Integration and Cohesion, 2007
- 'What Works' in Community Cohesion. Research Study Conducted for Communities and Local Government and the Commission on Integration and Cohesion, Department for Communities and Local Government, 2007
- Improving Opportunity, Strengthening Society: Two Years on – A Progress Report on the Government's Strategy for Race Equality and Community Cohesion., Dept. for Communities and Local Government, 2007

2008

- Cohesion Delivery Framework. Overview, Communities and Local Government, London 2008
- The Government's Response to the Commission on Integration and Cohesion, Department for Communities and Local Government, 2008

2009

- Cohesion Delivery Framework. Overview, Department for Communities and Local Government, 2009
- Improving Opportunity, Strengthening Society. A Third Progress Report on the Government's Strategy for Race Equality and Community Cohesion. Volume 1, Communities and Local Government Publications, London 2009

2010

- Cohesion Delivery Framework 2010: Overview, Department for Communities and Local Government, 2010

5. Ewolucja definicji pojęcia spójności wspólnotowej.

1. Building Cohesive Communities: A Report of the Ministerial Group on Public Order and Community Cohesion, Home Office, 2001 (nazywany raportem Denhama od nazwiska przewodniczącego grupy).

„spójność wspólnotowa zakłada istnienie wspólnego poczucia przynależności opartego na świadomości wspólnych celów i fundamentalnych wartości społecznych, szacunek dla różnic (etnicznych, kulturowych, religijnych) oraz akceptację wzajemnych praw i obowiązków członków społeczności pracujących razem w celu osiągnięcia dobra wspólnego”

2. Guidance on Community Cohesion, Local Government Association, 2002.

spójna społeczność (*cohesive community*) jest zdefiniowana jako ta, w której:

- istnieje wspólna wizja (*common vision*) i poczucie przynależności podzielane przez wszystkie społeczności;
- różnorodność ludzkich tradycji oraz sytuacji życiowych jest doceniana i pozytywnie oceniana;
- osoby pochodzące z różnych środowisk mają podobne szanse życiowe;
- rozwijane są silne i pozytywne relacje pomiędzy osobami pochodzącymi z różnych środowisk: w miejscach pracy, w szkołach oraz w ramach wspólnot sąsiedzkich.

3. Commission on Integration and Cohesion, Our Shared Future, Commission on Integration and Cohesion, 2007.

„zintegrowana i spójna społeczność” (*integrated and cohesive community*) to taka, w której:

- istnieje wyraźne oraz podzielane wspólnie poczucie wkładu, jaki różne jednostki i różne społeczności wnoszą w przyszłą wizję sąsiedztwa, miasta, regionu oraz kraju;
- istnieje silne poczucie jednostkowych praw i obowiązków związanych z faktem mieszkania w określonym miejscu – ludzie wiedzą, czego się od nich oczekuje i czego oni mogą oczekiwać w zamian;
- osoby z różnych środowisk mają podobne szanse życiowe oraz dostęp do usług i świadczeń;
- istnieje silne poczucie zaufania do instytucji (lokalnych), połączone z przekonaniem, że będą one sprawiedliwie rozsądzać pomiędzy różnymi interesami oraz z wiarą w istnienie publicznej kontroli ich poczynąń;
- uznaje się wkład zarówno tych, którzy niedawno przyjechali, jak i tych, którzy już od dawna są związani z danym obszarem, kładąc nacisk na to, co ich łączy;
- istnieją silne i pozytywne relacje pomiędzy osobami z różnych środowisk w miejscu pracy, w szkołach oraz innych instytucjach lokalnych.

4. *The Government's Response to the Commission on Integration and Cohesion*,
Department for Communities and Local Government, 2008.

Nasza wizja zintegrowanej i spójnej społeczności

➤ opiera się na **trzech filarach**:

- osoby pochodzące z różnych środowisk mają podobne szanse życiowe;
- jednostki zdają sobie sprawę ze swoich praw i obowiązków;
- ludzie ufają sobie nawzajem, jak również lokalnym instytucjom, zakładając, że będą one działać sprawiedliwie;

➤ oraz na **trzech podstawowych zasadach wspólnego życia**:

- wspólnej wizji przyszłości i poczuciu przynależności;
- uwadze poświęconej temu, co wszystkie społeczności łączy, przy równoczesnym docenieniu wartości różnorodności;
- silnych i pozytywnych relacjach pomiędzy ludźmi pochodzącymi z różnych środowisk.

Indeks nazwisk

- Algozzine Bob 59-61
- Babbie Earl R. 58
- Barth Fredrik 24
- Bartle John 116
- Baubock Rainer 20
- Baxter Pamela 57-59
- Bechhofer Frank 30
- Berkeley Rob 67
- Bieńkowska-Ptasznik Małgorzata 186
- Bin Laden Osama 123
- Biskup Przemysław 9, 30-31, 75
- Blair Tony 129
- Blears Hazel 164-165
- Borowiec Piotr 13, 24, 29
- Bronk Andrzej 27
- Bruce Steve 49, 53-54
- Bryan Dominic 39
- Buchowski Michał 20, 22
- Bulmer Martin 48
- Cameron David 58, 111
- Cantle Ted 9, 69-72, 74-81, 85, 89, 91, 106-107, 109, 117, 119, 178-179, 181
- Carrell Severin 41
- Clarke Anthony (Tony) Peter, Baron Clarke of Stone-cum-Ebony 76
- Coleman David 48
- Crockett Alasdair 54
- Czapiewski Tomasz 9, 41, 98
- Denham John 67-69, 75-76, 78-79, 81, 91-93, 107, 174-175, 179
- Dunleavy Patrick 116
- Etzioni Amitai 88
- Ferlander Sara 80
- Flint John 9
- Forrest Ray 80-89, 95, 117, 154, 174, 183, 186
- Fukuyama Francis 88
- Garapich Michał 8
- Giddens Anthony 23, 42, 83
- Giedymin Jerzy 62
- Gillingham Emma 35
- Głowacka-Grajper Małgorzata 24
- Golinowska Stanisława 18-19
- Golka Marian 20-21
- Goodhart David 33
- Groves W. Byron 87
- Hancock Dawson R. 59-61
- Handelsman Marcelli 63
- Heath Anthony 178
- Heath Sue 8
- Henning Cecilia 87
- Huberman A. Michael 57, 59
- Hussain Hasib 122-123

- Jack Susan 57-59
 Jackiewicz Siergiej 24
 James Oliver 151
 Janowitz Morris 87
 Jeannotte M. Sharon 80
 Jivraj Stephen 42, 48

 Kaczorowska Małgorzata 9, 30-31
 Kapciak Alina 21
 Kasarda John D. 87
 Kearns Ade 80-89, 95, 117, 154, 174, 183, 186
 Kelly Ruth 129
 Kempny Marian 21, 24
 Khan Mohammad Sidique 121-123
 Kitchen Sarah 125, 145
 Kłosowicz Robert 24
 Kocot Ewa 18-19
 Kołbon Izabela 21-22
 Kopeć Rafał 19
 Krauz-Mozer Barbara 7, 13, 29
 Krzysztofek Kazimierz 186
 Krzyżowski Łukasz 23
 Kucharczyk Jacek 8
 Kułakowska Małgorzata 19-20, 23-25, 29, 31, 38, 42, 48, 67, 98, 146
 Kumar Krishan 25

 Laurence James 178
 Laycock Samantha 116
 Lee Lucy 53-54
 Lesińska Magdalena 8
 Libiszowska-Żółtkowska Maria 26
 Lieberg Mats 87
 Lindsay Jermaine 121-122
 Lisowska-Magdziarz Małgorzata 62
 Lowndes Vivien 59-60
 Lynch Rosalyn 80-81, 90

 Łodziński Sławomir 21

 Mahomet, prorok 122
 Malik Kenan 107

 Mamzer Hanna 20
 March James G. 59-60
 Marsh David 59
 Mason David 42
 Massey Doreen 84
 McCrone David 30
 McGhee Derek 8-9
 Michaelson Juliet 125, 145
 Mikucka-Wójtowicz Dominika 19
 Miles Matthew B. 57, 59
 Modood Tariq 21-22, 121
 Mulé Rosa 59
 Musiał Wojciech 57

 Nagle John 39
 Nakamura Ayako 151
 Noble Michael 137
 Nolan Paul 39
 Nowicka Ewa 23-24

 O'Donnell Aisling T. 39
 Okólski Marek 148
 Olsen Johan P. 59-60
 Ouseley Herman George, Baron Ouseley 76

 Parekh Bhikhu C. 22, 186
 Pawłowski Tadeusz 17-18
 Phillips Trevor 146
 Pietrzyk-Reeves Dorota 20
 Piwowarski Władysław 27-28
 Poboży Monika 9, 30, 76
 Pustulka Paula 8
 Putnam Robert D. 89, 186

 Rajca Lucyna 9, 178
 Ratcliffe Peter 183
 Ritchie David 76
 Robinson David 9, 67, 69, 92, 177
 Rother Agnieszka 30
 Rusecki Marian 26

Sadowska Elżbieta 9, 30, 178
Sadowski Andrzej 186
Sadura Przemysław 89
Salt John 48
Sampson Robert J. 87
Simpson Ludi 42, 48
Singh Darra 109, 127, 133, 143-144
Smith Anthony 23
Stake Robert E. 58
Stoker Gerry 59
Sułek Antoni 8, 62-63
Summers Chris 124
Szacki Jerzy 98
Sztompka Piotr 21
Szulżycka Alina 23
Szymanek Jarosław 30
Szymański Sebastian 89

Ścigaj Paweł 24
Święs Kazimierz 27

Tanweer Shehzad 121-123
Tegnerowicz Joanna 59
Thomas Paul 9, 174
Timms Duncan 80
Topolski Jerzy 8, 61
Toszek Bartłomiej H. 9, 98
Travis Alan 111
Trevena Paulina 8

Trzciński Krzysztof 31
Turner Bryan S. 83

Urbańska Sylwia 23

Vertovec Steven 148
Voas David 53-54

Warren James 42, 48
Werbner Pnina 9
White Anne 9
Whiteley Paul 115
Wieciech Tomasz 9
Williamson Oliver E. 59
Woiński Mateusz 116
Wojtaszczyk Konstanty Adam 9, 30, 76
Wood Natasha 125, 145
Woolas Phil 125
Wójtowicz Andrzej 26

Yin Robert K. 57, 60

Zabielski Stanisław 57
Al-Zawahiri Ayman 123
Zięba Andrzej 9

Żelazny Walter 23-24
Żurek Antoni 27

W serii *Societas* pod redakcją Bogdana Szlachty ukazały się:

1. Grzybek Dariusz, *Nauka czy ideologia. Biografia intelektualna Adama Krzyżanowskiego*, 2005.
2. Drzonek Maciej, *Między integracją a europeizacją. Kościół katolicki w Polsce wobec Unii Europejskiej w latach 1997-2003*, 2006.
3. Chmieliński Maciej, *Max Stirner. Jednostka, społeczeństwo, państwo*, 2006.
4. Nieć Mateusz, *Rozważania o pojęciu polityki w kręgu kultury attyckiej. Studium z historii polityki i myśli politycznej*, 2006.
5. Sokołów. *Życie i legenda*, oprac. Andrzej A. Zięba, 2006.
6. Porębski Leszek, *Między przemocą a godnością. Teoria polityczna Harolda D. Lasswella*, 2007.
7. Mazur Grzegorz, *Życie polityczne polskiego Lwowa 1918-1939*, 2007.
8. Węc Janusz Józef, *Spór o kształt instytucjonalny Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej 1950-2005. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, 2006.
9. Karas Marcin, *Integryzm Bractwa Kapłańskiego św. Piusa X. Historia i doktryna rzymskokatolickiego ruchu tradycjonalistycznego*, 2008.
10. *European Ideas on Tolerance*, red. Guido Naschert, Marcin Rebes, 2009.
11. Gacek Łukasz, *Chińskie elity polityczne w XX wieku*, 2009.
12. Zemanek Bogdan S., *Tajwańska tożsamość narodowa w publicystyce politycznej*, 2009.
13. Lenczarowicz Jan, *Jalta. W kręgu mitów założycielskich polskiej emigracji politycznej 1944-1956*, 2009.
14. Grabowski Andrzej, *Prawnicze pojęcie obowiązywania prawa stanowionego. Krytyka niepozytywistycznej koncepcji prawa*, 2009.
15. Kich-Maslej Olga, *Ukraina w opinii elit Krakowa końca XIX – pierwszej połowy XX wieku*, 2009.
16. Citkowska-Kimla Anna, *Romantyzm polityczny w Niemczech. Reprezentanci, idee, model*, 2010.
17. Mikuli Piotr, *Sądy a parlament w ustrojach Australii, Kanady i Nowej Zelandii (na tle rozwiązań brytyjskich)*, 2010.
18. Kubicki Paweł, *Miasto w sieci znaczeń. Kraków i jego tożsamości*, 2010.
19. Żurawski Jakub, *Internet jako współczesny środek elektronicznej komunikacji wyborczej i jego zastosowanie w polskich kampaniach parlamentarnych*, 2010.
20. *Polscy eurodeputowani 2004-2009. Uwarunkowania działania i ocena skuteczności*, red. Krzysztof Szczerski, 2010.
21. Bojko Krzysztof, *Stosunki dyplomatyczne Moskwy z Europą Zachodnią w czasach Iwana III*, 2010.
22. *Studia nad wielokulturowością*, red. Dorota Pietrzyk-Reeves, Małgorzata Kułakowska, Elżbieta Żak, 2010.
23. Bartnik Anna, *Emigracja latynoska w USA po II wojnie światowej na przykładzie Portorykańczyków, Meksykanów i Kubańczyków*, 2010.
24. *Transformacje w Ameryce Łacińskiej*, red. Adam Walaszek, Aleksandra Giera, 2011.
25. Praszalowicz Dorota, *Polacy w Berlinie. Strumienie migracyjne i społeczności imigrantów. Przegląd badań*, 2010.
26. Głogowski Aleksander, *Pakistan. Historia i współczesność*, 2011.

27. Brząkiewicz Bartłomiej, *Choroba psychiczna w literaturze i kulturze rosyjskiej*, 2011.
28. Bojenko-Izdebska Ewa, *Przemiany w Niemczech Wschodnich 1989-2010. Polityczne aspekty transformacji*, 2011.
29. Kołodziej Jacek, *Wartości polityczne. Rozpoznanie, rozumienie, komunikowanie*, 2011.
30. *Nacjonalizmy różnych narodów. Perspektywa politologiczno-religioznawcza*, red. Bogumił Grott, Olgierd Grott, 2012.
31. Matyasik Michał, *Realizacja wolności wypowiedzi na podstawie przepisów i praktyki w USA*, 2011.
32. Grzybek Dariusz, *Polityczne konsekwencje idei ekonomicznych w myśli polskiej 1869-1939*, 2012.
33. Woźnica Rafał, *Bułgarska polityka wewnętrzna a proces integracji z Unią Europejską*, 2012.
34. Ślufińska Monika, *Radykalowie francuscy. Koncepcje i działalność polityczna w XX wieku*, 2012.
35. Fyderek Łukasz, *Pretorianie i technokraci w reżimie politycznym Syrii*, 2012.
36. Węc Janusz Józef, *Traktat lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2009*, 2011.
37. Rudnicka-Kassem Dorota, *John Paul II, Islam and the Middle East. The Pope's Spiritual Leadership in Developing a Dialogical Path for the New History of Christian-Muslim Relations*, 2012.
38. Bujwid-Kurek Ewa, *Serbia w nowej przestrzeni ustrojowej. Dzieje, ustrój, konstytucja*, 2012.
39. Cisek Janusz, *Granice Rzeczypospolitej i konflikt polsko-bolszewicki w świetle amerykańskich raportów dyplomatycznych i wojskowych*, 2012.
40. Gacek Łukasz, *Bezpieczeństwo energetyczne Chin. Aktywność państwowych przedsiębiorstw na rynkach zagranicznych*, 2012.
41. Węc Janusz Józef, *Spór o kształt ustrojowy Wspólnot Europejskich i Unii Europejskiej w latach 1950-2010. Między ideą ponadnarodowości a współpracą międzyrządową. Analiza politologiczna*, 2012.
42. *Międzycywilizacyjny dialog w świecie słowiańskim w XX i XXI wieku. Historia – religia – kultura – polityka*, red. Irena Stawowy-Kawka, 2012.
43. *Ciekawość świata, ludzi, kultury... Księga jubileuszowa ofiarowana Profesorowi Ryszardowi Kantorowi z okazji czterdziestolecia pracy naukowej*, red. Renata Hołda, Tadeusz Paleczny, 2012.
44. Węc Janusz Józef, *Pierwsza polska prezydencja w Unii Europejskiej. Uwarunkowania – procesy decyzyjne – osiągnięcia i niepowodzenia*, 2012.
45. Zemanek Adina, *Córki Chin i obywatelki świata. Obraz kobiety w chińskich czasopiśmie o modzie*, 2012.
46. Kamińska Ewa, *Rezeption japanischer Kultur in Deutschland. Zeitgenössische Keramik als Fallstudie*, 2012.
47. Obeidat Hayssam, *Stabilność układu naftowego w warunkach zagrożeń konfliktami w świetle kryzysu w latach siedemdziesiątych XX i na progu XXI wieku*, 2012.
48. Ścigaj Paweł, *Tożsamość narodowa. Zarys problematyki*, 2012.
49. Głogowski Aleksander, *Af-Pak. Znaczenie zachodniego pogranicza pakistańsko-afgańskiego dla bezpieczeństwa regionalnego w latach 1947-2011*, 2012.
50. Miżejewski Maciej, *Ochrona pluralizmu w polityce medialnej Włoch*, 2012.

51. Jakubiak Łukasz, *Referendum jako narzędzie polityki. Francuskie doświadczenia ustrojowe*, 2013.
52. *Skuteczność polskiej prezydencji w Unii Europejskiej. Założone cele i ich realizacja*, red. Krzysztof Szczerski, 2013.
53. *Stosunki państwo-Kościół w Polsce 1944-2010*, red. Rafał Łatka, 2013.
54. Gacek Łukasz, Trojnar Ewa, *Pokojowe negocjacje czy twarda gra? Rozwój stosunków ponad Cieśniną Tajwańską*, 2012.
55. Sondel-Cedarmas Joanna, *Nacjonalizm włoski. Geneza i ewolucja doktryny politycznej (1896-1923)*, 2013.
56. Rudnicka-Kassem Dorota, *From the Richness of Islamic History*, 2013.
57. Fudała Piotr, Fyderek Łukasz, Kurpiewska-Korbut Renata, *Budowanie parlamentaryzmu. Doświadczenia z Afganistanu, Iraku i Kurdystanu irackiego*, 2012.
58. Dardziński Piotr, *Kapitalizm nieobjawiony. Doktryna ładu społecznego, politycznego i ekonomicznego w myśli Wilhelma Röpego*, 2013.
59. *The Taiwan Issues*, ed. Ewa Trojnar, 2012.
60. Rebes Marcin, *Między respondere i imputatio. Martina Heideggera i Józefa Tischnera hermeneutyka odpowiedzialności w horyzoncie ontologii, agatologii i aksjologii*, cz. I: 2014; cz. II, III: 2018.
61. Kurpiewska-Korbut Renata, *Spółeczność międzynarodowa wobec Kurdów irackich*, 2013.
62. Pietrzyk-Reeves Dorota, *Ład Rzeczypospolitej. Polska myśl polityczna XVI wieku a klasyczna tradycja republikańska*, 2012.
63. Matykiewicz-Włodarska Aleksandra, *Marion Gräfin Dönhoff. Idee i refleksje polityczne*, 2012.
64. Reczyńska Anna, *Braterstwo a bagaż narodowy. Relacje w Kościele katolickim na ziemiach kanadyjskich do I wojny światowej*, 2013.
65. *Współczesne transformacje. Kultura, polityka, gospodarka*, red. Monika Banaś, Joanna Dziadowiec, 2013.
66. Grott Olgierd, *Instytut Badań Spraw Narodowościowych i Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich w planowaniu polityki II Rzeczypospolitej Polskiej na Kresach Wschodnich*, 2013.
67. *Teoretyczne i praktyczne problemy kultury politycznej. Studia i szkice*, red. Monika Banaś, 2013.
68. *Podejścia badawcze i metodologie w nauce o polityce*, red. Barbara Krauz-Mozer, Paweł Ścigaj, 2013.
69. *Narratives of Ethnic Identity, Migration and Politics. A Multidisciplinary Perspective*, eds. Monika Banaś, Mariusz Dziągiewski, 2013.
70. *Promoting Changes in Times of Transition and Crisis: Reflections on Human Rights Education*, eds. Krzysztof Mazur, Piotr Musiewicz, Bogdan Szlachta, 2013.
71. Bar Joanna, *Po ludobójstwie. Państwo i społeczeństwo w Rwandzie 1994-2012*, 2013.
72. *Włochy wielokulturowe. Regionalizmy, mniejszości, migracje*, red. Karolina Golemo, 2013.
73. *Stany Zjednoczone wczoraj i dziś. Wybrane zagadnienia społeczno-polityczne*, red. Agnieszka Małek, Paulina Napierała, 2013.
74. Plichta Paweł, *Estera w kulturach. Rzecz o biblijnych toposach*, 2014.

75. Czekalska Renata, *Wartości autoteliczne w kulturze symbolicznej na przykładzie indyjsko-polskich spotkań literackich*, 2014.
76. Włodarski Bartosz, *Szkoła Nauk Politycznych UJ 1920-1949*, 2014.
77. Arabska wiosna w Afryce Północnej. Przyczyny, przebieg, skutki, red. Ewa Szczepankiewicz-Rudzka, 2014.
78. Bajor Piotr, *Partnerstwo czy członkostwo. Polityka euroatlantycka Ukrainy po 1991 r.*, 2014.
79. Gabrys Marcin, Kijewska-Trembecka Marta, Rybkowski Radosław, Soroka Tomasz, *Kanada na przełomie XX i XXI wieku. Polityka, społeczeństwo, edukacja*, red. Marta Kijewska-Trembecka, 2014.
80. Trojnar Ewa, *Tajwan. Dylematy rozwoju*, 2015.
81. Głogowski Aleksander, *Policja Państwowa i inne instytucje bezpieczeństwa na Wileńszczyźnie w latach 1918-1939*, 2015.
82. Krzyżanowska-Skowronek Iwona, *Teorie zmiany na przykładzie włoskiej polityki wschodniej*, 2015.
83. Rysiewicz Mikołaj, *Monarchia – lud – religia. Monarchizm konserwatywnych środowisk politycznych Wielkiej Emigracji w latach 1831-1848*, 2015.
84. Szymkowska-Bartyzel Jolanta, *Nasza Ameryka wyobrażona. Polskie spotkania z amerykańską kulturą popularną po roku 1918*, 2015.
85. Napierała Paulina, *In God We Trust. Religia w sferze publicznej USA*, 2015.
86. Paluszkiwicz-Misiaczek Magdalena, *Szacunek i wsparcie. Kanadyjski system opieki nad weteranami*, 2015.
87. *Детерминанты и перспективы политики европейской интеграции Республики Молдова*, под научной редакцией Петра Байора, 2015.
88. *Eastern Chessboard. Geopolitical Determinants and Challenges in Eastern Europe and the South Caucasus*, ed. Piotr Bajor, Kamila Schöll-Mazurek, 2015.
89. Mazur Wojciech, *Pod wiatr. Francja i lotnictwo wojskowe II Rzeczypospolitej (1921-1938)*, 2015.
90. Węc Janusz Józef, *Traktat lizboński. Polityczne aspekty reformy ustrojowej Unii Europejskiej w latach 2007-2015*, 2016.
91. Fyderek Łukasz, *Autorytarne systemy polityczne świata arabskiego. Adaptacja i inercja w przededniu Arabskiej Wiosny*, 2015.
92. Kwieciński Rafał, *Zjednoczenie Chin? Proces reintegracji Wielkich Chin na przełomie XX i XXI w.*, 2016.
93. Grabowski Marcin, *Rywalizacja czy integracja? Procesy i organizacje integracyjne w regionie Azji i Pacyfiku na przełomie XX i XXI wieku*, 2015.
94. Laidler Paweł, Turek Maciej, *Cena demokracji. Finansowanie federalnych kampanii wyborczych w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, 2016.
95. Bajor Piotr, *Contemporary Azerbaijan in Social and Political Dimension*, 2016.
96. Balwierz Ida, *Czasopismo „Apollo”. Jego miejsce i rola w odrodzeniu poezji i kultury arabskiej*, 2016.
97. Bajor Piotr, *Kierunek Zachód. Polityka integracji europejskiej Ukrainy po 1991 r.*, 2016.
98. *Polska i Rumunia w Europie Środkowej w XX i XXI wieku. Studia, materiały i eseje poświęcone pamięci prof. dra hab. Wojciecha Rojka. Polonia și România în Europa Centrală în secolele XX și XXI. Studii, materiale și eseuri dedicate în memoriam prof. univ. dr. Wojciech Rojek*, red. Agnieszka Kastory, Henryk Walczak, 2017.

99. Mazur Wojciech, *Lot ku burzy. Polska w przygotowaniach Zachodu do wojny powietrznej marzec-sierpień 1939 roku*, 2017.
100. Gabryś Marcin, Soroka Tomasz, *Canada as a Selective Power. Canada's Role and International Position after 1989*, 2017.
101. Głuszek Alicja, *Współpraca amerykańsko-meksykańska w zwalczaniu handlu ludźmi na przełomie xx i xxi wieku*, 2017.
102. Paleczny Tadeusz, *Relacje międzykulturowe w dobie kryzysu ideologii i polityki wielokulturowości*, 2017.
103. Czubik Agnieszka, Dziwisz Dominika, Szczepankiewicz-Rudzka Ewa, Tarnawski Marcin, *Nowe wyzwania dla ochrony praw człowieka*, 2017.
104. Gabryś Marcin, *Przewodnik po konstytucji Kanady. Część pierwsza. Akt Konstytucyjny z 1867 roku*, 2016.
105. Porębski Leszek, *Technika w perspektywie społecznej*, 2017.
106. Gabryś Marcin, *Przewodnik po konstytucji Kanady. Część druga. Akt Konstytucyjny z 1982 roku*, 2017.
107. Dulak Michał, *Demokratyczna legitymizacja polskiej polityki europejskiej. Analiza systemowa*, 2017.
108. Turek Maciej, *Prawybory prezydenckie w USA. Bilans czterech dekad*, 2017.
109. Oblicza Ameryki. *Szkice o społeczeństwie, kulturze i polityce Stanów Zjednoczonych*, red. Paulina Napierała, Rafał Kuś, 2016.
110. Kuś Rafał, *Retoryka polityczna Richarda Nixona*, 2018.
111. Modrzejewska Magdalena, *Josiah Warren – the First American Anarchist. "The Remarkable American"*, 2017.
112. Mazur Wojciech, *Niebo rozwianych nadziei. Zachodni sojusznicy wobec wojny powietrznej w Polsce we wrześniu 1939 roku*, 2018.
113. Małek Agnieszka, *Polityka migracyjna Włoch w latach 1861-2011*, 2018.
114. Kastory Agnieszka, *Rola Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego w kształtowaniu polskiej polityki wschodniej w latach 1989-1991*, 2018.

Głównym celem pracy była analiza projektu spójności wspólnotowej (tzw. *community cohesion*) realizowanego w Zjednoczonym Królestwie (przede wszystkim na terytorium Anglii) od 2001 do 2010 roku. Pierwsza część publikacji opisywała i definiowała kontekst projektu – przedstawiony został obraz społeczeństwa brytyjskiego w pierwszej dekadzie XXI wieku, ze szczególnym uwzględnieniem grup etnicznych i wspólnot religijnych. Wzięto również pod uwagę procesy migracyjne. Z perspektywy społecznych przeobrażeń tej części Europy szczególnie interesujące wydają się relacje pomiędzy tożsamościami narodowymi i etnicznymi, zmiany demograficzne związane z migracją oraz kwestia tożsamości brytyjskiej jako potencjalnie spajającej wszystkich mieszkańców Zjednoczonego Królestwa. Celem drugiej, analitycznej części pracy było zbadanie projektu spójności wspólnotowej. Przyjęta perspektywa instytucjonalna wyznaczyła kierunek tych badań – zamiarem autorki było prześledzenie procesów konceptualizacji projektu oraz definiowania podstawowych dla niego wartości przez brytyjską administrację. Analizując wybrany projekt z perspektywy debaty o wyzwaniach związanych ze zjawiskiem pluralizmu kulturowego, można dostrzec jego potencjał jako punktu odniesienia do współcześnie toczonych dyskusji o możliwości wypracowania w ujęciu dialogicznym wspólnych norm i wartości. Rozwiązania zastosowane w Zjednoczonym Królestwie, chociaż unikalne i właściwe dla specyfiki i historii tego państwa, winny być śledzone uważnie, gdyż pytanie o to, jak zapewnić pokojowe współistnienie wielokulturowych społeczności, nierzadko rządzących się różnymi prawami i wyznających różne systemy wartości, jest pytaniem istotnym dla całego współczesnego świata. Konkretnie rozwiązania zastosowane w danym kraju, choć nie powinny nigdy być bezrefleksyjnie kopiowane, mogą stać się bodźcem do namysłu nad praktyką prawno-administracyjną w innych społecznościach.